

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK — BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

WSPÓLPRACA REDAKCJI
CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH

Rok założenia 1927

ROCZNIK 65
zeszyt

4

1997

REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
MARIA LENARTOWICZ — zastępca redaktora naczelnego
KRYSTYNA BELKOWSKA — sekretarz redakcji
Członkowie: **HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA**, **HANNA ZASADOWA**

RADA REDAKCYJNA

BARBARA BIEŃKOWSKA — przewodnicząca
KRYSTYNA BELKOWSKA, **STANISŁAW CZAJKA**, **MARTA GRABOWSKA**,
JANINA JAGIELSKA, **MIROŚLAWA KOCIĘCKA**, **HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA**,
MARIA LENARTOWICZ, **HANNA ŁASKARZEWSKA**, **JADWIGA ŁUSZCZYŃSKA**,
ALINA NOWIŃSKA, **BARBARA SORDYŁOWA**, **EWA STACHOWSKA-MUSIAŁ**,
KORDULA SZCZECHURA, **HANNA ZASADOWA**, **ELŻBIETA ZYBERT**,
ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor **ALINA NOWIŃSKA**

Adres redakcji:

Biblioteka PAN w Warszawie, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
VI p., tel. 656-66-00, tel./fax 620-33-02

Czasopismo dofinansowane ze środków Komitetu Badań Naukowych

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW



1997

zeszyt 4

TREŚĆ

WSPÓLPRACA REDAKCJI CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH I POKREWNYCH Narada z okazji 70-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” (Warszawa, 23 maja 1997 r.)

Od redakcji (<i>Barbara Sordylowa</i>)	331
Referaty	
MARIA DEMBOWSKA: „Przegląd Biblioteczny” w 25-leciu 1972-1996. Próba charakterystyki treści i zespołu autorskiego	343
JANUSZ DUNIN: Czasopisma bibliotekarskie. Zagadnienia ogólne i problemy przemilczane	357
BARBARA GÓRA: Regionalne i sublokalne czasopisma bibliotekarskie wydawane w Polsce w latach 1989-1994	363
Wystąpienia przedstawicieli redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych	
JAN WOŁOSZ: „Bibliotekarz” na miarę potrzeb i warunków	375
STEFANIA JARZĘBOWSKA: „Bibliotekarz Lubelski” — spostrzeżenia i refleksje	379
WŁADYSŁAW MICHNAŁ: „Bibliotekarz Zachodniopomorski”	381
MARIAN ZWIERCAN: „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” wśród polskich czasopism bibliotekarskich i pokrewnych	383
EDWARD PIGOŃ: „Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej”	387
MICHAŁ W. GRZESZCZUK: „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie”	391
JÓZEF ADAM KOSIŃSKI: „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”	393
JAN BEDNARCZYK: „FIDES. Biuletyn bibliotek kościelnych”	395
STANISŁAWA WOJNAROWICZ: „Folia Bibliologica”. Czasopismo bibliotekarzy i bibliotekoznawców Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej	396
ZBIGNIEW NOWAK: „Libri Gedanenses”. Rocznik Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk	400
BARBARA WYSOCKA: „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”	403
WŁADYSŁAWA WASILEWSKA: „Poradnik Bibliotekarza”	405
ELŻBIETA STĘPIEŃ: „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej”	408
BARBARA SORDYLÓWA: „Przegląd Biblioteczny”. Wokół tematyki i problemów wydawniczych	411
ALINA NOWIŃSKA: „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej. Piśmiennictwo zagraniczne” (1955-1996)	417
HALINA TCHÓRZEWSKA-KABATA: „Rocznik Biblioteki Narodowej”	422

KAROLINA GRODZISKA: „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” na tle działalności wydawniczej Biblioteki w latach 1953-1997	425
ANNA ŻBIKOWSKA-MIGOŃ: „Roczniki Biblioteczne” 1957-1997	429
BOŻENNA BOJAR, STANISŁAWA KUREK-KOKOCIŃSKA: „Zagadnienia Informacji Naukowej” wobec teoretycznych i praktycznych aspektów dyscypliny	432
JANINA JAGIELSKA: Związki Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy z czasopismami zawodowymi	435
Autorzy i uczestnicy	437
 Sprawozdania	
63. Konferencja Ogólna IFLA (Kopenhaga, 31 sierpnia — 5 września 1997 r.) (<i>Jadwiga Kołodziejska</i>)	439
Zjazdy bibliotekarzy niemieckich. 86. Deutscher Bibliothekartag (Erlangen, 28 maja — 1 czerwca 1996 r.), 87. Deutscher Bibliothekartag i 7. Deutscher Biblio- theks-Kongress (Dortmund, 20-24 maja 1997 r.) (<i>Zbigniew Żmigrodzki</i>)	446
Konferencje ABDOS (Kilonia, 13-16 maja 1996 r.; Praga, 5-8 maja 1997 r.) (<i>Zbigniew Żmigrodzki</i>)	449
 Recenzje i przeglądy piśmiennictwa	
Przegląd piśmiennictwa krajowego (<i>Hanna Zasadowa</i>)	451
 Z żałobnej karty	
Edward Assbury (1904-1997) (<i>Hanna Zasadowa</i>)	457
Irena Bar-Święch (1909-1997) (<i>Jerzy Jarowiecki</i>)	460
Wspominam Irenę Bar-Święch (<i>Barbara Sordylowa</i>)	464
 Kronika krajowa	467
 Kronika zagraniczna	474
 Wydawnictwa otrzymane	477
 Autorzy	478
 Roczny spis treści R. 65 1997 (<i>Zest. Krystyna Belkowska</i>)	

CONTENTS

CO-OPERATION OF EDITORIAL BOARDS OF LIBRARY JOURNALS A Meeting Commemorating 70 years of „Library Review” (Warsaw, May 23, 1997)

Editorial (<i>Barbara Sordylowa</i>)	331
--	-----

Lectures

MARIA DEMBOWSKA: „Library Review” („Przegląd Biblioteczny”) in the years 1972-1996: an attempt of characterization of its content and authors (Summary — s. 353)	343
JANUSZ DUNIN: Library journals: general questions and neglected problems (Summary — s. 361)	357
BARBARA GÓRA: Regional and sub-local library journals in Poland in years 1989-1994 (Summary — s. 374)	363

Communications of editors of library journals and journals close to librarianship

JAN WOŁOSZ: „The Librarian” („Bibliotekarz”): needs and opportunities	375
STEFANIA JARZĘBOWSKA: „The Lublin Librarian” („Bibliotekarz Lubelski”): highlights and notes	379
WŁADYSŁAW MICHNAL: „The West Pomerania Librarian” („Bibliotekarz Zachodniopomorski”)	381
MARIAN ZWIERCAN: „Bulletin of the Jagiellonian Library” („Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”): among Polish library journals	383
EDWARD PIGOŃ: „Bulletin of the Central Medical Library” („Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej”)	387
MICHAŁ W. GRZESZCZUK: „Information and Instruction Bulletin of the Public Library of the Cracow Voivodship” („Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie”)	391
JÓZEF ADAM KOSIŃSKI: „The Ossoliński National Institution Journal” („Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”)	393
JAN BEDNARCZYK: „FIDES. Bulletin of church libraries” („FIDES. Biuletyn bibliotek kościelnych”)	395
STANISŁAWA WOJNAROWICZ: „Folia Bibliologica”: the journal of librarian and library scientists at the Maria Curie-Skłodowska University	396
ZBIGNIEW NOWAK: „Libri Gedanenses”: Gdańsk Branch of the Polish Academy of Sciences Library Yearbook	400
BARBARA WYSOCKA: „Memoirs of Kórnik Library” („Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”)	403
WŁADYSŁAWA WASILEWSKA: „Library Information Journal” („Poradnik Bibliotekarza”)	405
ELŻBIETA STĘPIEŃ: „Scientific and Technical Information — Theory and Practice” („Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej”)	408
BARBARA SORDYŁOWA: „Library Review” („Przegląd Biblioteczny”): its content and editorial problems	411
ALINA NOWIŃSKA: „Analytic Bibliography of Librarianship and Information” („Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”)	417
HALINA TCHÓRZEWSKA-KABATA: „National Library Yearbook” („Rocznik Biblioteki Narodowej”)	422
KAROLINA GRODZISKA: „Cracow Branch of the Polish Academy of Sciences Library Yearbook” („Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie”) and the Library publishing activity in 1953-1997	425
ANNA ŻBIKOWSKA-MIGOŃ: „Library Yearbooks” („Roczniki Biblioteczne”) 1957-1997	429
BOŻENNA BOJAR, STANISŁAWA KUREK-KOKOCIŃSKA: „Problems in Scientific Information” („Zagadnienia Informacji Naukowej”): confronting theoretical and practical aspects of scientific information	432

JANINA JAGIELSKA: Warsaw Public Library and the library journals	435
Authors and members	437
Reports	
The 63. IFLA General Conference (Copenhagen, August 31 — September 5 1997) (<i>Jadwiga Kołodziejska</i>)	439
Congresses of German Librarians — 86. German Bibliothekartag (Erlangen, May 28 — June 1 1996), 87. German Bibliothekartag and 7. German Library Congress (Dortmund, May 20-24, 1997) (<i>Zbigniew Żmigrodzki</i>)	446
ABDOS Conferences (Kiel, May 13-16, 1996; Prague, May 5-8 1997) (<i>Zbigniew Żmigrodzki</i>)	449
Reviews	451
Obituary	457
News from the country	467
News from abroad	474
Publications received	477
Contributors	478

OD REDAKCJI

SZANOWNI CZYTELNICY

Oddajemy do Waszych rąk zeszyt 4 *Przeгляdu Bibliotecznego* za 1997 r., w którym prezentujemy materiały z narady, jaka odbyła się w dniu 23 maja 1997 r. nt. „Współpraca czasopism bibliotekarskich i pokrewnych”, a zorganizowana została z okazji 70-lecia ukazywania się naszego pisma. Organizatorami narady byli współwydawcy *Przeгляdu*, a więc Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie i Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Do udziału w naradzie zaprosiliśmy grono osób w sposób profesjonalny związanych z problematyką wydawniczą czasopiśmiennictwa bibliotekarskiego oraz dziedzin pokrewnych (nauka o książce, nauka o informacji naukowej). Zwróciliśmy się więc do redakcji kilkunastu czasopism, które — według naszego rozeznania — tę problematykę uprawiają; w zdecydowanej większości odpowiedziały one na nasze zaproszenie. Niezależnie od tego wystosowaliśmy zaproszenia do 9 wojewódzkich i miejskich bibliotek publicznych, posiadających status bibliotek naukowych, spodziewając się, że placówki te mogą podejmować inicjatywy wydawnicze w zakresie czasopiśmiennictwa bibliotekarskiego o charakterze regionalnym. Odpowiedziały na nasz apel 3 biblioteki, których wystąpienia zostały na naradzie zaprezentowane.

Nie wykluczone, że mogliśmy kogoś pominąć czy nie zauważyć, za co przepraszamy. Usprawiedliwić może nas okoliczność, że wiadomość o planowanej naradzie została wyraźnie zasygnalizowana w z. 2/3 z 1996 r. *Przeгляdu Bibliotecznego*, w którym zaprosiliśmy wszystkich zainteresowanych do wzięcia w niej udziału poprzez prezentację swoich periodyków.

Wśród gości narady byli wybitni przedstawiciele naszego zawodu, m.in. członkowie Zarządu Głównego SBP, nauczyciele akademicki z ośrodków kształcenia bibliotekoznawców, reprezentanci czołowych bibliotek, redaktorzy czasopism bibliotekarskich i pokrewnych, członkowie rady redakcyjnej *Przeгляdu*.

W programie przewidzieliśmy 3 referaty, które miały zilustrować główne problemy będące przedmiotem narady. Pamiętając, że narada odbywa się w 70-lecie *Przeгляdu Bibliotecznego* zwróciliśmy się do pani

profesor Marii Dembowskiej z prośbą o scharakteryzowanie sylwetki czasopisma, na co uzyskaliśmy zgodę Autorki, wieloletniej redaktor naczelnej *Przeglądu*. Pan profesor Janusz Dunin zgodził się na opracowanie referatu i zawarł w nim refleksje ogólne dotyczące problematyki poruszanej na łamach naszych czasopism bibliotekarskich, zwracając też uwagę na zagadnienia przemilczane, a niekiedy ważne, jak np. problemy gromadzenia zbiorów w bibliotekach. Z kolei pani dr Barbara Góra w swoim referacie zaprezentowała regionalne, lokalne i sublokalne czasopisma bibliotekarskie wydawane w Polsce w l. 1989-1994; zagadnienia te były przedmiotem badań naukowych Autorki.

Celem narady było z jednej strony uczczenie 70-lecia *Przeglądu Bibliotecznego*, z drugiej — podjęcie próby nawiązania współpracy pomiędzy redakcjami czasopism bibliotekarskich i pokrewnych. To drugie zadanie — jak zgodnie stwierdzono na naradzie — wymaga kontynuacji.

W krótkim wystąpieniu na powitanie uczestników narady przypomniałam najważniejsze fakty dotyczące *Przeglądu* z jego 70-letniej historii, wspominając także o tym, że 50-lecie *Przeglądu* w 1977 r. uczczono specjalnym zeszytem mu poświęconym, a także przygotowana została i opublikowana bibliografia zawartości periodyku za l. 1927-1976 obejmująca 44 roczniki, nieocenione źródło informacji o czasopiśmie. Obecnie znajdzie ona kontynuację w przygotowywanej do druku bibliografii zawartości *Przeglądu* za l. 1977-1996. Przypadające w 1997 r. 70-lecie pisma postanowiliśmy uczcić w inny nieco sposób, organizując właśnie naradę o charakterze roboczym redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych w celu wymiany doświadczeń, podzielenia się swoimi przemyśleniami na temat obecnych warunków, w jakich przyszło nam realizować dzieła naszych poprzedników lub też powoływać do życia nowe wydawnictwa, nowe periodyki z naszej dziedziny.

W celu uporządkowania planowanej w trakcie narady dyskusji panelowej zaproponowaliśmy redakcjom czasopism skupienie się na następujących zagadnieniach i poruszenie ich ewentualnie w swoich wystąpieniach:

- profil tematyczny czasopisma,
- stosunek do tradycji i współczesności,
- doświadczenia edytorskie redaktorów pisma,
- polityka wydawnicza redakcji (pozyskiwanie autorów, materiałów do publikacji itp.),
- kondycja finansowa czasopisma (sposoby zdobywania środków finansowych, poszukiwanie sponsorów, zamieszczanie reklam itp.),
- wpływ transformacji ustrojowej i zmian o charakterze polityczno-społeczno-ekonomicznym na warunki i możliwości wydawania pisma oraz na jego kształt,

— rola nowych technik edytorskich (np. skład komputerowy) w procesie wydawniczym czasopisma,

— recepcja czasopisma w środowisku lokalnym oraz ponadlokalnym, ewentualne oczekiwania czytelników (czy były badania na ten temat?),

— możliwości i kierunki współpracy pomiędzy redakcjami czasopism bibliotekarskich i pokrewnych.

Do zaproponowanej palety tematów redakcje, które wzięły udział w naradzie, podeszły w sposób zróżnicowany: niektóre starały się ustosunkować do proponowanych spraw, inne bardziej swobodnie prezentowały sylwetkę swojego pisma — stąd i wypowiedzi opublikowane w tym zeszycie nie mają jednolitego charakteru.

Wracając do przebiegu narady, trzeba uświadomić sobie kilka faktów lub tylko je przypomnieć. Od 1972 r. *Przegląd Biblioteczny* jest współwydawany przez Bibliotekę PAN w Warszawie i Zarząd Główny SBP na podstawie porozumienia zawartego przez ich ówczesne władze. Od z. 3 z 1978 r. *Przegląd* posiada — obok redakcji — ciało kolegialne o charakterze programowo-doradczo-opiniotwórczym, czyli radę redakcyjną, której obecnie (od z. 3/4 z 1988 r.) przewodniczy prof. dr hab. Barbara Bieńkowska. W skład rady redakcyjnej wchodzi przedstawiciele SBP oraz Biblioteki PAN w Warszawie, w tym wszyscy członkowie redakcji. Skład rady redakcyjnej jest odnawiany — jak dotąd — co 3 lata. Funkcję przewodniczących rady redakcyjnej pełnili w poprzednich kadencjach: prof. dr Helena Więckowska, prof. dr Zbigniew Jabłoński, prof. dr hab. Krzysztof Migoń. Natomiast funkcję redaktorów naczelnych pisma sprawowali: Edward Kuntze (w l. 1927-1939, 1946-1949), Bogdan Horodyski (1950-1965), Zbigniew Daszkowski (1966-1968), Maria Dembowska (1969-1978). Mówiąc te słowa ma zaszczyt sprawować tę funkcję od z. 3 za 1978 r.

W końcowych słowach mojego wystąpienia zwróciłam się z gorącą prośbą do pani prof. Barbary Bieńkowskiej o objęcie przewodnictwa obrad.

Przejmując prowadzenie narady, pani prof. B. Bieńkowska ze swej strony przywitała uczestników spotkania, a także zwróciła uwagę, że organizując naradę, nawiązano do dobrej tradycji, kiedy to czasopisma bibliotekarskie organizowały środowisko, kształtowały opinię oraz konsolidowały społeczność bibliotekarską.

Władze Wydziału I Nauk Społecznych PAN w osobach przewodniczącego Wydziału prof. Janusza Tazbira, członka rzeczywistego PAN oraz zastępcy przewodniczącego, prof. dr hab. Elżbiety Sarnowskiej-Temierusz skierowały list do uczestników i organizatorów narady, który został odczytany przez panią mgr Małgorzatę Andrzejewską*.

* Pisma gratulacyjne publikujemy w pełnym brzmieniu.

Przewodniczący Zarządu Głównego SBP, nie mogąc bezpośrednio uczestniczyć w naradzie, wystosował adres do redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* odczytany przez dyrektora Biura ZG SBP pana dra Mieczysława Szyszkę.

Pan prof. Janusz Kapuścik, dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej, skierował na ręce redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* wyrazy koleżeńskiego uznania w liście gratulacyjnym odczytanym przez dra Edwarda Pigoń, a także wręczony został B. Sordylowej medal za zasługi *Przeglądu Bibliotecznego* dla GBL.

Warto może w tym miejscu przypomnieć, że *Przegląd* został wcześniej już uhonorowany przez SBP medalem Bibliotheca Magna Perennisque.

Wpłynęły także inne pisma gratulacyjne, które publikujemy po słowie *Od redakcji*.

Referaty zostały przedstawione w zaplanowanej kolejności, z tym że referat p. prof. M. Dembowskiej odczytała p. dr Marianna Banacka.

Po przerwie na poczęstunek głos zabrali przedstawiciele redakcji czasopism. Zostały zaprezentowane sylwetki 19 czasopism bibliotekarskich i pokrewnych: *Bibliotekarza* (Jan Wołosz), *Bibliotekarza Lubelskiego* (Stefania Jarzębowska), *Bibliotekarza Zachodniopomorskiego* (Władysław Michnal), *Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej* (Marian Zwiercan), *Biuletynu Głównej Biblioteki Lekarskiej* (Edward Pigoń), *Biuletynu Informacyjno-Instrukcyjnego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie* (Michał W. Grzeszczuk), *Czasopisma Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich* (Józef Adam Kosiński), *FIDES. Biuletynu bibliotek kościelnych* (ks. Jan Bednarczyk), *Folia Bibliologica* (Stanisława Wojnarowicz), *Libri Gedanenses* (Zbigniew Nowak), *Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej* (Barbara Wysocka), *Poradnika Bibliotekarza* (Władysława Wasilewska), *Praktyki i Teorii Informacji Naukowej i Technicznej* (Elżbieta Stępień), *Przeglądu Bibliotecznego* (Barbara Sordylowa), *Bibliografii Analitycznej Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej* — dodatku samoistnego do *Przeglądu Bibliotecznego* (Alina Nowińska), *Rocznika Biblioteki Narodowej* (Halina Tchórzewska-Kabata), *Rocznika Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie* (Karolina Grodziska), *Roczników Bibliotecznych* (Anna Żbikowska-Migoń), *Zagadnień Informacji Naukowej* (Stanisława Kurek-Kokocińska). Zamówione opracowania dotyczące *Libri Gedanenses* oraz *Rocznika Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie* wpłynęły do redakcji, lecz nie były ogłoszone na naradzie z uwagi na nieobecność Autorów. Charakterystyki wszystkich wyżej wymienionych czasopism publikujemy w kolejności alfabetycznej tytułów.

Ponadto ukazane zostały związki Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy z czasopismami zawodowymi (Janina Jagielska).

Na właściwą dyskusję zabrakło praktycznie czasu; zdążyła zabrać głos p. mgr Mirosława Kocięcka, która zwróciła uwagę na fakt, że w zagranicznych serwisach informacyjnych, jak np. LISA (*Library and Information Science Abstracts*) polskie czasopisma bibliotekarskie są słabo reprezentowane.

Podsumowując naradę p. prof. B. Bięńkowska podniosła potrzebę kontynuowania tego rodzaju spotkań, ponieważ są one bardzo inspirujące. Wniosek taki przewijał się w wypowiedziach przedstawicieli redakcji czasopism, którzy podnosili sprawę współpracy pomiędzy redakcjami zainteresowanych czasopism, wymiany informacji, wzajemnej życzliwej krytyki. O taką krytykę upomniała się p. red. Władysława Wasilewska, która chciałaby coś usłyszeć od kolegów redaktorów dobrego i złego o *Poradniku Bibliotekarza*. Wobec niedosytu dyskusji, informacji, porozumienia i współpracy nieodparcie nasuwa się wniosek zorganizowania ściśle roboczej narady redaktorów czasopism bibliotekarskich i pokrewnych na dokładnie określony temat, np. stosowania jednolitej terminologii fachowej w czasopismach czy przyjęcia pewnych standardów w zakresie redagowania tekstów.

Kończąc swoje podsumowanie, przewodnicząca obrad powiedziała m.in., że wiele spraw należałoby na tej planowanej naradzie poruszyć, głębiej przemyśleć i przedyskutować, bo dzisiaj nie było ku temu ani czasu, ani możliwości, ani warunków — właściwie był to poranek zapoznawczy, jeśli tak można powiedzieć. Chodziło organizatorom bardziej o zainicjowanie współpracy długofalowej, która tutaj się zarysowała, o czym wspomniał też redaktor *Bibliotekarza* p. Jan Wołosz.

Ostatnie chwile narady przebiegły w atmosferze wzajemnych podziękowań organizatorów narady oraz uczestników, którzy tak poważnie i serio potraktowali zaproszenie *Przeglądu Bibliotecznego*. Oby ten życzliwy nastrój współpracy utrzymał się przez następne 70 lat, w czym mamy zamiar wszyscy brać udział.

„Ważne są spotkania przy kawie i chyba pod tym względem nasze spotkanie spełniło oczekiwania, przynajmniej w imieniu gości mogę to powiedzieć, bo kawa była i bogata i przyjemna i owocna. Uwierzymy, że mamy szczęśliwe czasy, że mamy dobrą kadrę bibliotekarską” — zakończyła przewodnicząca narady.

Odrębne podziękowanie należy się pani prof. Barbarze Bięńkowskiej za tak sprawne i piękne prowadzenie narady, której program był — jak na spotkanie kilkugodzinne zaledwie — bardzo rozbudowany. Jeszcze raz wszystkim dziękujemy.

Barbara Sordylowa

**POLSKA AKADEMIA NAUK
WYDZIAŁ I NAUK SPOŁECZNYCH**

00-901 WARSZAWA • Pałac Kultury i Nauki, Plac Defilad 1 • skryt. poczt. 24
tel. 620 33 52, 656 64 35; fax 620 76 51

Warszawa, 22 maja 1997 roku

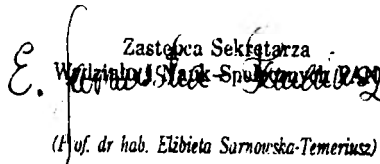
W. Szanowna Pani
Barbara Sordylowa
Dyrektor Biblioteki PAN

Prawdziwie żałuję, że nie mogę niestety wziąć udziału w zorganizowanej przez Bibliotekę PAN i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich naradzie z okazji 70-lecia "Przeglądu Bibliotecznego" na temat: *Współpracy redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych*.

Bardzo wysoko oceniam zarówno działalność świętującego piękny jubileusz "Przeglądu Bibliotecznego", jak i rolę organizatorów dzisiejszego spotkania w upowszechnianiu czytelnictwa oraz kształtowaniu kultury literackiej w naszym kraju.

Jako znak mojej duchowej z Państwem współobecności proszę przyjąć kilka naszych publikacji humanistycznych.

Życzę serdecznie owocnych obrad i dalszych lat działalności dla dobra książki i czytelnictwa.

E. 
Zastępca Sekretarza
Wydziału I Nauk Społecznych PAN
(Prof. dr hab. Elżbieta Sarnowska-Temierusz)



Przewodniczący
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

Warszawa.....19.....

Sz. Pani

Prof. dr hab. Barbara Sordylowa
Dyrektor Biblioteki PAN
Red. Nacz. „*Przegląd Biblioteczny*”

Szanowna Pani Dyrektor!

70-letni dorobek najstarszego w Polsce czasopisma bibliotekarzy, cieszącego się naukowym prestiżem, skupiającego od dziesięcioleci intelektualną elitę bibliotekarstwa oraz znakomite pióra – budzi należny szacunek i umacnia w przekonaniu, że „*Przegląd Biblioteczny*” był i jest potrzebny.

Renoma „*Przeglądu*”, jego naukowa inicjatywność są szeroko znane w środowisku bibliotekarskim. Z sympatią i uwagą obserwują poczynania Redakcji członkowie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Wynika to zapewne w jakiejś mierze z uczestnictwa SBP w pracach Zespołu Redakcyjnego, lecz nie ten motyw jest tu rozstrzygający. O randze Pisma decyduje fakt, że jego czytelnicy dostrzegają w nim źródło wiedzy, element twórczej inspiracji bądź miejsce konfrontowania własnego dorobku z osiągnięciami naukowej konkurencji.

Dzięki redakcyjnej współpracy z Biblioteką PAN i środowiskiem związanym z bibliotekarstwem naukowym, SBP znajduje szansę docierania ze swym programem i informacją do intelektualnej elity zawodu bibliotekarskiego. Uważamy to za jedno z najważniejszych zadań naszej organizacji. Uznając znaczenie Pisma dla polskiego bibliotekarstwa, pragniemy w przyszłości – na miarę naszych możliwości personalnych, organizacyjnych i finansowych – wspierać jego rozwój. Nasze wsparcie uznajemy za celowe, m.in. po to, by zachować regularność druku Kwartalnika i zarazem jego rosnącą poczytność.

Zarząd Główny SBP wysoko ocenia starania Zespołu Redakcyjnego i operatywność w pozyskiwaniu wartościowych poznawczo materiałów autorskich, a także integracyjne umiejętności, wyrażające potrzeby całej bibliotekarskiej wspólnoty.

W Dniu Jubileuszu 70-lecia „*Przeglądu Bibliotecznego*” składam na ręce Pani Profesor serdeczne gratulacje. Gratuluję całemu Zespołowi Redakcyjnemu oraz wszystkim Jego współpracownikom osiągniętych efektów.

Życzę sukcesów i satysfakcji w promowaniu bibliotekarskiej wiedzy.


Z wyrazami poważania

dr Stanisław CZAJKA



DYREKTOR
GŁÓWNEJ BIBLIOTEKI LEKARSKIEJ
IM. STANISŁAWA KONOPKI

Warszawa, dn. 23 maja 1997 r.



Sz. Pani
Doc. dr hab. Barbara Sordylowa
Redaktor Naczelny
„Przeglądu Bibliotecznego”
w m i e j s c u

Z okazji wspaniałego jubileuszu 70-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” chciałbym w imieniu własnym i wszystkich pracowników Głównej Biblioteki Lekarskiej przekazać na ręce Pani Redaktor serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia dalszego rozwoju tego tak znakomitego czasopisma, zasłużonego dla wielu pokoleń bibliotekarzy, księgoznawców i pracowników informacji naukowej.

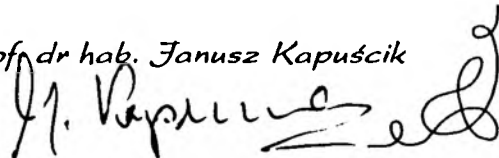
Nie sposób przecenić roli „Przeglądu Bibliotecznego” w rozwoju bibliotekarstwa i księgoznawstwa. Wysoki poziom artykułów, bogaty repertuar publikowanych form, staranny dobór problematyki, zasięg oddziaływania w środowisku stawiają go na czele czasopism bibliotekarskich kraju. W „Przeglądzie” publikowali najwybitniejsi polscy uczeni i praktycy z zakresu wymienionych dyscyplin, a wiele materiałów miało pionierski charakter.

Od początku swego istnienia „Przegląd” aktywnie uczestniczył w dokonujących się przemianach polskiego bibliotekarstwa, dając dowód dużego wyczulenia na bieżące problemy nurtujące nasze środowisko.

Bliskie więzi łączą „Przegląd” z kręgiem bibliotekarzy medycznych, spośród których wywodzą się zarówno autorzy, jak też i czytelnicy publikacji zamieszczanych w tym czasopiśmie. Pragnąc wyrazić uznanie dla ogromnej roli „Przeglądu” w naszym środowisku pozwalam sobie przekazać na ręce Pani Redaktor „Medal za Zasługi dla Głównej Biblioteki Lekarskiej”.



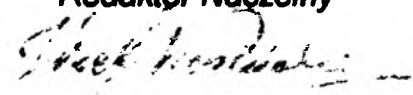
1-1 Prof. dr hab. Janusz Kapuścik



Wrocław 22 maja 1997r

W. Pani
Doc. dr hab. Barbara Sordylowa
Redaktor Naczelny
„Przeglądu Bibliotecznego”
w Warszawie

Najstarszemu w Polsce czasopismu bibliotekoznawczemu i bibliotekarskiemu „Przeglądowi Bibliotecznemu” Komitet Redakcyjny najstarszego czasopisma wydawanego przez bibliotekę, to jest „Czasopisma Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” składa bardzo serdeczne gratulacje i życzenia z okazji siedemdziesięciolecia pracy dla dobra środowiska bibliotekarskiego, a tym samym dla dobra kultury polskiej.

Redaktor Naczelny

Prof. dr hab. Józef Adam Kosiński

Gdańsk, 19 maja 1997 r.

Pani
Doc. dr hab. Barbara Sordylowa
Redaktor naczelny
Przeglądu Bibliotecznego
Warszawa

Pani Redaktor,

Radzie Redakcyjnej i całemu zespołowi redakcyjnemu *Przeglądu Bibliotecznego* z okazji Jubileuszu 70-lecia składamy wyrazy uznania i szacunku za dotychczasowy wkład w rozwój polskiego bibliotekarstwa naukowego. *Przegląd Biblioteczny* jako naukowy organ biblioteczny zarówno w przeszłości jak i obecnie wyznacza kierunki działalności środowiska zawodowego, podejmując zawsze najtrudniejsze problemy współczesnego bibliotekarstwa i informacji naukowej życzymy zespołowi redakcyjnemu dalszych sukcesów w kształtowaniu koncepcji i filozofii bibliotekarstwa 21 wieku.

W imieniu zespołu pracowników oraz swoim własnym

Urszula Sawicka
Dyrektor Biblioteki Głównej
Uniwersytetu Gdańskiego

Warszawa, 8 maja 1997 r.

**Wielce Szanowna
Pani Profesor Barbara Sordylowa
Dyrektor Biblioteki PAN
w Warszawie**

Bardzo Pani dziękuję za zaproszenie do wzięcia udziału w naradzie nt. współpracy czasopism bibliotekarskich i pokrewnych, która jest przewidziana z okazji 70-lecia *Przeglądu Bibliotecznego* w dniu 23 maja 1997 r. w Bibliotece PAN w Warszawie.

Stan zdrowia nie pozwala mi już na udział w tego rodzaju poważnych imprezach. W tym terminie odbędzie się też inna narada (dotycząca Armii Krajowej), w której również powinienem uczestniczyć.

Proszę uprzejmie przekazać moje serdeczne pozdrowienia uczestnikom organizowanej przez Panią Dyrektor narady i przeprosić za moją nieobecność. Myślę, że wniosłem w przeszłości drobną cegiełkę, dzięki której *Przegląd Biblioteczny* stał się organem naukowym polskiego środowiska bibliotekarskiego.

Łączę wyrazy szacunku

dr Leon Łoś

Do wiadomości:
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

MARIA DEMBOWSKA

„PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY” W 25-LECIU 1972-1996
PRÓBA CHARAKTERYSTYKI TREŚCI I ZESPOŁU AUTORSKIEGO

Pamięci Edwarda Kuntzego,
założyciela i pierwszego redaktora
Przeglądu

Założenia programowe *Przeglądu* sformułowane w 1972 r. Rodzaje materiałów publikowanych w *Przeglądzie* i ich układ. Dominujące tematy z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej. Autorzy według miejsc ich zatrudnienia. Propozycje udoskonalenia zawartości *Przeglądu*.

W 1996 r. minęło ćwierć wieku od przejęcia *Przeglądu Bibliotecznego* przez Bibliotekę Polskiej Akademii Nauk w Warszawie — jako współwydawcę czasopisma wraz ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich.

Motywy oraz znaczenie tego faktu wyjaśnił Leon Łoś, dyrektor Biblioteki PAN w l. 1975-1981, w następujących słowach: „Przejęcie odpowiedzialności za stronę organizacyjną i naukową tego kwartalnika przez Bibliotekę wynikało z braku realnych możliwości wyprowadzenia *Przeglądu Bibliotecznego* z kryzysu, w jakim od 1967 r. znalazło się to czasopismo SBP. (...) Biblioteka zlikwidowała skutki zaistniałego kryzysu oraz zapewniła: terminowość ukazywania się czasopisma, zwiększenie nakładu (blisko trzykrotnie od 1600 w 1971 do 5000 egz. w 1977 r.), (...) znakomitego wydawcę PAN (którym jest Ossolineum we Wrocławiu), poczytność i rangę naukową wydawnictwa”¹.

Przypomnieć tu wypada, że Biblioteka PAN, występując do władz Akademii z wnioskiem o wydawanie *Przeglądu Bibliotecznego* wspólnie ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich, rezygnowała tym samym z posiadania własnego czasopisma, które miało być powołane w 1972 r. (swoje organy miały od szeregu lat pozostałe samodzielne biblioteki PAN: w Gdańsku, Kórniku,

¹ L. Łoś: *Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w 25-lecie istnienia Akademii*. „Prz. Bibl.” 1978 z. 1 s. 40.

Krakowie i Wrocławiu — Biblioteka Ossolineum). W uzasadnieniu wniosku dyrekcja Biblioteki stwierdzała, że profil treściowy *Przeglądu Bibliotecznego*, poświęconego zagadnieniom bibliotekarstwa naukowego i bibliotekoznawstwa — jako dziedziny obejmującej problematykę organizacji warsztatu pracy naukowej, a zatem dziedziny związanej ściśle z naukoznawstwem — odpowiada specjalizacji Biblioteki PAN w Warszawie jako centralnej biblioteki naukoznawczej.

Wspomnieć też trzeba, że już w l. 1969-1971 czasopismo to było faktycznie związane z Biblioteką PAN w Warszawie, ponieważ Maria Dembowska, dyrektor tej Biblioteki, została powołana przez Zarząd Główny SBP na redaktora naczelnego kwartalnika na wymieniony okres. Funkcję sekretarza redakcji pełnił zastępca dyrektora Biblioteki, Tadeusz Zarzębski².

We wstępie do z. 1 za 1969 r. nowa redakcja wyrażała intencję uczynienia z *Przeglądu* organu nowoczesnego bibliotekarstwa „pracującego najbardziej racjonalnymi i społecznie efektywnymi metodami” (s. 1). Zapowiadano zainicjowanie dyskusji nad wspólnymi problemami, wprowadzając w tym celu specjalny dział *Opinie. Poglądy. Propozycje*. Deklarowano dążenie do rozszerzenia działu recenzji i sprawozdań z piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, dokumentowanie bieżącego życia bibliotek, przyczynianie się do integracji wszystkich środowisk bibliotekarskich. Podkreślano, że *Przegląd* jest organem naukowym, co zobowiązuje do utrzymania odpowiedniego poziomu pisma.

Wstęp redakcyjny do z. 1 za 1972 r., otwierającego okres współwydawania *Przeglądu Bibliotecznego* przez Bibliotekę PAN w Warszawie i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, zawierał potwierdzenie przedstawionego wyżej programu, poszerzając go o problematykę „nowoczesnego bibliotekoznawstwa, tworzącego naukowe podstawy dla praktycznej działalności bibliotek” (s. 5).

W artykule o polskich czasopismach bibliotekarskich, opublikowanym z okazji 50-lecia *Przeglądu Bibliotecznego*, Józef Korpała wypowiedział się obszernie o naszym kwartalniku i wprowadzonych od 1969 r. jego założeniach programowych, stwierdzając, że „w obecnej postaci staje [on] w rzędzie żywych i oczekiwanych z zainteresowaniem fachowych czasopism naukowych (...) stanowi ważny czynnik przyspieszania procesu unowocześniania bibliotekarstwa polskiego”³. A Janusz Dunin w *Opinii dotyczącej doboru treści i sposobu redagowania „Przeglądu Bibliotecznego” na podstawie numerów wydanych od roku 1972* pisał: „Zbadanie problematyki trzech roczników *Przeglądu Bibliotecznego* prowadzi do wniosku, że pismo to ma jasną linię programową, trzyma się stosunkowo ściśle praktycznej problematyki bibliotekarskiej, może być ważnym czynnikiem w modernizacji bibliotekarstwa polskiego, jednym z materiałów do ustawicznego kształcenia kadr”⁴.

² Zob. M. Dembowska: „*Przegląd Biblioteczny*” wczoraj – dziś – jutro. *Tamże*, 1977 z. 3 s. 235-249.

³ J. Korpała: *Przegląd polskich czasopism bibliotekarskich*. *Tamże*, s. 255.

⁴ Maszynopis [1975] s. 8-9.

Pod tak pomyślnymi auspicjami wchodził *Przegląd Biblioteczny* w swoje drugie 50-lecie, uhonorowany z okazji jubileuszu listem gratulacyjnym Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich⁵ oraz Dyplomem Ministra Kultury i Sztuki „Za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury”⁶.

Zwięzłą charakterystykę *Przeglądu Bibliotecznego* pod względem treści i zasięgu autorskiego w 5-leciu 1972-1976 zawiera artykuł ówczesnego redaktora naczelnego, opublikowany z okazji 50-lecia czasopisma. Stwierdzono tam — porównując nasz kwartalnik z pokrewnymi czasopismami (*Rocznikami Bibliotecznymi*, *Rocznikiem Biblioteki Narodowej* i *Studiami o Książce*) — że w *Przeglądzie* „dominuje zdecydowanie problematyka z zakresu organizacji bibliotek i bibliotekarstwa, ich roli w systemie informacji naukowej, kształcenia bibliotekarzy oraz współczesnych kierunków rozwoju bibliotekarstwa i działalności dokumentacyjno-informacyjnej w skali międzynarodowej i światowej”⁷. Wykazano, że wśród autorów *Przeglądu* wysuwają się na pierwsze miejsce — pod względem liczebności — bibliotekarze szkół wyższych, zwłaszcza bibliotek uniwersyteckich; dalsze miejsca zajmują kolejno pracownicy: bibliotek i innych placówek Polskiej Akademii Nauk, Biblioteki Narodowej, instytutów i zakładów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, bibliotek publicznych. Zwrócono uwagę na potrzebę publikowania w *Przeglądzie* doniesień lub sprawozdań z badań prowadzonych w szczególności w instytutach (zakładach) bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Wyrażono pogląd, że „szerzej niż dotychczas powinny być w *Przeglądzie* omawiane problematyka i metody badawcze dziedzin wiążących się z bibliotekoznawstwem: nauki o informacji naukowej, naukoznawstwa, nauki o organizacji i kierowaniu, socjologii i in.”⁸.

Przedstawione wyżej w krótkim streszczeniu wyniki analizy dotyczącej tematyki i zespołu autorskiego *Przeglądu Bibliotecznego* w l. 1972-1976 będą stanowiły płaszczyznę odniesienia dla charakterystyki naszego czasopisma w całym 25-leciu 1972-1996.

Zachowało ono w zasadzie układ treści przyjęty w 1969 r., jednakże z pewnymi uzupełnieniami. Tak więc od rocznika 47 za 1979 r. wprowadzona została — z okazji 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości — nowa pozycja: *Współtwórcy polskiego bibliotekarstwa – świadkowie sześćdziesięciu lat* (od z. 1 za 1988 r. — *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego*). Ukazały się tam (w 20 zeszytach) wywiady z 13 osobami oraz życiorysy (wspomnienia pośmiertne) dotyczące 7 osób⁹.

⁵ Opublikowano na wstępie z. 3 za 1977 r. (s. 233).

⁶ Wręczonym redaktorowi naczelnemu *Przeglądu* na posiedzeniu Państwowej Rady Bibliotecznej dn. 24.01.1978 r.

⁷ M. Dembowska: „*Przegląd Biblioteczny*”... (por. przyp. 2), s. 244.

⁸ *Tamże*, s. 249.

⁹ Ich nazwiska wymienia Barbara Sordylowa (redaktor naczelny *Przeglądu* od 1978 r.) w artykule „*Przegląd Biblioteczny*” w *przededniu swego 70-lecia*. *Tamże*, 1996 z. 2/3 s. 172.

Od 1983 r. wydawane są zeszyty monograficzne (podwójne) *Przeglądu*, poświęcone aktualnym zagadnieniom bibliotekarstwa¹⁰. Niektóre z nich stanowiły przedmiot organizowanego przez redakcję „forum dyskusyjnego”, którego materiały ukazywały się w *Przeglądzie: Akademickie kształcenie bibliotekarzy* (1983 z. 2/3), *Encyklopedia książki polskiej* (1985 z. 3/4), *Zawód bibliotekarski* (1987 z. 3/4), *O przyszłości katalogów bibliotecznych* (1990 z. 3/4), *Z doświadczeń w zakresie automatyzacji bibliotek* (1991 z. 3/4), *Problemy i zagrożenia bibliotekarstwa polskiego* (1993 z. 3/4).

Publikowane były w *Przeglądzie* materiały sesji (narad, konferencji), w tym narad bibliotekarzy Polskiej Akademii Nauk na tematy: *Model biblioteki w placówce naukowej PAN* (Warszawa 1973), *Gromadzenie i specjalizacja zbiorów w sieci bibliotek PAN* (Kraków 1975), *Biblioteki sieci PAN jako warsztat pracy naukowej* (Warszawa 1985), sesji naukowych Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW nt. głównych kierunków prac naukowych i dydaktycznych (1977) oraz uniwersyteckiego kształcenia pracowników bibliotek szkolnych (1984), konferencji naukowej nt. stanu i kierunków rozwoju prawodawstwa bibliotecznego w Polsce, zorganizowanej przez Państwową Radę Biblioteczną, Bibliotekę Narodową i łódzką Bibliotekę Publiczną (Łódź 1978), narady nt. katalogów centralnych, której organizatorami były Centrum INTE i Biblioteka Narodowa (Warszawa 1980).

Stałym miejscem w *Przeglądzie* dysponuje jego założyciel, wydawca, a obecnie współwydawca — Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W dziale *Z życia SBP* zamieszczane są informacje o bieżącej działalności Stowarzyszenia oraz materiały krajowych zjazdów delegatów. Kolejnym Zjazdem Bibliotekarzy: VII — w Zielonej Górze (1975), VIII — w Poznaniu (1980), IX — w Warszawie (1987) poświęcono w całości lub w znacznej części odpowiednie zeszyty *Przeglądu Bibliotecznego* (1976 z. 3-4, 1981 z. 3/4, 1988 z. 3/4).

Ma również swoją stałą rubrykę Biblioteka PAN w Warszawie, która publikuje coroczne sprawozdania ze swojej działalności (od 1976 r.), a także szersze omówienia niektórych prac (np. *Słownika polskich towarzystw naukowych*). Obszerne artykuły o historii i aktualnej sytuacji Biblioteki opublikowali jej kolejni dyrektorzy: Leon Łoś — z okazji 25-lecia Polskiej Akademii Nauk (1978 z. 1) oraz Barbara Sordylowa — w związku z 35-leciem Biblioteki (1993 z. 3/4). Z okazji 30-lecia Biblioteki, 1958-1987, ukazało się w oddzielnym bloku tematycznym kilka artykułów omawiających różne kierunki działalności Biblioteki (1988 z. 2).

W latach 1972-1996 *Przegląd* opublikował 435 artykułów (lub referatów), 36 opinii, poglądów, propozycji, 218 recenzji, w tym 104 prac polskich i 114 zagranicznych¹¹, zamieszczał ponadto stałe rubryki: *Doniesienia. Komunikaty; Sprawozdania; Przegląd piśmiennictwa krajowego; Z żałobnej karty; Kroniki*

¹⁰ *Tamże*, s. 171-172.

¹¹ Zwraca uwagę malejąca liczba recenzji: w 10-leciu 1972-1981 było ich 106 (w tym 46 prac polskich i 60 — zagranicznych), w następnych 10 latach 1982-1991 — 81 (41 prac polskich, 40 — zagranicznych), w ostatnim 5-leciu 1992-1996 — 31 recenzji (17 prac polskich, 14 — zagranicznych).

— krajową i zagraniczną; wykazy wydawnictw otrzymanych; spis autorów każdego zeszytu. Dodatkiem do *Przeglądu Bibliotecznego* jest *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*, opracowywana w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej.

W treści *Przeglądu* przeważa zdecydowanie — zgodnie z tradycją i założeniami programowymi kwartalnika — problematyka bibliotekarstwa praktycznego: zbiorów bibliotecznych, ich specjalizacji, opracowania i udostępniania, działalności informacyjnej bibliotek, organizacji i racjonalizacji pracy bibliotecznej, ze szczególnym uwzględnieniem — w ostatnich latach — automatyzacji (informatyki bibliotecznej). Przeważają prace dotyczące bibliotek naukowych, głównie szkół wyższych, nie brak jednak opracowań na temat bibliotek publicznych, szkolnych, różnego typu bibliotek specjalnych (np. więziennych), a także bibliotek zagranicznych.

Z ogólnej problematyki bibliotekarstwa poruszane są zagadnienia terminologii bibliotekarskiej, zawodu bibliotekarza, kształcenia pracowników bibliotek, prawodawstwa bibliotecznego. Bardzo interesujące są — rzadkie niestety — prace z zakresu teorii czy filozofii bibliotekarstwa.

Z dziedzin związanych z bibliotekarstwem praktycznym ważne miejsce zajmuje historia książki i bibliotek. Należą tu m.in. prace omawiające dorobek indywidualny osób związanych z bibliotekarstwem (wywiady, życiorysy, wspomnienia pośmiertne), a także opracowania obrazujące rozwój działalności poszczególnych bibliotek oraz instytucji kształcących bibliotekarzy. Niezwykle cennym źródłem do historii polskiego bibliotekarstwa w l. 1939-1945 jest *Lista strat osobowych bibliotekarstwa polskiego w czasie II wojny światowej*, opracowana przez Marię Rutowską i uzupełniona przez Irenę Treichel (1981 z. 2 s. 177-192). Stosunkowo nieliczne są prace z zakresu bibliologii (nauki o książce), bibliotekoznawstwa, bibliografii, czytelnictwa.

Natomiast problematyka informacji naukowej (wykraczająca poza działalność informacyjną bibliotek) reprezentowana jest stosunkowo szeroko na łamach *Przeglądu Bibliotecznego*. W związku z II Kongresem Nauki Polskiej ukazały się tam materiały Podsekcji Informacji Naukowej i Dokumentacji (1973 z. 3), w dalszych latach omawiane były koncepcje systemów informacyjnych: krajowego i międzynarodowego (1975 z. 1-2, 1979 z. 1), problemy selektywnej dystrybucji informacji (1977 z. 1), organizacji badań w dziedzinie informacji naukowej (1977 z. 3), metodologii badań potrzeb użytkowników (1980 z. 1), źródeł informacji naukowej (1981 z. 1), stosunku informacji naukowej do innych dyscyplin (1984 z. 1) i in.

Szczególny rozwój tej problematyki w *Przeglądzie Bibliotecznym* ma miejsce w ostatnich latach. Wiąże się to po części z likwidacją (w 1990 r.) Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej (CINTE), które prowadziło szeroką działalność wydawniczą w swojej dziedzinie¹², publikując m.in. dwumiesięcznik *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji (APID)*. Niektórzy autorzy *APID*-u pisują teraz w *Przeglądzie Bibliotecznym*. Ukazały

¹² Zob. B. Sordylowa: *Biblioteki i informacja naukowa w dobie przemian*. „Prz. Bibl.” 1991 z. 2 s. 135-145.

się tam m.in. materiały narady nt. *Biblioteki naukowe i ośrodki informacji naukowej w nowej sytuacji ekonomiczno-społecznej* (1993 z. 1/2); zagadnieniom informacji i dokumentacji Unii Europejskiej i Rady Europy poświęcono specjalny zeszyt *Przeglądu* (1995 z. 3/4).

Można więc stwierdzić, że na łamach naszego kwartalnika dokonała się w ostatnim czasie faktyczna integracja bibliotekarstwa i informacji naukowej, zgodnie z wyrażanym od dawna w tej sprawie stanowiskiem środowiska bibliotekarskiego. Przypomnijmy tu, że w uchwałach zorganizowanej w 1965 r. przez SBP sesji naukowej nt. bibliotecznej służby informacyjnej stwierdzono, że „praktyka i życie przekreśliły dotychczasowe sztuczne podziały służb informacyjnych według ich przynależności administracyjnej, a także kontrowersyjne ujmowanie zadań bibliotekarza i dokumentalisty”¹³. Dzisiaj to stanowisko podzielają przedstawiciele informacji naukowo-technicznej: „Tradycyjne odseparowanie, a nawet przeciwstawienie, bibliotek i ośrodków informacji utraciło sens. Nastąpiło ich funkcjonalne zespolenie” — stwierdza mgr inż. Tadeusz Nowosad, kierownik Zakładu Informacji Naukowo-Technicznej w Instytucie Elektrotechniki¹⁴.

Włączenie zagadnień informacji naukowej do tematyki *Przeglądu Bibliotecznego* jest faktem pozytywnym, wzbogacającym polskie bibliotekarstwo o problematykę potrzeb użytkowników, która od dawna stanowi przedmiot zainteresowania służb informacyjnych działających w sferze nauki, techniki, gospodarki.

Ukierunkowanie działalności bibliotek na rozpoznawanie i zaspokajanie potrzeb użytkowników stanowi przedmiot wypowiedzi dotyczących teorii (filozofii) bibliotekarstwa, opublikowanych na łamach *Przeglądu Bibliotecznego* w omawianym okresie. Są to artykuły znanych bibliotekoznawców: Zbigniewa Żmigrodzkiego¹⁵, Jadwigi Kołodziejkiej¹⁶, Janusza Dunina¹⁷, Jacka Wojciechowskiego¹⁸.

Znajdujemy również w *Przeglądzie Bibliotecznym* omówienia konkretnych przykładów współpracy bibliotek z ich użytkownikami: w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej¹⁹ i w Bibliotece Akademii Rolniczej w Szczecinie²⁰. Mamy też relację z badań dotyczących wykorzystania literatury naukowej w bibliotekach Bułgarskiej Akademii Nauk²¹. Na obszernej literaturze za-

¹³ *Tamże*, 1966 z. 4 s. 317.

¹⁴ *Informacyjne zasilanie nauki. „Prakt. i Teor. Inf. Nauk. i Tech.”* 1996 z. 3 s. 23.

¹⁵ *Problemy informacji naukowej a biblioteki. „Prz. Bibl.”* 1980 z. 3 s. 239-250; *Etos bibliotekarza w epoce przemian. Tamże*, 1984 z. 2 s. 163-172; *Etyka zawodowa w praktyce współczesnego bibliotekarstwa. Tamże*, 1987 z. 3/4 s. 293-304; *Dziesięć „grzechów głównych” współczesnego bibliotekarza. Tamże*, 1989 z. 3 s. 223-231.

¹⁶ *Uwarunkowania rozwoju bibliotek. „Prz. Bibl.”* 1986 z. 3/4 s. 297-309; *Znaczenie akademickiego szkolnictwa bibliotekarskiego dla rozwoju bibliotekoznawstwa i dla zawodu bibliotekarza. Tamże*, 1987 z. 3/4 s. 313-328.

¹⁷ *Biblioteka a wolność myśli. Tamże*, 1992 z. 1/4 s. 27-34.

¹⁸ *Nowe stare bibliotekarstwo. Tamże*, 1995 z. 1 s. 45-53.

¹⁹ E. Domański, J. Wróbel: *Informacyjne wspomaganie badań naukowych. Tamże*, 1992 z. 1/4 s. 45-49.

²⁰ J. Urban, T. Cieślak: *Biblioteka szkoły wyższej w życiu młodzieży studiującej. Tamże*, 1984 z. 1 s. 21-41 (s. 39-40: *Potrzeby czytelnicze studentów...*).

²¹ E. Savova, M. Argirova: *Biblioteki Bułgarskiej Akademii Nauk. Gromadzenie literatury i badanie jej wykorzystania. Tamże*, s. 43-51.

granicznej oparty jest artykuł Emilii Mostowicz (z Instytutu INTE) omawiający zastosowanie marketingu w obsłudze użytkowników bibliotek i ośrodków informacji²².

Ogólnej filozofii bibliotekarstwa dotyczy ciekawy artykuł Michaela Gorman (z Państwowego Uniwersytetu w Kalifornii) pt. *Przyszłość biblioteki akademickiej*, prezentujący pięć nowych praw współczesnego bibliotekarstwa, nawiązujących do znanych praw Ranganathana²³.

Tematykę artykułów, referatów i niektórych opinii²⁴ opublikowanych w *Przeglądzie Bibliotecznym* w l. 1972-1996 przedstawia tablica 1.

Tablica 1. Tematyka artykułów, referatów i niektórych opinii

Temat	Liczba	%
Bibliotekarstwo praktyczne	195	44,8
Automatyzacja procesów bibliotecznych (bibliograficznych)	66	15,2
Informacja naukowa (naukowo-techniczna)	62	14,2
Historia książki i bibliotek	46	10,6
Bibliografia	22	5,0
Bibliologia (nauka o książce)	13	3,0
Bibliotekoznawstwo	6	1,4
Teoria (filozofia) bibliotekarstwa	6	1,4
Czytelnictwo	4	0,9
Różne (archiwistyka, biblioterapia, edytorstwo, księgarstwo, piernictwo, statystyka wydawnictw)	15	3,5
Razem	435	100

W ciągu omawianego 25-lecia zabierało głos na łamach *Przeglądu Bibliotecznego* 495 osób, z których 264 było autorami artykułów lub referatów. Wśród autorów najliczniejszą grupę stanowią pracownicy bibliotek szkół wyższych — 134, w tym z bibliotek uniwersyteckich — 83. Drugie miejsce zajmują pracownicy naukowo-dydaktyczni szkół wyższych — 90 osób, wśród nich 63 osoby²⁵ z instytutów (zakładów, katedr) bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Trzecią pod względem liczebności grupę autorów tworzą pracownicy bibliotek i innych placówek Polskiej Akademii Nauk — 64 osoby, niewiele mniejszą — pracownicy Biblioteki Narodowej — 62 osoby. Biblioteki publiczne reprezentowane są przez 29 autorów, a placówki pozabiblioteczne informacji naukowej (naukowo-technicznej) — przez 26 osób piszących do

²² *Marketing w działalności bibliotek i ośrodków informacji*. Tamże, 1992 z. 1/4 s. 35-44.

²³ Tamże, 1995 z. 2 s. 147-155.

²⁴ Uwzględniono „opinie”, które mają charakter udokumentowanych opracowań naukowych i powinny być znaleźć się wśród artykułów: A. Białecki: *Znaczenie bibliotek i bibliotekarzy szkolnych w procesie wychowania* (Tamże, 1981 z. 2 s. 223-229). — E. Słodkowska: *Uwagi o badaniach nad terminologią bibliotekarską* (Tamże, 1984 z. 2 s. 173-185). — J. Gałczyński: *O model absolwenta studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej* (Tamże, 1985 z. 55-62). — P. Dymmel: *O edytorstwie naukowym* (Tamże, 1985 z. 1 s. 62-71).

²⁵ Liczba ta może nie być dokładna, ponieważ wykazy autorów umieszczane w poszczególnych zeszytach *Przeglądu* nie zawsze wymieniają określoną placówkę szkoły wyższej, ograniczając się do podania nazwy uczelni.

Przeglądu. Szczegółowy podział autorów według instytucji, z uwzględnieniem ponadto emerytów (50 osób), autorów zagranicznych (15) i innych osób (39) przedstawia tablica 2 (przy poszczególnych pozycjach podano dla porównania liczby dotyczące autorów z 5-lecia 1972-1976)²⁶.

Tablica 2. Podział autorów według miejsc pracy

Instytucje	1972-1996	%	1972-1976
Biblioteki szkół wyższych	134	25,0	47
w tym biblioteki uniwersyteckie	(83)		(32)
Biblioteki i inne placówki PAN	64	12,0	31
w tym Biblioteka PAN w Warszawie	(33)		(17)
Biblioteka Narodowa	62	11,5	20
Inne biblioteki naukowe	28	5,2	8
Biblioteki publiczne	29	5,4	5
Placówki naukowo-dydaktyczne szkół wyższych	90	16,7	
w tym instytuty (zakłady, katedry) bibliotekoznawstwa i informacji naukowej	(63)		8
Pozabiblioteczne placówki informacji naukowej (naukowo-technicznej)	26	4,8	
Emeryci	50	9,3	11
Autorzy zagraniczni	15	2,8	
Inni	39	7,3	15
Razem	537 *	100	145

* Liczba autorów jest większa od liczby osób piszących do *Przeglądu* w omawianym okresie (495), ponieważ niektóre osoby były w różnych okresach pracownikami różnych instytucji lub przeszły na emeryturę.

W 25-leciu 1972-1996 ukazało się 77 zeszytów *Przeglądu Bibliotecznego*, w tym 20 podwójnych i 1 zeszyt poczwórny (1992 z. 1/4). Na pierwsze 10-lecie omawianego okresu, tj. lata 1972-1981, przypadają 3 zeszyty podwójne, na kolejne 10 lat, 1982-1991 — 11 zeszytów podwójnych, na ostatnie 5-lecie, 1992-1996 — 1 zeszyt poczwórny i 6 zeszytów podwójnych. Oznacza to, że w 15-leciu 1982-1996 tylko w jednym roku (1989) udało się zachować kwartalną częstotliwość czasopisma. Przyczyną tej sytuacji są trudności finansowe, o których pisała Barbara Sordylowa w artykule *Przegląd Biblioteczny w przededniu swego 70-lecia*²⁷. Została tam również poruszona sprawa wysokości nakładu czasopisma, który w l. 1977-1988 osiągał (lub nawet przekraczał) 5000 egzemplarzy, obecnie zaś poszczególne zeszyty *Przeglądu* ukazują się w nakładzie ok. 1000 egzemplarzy. Objętość roczników z ostatnich 4 lat (1993-1996) mieści się w granicach 30-35 arkuszy wydawniczych. Nie mamy danych dotyczących zasięgu czytelniczego *Przeglądu*.

²⁶ Zob. „Prz. Bibl.” 1977 z. 3 s. 246.

²⁷ Por. przyp. 9.

U w a g i i w n i o s k i

Rozważając z perspektywy minionego 70-lecia dzieje i losy *Przeglądu Bibliotecznego*, założonego w 1927 r. przez Związek Bibliotekarzy Polskich, należy stwierdzić, że znaczny udział w rozwoju czasopisma ma Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Jest ona związana z *Przeglądem* od 1969 r., kiedy to Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich powierzył obowiązki redaktora naczelnego, na 3-letnią kadencję, ówczesnemu dyrektorowi Biblioteki. W 1972 r. na podstawie umowy Polskiej Akademii Nauk ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich Biblioteka stała się współwydawcą *Przeglądu*. Przypomnijmy, że działali w tej sprawie Leon Łoś — z ramienia Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN oraz Władysław Bartoszewski — jako kierownik Referatu Wydawniczego Zarządu Głównego SBP.

Spośród 64 wydanych dotychczas roczników *Przeglądu* 13 ukazało się w l. 1927-1939, dalsze 51 — po przerwie wojennej — w l. 1946-1996, w tym 28 roczników (R. 37 1969 — R. 64 1996) zredagowano w Bibliotece PAN. W trudnym okresie przemian ekonomicznych towarzyszących transformacji ustrojowej Biblioteka zdołała zapewnić czasopismu dalszą egzystencję, biorąc na siebie wszelkie prace związane z jego wydawaniem i rozprowadzaniem.

W ciągu minionego 25-lecia *Przegląd Biblioteczny* poszerzył zakres swojej tematyki, starając się dostosować ją do współczesnych warunków i sytuacji bibliotekarstwa polskiego, oraz pozyskał liczne grono współpracowników reprezentujących różne środowiska bibliotekarzy i bibliotekoznawców, a także pracowników pozabibliotecznych placówek informacji naukowej (naukowo-technicznej). Wolno zatem stwierdzić, że *Przegląd Biblioteczny* jest najbardziej reprezentatywnym organem polskiego bibliotekarstwa naukowego. Jest również cennym źródłem informacji o wydarzeniach związanych z bibliotekarstwem i informacją naukową w skali krajowej, zagranicznej i międzynarodowej.

Nie znaczy to jednak, że mamy do czynienia z czasopismem idealnym, nie wymagającym żadnych zmian czy udoskonaleń.

Nie udało się osiągnąć właściwej częstotliwości kwartalnika. W tej sytuacji nie wydaje się słuszne — a przynajmniej może być dyskusyjne — wydawanie zeszytów monotematycznych dotyczących zbyt wąskiej problematyki mogącej zainteresować jedynie ograniczone grono osób. Taka praktyka redakcyjna odzwyczaja czytelników, nie zainteresowanych danym tematem, od systematycznej lektury czasopisma.

Niepokoić może malejąca liczba recenzji, zwłaszcza piśmiennictwa zagranicznego.

Przemyślenia wymaga charakter rubryki *Opinie, Poglądy, Propozycje*. Została ona wprowadzona w 1969 r. z intencją zamieszczania tam krótkich wypowiedzi prezentujących osobiste poglądy autorów w konkretnych sprawach. Zwracał na to uwagę Janusz Dunin w swojej opinii (z 1975 r.) dotyczącej treści i sposobu redagowania *Przeglądu Bibliotecznego*²⁸, pisząc że jest to dział

²⁸ Por. przyp. 4 s. 9, 12.

„pomyślany jako publicystyczny i polemiczny”, „przeznaczony do publikacji materiałów tzw. kontrowersyjnych, reprezentujących osobiste punkty widzenia”. W obecnej praktyce redakcyjnej dział ten zmienił swój pierwotny charakter, ponieważ umieszczane są tam opracowania dotyczące określonej problematyki, rzeczowo udokumentowane, mające wszelkie cechy artykułów²⁹.

Przypominając postulaty zgłaszane w przeszłości przez recenzentów *Przeglądu Bibliotecznego*, warto zwrócić uwagę na potrzebę nawiązania przez Redakcję systematycznych kontaktów z instytutami (zakładami, katedrami) bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Można by wprowadzić w *Przeglądzie* rubrykę „Z warsztatów badawczych”, gdzie byłyby zamieszczane m.in. streszczenia (tezy, wyciągi) wybranych prac dyplomowych (magisterskich, doktorskich)³⁰. Przyczyniłoby się to do zwiększenia zainteresowania *Przeglądem* wśród młodych adeptów bibliotekoznawstwa oraz do wzbogacenia treści czasopisma³¹.

Wreszcie — sprawa zasadnicza — prezentowania na łamach *Przeglądu* tematyki związanej z priorytetami współczesnego bibliotekarstwa, tj. z ukierunkowaniem pracy bibliotekarzy na użytkownika i jego potrzeby. Jak wynika z analizy treści omawianych roczników *Przeglądu*, dominuje w nich problematyka warsztatu pracy bibliotecznej, „rzemiosła bibliotekarskiego”, zbyt mało natomiast publikacji dotyczy współpracy bibliotekarzy ze środowiskiem, w którym biblioteka działa. Zamieszczone w *Przeglądzie* ciekawe artykuły z zakresu filozofii bibliotekarstwa, prezentujące ideę biblioteki aktywnej, powiązanej ze środowiskiem, mają odpowiednik tylko w nielicznych relacjach o konkretnym działaniu bibliotek w tym kierunku³². Przydałaby się w tej sprawie inspiracja Redakcji — może zorganizowanie odpowiedniego „forum dyskusyjnego”?

Przypomnijmy w tym kontekście słowa Józefa Grycza, przedstawiciela pokolenia, które 70 lat temu powołało do życia *Przegląd Biblioteczny: Przegląd Biblioteczny* ma być odbiciem życia, potrzeb, dążeń i prac polskich bibliotek i bibliotekarzy. Zadaniem redakcji powinno być staranie, aby to odbicie, ten obraz był prawdziwy, wyraźny i pełny. (...) Prace ogłaszane w *Przeglądzie* mają jednak być nie tylko odbiciem tego co się dzieje, lecz powinny także posiadać siłę dynamiczną, stawiając nowe problemy i dopomagając do ich urzeczywistnienia³³.

²⁹ Por. przyp. 24.

³⁰ Brak takiej rubryki skłonił redakcję do umieszczenia pracy Barbary Stefaniak *Ocena dostępności literatury periodycznej w bibliotekach naukowych (konceptja i metodyka)* w rubryce *Sprawozdania* (1992 z. 1/4 s. 66-70) niewłaściwie, ponieważ — jak wskazuje podtytuł — jest to prezentacja koncepcji i metodyki pracy badawczej.

³¹ Część pracy dyplomowej wykonanej w IBiIN UW opublikował *Przegląd* jako artykuł w z. 2/3 za 1996 r. (s. 143-157: E. Grała: *Metodyka opracowania zasad gromadzenia zbiorów w bibliotekach Stanów Zjednoczonych*).

³² Por. przyp. 19-20.

³³ J. Grycz: *Pierwsze dziesięciolecie „Przeglądu Bibliotecznego”*. „Prz. Bibl.” 1937 z. 1 s. 12.

MARIA DEMBOWSKA

“LIBRARY REVIEW” IN THE YEARS 1972-1996 — AN ATTEMPT
OF CHARACTERIZATION OF ITS CONTENT AND AUTHORS

The *Library Review* has published 435 papers in years 1972-1996 with the most significant part of the body (195 items) devoted to the practical problems of librarianship. The remaining papers are devoted to library automation, scientific information, history of books and libraries, bibliography, bibliology and library science, theoretical and general problems of librarianship, studies in reading and other problems. The authors are mainly librarians and information workers in university and other academic libraries, National Library, public libraries, library schools, and scientific and technical information centers. Some retired and foreign librarians also publish in *Library Review*. The analysis done by the author suggests that the *Library Review* is the most representative journal in the Polish librarianship. The paper contains some suggestions of improving the quality of the journal.

**BIBLIOTEKA
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
W WARSZAWIE**

Przegląd Biblioteczny
Redakcja

Warszawa, 02.06.1997 r.

Pałac Kultury i Nauki, VI p.
00-901 Warszawa
tel. 6566600
tel./fax 6203302

Pani

Prof. dr hab. Maria Dembowska

Warszawa

Szanowna i Droga Pani Profesor

W imieniu organizatorów oraz uczestników narady nt. współpracy redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych, która odbyła się z okazji 70-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” w dniu 23 maja w Bibliotece PAN w Warszawie, pozwalamy sobie przekazać wyrazy uszanowania i uznania za wybitne zasługi Pani Profesor jako redaktora naczelnego pisma w latach 1969-1978, a także podziękowania za gruntowne opracowanie sylwetki czasopisma, charakterystyki treści i autorów w okresie ostatniego 25-lecia „Przeglądu” (1972-1996) zaprezentowane uczestnikom narady.

Życzymy Pani Profesor dobrego zdrowia oraz dalszej twórczej aktywności na niwie bibliotekarstwa i polskiej nauki.

Przesyłamy serdeczne pozdrowienia i ukłony

Przewodnicząca Rady Redakcyjnej


Prof. dr hab. Barbara Bieńkowska

Redaktor naczelny


Doc. dr hab. Barbara Sordylowa

JANUSZ DUNIN

CZASOPISMA BIBLIOTEKARSKIE ZAGADNIENIA OGÓLNE I PROBLEMY PRZEMILCZANE

Znaczenie czasopism zawodowych dla środowiska bibliotekarskiego. Podstawowa ich tematyka. Brak w nich zagadnień związanych z gromadzeniem zbiorów.

Czasopisma fachowe różnych zawodów mogą być redagowane i w dużej mierze zasilane piórami ludzi nie związanych losem ze środowiskiem, któremu służą. Może być inaczej: redaktorzy piszący mogą być tożsami z członkami zawodu, do których adresują swoje pisma. Praktycznie wszystkie czasopisma przeznaczone dla bibliotekarzy należą do tej drugiej grupy. Ten przywarsztatowy charakter periodyków ma swoje konsekwencje. Być może niektóre teksty mogłyby być pisane w nich barwniej, redakcyjnie czasopisma mogłyby być sprawniejsze pod kierunkiem fachowych redaktorów, ale ważniejsze jest to, że inspirują one samych bibliotekarzy (i bibliotekoznawców) do formułowania na piśmie swoich problemów. Stanowi to ważny czynnik rozwoju zawodu. Bibliotekarze mają zwykle do czynienia z płodami obcego pióra, próba druku własnego słowa jest ważnym doświadczeniem. Pisanie do czasopism zawodowych może przyczynić się do debiutu indywidualności, które pozostałyby znane tylko w kręgu paru placówek, a w konsekwencji do kształtowania się elity zawodu. Trzeba to doceniać. Ukształtowanie się grupy bibliotekarzy piszących daje szansę wyłonienia osób, które być może zdobędą stopnie naukowe, tak potrzebne przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych, które to stopnie wymagają pewnego dorobku drukowanego. Można więc twierdzić, że niezależnie od merytorycznej przydatności czasopism fachowych w codziennej pracy bibliotek, co jest poza dyskusją, istnieje jeszcze ważny czynnik: kształtowanie bibliotekarskiej społeczności.

Pojawianie się obok *Bibliotekarza*, *Przeglądu Bibliotecznego*, *Poradnika Bibliotekarza*, *Biblioteki w Szkole* czy *Zagadnień Informacji Naukowej* całego szeregu czasopism, takich jak: *Roczniki Biblioteczne*, *Rocznik Biblioteki Narodowej*, publikacji dużych bibliotek naukowych i instytutów bibliotekoznawczych spowodowało, że podstawowe pisma mogą czuć się zwolnione z obowiązku drukowania rozpraw ściśle historycznych i księgoznawczych. Mogą skupić się na praktyce zawodu, jego organizacji, zagadnieniach opracowania, udostępniania i chronienia zbiorów, wzajemnym informowaniu o osiągnięciach i problemach bibliotek krajowych i zagranicznych. Nacisk ostatnio został położony

na nowości technologii bibliotecznej, aktualne metody informacyjne, zwłaszcza na zagadnienia związane z użyciem komputerów w pracy bibliotekarza. Sądzę, że w tym zakresie pisma fachowe wywiązują się ze swych obowiązków w ramach możliwości i potrzeb dobrze, informują o nowych publikacjach fachowych krajowych i zagranicznych, zdarzeniach w bibliotekach: wystawach, konferencjach, jubileuszach, osobach, które odeszły (nekrologia).

Tą chwalącą refleksję, chciałbym potraktować jako wstęp do sprawy, która moim zdaniem jest niedostatecznie dostrzegana przez nasze pisma, na pewien brak — albo niedostateczność — istotnej dla bibliotek problematyki, którą ostatnio mniej interesują się nasze periodyki zawodowe.

Częstokroć zapomina się o tym, że biblioteka jest przede wszystkim miejscem, które ma doprowadzić do spotkania ludzi z książką. Naturalnie, świadomość ta jakoś wśród bibliotekarzy istnieje: nie brak utyskiwania na drożyznę publikacji, skąpe finanse, likwidację potrzebnych placówek. Dba się też o prestiż książki, pojawiają się materiały — zwykle okolicznościowe — z okazji jubileuszy zasłużonych pisarzy: ich bibliografie, portrety, scenariusze imprez. Wszystko to dotyczy jednak klasyki, albo przynajmniej wartości już uznanych.

Tymczasem jednym z żywotnych problemów bibliotekarza staje się gromadzenie: czemu dać priorytet w sytuacji coraz bogatszej oferty wydawniczej i trwałych zapewne niedoborów finansów. Co nabywać z bieżącej produkcji, aby zaspokoić aktualnych czytelników i nie zawieść przyszłych. Rynek książki w naszym kraju staje się trudny. Z jednej strony bibliotekarze są zalewani często agresywnymi propozycjami reklamowymi wydawców i księgarzy, które nie muszą być obiektywne, gdyż ich głównym celem jest sprzedanie książki. Z drugiej strony liczne wartościowe wydawnictwa, np. regionalne, nie mają siły przebicia na rynku książki, pozostają niezauważone.

Sądzę, że trudna i ważna problematyka gromadzenia zbiorów we współczesnej bibliotece nie znajduje na łamach naszych pism zawodowych należytego odzwierciedlenia. W większych bibliotekach istnieją oddziały gromadzenia, sieci bibliotek publicznych prowadzą tradycyjnie przeglądy nowości dla podlegających ich doradztwu placówek. Istnieje Polskie Towarzystwo Czytelnicze. W prasie bibliotekarskiej ta problematyka nie zdaje się budzić większego zainteresowania. Nikt nie podejmuje np. dyskusji na temat przejścia większych bibliotek na panujący na Zachodzie i sprawdzony tam system referentów fachowych, w którym zamiast jednolitego oddziału gromadzenia, wyspecjalizowanego w nabywaniu wszelkich zbiorów, ustanawia się w placówkach grupy bibliotekarzy odpowiedzialnych za gromadzenie w poszczególnych dziedzinach.

Do tego, co biblioteka może i powinna w obecnej sytuacji oferować czytelnikowi, można podejść w sposób teoretyczny, zwracając uwagę na zmiany zarówno w rynku książki, jak i w środowisku czytelników. Wielu bibliotekarzy przyzwyczało się już prawie od pokoleń, że władza państwowa lub partyjna wie najlepiej, co ludzie powinni czytać. Trzeba też odchodzić od

myśli, że polityka gromadzenia i czytelnicza ma być dodatkową cenzurą chroniącą odbiorcę przed nie uznawanymi przez kogoś (kogo?) treściami. Bibliotekarz nie może czuć się nauczycielem wobec już dojrzałych ludzi. Powinien jednak być ich pomocnikiem i doradcą. Próbowałem zwracać uwagę na te problemy w *Przeglądzie Bibliotecznym*, ale nie doczekałem się szerszego zainteresowania. Rola krzewiciela czytelnictwa w społeczeństwie autorytarnym wydaje się prosta: istnieją w nim ideologowie, którzy zawsze wiedzą, co jest dobre. Wolność słowa owocuje zwiększoną liczbą tytułów, a częstokroć i wielością kryteriów. Oczywiście jest, że — poza kilku największymi księgozbiorami — żadna biblioteka nie może sobie rościć pretensji do gromadzenia całości piśmiennictwa, choćby tylko narodowego. Każde gromadzenie książek wiąże się z ich selekcją.

Nie wywołał też dyskusji artykuł Zbigniewa Żmigrodzkiego *Literatura źle obecna w zbiorach bibliotek polskich. Błędy lat 1989-1995*¹. Stawia on kontrowersyjne tezy dotyczące praktyki gromadzenia w bibliotekach polskich. Znamienne jednak, że ten bibliotekoznawca zwrócił się ze swymi uwagami nie do czasopism bibliotekarskich, a do politycznego *Tygodnika Solidarność*.

Ważnym i wartym wspomnienia tekstem odnoszącym się do tej tematyki jest felieton Jerzego Maja *Wierzyć w pisane?*². Autor ostrzegał w nim bibliotekarzy i czytelników przed książkami-bzdurami.

Innym aktualnym pytaniem, które stoi przed bibliotekarzami w związku ze sprawą zaopatrzenia czytelników w użyteczną lekturę jest problem pozbycia się zbędnych druków, bibliotecznych zawalidróg. Na Zachodzie nazwano kiedyś ten proces „deakwizycją”. Sprawa ta ma dwa aspekty: merytoryczny — z którymi dziełami biblioteki powinny się rozstawać, i organizacyjny — jak tego dokonać zgodnie z zasadami dobrej roboty, gospodarki i prawa. Ten proces się odbywa w bibliotekach na różnych szczeblach. Niekiedy budzi on pewne zastrzeżenia, np. pamiętam, że po ukazaniu się w 1990 r. firmowanego przez SBP *Spisu książek przestarzałych w bibliotekach publicznych*³, pojawiły się w prasie nieprzychylnie listy i komentarze. Cała ta problematyka jest również nieobecna na łamach naszej prasy fachowej. Powstaje także zagadnienie oceny dorobku publikacyjnego Polski l. 1945-1980 z perspektywy jego czytelniczej przydatności we współczesnych bibliotekach różnych typów.

Wreszcie poza opracowaniami — metodycznymi czy dyskusyjnymi — istnieje problem, w jaki sposób prasa fachowa może pomóc placówkom bibliotecznym, aby nie przegapiały one konkretnych pozycji, rzeczywiście ważnych. Ostatnio nastąpił całkowity upadek bibliografii zalecających, które miały na naszym terenie poważne tradycje. Obok czasopism reklamowych z natury rzeczy nieobiektywnych, mamy obecnie do dyspozycji czasopismo recenzenckie *Nowe Książki*, które nawiązują do długiej już tradycji pism recenzenckich, takich jak *Książka*. Jednak współczesne *Nowe Książki*, które stały się forum

¹ *Tyg. Solidarność* 1995 nr 47 s. 17.

² *Bibliotekarz* 1996 nr 2 s. 40-41.

³ Warszawa 1990.

poważnej rozmowy o publikacjach, nie spełniają funkcji operatywnej, szybkiej informacji. Poważne rozprawki krytyczne są obciążone pewną niejednoznacznością, zawierają teksty zbyt długie, aby bibliotekarz mógł je wszystkie czytać. Ukazująca się przez lata we współpracy Biblioteki Narodowej i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich *Literatura Piękna*, również nie była tym, za czym powinni bibliotekarze tęsknić. Ukazywała się w rytmie rocznym, po wszelkich pracach redakcyjnych z takim opóźnieniem, że mogła być raczej pomocą dla historyka literatury i czytelnictwa, ale nie w bieżącej pracy biblioteki: większość opisanych pozycji nie była już nowościami, a wiele nie znajdowało się już w handlu. Anachronizmem zdają się już większe wykazy tytułów polecanych do księgozbiorów jak *Książka w bibliotece*⁴ czy *Książki dla bibliotek*⁵. Opracowania takie zakładały bowiem, że możliwe jest stworzenie wzorcowego wykazu pomocnego dla bibliotekarzy, który byłby stosunkowo trwały. Obecnie nie wydaje się to już możliwe. Przydatne informacje znajdują się w różnych czasopismach społeczno-kulturalnych, jak *Polityka* czy *Tygodnik Powszechny*, literackich i dodatkach do gazet, np. *Rzeczpospolitej*, ale z kolei trudno wymagać od każdego bibliotekarza, aby czytał pod tym kątem całą prasę. Byłby przydatny jakiś przegląd dokumentacyjny recenzji z krótkimi analizami.

Chciałbym wskazać na przykład z kraju, w którym produkcja książek znacznie przewyższa naszą, w którym bibliotekarze stają przed znanymi i u nas problemami wyboru najwartościowszych pozycji. Wydawany w Nowym Jorku dwutygodnik *Library Journal*, w bieżącym roczniku 1997 wiele miejsca poświęca krótkim i jasno sformułowanym notom o książkach z różnych dziedzin, które to noty niekiedy obok oceny podają inne przydatne przy decyzji zakupu informacje, np. że książka ma być rychło filmowana. W każdej takiej informacji jest nie tylko ogólna ocena, ale i wskazanie na rodzaj bibliotek, dla których dana pozycja może być przydatna. Ważne jest, że wszystkie niewielkie objętościowo noty recenzyjne nie są serwowane bibliotekom z pozycji jakiejś instytucji ani też w imieniu redakcji. Każda jest podpisana nazwiskiem z nazwą biblioteki, w której pracuje osoba biorąca odpowiedzialność za wyrażoną opinię. Ten personalny charakter wypowiedzi jest — moim zdaniem — bardzo istotny. Wszystkie recenzje i przeglądy w naszych polskich czasopismach fachowych odnoszą się z zasady tylko do pozycji adresowanych bezpośrednio do bibliotekarza, nie wypracowano formuły rozmowy o książkach pod kątem potrzeb czytelników bibliotecznych.

Być może w mojej zbyt wyostrożonej wypowiedzi przeoczyłem jakieś teksty. Pragnąłem jednak zwrócić uwagę na to, że już dość rozbudowany system czasopism przeznaczonych dla bibliotekarzy — obejmujący szerokie spektrum problemów zawodu, techniki pracy, problemów prawnych i historycznych — nie daje odpowiedzi na aktualne pytania, jak w obecnej sytuacji zróżnicowanego rynku książki i równoczesnych trudności budżetowych kultury należy kształtować księgozbiory, dobrać najważniejsze pozycje. Z tym wiąże

⁴ Katalog informacyjny. Praca zbiorowa pod red. W. Dąbrowskiej. Warszawa 1934.

⁵ Katalog. T. 1-3. Warszawa 1959-1962.

się również jakby ostatnio mniejsze zainteresowanie naszej prasy czytelnikiem, dla którego w ostatecznym rachunku w bibliotekach wszystko się robi.

JANUSZ DUNIN

LIBRARY JOURNALS: GENERAL QUESTIONS AND NEGLECTED PROBLEMS

The author emphasizes the role of library journals in shaping of the library community. In this regard, he also turns his attention to the lack of adequate treatment of some important problems, like the question of collection building in the face of financial crisis. The professionally developed policies of collection building with the help of subject specialists responsible for selection of publications from their fields of specialization can greatly help with fulfillment of readers' needs. Some sources of information in the book market are recommended. The author recommends also devoting more attention to the problem of purging of outdated publications from the library collections.

BARBARA GÓRA

REGIONALNE I SUBLOKALNE CZASOPISMA BIBLIOTEKARSKIE WYDAWANE W POLSCE W LATACH 1989-1994

Rozwój polskich czasopism bibliotekarskich w XX w., zwłaszcza regionalnych od lat pięćdziesiątych. Przegląd obecnie wydawanych regionalnych czasopism bibliotekarskich: wzrost ich liczby po 1989 r., ich zawartość, wydawcy, techniki wydawnicze, częstotliwość, wysokość nakładu, rozmieszczenie terytorialne, autorzy.

ROZWÓJ CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH

W Polsce wydawanych jest wiele czasopism poświęconych problematyce książki i biblioteki. Biorąc pod uwagę wzajemne przenikanie się treści związanych z wytwarzaniem i upowszechnianiem książki, bibliotekarstwem, bibliotekoznawstwem, ruchem wydawniczym, informacją naukową itp., trudno jest wydzielić wśród nich wydawnictwa ściśle bibliotekarskie. W piśmiennictwie poświęconym temu rodzajowi periodyków najczęściej traktuje się je łącznie i obok tych, które służą bezpośrednio praktyce, wymienia się czasopisma naukowe, zawierające np. dokumentację zbiorów bibliotecznych i czasopisma o charakterze księgoznawczym. Często też termin „czasopismo” rozciąga się na nieregularne wydawnictwa ciągłe¹. Zawarte w czasopismach bibliotekarskich treści służą bibliotekarzom w doskonaleniu warsztatu pracy i samokształceniu. Oprócz wydawnictw mających zasięg ogólnopolski są wśród tych periodyków też wydawnictwa regionalne i sublokalne wydawane z reguły przez biblioteki publiczne, często przy współpracy z terenowymi oddziałami Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Pierwsze periodyki bibliotekarskie zaczęły się ukazywać od początku naszego stulecia. Miały one jednak charakter efemeryczny: *Przegląd Biblioteczny* (1908-1909)² i *Bibliotekarz* (1919)³. Ważny etap ich rozwoju, tak jak i całego polskiego bibliotekarstwa, przypada na 20-lecie międzywojenne, uważane za okres żywiołowego rozkwitu badań bibliologicznych oraz zmian organizacyjnych i koncepcyjnych w praktyce bibliotekarskiej. Wówczas to unowocześ-

¹ kreślenia czasopisma bibliotekarskiego zob. *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971 szp. 444-447. — *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1976 s. 92.

² *Czasopismo ilustrowane poświęcone bibliotekoznawstwu, bibliotekarstwu i bibliografii*. Wyd. przez Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie pod red. S. Dembego. 1908 T. 1 z. 1-3/4 — 1909 T. 2 z. 1/2-4. Warszawa 1908-1911.

³ *Organ Sekcji Bibliotek Powszechnych Związku Bibliotekarzy Polskich. Miesięcznik poświęcony sprawom bibliotek powszechnych i czytelnictwa*. Red. W. Dąbrowska. 1919 nr 1-5/6. Warszawa 1919.

niano metody pracy i starano się przystosować biblioteki do nowej roli i nowych zadań wyznaczonych im w odrodzonym państwie. Oprócz wspomnianego wyżej *Bibliotekarza* powstały wówczas *Przegląd Biblioteczny* (1927)⁴ i *Biuletyn Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy* (1929)⁵. W tym pierwszym, najtrudniejszym okresie walki o czasopismo dla bibliotekarzy warto też zwrócić uwagę na inicjatywy bibliotek naukowych, a mianowicie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (*Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, 1927-1928)⁶ i Biblioteki Kórnickiej (*Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*, 1929)⁷.

Wybuch II wojny światowej sprawił, że polskie bibliotekarstwo zamarło na okres 6 ciężkich lat. Dla dalszego jego rozwoju, a więc również dla czasopism fachowych, decydującym momentem było uchwalenie Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z 17.04.1946 r.⁸ Po zakończeniu wojny, już w nowych warunkach politycznych i społecznych, nastąpił rozwój czasopism bibliotekarskich. Wznowiono wówczas wydawanie niektórych przedwojennych periodyków. Już w 1945 r. ukazał się pierwszy zeszyt *Bibliotekarza*⁹, a w następnym roku rozpoczęto wydawanie *Przeglądu Bibliotecznego*¹⁰. Powróciły też czasopisma będące organami bibliotek naukowych, tzn. *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*¹¹ (1946) i *Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* (1948)¹². Powstały też nowe wydawnictwa, a wśród nich regionalne czasopisma bibliotekarskie, zwłaszcza o charakterze instrukcyjno-metodycznym wydawane przez biblioteki publiczne. Bibliotekarze łączyli z tymi periodykami wiele nadziei. Wynikało to z faktu, że w okresie powojenym było duże zapotrzebowanie na literaturę fachową mogącą stanowić pomoc w codziennej pracy bibliotekarzy i często bez przygotowania zawodowego, a zatrudnionych w małych ośrodkach. Brak też było podręczników i poradników. Dlatego na łamach periodyków fachowych — oprócz wytycznych do realizacji ogólnokrajowej polityki bibliotecznej — zamieszczano wskazówki praktyczne dla bibliotekarzy oraz podawano informacje o kierunkach i efektach działalności bibliotek na terenie własnego województwa. Dzięki temu tworzyły czasopisma te dodatkową więź między biblioteką macierzystą a placówkami terenowymi, zawierając jednocześnie bieżącą dokumentację pracy bibliotecznej. Wiele czasopism trafiło do rąk czytelników — bibliotekarzy już w latach pięć-

⁴ Wydawnictwo Związku Bibliotekarzy Polskich. Red. E. Kuntze. R. 1 1927- . Kraków 1927- .

⁵ Red. odp. L. Bykowski. 1929/30 R. 1 nr 1/2 — 1933/34 R. 5 nr 9/10. Warszawa 1929-1934. — Od 1934/35 R. 6 nr 1/2 pt. *Bibliotekarz*. Biuletyn Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy poświęcony sprawom bibliotek publicznych. Red. odp. L. Bykowski.

⁶ Red. L. Bernacki. Lwów 1928- . — Była to kontynuacja wydawnictwa *Czasopism Naukowych Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich*.

⁷ Red. J. Grycz. Z. 1- . Kórnik 1929- .

⁸ „Dz. U.” 1946 nr 26 poz. 163.

⁹ Czasopismo poświęcone sprawom bibliotek publicznych wydawane przez Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy. Red. W. Dąbrowska. 1945 R. 12- . Warszawa 1945- .

¹⁰ Wydawnictwo Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Red. E. Kuntze. 1946 R. 14- . Kraków 1946- .

¹¹ Red. S. Bodniak. 1939/1946 z. 3- . Kórnik 1946- .

¹² Pod red. M. Jakóbca. 1948 T. 3- . Wrocław 1948- .

dziesiątych. Było to związane po części z ogólną w tym okresie tendencją rozwoju i umasowienia kultury, w czym biblioteki miały odegrać bardzo poważną rolę. Aby temu zadaniu sprostać, oprócz periodyków naukowych, z których można było się dowiedzieć o najnowszych problemach z zakresu teorii tej dyscypliny, potrzebne były bibliotekarzom czasopisma fachowe, zwłaszcza przynoszące cenne wskazówki praktyczne. Był to bowiem okres kształtowania się nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego.

Tak więc w latach pięćdziesiątych rozpoczęto wydawanie *Biuletynu Informacyjno-Instrukcyjnego* (1953), *Bibliotecznej Służby Informacyjnej Województwa Lubelskiego* (1954), *Biuletynu Informacyjno-Bibliograficznego* (1954), *Bibliotekarza Lubelskiego* (1956), *Pomagamy sobie w pracy* (1956), *Materiałów Metodycznych* (1956), *Biuletynu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku* (1956), *Bibliotekarza Lubuskiego* (1958), *Informatora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie* (1958), *Głosu Biblioteki* (1958) i *Bibliotekarza Zachodnio-Pomorskiego* (1958)¹³. W następnych latach powstawały kolejne wydawnictwa. Przez wiele lat służyły one bibliotekarzom z różnych regionalnych ośrodków. Niektóre przetrwały do dnia dzisiejszego.

Od połowy 1989 r. w polskiej rzeczywistości zapanowały trudne warunki związane ze zmianami politycznymi i ekonomicznymi. W nowej sytuacji biblioteki, ośrodki informacji i inne placówki kulturalno-oświatowe musiały znaleźć dla siebie odpowiednie miejsce. Wszystkie te instytucje dotkliwie odczuły zachodzące zmiany powodujące osłabienie funkcji mecenatu państwa finansującego ich byt. Z perspektywy kilku lat można stwierdzić, że bibliotekarstwo wprawdzie poniosło pewne straty (np. likwidacja niektórych bibliotek), jednak nie wpłynęło to na zmianę obrazu działalności tej strefy kultury¹⁴.

Ustawy z 8.03.1990 r. o samorządach terytorialnych¹⁵ oraz z 17 maja tegoż roku o podziale zadań i kompetencji pomiędzy organami gminy i administracji rządowej¹⁶, a także zmiany niektórych ustaw stworzyły zupełnie nowe zasady funkcjonowania bibliotek publicznych. Obecna ich sytuacja zależy przede wszystkim od stanu finansów państwowych, ale też od budżetów władz terenowych i samorządów lokalnych. W wyniku zapoczątkowanej w 1989 r. reformy administracji państwowej znaczna część bibliotek została przejęta i jest finansowana przez samorządy lokalne. Wpłynęło to bezpośrednio na działalność wydawniczą tych placówek.

Od 1989 r. można mówić o transformacji prasy. Zliberalizowane zostały przepisy prawne, gdyż zniesiono cenzurę i zlikwidowano koncern „RSW Prasa

¹³ O bibliotekarskich czasopismach regionalnych pisali m.in. J. Kołodziejska: *Dyskusja o treści i formie biuletynów wbp i wimbp*. „Bibliotekarz” 1961 nr 4 s. 114-117. — H. Wiącek: *Czasopisma informacyjno-instrukcyjne wojewódzkich i miejskich bibliotek publicznych*. „Inf. Bibl.” 1967 s. 215-218. — E. Wilczkowska: *Temat – regionalne czasopisma bibliotekarskie i nie tylko*. „Książka i Czytelnik” 1988 nr 3/4 s. 28-33. — B. Góra: *Regionalne czasopisma bibliotekarskie w Polsce Ludowej*. W: *Prasa regionalna w 40-lecie Polski Ludowej*. Kielce 1987 s. 282-289; —: *Regionalne czasopisma wydawane w Polsce (1953-1985)*. Kraków 1996; —: *Mały leksykon polskich czasopism bibliotekarskich*. „Por. Bibl.” 1989 nr 4-11/12, 1990 nr 1/3-9, 11/12, 1991 nr 1/2-11/12.

¹⁴ Na ten temat pisała m.in. B. Sordyłowa: *Biblioteki i informacja naukowa w dobie przemian*. „Prz. Bibl.” 1991 z. 2 s. 135-145.

¹⁵ „Dz. U.” 1990 nr 16 poz. 95.

¹⁶ *Tamże*, nr 34 poz. 198.

- Książka - Ruch"¹⁷. Spowodowało to rozwój na szerszą skalę prasy regionalnej i sublokalnej promującej rodzimych twórców. Oprócz miejskich bibliotek publicznych jej wydawaniem zajęły się m.in. również ośrodki kultury.

Na podstawie *Bibliografii Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł* — kwartalnej wkładki do *Przewodnika Bibliograficznego*, a także jej komasacji oraz *Katalogu prasy polskiej* pod red. S. Dzikiego i *Polskiej Bibliografii Bibliologicznej*, tudzież kwerend bibliotecznych ustalono, że w okresie od 1989 do 1990 r. włącznie ukazywało się 58 czasopism poświęconych książce i bibliotece (z pominięciem wykazów nabytków, spisów bibliograficznych i okresowych sprawozdań z działalności), w tym 27 regionalnych i nowych na bibliotekarskim rynku wydawniczym czasopism o charakterze sublokalnym¹⁸.

Na początku 1989 r. było już 9 regionalnych czasopism bibliotekarskich. Były to: *Biblioteka w Społeczeństwie* (WBP w Skierniewicach), *Bibliotekarz Lubelski* (WBP w Lublinie, przy współpracy WBP w Zamościu i Białej Podlaskiej), *Bibliotekarz Olsztyński* (WBP w Olsztynie), *Bibliotekarz Zachodniopomorski* (WBP w Szczecinie, WiMBP w Koszalinie i Słupsku i SBP tych okręgów), *Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny* (MBP w Krakowie oraz WBP w Tarnowie), *Książka i Czytelnik* (WiMBP we Wrocławiu), *Pomagamy Sobie w Pracy* (WBP w Opolu), *Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny* (WBP w Poznaniu). Do tej grupy zaliczono też wydawnictwo *W Kręgu Książki* (PTWK, SBP i SKP w Gdańsku), gdyż dominuje w nim tematyka związana z dziejami książki i bibliotek na terenie Gdańska i Pomorza.

W tym też roku powstało 18 nowych wydawnictw (co stanowi 31% wszystkich czasopism bibliotekarskich wydawanych w tym okresie). I tak w 1989 r. rozpoczęto wydawanie 2 czasopism, a były to: *Bibliotekarz Elbląski* (WBP w Elblągu) i *Sprawozdania i Materiały* (WBP w Kielcach). W 1991 r. ukazały się 4 następne czasopisma: *Biblioteka w Gminie* (WiMBP w Częstochowie), sublokalne — *Gazeta Biblioteczna* (MBP w Skarżysku-Kamiennej), *Głos Przeworskiej Biblioteki* (MBP w Przeworsku — wydawany tylko w 1989 r.), *W Rejonie Bibliotek* (Rejonowa Biblioteka Publiczna we Wrocławiu). W następnym 1992 r. ich liczba wzrosła o 5 kolejnych periodyków: *Buskie Źródła* (BPMiG w Busku-Zdroju), *Głos Bibliotek Publicznych Województwa Białostockiego* (WBP w Białymstoku), *Materiały Metodyczne* (WBP w Siedlcach), *Zeszyty Biblioteczne* (WBP w Ostrołęce) i sublokalny *Magazyn Bibliotek Mokotowskich* (BP m. st. Warszawy. Gmina Centrum, Dzielnica Mokotów). Przełomowym rokiem okazał się 1993, w którym pojawiło się 7 nowych czasopism. Ich tytuły to: *Bibliotekarz Bydgoski* (WiMBP w Bydgoszczy), *Bibliotekarz Radomski* (WBP w Radomiu), *Bingo* i *Cytat* (oba czasopisma wydawane przez MBP w Skarżysku-Kamiennej), *Informator Bibliograficzno-Metodyczny* (WBP w Pile) oraz *Zeszyty Informacyjne* (WBP w Piotrkowie

¹⁷ Zob. np. S. Dziaki: *Zmiany oferty prasowo-wydawniczej (1990-1991)*. „Zesz. Prasozn.” 1991 nr 3/4 s. 21-28.

¹⁸ Żadne z wymienionych źródeł bibliograficznych nie podaje wszystkich tytułów czasopism przeznaczonych dla bibliotekarzy.

Trybunalskim) i *Biuletyn Informacyjny* (ZO SBP i WiMBP w Zielonej Górze). W 1994 r. nie powstało żadne nowe wydawnictwo, ale już w następnym roku zainicjowano 2 nowe czasopisma: *Bibliotekarza Płockiego* (WBP w Płocku) i *Bibliotekarza Zamojskiego* (WBP w Zamościu). W 1992 r. zawieszono wydawanie *Gazety Bibliotecznej*, którą już rok później wznowiono pod zmienionym tytułem *Bingo*.

Niektóre biblioteki publiczne wydają też czasopisma, których łamy zajmuje wyłącznie promocja regionu, z pominięciem tematyki bibliotekarskiej czy szerzej bibliologicznej. Przykładem są tu *Krynicky Zdroje* wydawane przez BPMiG w Krynicy.

Tak duża liczba nowych czasopism może świadczyć z jednej strony o aktywności zawodowej bibliotekarskiego środowiska, z drugiej — o nieustającym zapotrzebowaniu czytelnicznym pracowników, głównie z bibliotek zlokalizowanych w mniejszych miejscowościach. Czasopisma te wypełniają bowiem wciąż jeszcze duże luki na mapie wydawniczej sprzed 1989 r.

Nowością okresu transformacji prasy stały się czasopisma przeznaczone dla szerokiego grona czytelników, związane z ich zainteresowaniami, a więc prasa hobbistyczna, edukacyjna oraz rozrywkowa. Periodyki wydawane przez biblioteki publiczne postanowiły też wyjść naprzeciw tym nowym potrzebom czytelników. W rezultacie w niektórych nowo powstałych czasopismach bibliotekarskich zaczęto zamieszczać także krzyżówki, zagadki, logogryfy, konkursy literackie, anegdoty, a nawet wróżby i horoskopy. Z takim zjawiskiem możemy się spotkać np. w *Zeszytach Bibliotecznych*, *Materialach Metodycznych* oraz w *Bibliotece w Gminie*.

ZAWARTOŚĆ CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH

Jak już wspomniano, omawiane czasopisma bibliotekarskie są zróżnicowane pod względem treści. Większość to typowe periodyki instrukcyjno-metodyczne lub informacyjno-metodyczne. Należą do nich np. *Bibliotekarz Bydgoski*, *Bibliotekarz Elbląski*, *Bibliotekarz Radomski*, *Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny*, *Głos Bibliotek Publicznych Województwa Białostockiego*, *Informator Bibliograficzno-Metodyczny*, *Materialy Metodyczne*, *Pomagamy Sobie w Pracy*, *Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny*. Z założeń redakcyjnych wynika, że mają one nieść pomoc w rozwiązywaniu różnych problemów natury organizacyjno-technicznej i pracy z czytelnikiem.

W periodykach tych dominują zagadnienia dotyczące różnorodnych form pracy z czytelnikiem i propagandy książki oraz czytelnictwa. Zamieszczane są w nich scenariusze montażu literackich, pogadanek, wieczorów bajek, propozycje konkursów czytelnicznych itp. Często też publikowane są konspekty lekcji bibliotecznych, których celem jest przygotowanie dzieci i młodzieży do samodzielnego korzystania ze zbiorów bibliotek i posługiwania się książką i czasopismem jako źródłem informacji. Dużo miejsca poświęca się propagandzie książki, a najbardziej popularną formą okazały się prezentacje np. nowości

wydawniczych, publikacji wybitnych autorów lub książek na określony temat.

Przydatne w codziennej pracy bibliotekarskiej są też zestawienia bibliograficzne, np. odnoszące się do ważnych wydarzeń historycznych czy sławnych osób lub rejestrujące nowości wydawnicze z terenu danego regionu. Sporo miejsca zajmują w nich również materiały o charakterze biograficznym, mające na celu przybliżenie sławnych osób z kręgu historii, literatury, kultury, sztuki i polityki. Często są do nich dołączone bibliografie osobowe podmiotowo-przedmiotowe. Z uwagi na regionalny lub lokalny charakter tych periodyków przy omawianiu działalności niektórych osób główny nacisk położono na przedstawienie ich związków z określonym terenem.

W innych czasopismach, takich jak np. *Bibliotekarz Lubelski*, *Bibliotekarz Olsztyński*, *Bibliotekarz Zachodniopomorski*, *Biblioteka w Społeczeństwie i W Kręgu Książki* podstawowy materiał stanowią — podobnie jak w periodykach o zasięgu ogólnopolskim — artykuły i rozprawy teoretyczne poświęcone m.in. najnowszym tendencjom rozwoju bibliotekarstwa, głównie we własnym regionie. Publikowane są też opracowania dotyczące historii bibliotek, przede wszystkim publicznych i z terenu własnego regionu, ich ciekawszych księgozbiorów, kształcenia bibliotekarzy, służby informacyjnej, czytelnictwa, biblioterapii itp. Oczywiste jest, że dużo miejsca zajmują w tych czasopismach sprawy związane z danym regionem, jego historią i współczesnością, gospodarką i kulturą. Charakter regionalny mają też opracowania prezentujące sylwetki znanych pisarzy i innych twórców kultury. W latach dziewięćdziesiątych na łamach niektórych czasopism pojawiają się pierwsze artykuły z zakresu zarządzania i marketingu bibliotecznego, w którym autorzy dostrzegają szansę poprawy bazy bibliotek, poszerzenia oferty usługowej i podniesienia jakości usług świadczonych czytelnikom. Coraz częściej spotykamy się z zagadnieniami dotyczącymi komputeryzacji i automatyzacji procesów bibliotecznych, w tym też roli komputera, jako nowoczesnej pomocy dydaktycznej.

Kolejna grupa czasopism ma charakter głównie informacyjny. Zamieszczane są w nich przede wszystkim informacje dotyczące życia bibliotek, kroniki wydarzeń z nimi związane, sprawozdania z działalności poszczególnych komórek bibliotecznych, notatki o zebraniach i wykazy nowych nabytków. Do tej grupy czasopism należą np. *Biuletyn Informacyjny* i *Zeszyty Informacyjne*.

Niektóre czasopisma mają formę odmienną od pozostałych. Na przykład czasopismo *W Rejonie Bibliotek* oprócz materiałów informacyjnych zamieszcza przedruki artykułów z prasy lokalnej tematycznie związane z działalnością bibliotek publicznych. Natomiast *Bingo* w ramach popularyzacji czytelnictwa publikuje recenzje literatury dziecięcej.

W większości czasopism zamieszczana jest też kronika dokumentująca ważniejsze wydarzenia kulturalne z terenu danego regionu lub miejscowości.

Reasumując, w wyżej wymienionych wydawnictwach uznanych za regionalne i sublokalne czasopisma bibliotekarskie dominują 4 grupy materiału: 1) publikacje dotyczące działalności bibliotek różnego typu, zwłaszcza publicz-

nych; 2) opracowania z zakresu czytelnictwa (historia, formy pracy z czytelnikiem, propaganda książki i czytelnictwa, badania czytelnictwa); 3) bibliografie (zestawienia tematyczne, wykazy nowości, bibliografie osobowe podmiotowo-przedmiotowe); 4) materiały biograficzne. Inna tematyka też gości na łamach tych czasopism, ale zajmuje nieco mniej miejsca.

Tak więc w poddanych analizie czasopismach zawartość związana ściśle z praktyczną stroną funkcjonowania bibliotek i pracy bibliotekarzy stanowi średnio ponad połowę ogólnej zawartości poszczególnych czasopism. Takie proporcje tematów stanowiły w niniejszym opracowaniu podstawowy wyróżnik przy określaniu danego tytułu jako „czasopismo bibliotekarskie”.

Należy też dodać, że w periodykach bibliotekarskich wydawanych po 1989 r. można zauważyć znaczne odpolitycznienie publikowanego materiału w stosunku do zamieszczanego we wcześniejszym okresie.

WYDAWCY CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH

Po 1989 r. cechą charakterystyczną w polskiej prasie, po nowelizacji ustawy o prawie prasowym, było pojawienie się kapitału zagranicznego. Nasiliło się to w 1990 r., kiedy parlament uchwalił ustawę o likwidacji koncernu „RSW Prasa-Książka-Ruch”. Od tego momentu na polski rynek zaczęły wchodzić przedstawicielstwa zachodnich wydawców. Sytuacja taka nie zaistniała zupełnie na rynku regionalnych i sublokalnych czasopism bibliotekarskich.

Swoje czasopisma mają zarówno wojewódzkie biblioteki publiczne (13 wydawnictw — co stanowi 48,2% wszystkich regionalnych i sublokalnych czasopism bibliotekarskich), miejskie biblioteki publiczne (5 czasopism — 18,5%) oraz wojewódzkie i miejskie biblioteki publiczne (5 periodyków — 18,5%) i inne publiczne (3 — 11,1%). Czasopisma: *Biblioteka w Społeczeństwie*, *Bibliotekarz Zachodniopomorski* i *Biuletyn Informacyjny* wydawane są przy współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich. *W Kręgu Książki* jest wydawnictwem publikowanym przez 3 instytucje: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Polskie Towarzystwo Wydawców Książek i Stowarzyszenie Księgarzy Polskich (oddziały gdańskie) — 1 = 3,7%.

TECHNIKI WYDAWNICZE

Uzyskanie lepszych pod względem wydawniczym efektów stało się możliwe dzięki zastosowaniu w prawie wszystkich periodykach poświęconych książce i bibliotece nowoczesnych komputerowych technik składu i druku. Wykorzystuje się również typograficzną metodę wydawania. Niestety, regionalne i sublokalne czasopisma, zwłaszcza te wydawane w mniejszych ośrodkach, najczęściej są powielane za pomocą małej poligrafii i w niewielkich nakładach. Wynika to zapewne z faktu, że jeszcze nie każda biblioteka posiada własny komputer i przeszkolonego pracownika, który mógłby się zająć komputero-

wym składem tekstu. Z małej poligrafii korzysta 19 czasopism (70,4%). Ich wygląd pod względem edytorskim jest często bardzo skromny. Skład komputerowy zastosowano przy publikowaniu 5 wydawnictw (18,5%), a są to: *Biblioteka w Społeczeństwie*, *Bibliotekarz Olsztyński*, *Bibliotekarz Zachodniopomorski*, *Biuletyn Informacyjny* oraz sublokalny *Magazyn Bibliotek Mokotowskich*. Drukowane są tylko 3 czasopisma (11,1%): *Bibliotekarz Lubelski*, *Głos Bibliotek Publicznych Województwa Białostockiego* i *W Kręgu Książki*.

ZAMIESZCZANIE REKLAM

Walory estetyczne wydawnictw bibliotecznych są podnoszone na coraz wyższy poziom. Jest to możliwe m.in. dzięki zamieszczanym reklamom (firm wydawniczych, księgarń, hurtowni książek, sprzedaży wysyłkowej dla bibliotek, sprzętu bibliotecznego oraz programów komputerowych dla szkół, bibliotek szkolnych i publicznych), co po 1989 r. stało się zwyczajem ogółu prasy polskiej. Fundusze stąd płynące sprawiają, że coraz większa liczba tytułów korzysta z tego typu finansowania. Nie ominęło to też regionalnych i sublokalnych czasopism bibliotekarskich. I tak np. *Zeszyty Biblioteczne* wydawane przez WBP w Ostrołęce reklamują Krajowy Ośrodek Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury, *Zeszyty Informacyjne WBP* w Piotrkowie Trybunalskim zajmują się kolportowaniem druków bibliotecznych, a *Magazyn Bibliotek Mokotowskich* reklamuje agencje ubezpieczeniowe, ośrodki leczniczo-rehabilitacyjne, zakłady elektronicznego systemu ochrony mienia, wypożyczalnie kaset wideo, punkty ksero, gazety zakładowe, sklepy z artykułami szkolnymi, kursy językowe, wystawy malarstwa, kursy komputerowe.

CZĘSTOTLIWOŚĆ

Regionalne i sublokalne czasopisma bibliotekarskie są wydawane ze zróżnicowaną częstotliwością. Najczęściej są to kwartalniki (7 czasopism — 25,9%) oraz wydawnictwa wychodzące nieregularnie (7 — 25,9%). Ponadto wydawane są 4 (14,9%) półroczniki, 3 (11,1%) miesięczniki, 2 (7,4%) roczniki, 1 (3,7%) dwumiesięcznik, a 3 czasopisma (11,1%) zmieniały swą częstotliwość.

NAKLADY

Nowością w l. 1989-1994 jest, że regionalne czasopisma bibliotekarskie coraz częściej nie zamieszczają danych o wysokości nakładu, zgodnie z tendencjami na ogólnopolskim rynku wydawniczym. Wśród zarejestrowanych czasopism regionalnych i sublokalnych przeważają wydawane w niewielkim nakładzie od 50 do 100 egz. — jest ich 12 (44,5%). Nakład w granicach 200 do 300 egz. ma 7 czasopism (25,9%), powyżej 300 — 5 (18,5%), a ponad 500 — 3 (11,1%). W największym nakładzie wydawane są: *W Kręgu Książki* (1000 egz.), *Bibliotekarz Lubelski* (850 egz.) i *Pomagamy Sobie w Pracy* (500 egz.).

Na przestrzeni kilku lat niektóre nakłady ulegały niewielkim wahaniom i zmianom.

ROZMIESZCZENIE TERYTORIALNE

Biorąc pod uwagę niezbyt duże nakłady, można wnioskować o niewielkim zasięgu niektórych regionalnych czy sublokalnych czasopism bibliotekarskich. Periodyki wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich są dostępne czytelnikom — bibliotekarzom na terenie całego kraju, ale prezentowane tu czasopisma najczęściej trafiają do rąk odbiorców tylko jednego województwa.

Nowością jest pojawienie się w latach dziewięćdziesiątych prasy sublokalnej rozprawdanej często na terenie zaledwie jednej bądź kilku bibliotek. Takimi wydawnictwami są np. *Cytat i Gazeta Biblioteczna* wydawana później jako *Bingo*, *Magazyn Bibliotek Mokotowskich* oraz *Głos Przeworskiej Biblioteki*. Aż 3 czasopisma (11,1%) spośród wymienionych wydawane były w Skarżysku-Kamiennej, 2 (7,4%) we Wrocławiu. W pozostałych miastach wydawano tylko jedno wydawnictwo. Należą do nich: Białystok, Bydgoszcz, Busko-Zdrój, Częstochowa, Elbląg, Gdańsk, Kielce, Lublin, Olsztyn, Opole, Ostrołęka, Piła, Piotrków Trybunalski, Poznań, Przeworsk, Radom, Siedlce, Skierniewice, Warszawa, Zielona Góra. Ponadto *Bibliotekarz Zachodniopomorski* jest wprawdzie wydawany w Szczecinie, ale przy współpracy Koszalina i Słupska, krakowski *Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny* redagowany jest też przez bibliotekarzy z WBP w Tarnowie, a *Bibliotekarz Lubelski* przy współpracy bibliotekarzy z chełmskiej, zamojskiej i białskopodlaskiej wojewódzkiej biblioteki publicznej.

AUTORZY

Czasopisma te są najczęściej redagowane przez kilkusobowe zespoły pracowników z biblioteki lub bibliotek wydających dany tytuł. Autorzy piszący do tych periodyków prezentują różne — nie tylko bibliotekarskie — środowisko. Często publikują osoby wchodzące w skład komitetów redakcyjnych. Większość wykazuje zainteresowanie wieloma zagadnieniami bibliotekarskimi, czy szerzej — bibliotekoznawczymi. Liczną grupę stanowią też autorzy z mniejszych ośrodków, częstokroć publikujący w danym czasopiśmie tylko jedną pracę, chcący tą drogą podzielić się swoimi doświadczeniami, uwagami czy spostrzeżeniami z innymi bibliotekarzami — odbiorcami tych periodyków.

PODSUMOWANIE

Pojawianie się coraz to nowych czasopism regionalnych i sublokalnych adresowanych do bibliotekarzy dowodzi, że w dalszym ciągu są one potrzebne w tym środowisku. Świadczy też o tym, że pracownicy bibliotek przejawiają zainteresowanie sprawami zawodowymi, także dotyczącymi własnego regionu

lub miejscowości, a aktualnych informacji o tym mogą szukać również w omawianych czasopismach. Stała troska o ich rozwój i właściwy poziom dowodzi, że pełnią one ważną funkcję w pracy bibliotekarzy i bibliotek, w rozwoju bibliotekarstwa, kształtowaniu się jego nowoczesnego modelu. Wiele omówionych czasopism zawiera także swoistą dokumentację zasobów bibliotecznych. Upowszechniają te czasopisma wzory i materiały instrukcyjno-metodyczne, przynoszą wiadomości o najnowszych tendencjach rozwoju bibliotekoznawstwa, służą kształceniu. Wartość tych czasopism polega nie tylko na pobudzaniu aktywności bibliotekarzy, ale i na tym, że dokumentują one rozwój poszczególnych bibliotek, przynoszą materiały do ich historii, a także do biografii pracowników książki.

SPIS ALFABETYCZNY REGIONALNYCH CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH
WYDAWANYCH W LATACH 1989-1994

Opisy sporządzono według PrPN-N-01152-2, na podstawie pierwszego opisywanego zeszytu
(bez uwzględnienia strefy numeracji)

1. *Biblioteka w Gminie*: biuletyn bibliotekarza / Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. W. Biegańskiego w Częstochowie ; red. nac. Anna Kupak. — Częstochowa : WiMBP, 1991- . — 21 cm. — Dwumies. — Nakł. 100 egz.
2. *Biblioteka w Społeczeństwie* / oprac. i red. w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Skierniewicach przy współpr. Magdaleny Pośpiech, Krystyny Szwejdys oraz Pawła Boryszewskiego ; Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Wł. S. Reymonta w Skierniewicach ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Zarząd Okręgu — Skierniewice : WBP 1989- . — 23 cm. — Niereg. — Nakł. 300 egz.
3. *Bibliotekarz Bydgoski* / Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy ; przew. kol. red. Maria Berent. — Bydgoszcz : WiMBP, 1994- . — 21 cm. — Niereg. — Nakł. 100 egz.
4. *Bibliotekarz Elbląski* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Elblągu ; red. zesp. red. — Elbląg : WBP, 1989- . — 21 cm. — Półrocz. — Nakł. 400 egz.
5. *Bibliotekarz Lubelski* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie ; red. Stefania Jarzębowska. — Lublin : WBP, 1989- . — 24 cm. — Roczn. — Nakł. 850 egz.
6. *Bibliotekarz Olsztyński* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie ; red. zesp. Halina Giżyńska-Burakowska [i in.]. — Olsztyn : WBP, 1989- . — 21 cm. — Kwart. — Nakł. 300 egz.
7. *Bibliotekarz Radomski* : biuletyn informacyjny WBP w Radomiu / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Radomiu ; red. Danuta Tomczyk. — Radom : WBP, 1993- . — 21 cm. — Kwart. — Nakł. 200 egz.
8. *Bibliotekarz Zachodniopomorski* / Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. St. Staszica w Szczecinie ; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Lelewela w Koszalinie ; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. M. Dąbrowskiej w Słupsku ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Okręgu Szczecińskiego ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Okręgu Koszalińskiego ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Okręgu Słupskiego ; przew. kol. red. Stanisław Krzywicki. — Szczecin : WiMBP, 1989- . — 24 cm. — Kwart. — Nakł. 330 egz.

9. *Bingo* : pisemko MBP / Miejska Biblioteka Publiczna w Skarżysku-Kamiennej ; red. nac. Agnieszka Kołodziej. — Skarżysko-Kamienna : MBP, 1993- . — 29 cm. — Mies. — Nakł. 50 egz.
10. *Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny* / Miejska Biblioteka Publiczna w Krakowie ; współpr. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego w Tarnowie ; przew. zesp. red. J. Zając. — Kraków : MBP, 1989- — 21 cm. — Kwart. — Nakł. 400 egz.
11. *Biuletyn Informacyjny* / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Zarząd Okręgu w Zielonej Górze ; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. K. Norwida w Zielonej Górze ; red. nac. Maria Wasik. — Zielona Góra : SBP ZO ; WiMBP, 1993- . — 30 cm. — Niereg. — Nakł. 100 egz.
12. *Buskie Źródła* : biblioteczny biuletyn informacyjny / Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Busku-Zdroju ; red. nac. Jarosław Firlej. — Busko-Zdrój : BPMiG, 1992- . — 21 cm. — Mies. — 50 egz.
13. *Cytat* : dwumiesięcznik MBP w Skarżysku / Miejska Biblioteka Publiczna w Skarżysku-Kamiennej ; red. nac. Maciej Postupalski. — Skarżysko-Kamienna : MBP, 1993- . — 29 cm. — Nakł. 100 egz.
14. *Gazeta Biblioteczna* : czasopismo Miejskiej Biblioteki Publicznej dla Dzieci / Miejska Biblioteka Publiczna w Skarżysku-Kamiennej ; red. nac. Małgorzata Stefańska. — Skarżysko-Kamienna : MBP, 1991- . — 29 cm. Mies. — Nakł. 50 egz.
15. *Głos Bibliotek Publicznych Województwa Białostockiego* : biuletyn informacyjno-metodyczny / Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego w Białymstoku ; red. zesp. pod kier. Jadwigi Juchniewicz. — Białystok : WBP, 1992- . — 23 cm. — Półroc. — Nakł. 100 egz.
16. *Głos Przeworskiej Biblioteki* / Miejska Biblioteka Publiczna w Przeworsku ; red. zesp. red. — Przeworsk : MBP, 1991- — 21 cm. — Niereg. — Nakł. 200 egz.
17. *Informator Bibliograficzno-Metodyczny* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Pile ; red. zesp. red. — Piła : WBP, 1993- . — 21 cm. — Kwart. — Nakł. 60 egz.
18. *Książka i Czytelnik* : zeszyty WiMBP im. T. Mikulskiego we Wrocławiu / Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu ; red. kol. przew. Ryszard Turkiewicz. — Wrocław : WiMBP, 1989- . — 20 cm. — Kwart. — Nakł. 250 egz.
19. *Magazyn Bibliotek Mokotowskich* / Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, Gmina Centrum, Dzielnica Mokotów ; red. nac. Andrzej Jezierski. — Warszawa : BP, 1992- . — 30 cm. — Niereg. — Nakł. 300 egz.
20. *Materiały Metodyczne* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Siedlcach ; red. zesp. red. — Siedlce : WBP, 1992- . — 21 cm. — Kwart.
21. *Pomagamy Sobie w Pracy* : półrocznik instrukcyjno-metodyczny / Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smolki w Opolu ; red. zesp. przew. Ireneusz Chudy. — Opole : WBP, 1989- . — 21 cm. — Nakł. 500 egz.
22. *Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu ; przew. zesp. red. Zofia Płatkiewicz. — Poznań : WBP, 1989- . — 21 cm. — Kwart. — Nakł. 380 egz.
23. *Sprawozdania i Materiały* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach ; red. zesp. red. — Kielce : WBP, 1989- . — 21 cm. — Rocz. — Nakł. 220 egz.
24. *WKręgu Książki* / wyd. z inicjatywy gdańskich oddziałów Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszenia Księgarzy Polskich przy poparciu Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku ; red. Ryszard Starczewski [i in.] — Gdańsk : PTWK : SBP : SKP : 1989- . — 21 cm. — Nakł. 1000 egz.

25. *W Rejonie Bibliotek* : doniesienia z publicznych bibliotek samorządowych we Wrocławiu / Rejonowa Biblioteka Publiczna im. A. Struga we Wrocławiu ; red. RyT. — Wrocław : RBP, 1991- . — 23 cm. — Półroc. — Nakł. 70 egz.

26. *Zeszyty Biblioteczne* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Ostrołęce ; red. kol. red. — Ostrołęka : WBP, 1992- . — Niereg.

27. *Zeszyty Informacyjne* / Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. A. Próchnika w Piotrkowie Trybunalskim ; red. zesp. red. — Piotrków Trybunalski : WBP, 1993- . — 21 cm. — Kwart. — Nakł. 70 egz.

BARBARA GÓRA

REGIONAL AND SUB-LOCAL LIBRARY JOURNALS IN POLAND IN YEARS 1989-1994

Local and regional library journal development can be dated back to early 19th century. The current count of such journal titles can be estimated to 27, according to various sources of information. Their content could be divided into four principal groups: information about library activities (mainly these of public libraries), reading and reading promotion, bibliographies of various problems and biographies. The journals are published by the public libraries of various levels cooperating with the Association of Polish Librarians and other organizations.

The journals are published with the help of various printing and desktop publishing techniques. As a rule, some advertisements are attached. The majority of journals are published as quarterlies with some monthlies and yearbooks. The circulation is very limited with 50 to 1000 copies printed. The journals serve regional and local communities of a voivodship, town or patrons of a single library. The journals are edited usually by librarians, who are also authors of the published materials.

WYSTĄPIENIA PRZEDSTAWICIELI REDAKCJI CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH I POKREWNYCH

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1997 4
PL ISSN 0033-202X

JAN WOŁOSZ

„BIBLIOTEKARZ” NA MIARĘ POTRZEB I WARUNKÓW

Kiedy się zastanawiałem, co mam powiedzieć o *Bibliotekarzu* na dzisiejszym spotkaniu, doszedłem do wniosku, że mówienie o szczegółach, co to czasopismo zawiera, nie ma sensu. Każdy, kto bierze je do ręki — a mniemam, że wszyscy obecni to pismo co najmniej mieli w ręce — widzi, jakie ono jest, jakie ma słabe strony i jakie zalety. Wrażliwość i zdolność percepcyjna czytelników pisma jest jednak różna. To co dla jednych stanowi zaletę, dla innych jest słabością, a jeszcze innych wadą. Nic dziwnego, że opinie docierające do nas na temat pisma tworzą szeroki diapazon ocen wyznaczonych z jednej strony zasłyszana opinią, że *Bibliotekarz* to „roboczy szmatławiec”, a z drugiej — „pismo dobre i coraz bardziej interesujące”.

Przyznam, że pierwsza z tych opinii — choć wypowiedziana przez zawiedzionego (widocznie) naszego autora — sprawiła mi niejaką satysfakcję, bo zbiegła się z naszym usilnym dążeniem, aby *Bibliotekarza* nie przekształcać w czasopismo naukowe, mimo że za takowe chciała go uważać dość znaczna grupa autorów, gotowych na każdy sygnał dostarczać teksty długie oraz opatrzone solidnym aparatem przypisów i odnośników.

W ponad 6-letnim okresie redagowania pisma udało nam się chyba uniknąć wizerunku pisma naukowego, choć nie do końca. Nadal bowiem spotykamy się z tego rodzaju sugestiami i oczekiwaniami. Zadziwiająca jednak rzecz, że to nasze dążenie nie zraziło do nas autorów znanych z dobrych naukowych prac, którzy chętnie wypowiadają się w lżejszych formach na łamach naszego pisma.

Skoro już zacząłem mówić, czym *Bibliotekarz* w zamysłach redakcyjnych być nie powinien, to muszę dodać, że również z rezerwą odnosimy się do tekstów poświęconych zagadnieniom historycznym. Przy naszej chęci publikowania tego rodzaju materiałów dość opasłe teczki przysyłanych tekstów

— poświęcone zwykle jubileuszom — starczyłyby także dla naszych następców, którzy będą to pismo redagować w przyszłości.

Od początku natomiast, tj. od styczniowego numeru *Bibliotekarza* z 1991 r., chcieliśmy próbować swych sił w wydawaniu pisma poświęconego aktualnym sprawom naszej profesji i bibliotek, inne zagadnienia traktując drugoplanowo. Zgodnie z naszymi przekonaniem i zamysłami, które podzielają członkowie komitetu redakcyjnego (kierowanego przez prof. Marcina Drzewieckiego) istotne jest, aby w kraju bogatym w biblioteki, a takim jest niewątpliwie Polska, pracownicy bibliotek mieli możliwość sięgania po czasopismo, które będzie przedstawiało problemy środowiska i zagadnienia ważne w pracy zawodowej. Założyliśmy także, że będzie to pismo środowiska, że będzie ono wyrażało piórami autorów ze środowiska swe różnorodne, często sprzeczne poglądy i opinie, że *Bibliotekarz* stanie się swoistym forum ścierania się i formowania sądów akceptowanych przez bibliotekarzy z różnych bibliotek. Nie ukrywamy, że mieliśmy na uwadze chęć przyczynienia się do integrowania środowiska, likwidacji podziałów i zasypywania przepaści dzielących różne jego grupy.

Po kilku latach prób różnego rodzaju nie mamy poczucia, że odnieśliśmy jakiś sukces na tym polu. To syzyfowe i mało wdzięczne wysiłki ze strony naszej redakcji. Można odnieść wrażenie, że środowisko nie chce się integrować, nie chce się samoorganizować i że utraciło instynkt samozachowawczy, co utrudnia mu dbanie o swoje interesy. W świadomości wielu z nas głęboko jest wryte przeświadczenie uformowane w poprzednich latach, że wszystko — co dla naszej profesji jest ważne — mają zrobić urzędnicy, o których mniemanie w środowisku jest dobre tylko w szczególnych okolicznościach. To przeświadczenie pozwala usprawiedliwić własną bierność i blokuje postęp w zakresie samoorganizacji środowiska.

Na całokształcie tej sprawy waży swego rodzaju „mentalność kastowa” części piszących bibliotekarzy, którzy nie potrafią spojrzeć na określone sprawy z punktu widzenia interesu całego środowiska, lecz widzą je tylko ze stanowiska swojej własnej podgrupy zawodowej. Stąd częste odwoływanie się autorów do osób już przekonanych i zupełna nieumiejętność zyskiwania poparcia dla swych poglądów czy propozycji wśród niezorientowanych, obojętnych, a tym bardziej osób o odmiennych poglądach.

Co więcej, początkowo dziwiły nas pytania, czy określony tekst jesteśmy gotowi opublikować, mimo że zawiera on opinie odmienne od podzielanych przez redakcję. Teraz już do tego przywykliśmy i nie zwracamy na nie uwagi. Przywykli też chyba czytelnicy do zróżnicowanych opinii publikowanych na naszych łamach.

W redakcji nie przyzwyczailiśmy się natomiast do braku reakcji na prowokujące teksty, które zamieszczamy bez zahamowań, choć wielokrotnie zwracaliśmy się do naszych czytelników o krytyczne ustosunkowanie się do publikowanych materiałów. Ku naszemu dużemu zaskoczeniu stwierdzamy obecnie, że nasi najbardziej prowokujący i niewyważający słów autorzy są

najchętniej czytany autorami. Zważywszy na genezę i tradycje *Bibliotekarza*, który przez dziesięciolecia w podtytule informował, że jest pismem poświęconym sprawom bibliotek publicznych i czytelnictwu, chcę zauważyć, że świadomie zmieniliśmy formułę pisma. Wyszliśmy z założenia, że jeśli to ma być pismo środowiska, to musi ono publikować materiały adresowane do wszystkich bibliotekarzy. Jeśli dodatkowo ma informować o sprawach ważnych w pracy zawodowej, to musi podejmować problemy wykraczające poza ramy partykularnie postrzeganych zagadnień. I chyba nam się to udaje, choć grozi nam zarzut przekształcenia pisma w pismo pracowników bibliotek naukowych. Do tego dopuścić nie będziemy chcieli, ale tego rodzaju obawy są nam sygnalizowane. Nie podzielamy ich, skłonni jesteśmy przypuszczać, że rodzą się one trochę zbyt pochopnie na podstawie zawartości przeglądanych numerów pisma, w których poczesne miejsce zajmują sprawy komputeryzacji, stosowania w naszych bibliotekach nowych technologii, kształcenia bibliotekarzy, zarządzania i marketingu, doniesienia z kraju i z zagranicy, przeglądy piśmiennictwa i sygnały o ważniejszych zdarzeniach krajowych. I choć publikujemy materiały poświęcone problemom bibliotek publicznych, szkolnych i specjalnych, to i te zagadnienia postrzegane są jako inne, nie tradycyjne, bo uwypuklane są w nich aspekty nowoczesności. Ratuje nas rubryka *Z Warszawy i regionu* w całości poświęcona bibliotekom publicznym w Warszawie i województwie, wypełniona materiałami przygotowywanymi w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy — współwydawcy *Bibliotekarza* wraz z SBP.

W ostatnich latach *Bibliotekarz* sporo miejsca poświęcał komputeryzacji i nowym technologiom. Nawet na naszych łamach ukazywały się opinie, których autorzy mieli nam za złe faworyzowanie tej problematyki. Pisano u nas sporo o systemach zautomatyzowanych, ich wyborze, procedurach zakupu, promowano systemy krajowe, dzielono się doświadczeniami w stosowaniu techniki komputerowej.

Przeglądając obecnie bibliografie poświęcone komputeryzacji, sami jesteśmy zaskoczeni, jak wiele miejsca w tych bibliografiach zajmują opisy tekstów opublikowanych na naszych łamach. Opublikowano nawet książkę o systemach zautomatyzowanych, w której wykorzystano materiały z *Bibliotekarza*. Dziś mamy podstawy przypuszczać, że w pewnym stopniu przyczyniliśmy się do wzrostu zainteresowania techniką komputerową i stosowania jej w bibliotekach polskich.

W jakimś stopniu możemy to samo powiedzieć o innych problemach podejmowanych na naszych łamach. Sądzę, że materiały dotyczące zmian organizacji bibliotekarstwa publicznego opublikowane w *Bibliotekarzu* na początku lat dziewięćdziesiątych odegrały pewną rolę w normowaniu sytuacji w sieci bibliotek publicznych. Z pewnością zauważono także teksty dotyczące kształcenia bibliotekarzy, zarządzania, statusu zawodu bibliotekarskiego i innych.

Otwarcie *Bibliotekarza* na aspekty nowoczesności w profesji bibliotekarskiej i służbach biblioteczno-informacyjnych wynika z przekonania o potrzebie

modernizacji naszego bibliotekarstwa, do czego potrzebne są: po pierwsze — pieniądze, a po drugie — bibliotekarze potrafiący tej modernizacji dokonać. Pragniemy pośredniczyć w wymianie informacji, które bibliotekarzom mogą ułatwić urzeczywistnienie ich zamysłów.

Dość szczęśliwie dla nas udaje nam się pozyskiwać dobrych autorów. Nie jest to sprawa prosta, bo o dobrych autorów zabiegają wszystkie redakcje. Z konkurencją jakoś sobie radzimy, choć często doznajemy goryczy przegranej z innymi redakcjami, a zwłaszcza wydawcami materiałów pokonferencyjnych. Radzimy sobie dlatego, że dbamy o szerokie kontakty i rozpoznanie rzeczywistych i potencjalnych możliwości ludzi piszących w środowisku.

Wraz z wydawcą gorzej natomiast radzimy sobie z materialną stroną naszej działalności. Nasze środowisko jest zabiedzone i to ogranicza możliwości drukowania wysokiego nakładu pisma. Również biblioteki mają duże kłopoty z funduszami na uzupełnianie zbiorów, nie wykluczając zakupu literatury fachowej. Stąd standard wydawniczy naszego pisma odstaje wyraźnie od podobnych pism w krajach zachodnich, gdzie nie do pomyślenia byłoby, aby pismo adresowane do całego środowiska było tworzone za pomocą tak ubogich środków przez nielicznych jego twórców.

Temat naszego spotkania zobowiązuje nas także do mówienia o współpracy redakcji czasopism bibliotekarskich. Może wbrew oczekiwaniom obecnych uczestników naszego spotkania powiem, że nie dostrzegam przesłanek wzmocnienia tej współpracy. Współpraca między naszymi redakcjami jest ograniczona i w naszym przypadku sprowadziła się do zaoferowania 2 lub 3 redakcjom wartościowych materiałów, którymi sami z różnych powodów nie byliśmy zainteresowani.

Nie oznacza to jednak, że nie cenię sobie naszego spotkania, za które redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* chciałbym serdecznie podziękować. Uważam bowiem, że wypicie kawy w przyjemnym towarzystwie jest zawsze wartością samą w sobie, a jeśli w dodatku umożliwia ono zapoznanie się z zamierzonymi inicjatywami i planami redakcyjnymi na przyszłość, to ułatwia udzielenie przysługi koleżankom i kolegom i skorzystanie z takiej przysługi. Wpłynąć może także na rozpoczęcie systematycznej wymiany doświadczeń warsztatowych, co dla wszystkich byłoby nie tylko interesujące, lecz także potrzebne.

Nie chciałbym zakończyć swojego wystąpienia bez złożenia na ręce Pani Profesor Barbary Sordylowej gratulacji i serdecznych życzeń dla całego zespołu *Przeglądu Bibliotecznego*, który obchodzi swój jubileusz. Jest on niewątpliwie pismem o ogromnych zasługach dla kształtowania się elity umysłowej bibliotekarstwa polskiego, dla tworzenia naukowej podbudowy organizacji i funkcjonowania służb biblioteczno-informacyjnych. Dzisiejsze spotkanie stanowi dobrą okazję, aby podkreślić te zasługi i życzyć redakcji i wszystkim jej współpracownikom dalszych osiągnięć i pomyślności.

STEFANIA JARZĘBOWSKA

„BIBLIOTEKARZ LUBELSKI”
SPOSTRZEŻENIA I REFLEKSJE

Bibliotekarz Lubelski wychodzi od II kwartału 1956 r. Minęło zatem 41 lat. Pismo powołane przez ogarniętych entuzjazmem amatorów było skierowane do bibliotekarzy z bibliotek publicznych województwa lubelskiego. Postanowiono, że będzie kwartalnikiem, w formacie B5. Urząd cenzorski ustalił jego objętość na 1 arkusz drukarski. Wskutek tego od początku trudno było kształtować zeszyt. Zaczęło się łączenie kwartalnych zeszytów — dwóch, czterech. Zresztą także inne przyczyny (brak papieru, odrzucanie zamówień przez drukarnie, długi okres produkcji) oddziaływały na częstotliwość ukazywania się nominalnego kwartalnika. W 1985 r. czasopismo przemianowano na rocznik. Zewnętrznych restrykcji obecnie nie ma, jednak w ostatnich 4 latach na objętość, a nawet terminowość ukazywania się wpływa brak funduszy na druk. Swobodnie układane roczniki 1992 i 1993 liczą powyżej 6 ark. druk. każdy. Od 1994 r. liczba stron ponownie jest limitowana, tym razem ze względu na koszty.

Cztery dziesiątki lat publikacji *Bibliotekarza Lubelskiego* to faza wielorakich doświadczeń. Różni się on teraz od swoich pierwocin. Trzykrotnie zmieniał szatę graficzną. Tę ostatnią sprzed 20 lat nadal akceptujemy. Uważamy nawet, że należy do naszej dobrej tradycji. Poprawił się też poziom merytoryczny. Intencją redakcji jest publikowanie przede wszystkim materiałów: a) związanych z aktualną działalnością bibliotek (relacje, propozycje); b) dotyczących historii bibliotek i kultury regionu; c) prezentujących cenne zbiory; d) analizujących czytelnictwo; e) opisujących życiorysy zasłużonych bibliotekarzy. Stałą rubrykę stanowi *Przegląd wydawnictw o regionie* oraz *Kronika* — 4 (teraz 3) województw.

Próbujemy uczestniczyć w kształtowaniu i przemianach działalności bibliotek. Umieszczamy zatem materiały poświęcone stanowi i działalności bibliotek województw: białskiego, chełmskiego, lubelskiego i zamojskiego, przedstawiające refleksje i istotne pytania. Prezentujemy opinie o bibliotekach samorządowych (stosunki z władzą), nie tylko bibliotekarzy, ale również wójtów i przedstawicieli gminy. Podejmujemy sprawę stanu organizacyjnego i programów bibliotek funkcjonujących we wspólnej strukturze z ośrodkami kultury. Znalazła się wypowiedź bibliotekarki prowadzącej bibliotekę szkolną i publiczną, artykuły o działalności pedagogicznej bibliotekarzy, o możliwych ofertach bibliotek publicznych dla uczniów, o informacji bibliotecznej, o komputeryzacji. Ceniąc tradycje swojego narodu i regionu, staramy się przybliżyć czytelnikom idee, dokumenty i ludzi. Pisano m.in. o wydawnictwach dotyczących Sejmu Czteroletniego i Konstytucji 3 Maja, tematyki niepodległościowej. Zajmowano się historią drukarstwa lubelskiego, karierami polskich drukarzy

w Rzeczypospolitej szlacheckiej i poza jej granicami. Omawiano cenne zbiory, np. spuścizny uzyskiwane przez WBP im. H. Łopacińskiego (Marii Bechczyc-Rudnickiej, Wiktora Ziółkowskiego, Józefa Nikodema Kłosowskiego, Józefa Czechowicza); księgozbiór dawnego Gimnazjum Lubelskiego oraz Seminarium Duchownego w Chełmie. Opisywano zbiory specjalne (grupy i poszczególne dokumenty): inkunabuły, stare druki, rękopisy, dokumenty życia społecznego, fototekę. Wybrane jednostki, to m.in.: listy T. Kościuszki zakupione przez Bibliotekę im. H. Łopacińskiego, a także obecne w jej zasobach: rękopis Jana Filipowicza, uczestnika kampanii 1863-1864, stary druk *De optimo senatore* Wawrzyńca Goślickiego, pierwodruki XVI-wiecznych kronik polskich, dokumenty z kancelarii Zygmunta Starego, Minieja — księga liturgiczna bizantyjsko-słowiańska. Zajmowano się XIX-wiecznymi czasopismami. Starano się możliwie najpełniej zarejestrować czasopisma i inne wydawnictwa ciągłe wychodzące w regionie lubelskim (4 województwa) po zniesieniu cenzury oraz podać o nich podstawowe informacje. Pisano o historii bibliotek w l. 1975-1990 na obszarze tych województw, o bibliotekach cieszących się jubileuszami, o działalności wydawniczej Biblioteki im. H. Łopacińskiego. Rządziej publikowano też artykuły o innych niż publiczne księżnicach. Ostatnio o Bibliotece Lubelskiego Zgromadzenia Księży Misjonarzy, o XVIII-wiecznych ekslibrisach i supereklibrisach Biblioteki Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie. Z artykułów zajmujących się analizowaniem czytelnictwa można wymienić: o motywach i zainteresowaniach pacjentów szpitala, czytelnictwie głuchych, pracy z niepełnosprawnymi, zaopatrzeniu i wykorzystaniu literatury historycznej, popularności baśni Andersena.

Po zmianach administracyjno-organizacyjnych państwa w 1975 r. adresat pozostał ten sam — bibliotekarze regionu. Nie zmienił się też edytor — Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego; redakcję tworzą jej pracownicy. Wojewódzkie biblioteki — białkopodlaska, chełmska i do niedawna zamojska, mają swoich przedstawicieli współpracujących z redakcją. Zespół bezpośrednio redagujący czasopismo — dawniej i teraz — to kilka osób, zajętych przede wszystkim swoją pracą w Bibliotece, wymagającą dużej aktywności intelektualnej i organizacyjnej. Stwarza to trudne sytuacje. Deprymująco wpływa też wielomiesięczne oczekiwanie na uzyskanie środków finansowych i powodowane tym opóźnienia. Do 1976 r. naczelnym redaktorem i sekretarzem była Maria Gawarecka. Ten nietypowy sposób redagowania przyjął się (i trwa) w nowej redakcji.

W ciągu wielu lat drukowano pismo w Lubelskich Zakładach Graficznych i Drukarni Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Później korzystano z Zakładu Graficznego Biblioteki Narodowej i Drukarni „Norbertinum”. Na razie Biblioteka jako wydawca nie ma jeszcze możliwości drukowania u siebie bez obniżenia dotychczasowego standardu. Dawniej nasz periodyk był finansowany z jej budżetu. W nowych, rynkowych czasach zaczął na siebie zarabiać. Jest sprzedawany za pośrednictwem zainteresowanych wojewódzkich bibliotek.

Ostatnio nie przeprowadzono sondażu dotyczącego czytelników i ich preferencji tematycznych. Planuje się przygotowanie ankiety. To bardzo ważne, bo potrzebna jest dyskusja, czy *Bibliotekarz Lubelski* ma być nadal rocznikiem, czy powrócić do pierwotnej cykliczności ukazywania się. Sądzę, że powinien pozostać rocznikiem i stawać się nim coraz bardziej merytorycznie. Nasze środowisko autorskie nie jest liczne, kształtowało się z trudem. Mamy jednak szansę na debiuty. Zwiększa się grono osób o inklinacjach i ambicjach do naukowych dociekań. Wśród czytelników są studenci i ludzie interesujący się kulturą i historią Lubelszczyzny (również badacze). Od maja 1996 r. ukazuje się *Dostrzegacz Biblioteczny*, pismo informacyjne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Miesięcznik ten zajmuje się aktualiami. Swoje specyficzne walory mają wydawnictwa kooperujących bibliotek wojewódzkich. Przeszkodę w realizacji rozważanych zamierzeń stanowi brak środków finansowych. Jak rozwiązać ten dylemat, to zadanie dla zainteresowanych.

Na pewno w najbliższych latach fachowe bibliotekarskie czasopiśmiennictwo będzie się zmieniać. Uważam, że organizatorzy narady w porę stworzyli okazję do wymiany opinii, może też do kontaktów na przyszłość, choćby mniej oficjalnych (przesyłanie nieodpłatnie — stałe bądź doraźne — swoich periodyków, przedruk artykułów, informowanie o potencjalnych autorach).

Bibliotekarz Lubelski związany mocno z regionem nie chce być zaściankowy, zajmując się przeszłością, jest zarazem skierowany ku przyszłości. Ta dewiza może być odczytana jako zachęta do współpracy z nami.

WŁADYSŁAW MICHNAL

„BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI”

Z okazji jubileuszu 70-lecia *Przeglądu Bibliotecznego* redakcja *Bibliotekarza Zachodniopomorskiego* oraz bibliotekarze Książnicy Pomorskiej w Szczecinie składają redakcji *Przeglądu* na ręce Pani prof. Barbary Sordyłowej i Radzie Redakcyjnej na ręce Pani prof. Barbary Bieńkowskiej podziękowanie za wysoki poziom pisma i interesujące artykuły oraz najlepsze życzenia na przyszłość.

Przegląd Biblioteczny wychodzący od 1927 r. jest dostojnym jubilatem, zaś kwartalnik *Bibliotekarz Zachodniopomorski*, który reprezentuję, jest zaledwie w wieku dojrzałym, gdyż za 2 lata minie 40 lat, od kiedy zaczął się ukazywać. Pierwszy jego zeszyt wyszedł w 1959 r. i od tego czasu pismo ukazuje się systematycznie. Nawet podczas stanu wojennego nie zostało wstrzymane jego wydawanie. Ostatnio ukazał się zeszyt 4 za 1996 r., zaś w druku jest zeszyt łączony 1/2 za 1997 r. Łącznie ukazało się już 95 zeszytów. W podtytule czasopismo nosi nazwę kwartalnik, jednak często zeszyty są łączone.

Bibliotekarz Zachodniopomorski wydawany jest przez Książnicę Pomorską im. Stanisława Staszica w Szczecinie przy współpracy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku i okręgów SBP w tych 3 województwach. Czasopismo ukazuje się w nakładzie 200 egz. Objętość poszczególnych zeszytów waha się od ok. 60 do ok. 130 s. (przeciętnie 70-80 s.). Od 1994 r. skład jest wykonywany na komputerze, a drukuje Oficyna Wydawnicza Książnicy Pomorskiej. Spis treści jest tłumaczony na język niemiecki. Zawartość czasopisma jest uwzględniona w *Bibliografii Zawartości Czasopism*. Skład redakcji ulegał dość częstym zmianom. Aktualnie przedstawia się on następująco: przewodniczący: Stanisław Krzywicki; sekretarz: Władysław Michnał; członkowie: Cecylia Judek, Tadeusz Matyjaszek, Magdalena Śliwka.

Czasopismo przeznaczone jest przede wszystkim dla bibliotek w 3 województwach Pomorza Zachodniego, ale sprzedawane jest także innym bibliotekom krajowym i zagranicznym. Jest ono poświęcone głównie sprawom bibliotek i czytelnictwa Pomorza Zachodniego. Problematyka poruszana na łamach *Bibliotekarza Zachodniopomorskiego* obejmuje szeroki wachlarz zagadnień. Dotyczy dokumentacji zbiorów (zwłaszcza tych najcenniejszych i specjalnych), stanu czytelnictwa bibliotecznego i jego uwarunkowań, służby informacyjnej, działalności metodycznej, popularyzacji nowych form pracy z czytelnikami, współpracy pomiędzy bibliotekami różnych typów, zmieniających się funkcji bibliotek itp. Tutaj zamieszczane są także relacje z ważnych konferencji krajowych i zagranicznych oraz informacje z wyjazdów służbowych bibliotekarzy za granicę. Na łamach czasopisma publikowane są także materiały omawiające dorobek literacki twórców mieszkających w regionie. Jubileusze bibliotek i bibliotekarzy są też dobrą okazją do przypomnienia ich osiągnięć. W dziale *Z żalobnej karty* przypominamy zasługi dla bibliotekarstwa tych, którzy odeszli od nas na zawsze. Stałym działem naszego kwartalnika jest *Kronika działalności bibliotek i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich* w naszym regionie. Niektóre teksty są ilustrowane zdjęciami czarno-białymi.

Czasopismo stara się pokazywać najnowsze osiągnięcia bibliotekarstwa krajowego i zagranicznego i być motorem zmian, które uczynić powinny nasze biblioteki bardziej przyjaznymi dla czytelników.

Jeśli można użyć takiej metafory, to uważamy, że *Przegląd Biblioteczny* jest lokomotywą, która ciągnie długi pociąg wagoników — regionalnych czasopism bibliotekarskich ku lepszej bibliotekarskiej przyszłości.

MARIAN ZWIERCAN

„BIULETYN BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ”
WŚRÓD POLSKICH CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH
I POKREWNYCH

Założony w 1949 r. przez Adama Bara rozwijał się etapami. Zaczynając swój byt od nader skromnych początków jako *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*, osiągnął on z biegiem lat niepoślednie, odrębne miejsce wśród czasopism o charakterze bibliotekarsko-naukowym i kulturalnym.

Założyciel w słowie wstępnym *Od redakcji*, kreśląc zasady nowego czasopisma, wyjaśniał: „(...) będzie tu nasza Biblioteka od czasu do czasu ogłaszać kronikę ważniejszych wydarzeń ze swego życia. Dalsza rubryka ma zawrzeć krótkie notatki informacyjne bądź o nowych nabytkach w specjalnych zbiorach Biblioteki (rękopisy, stare druki, grafika, kartografia, muzykalia) (...) bądź też o zespołach proveniencyjnych czy treściowych, wchodzących w skład zasobów Biblioteki (...). Stąd bliski już krok do artykułów syntetycznych (...) dających także zwięzłe ich opracowanie. Na tym polu redakcja »Biuletynu« nie ma co prawda ambicji, by współzawodniczyć z »Przeglądem Bibliotecznym«, toteż z góry wykluczy takie artykuły, które by się raczej nadawały do tego centralnego naukowego organu bibliotekarstwa polskiego lub też do innych czasopism; sądzi jednak, że bezcenne zbiory Biblioteki Jagiellońskiej, w znacznym jeszcze stopniu nie wyzyskane, mogą dostarczyć materiału do artykułów odmiennego nieco pokroju, w których akcent spoczywałby na chęci udostępnienia tych zbiorów. Z góry tedy otwierając łamy »Biuletynu« dla artykułów o mniejszym ciężarze gatunkowym, niż to robi »Przegląd«, spodziewa się równocześnie, że do współpracy wciągnie stopniowo cały personel instytucji, a więc nawet tych, początkujących jeszcze pracowników, którzy może nie odważyliby się debiutować w »Przeglądzie« (...)”.

Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie nawiązywał do wydawanego w l. 1928-1938 powielanego *Spisu Ważniejszych Przybytków*. Ukazywał się jako powielany kwartalnik o niewielkiej objętości, rejestrował prawie wyłącznie ważniejsze nowości wydawnicze krajowe i zagraniczne wpływające do Biblioteki. Jednakże już w pierwszych zeszytach pojawiły się krótkie rozprawki dotyczące zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej: Jerzego Zatheya *O świeżo rozpoznanym fragmencie druku krakowskiego z 1548 r.* (1949 nr 3) czy Zofii Kozłowskiej-Budkowej *W sprawie nowego katalogu rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej* (1949 nr 4). Ten ostatni artykuł zawierał postulat opracowania na nowo łacińskich rękopisów średniowiecznych, ponieważ *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego* Władysława Wisłockiego z końca XIX w. już wówczas nie odpowiadał wymogom badań mediewistycznych. Tu na marginesie przypomnę, że ten postulat, poważnie potraktowany przez Bibliotekę, jest realizowany i od 1980 r. ukazuje się *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur*

(vol. 6 ukazał się w 1996 r., vol. 7 — w przygotowaniu, docelowo ma się ukazać ponad 20 t. tego katalogu).

Te dwie pierwsze rozprawki zapoczątkowały pełniejsze opracowanie w 1953 r., kiedy to redaktor wprowadził — obok wykazu przybytków — stałą część artykułową, przygotowywaną na podstawie zbiorów Biblioteki, dotyczącą jej życia i dziejów oraz kronikę działalności, a także zmienił częstotliwość czasopisma, które zaczęło się ukazywać co miesiąc, co znalazło obicie w tytule: *Biuletyn Miesięczny Biblioteki Jagiellońskiej*. Wtedy to pojawiać się zaczęły na jego łamach rozprawki i artykuły naukowe pióra Z. Kozłowskiej-Budkowej, Janiny Bieniarzówny, Jana Dihma, Józefa Mitkowskiego i innych, współpracujących lub pracujących dorywczo w Bibliotece oraz Zofii Ameisenowej, A. Bara, Ireny Barowej, Władysława Berbelickiego, Jana Baumgarta, Zofii Ciechanowskiej, Władysława Hordyńskiego, Anny Lewickiej-Kamińskiej, Władysława Pocięchy, J. Zatheya i innych pracowników Biblioteki.

Po śmierci A. Bara w marcu 1955 r. redakcję wydawnictwa przejęła I. Barowa. Niebawem ukazał się obszerny zeszyt poświęcony założycielowi czasopisma (1955 nr 5). Objął artykuły i wspomnienia o zmarłym, napisane przez przyjaciół i kolegów, m.in. Adama Krzyżanowskiego, Alodię Kaweczką-Gryczową i innych, a także bibliografię prac A. Bara. Ten zeszyt poświęcony pamięci wybitnego pracownika Biblioteki będzie w przyszłości chętnie w *Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej* naśladowany!

Ciągle jeszcze w formie powielaczowej ukazał się obszerny zeszyt Mickiewiczowski (1956 nr 12), ze słowem wstępnym Stanisława Pigonia, opatrzony po raz pierwszy w dziejach *Biuletynu* ilustracjami.

Przełomowy w rozwoju *Biuletynu* okazał się 1957 r. Dzięki sprzyjającym wydarzeniom (odzyskanie przez Uniwersytet Jagielloński Drukarni) czasopismo mogło ukazać się drukiem oraz zmienić częstotliwość: z miesięcznika stało się półrocznikiem. Ponadto zwiększył się nakład z 200-300 egz. do 500, a niebawem do 600. Odtąd część nakładu stanowi przedmiot wymiany z bibliotekami zagranicznymi. Ustalił się też wówczas tytuł czasopisma — *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, a na okładce znalazł się wspaniały ekslibris Biblioteki.

Kolejny okres w rozwoju *Biuletynu* rozpoczął się w połowie 1960 r., kiedy czasopismo zostało włączone w skład wydawnictw Uniwersytetu Jagiellońskiego i — co nie było obojętne — autorom zaczęto płacić honoraria. Redaktorem został Ignacy Zarębski, podówczas wicedyrektor Biblioteki Jagiellońskiej. Nowy redaktor zwrócił większą uwagę na profil naukowy czasopisma. W roku jubileuszowym Uniwersytetu Jagiellońskiego I. Zarębski przygotował rocznik (1964 nr 1/2) związany treściowo z dziejami uczelni oraz środowiska naukowego. Ukazały się wówczas w *Biuletynie* artykuły oddanych i wiernych Bibliotece profesorów-czytelników: S. Pigonia *Trzy momenty — rzecz o roli Biblioteki Jagiellońskiej w jego życiu*, Z. Kozłowskiej-Budkowej *Stanisława ze Skarbimierza mowa o złych studentach* i Tadeusza Stanisława Grabowskiego *Slavica occidentalia w Bibliotece Jagiellońskiej*, a także prace J. Baumgarta, Z.

Ciechanowskiej, Marii Kowalczyk, I. Zarębskiego, J. Zatheya i innych pracowników Biblioteki. Od tego rocznika po raz pierwszy zaczęły się ukazywać streszczenia artykułów w językach obcych, głównie w języku francuskim. W następnych rocznikach tematyka artykułów zamieszczanych w *Biuletynie* koncentrowała się wokół zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim, historii i kultury Krakowa. Na szczególną uwagę zasługują artykuły I. Zarębskiego dotyczące wczesnego humanizmu w Uniwersytecie Krakowskim.

Kiedy w 1967 r. I. Zarębski ustąpił ze stanowiska redaktora, przejął ten obowiązek Stanisław Grzeszczuk, który wydatnie poszerzył krąg współpracowników periodyku, głównie o wybitnych uczonych z Uniwersytetu, m.in. o Henryka Barycza, Franciszka Bielaka, Karola Estreichera młodszego, Mieczysława Piszczkowskiego, Mariana Plezię i innych, co podniosło poziom naukowy czasopisma. Odstąpił też od zamieszczania wykazu przybytków zagranicznych (od 1969 r.). Zrezygnował z wydawania półrocznika, redagując jeden rocznik, zachowując jedynie symbolicznie oznaczenie (nr 1/2). Wówczas ustaliły się też następujące działy: *Rozprawy i artykuły, materiały i notatki* oraz *Kronika*, która zawierała coroczne sprawozdania z działalności Biblioteki Jagiellońskiej oraz pomniejszych wydarzeń, jak wystawy itp., a nadto sylwetki przechodzących na emeryturę lub zmarłych pracowników.

Poczet autorów piszących w *Biuletynie* poszerzył się o młodszą generację tak spoza Biblioteki, jak i spośród jej pracowników. Pisali już w tym okresie m.in.: Krystyna Bednarska-Ruszajowa, Henryk Bułhak, Janusz Gruchała, S. Grzeszczuk, Piotr Hordyński, M. Kowalczyk, ks. Jan Kracik, Mieczysław Markowski, Stanisław Mossakowski, Jan Pirożyński, Edward Schnayder, Barbara Sordylowa, Małgorzata Stolzman, ks. Jerzy Wolny, Roman Maria Zawadzki, Celina Zawodzińska, Marian Zwiercan. Artykuły drukowane w *Biuletynie* obejmowały tematykę od średniowiecza po czasy najnowsze. Ciekawie przedstawiały się przede wszystkim rozprawy mediewistyczne i dotyczące starych druków.

W 1974 r. S. Grzeszczuk złożył stanowisko redaktora w ręce nowego dyrektora Biblioteki, Władysława Andrzeja Serczyka, który przy pomocy sekretarza redakcji W. Berbelickiego starał się utrzymać poziom czasopisma.

Od 1979 r. redaktorem na 3 lata został J. Pirożyński, który obejmując stanowisko dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej w 1981 r. funkcję redaktora powierzył M. Zwiercanowi; pełni ją do dziś. Jan Pirożyński na łamach *Biuletynu* zaprezentował biblioteki zagraniczne współpracujące z Biblioteką Jagiellońską w artykułach Paula Raabego (z Wolfenbüttel) *Bibliotheca Augusta – dawna biblioteka w konfrontacji ze współczesnością (o roli i funkcjach Herzog August Bibliothek w Wolfenbüttel)* (1983) i Konrada Marwinkiego (z Jeny) *Biblioteka Uniwersytecka w Jenie – jej znaczenie dawniej i dziś* (tamże) oraz Bernharda Adamsa (z Bochum) *Biblioteka główna i sieć biblioteczna Uniwersytetu w Bochum (Zagłębie Ruhry)* (1985). Dał też impuls do drukowania w *Biuletynie* artykułów autorów zagranicznych w tłumaczeniu polskim, co

— chyba z powodzeniem — kontynuuje jego następcę. Stąd w *Biuletynie* ukazały się rozprawy: Gedeona Borsy z Budapesztu, Ulricha Koppa i Wolfganga Mildego z Wolfenbüttel, Duszana J. Martinovića z Cetynii w Czarnogórze, Güntera Müllera z Jeny czy Ryszarda Kazimierza Lewańskiego z Bolonii.

Biuletyn, pozostając w dawniejszym układzie: *Rozprawy i artykuły* oraz *Kronika* (ale ograniczona tylko do sprawozdania z działalności Biblioteki Jagiellońskiej i sylwetek zmarłych pracowników) wprowadził od rocznika 46, (1996) nowy dział: *Recenzje – przeglądy – omówienia*. Czerpiąc z bogactwa zbiorów Biblioteki, preferuje artykuły i rozprawy z zakresu mediewistyki i starej książki, nie pomijając tematyki nowożytnej i najnowszej, by wymienić artykuł B. Adamsa *Nowe trendy rozwoju bibliotekoznawstwa w Północnej Nadrenii-Westfalii* (1996), napisany specjalnie do rocznika dedykowanego J. Pirożyńskiemu, choć nie mieszczący się w profilu periodyku.

Szczególnie ważne dla polskiego czytelnika są rozprawy zagranicznych uczonych dotyczące początków drukarstwa, jak Clausa W. Gerhardta (z Moguncji) *Badania nad Gutenbergiem w latach 1973-1988* (1990), Lotte Hellingi (z Londynu) *Czasy książki rękopiśmiennej i drukowanej z dzisiejszej perspektywy* (1993), Alfreda G. Świerka (z Moguncji), *Moguncki Catholicon (GW 3182) jako problem badawczy* (1994) oraz G. Borsy *Druki XVI wieku – głównym punktem współczesnych badań księgoznawczych* (1996).

Grono autorów poszerzyło się o niemal stałych współpracowników: Jerzego Starnawskiego, Wacława Urbana, Edwarda Różyckiego, Romana Jaskułę oraz o młodszą i najmłodszą kadrę Biblioteki: Jadwigę Bzinkowską, P. Hordyńskiego, Annę Kozłowską, Mariana Malickiego, Zdzisława Pietrzyka, Zbigniewa Kozińskiego, Adama Rolińskiego, Jana Brzeskiego i innych.

Redaktorzy *Biuletynu* borykali się w latach sześćdziesiątych z nierytmicznością pracy Drukarni Uniwersyteckiej. Z powodu tej nierzetelności kolejne roczniki wychodziły z rocznym lub nawet dłuższym opóźnieniem, bądź w ogóle wypadały z ciągłości przynależnej czasopismom. Rocznik 17 za 1965 r. był wydany w l. 1966-1968, następny, 18 za 1966 r., w l. 1968-1969. Wypadły z tego powodu roczniki za lata 1967 i 1968. Podobnie w czasie stanu wojennego: *Biuletyn* uzyskał wprawdzie po staraniach rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego zgodę na ukazywanie się, ale rytm wydania znów został zakłócony, stąd podwójny rocznik 34/35 za 1985 r. przywrócił właściwy tok wydawniczy. Raz jeszcze został zachwiany rytm w 1991 r., gdy Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego (nb. od początku lat osiemdziesiątych nie będąca już częścią Uniwersytetu!) nie dotrzymała terminu druku i na okładce wytłoczyła 1992 r., stąd roczniki 41 i 42 mają tę samą nominalną datę roczną, a wewnątrz przy artykułach poprawną: 1991 i 1992.

Od 1993 r. — wskutek przyjęcia przez Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego decentralizacji finansowej jednostek — Biblioteka musi wydawać *Biuletyn* z własnego budżetu. Na lata 1994 i 1995 otrzymywała jeszcze dofinansowanie Komitetu Badań Naukowych, na 1996 r. i obecny — już nie! Te problemy pociągnęły za sobą maksymalne oszczędności: zrezygnowanie od 1994 r.

z usług Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego i wydawanie czasopisma w Wydawnictwie Naukowym „Księgarnia Akademicka” (tańszym!) oraz zaprzestanie płacenia honorariów autorskich. Oplacane są tylko recenzje oraz tłumaczenia z języków obcych i streszczenia artykułów w językach obcych; redakcja zrezygnowała z tłumaczenia streszczeń na język francuski i drukuje je w języku angielskim, ewentualnie niemieckim. Autor otrzymuje 1 egz. rocznika i 15 nadbitek.

Mimo tej niedogodności autorskiej, redakcja nie narzeka na brak ciekawych materiałów, przeciwnie, niekiedy trzeba czekać na druk rok, szczególnie przy artykułach wymagających dopracowania redakcyjnego i autorskiego. Przyjmowane są artykuły i rozprawy przepisane tradycyjnie na maszynie, a nawet napisane ręcznie, jak np. niezwykle cenna rozprawa H. Barycza *Pięćdziesiąt lat Polskiego słownika biograficznego: jego narodziny – trudne początki – perspektywy rozwoju* (1988). Chętnie widziane są materiały na dyskietkach, bo od rocznika 44 za 1994 r. *Biuletyn* wydawany jest za pomocą składu komputerowego. Nakład 500 egz. w dużej części (ok. 160) przeznaczony jest na wymianę z bibliotekami zagranicznymi, które z uwagą śledzą ukazywanie się czasopisma, a także na prezenty dla głównych bibliotek krajowych, czołowych redakcji pokrewnych czasopism oraz dla wiernych, zasłużonych dla Biblioteki uczonych. Reszta nakładu jest sprzedawana, tak roczniki najnowsze, jak i dawniejsze, przez „Księgarnię Akademicką” (Kraków, ul. św. Anny 6).

Zespół redakcyjny tworzą: Wiesław Bieńkowski, Stanisław Grzeszczuk, Marian Malicki, Jan Pirożyński i Krzysztof Zamorski. Sekretarzem redakcji jest Cecylia Wołoszynowa.

EDWARD PIGOŃ

„BIULETYN GŁÓWNEJ BIBLIOTEKI LEKARSKIEJ”

Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej ukazuje się z krótką przerwą od 1952 r. Od tego czasu zmieniał on kilkakrotnie swoją formułę: od biuletynu nabytków Biblioteki do przeglądu informacyjno-dokumentacyjnego po typowe czasopismo fachowe zawierające różnorodne materiały adresowane do określonego kręgu odbiorców.

Zmiany zachodzące w *Biuletynie* oddziaływały silnie na dobór jego czytelników i wysokość nakładu. W latach 1957-1979, kiedy *Biuletyn* skupiał się przede wszystkim na funkcjach informacyjno-dokumentacyjnych i — przy niewielkiej liczbie artykułów z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej — posiadał szeroko rozbudowany dział recenzji wydawnictw medycznych, czytelnikami *Biuletynu* byli w większości lekarze, a nakład czasopisma dochodził do 1000 egz. Jednakże w 1983 r. po trzyletniej przerwie w wydawaniu czasopisma, spowodowanej warunkami stanu wojennego, na posiedzeniu

nowego kolegium redakcji powołanego z inicjatywy dyrektora GBL prof. Janusza Kapuścika uznano, że merytoryczna ocena piśmiennictwa medycznego należy do fachowych czasopism lekarskich wydawanych dla specjalistów z różnych działów medycyny. Natomiast *Biuletyn* GBL, już w dużo mniejszym nakładzie, powinien służyć przede wszystkim potrzebom bibliotekarzy medycznych, stanowiąc forum fachowej dyskusji oraz swoistą dokumentację stanu i dorobku polskiego bibliotekarstwa medycznego. Ustalono wówczas, że głównym adresatem *Biuletynu* będą różne grupy pracowników medycznej sieci biblioteczno-informacyjnej, do której wchodzi biblioteki i/lub ośrodki informacji kilkunastu akademii medycznych, kilkudziesięciu instytutów naukowo-badawczych o profilu biomedycznym, szpitali, sanatoriów i innych zakładów służby zdrowia.

Ten krąg odbiorców określa w decydującym stopniu profil tematyczny czasopisma. Obejmuje on różnorodne zagadnienia księgoznawstwa, bibliotekarstwa, informacji naukowej, czytelnictwa ze szczególnym uwzględnieniem aspektów medycznych, jak również innych zagadnień interesujących bibliotekarzy i pracowników naukowej informacji medycznej.

Przyjęty w 1983 r. profil tematyczny czasopisma przez długi okres nie zmieniał się, jednakże rozszerzająca się w ostatnich latach aktywność informacyjno-naukowa GBL i skupionych wokół niej środowisk lekarskich w dziedzinie historii medycyny spowodowała napływ i potrzebę publikowania różnych materiałów z tego zakresu, a zwłaszcza z biografistyki, bibliofilstwa, a nawet zagadnień historii sztuki powiązanych z medycyną. Włączenie tej problematyki ukazującej wkład pracowników służby zdrowia do ogólnopolskiego dorobku kulturowego zwiększyło zasięg odbioru *Biuletynu* GBL w środowisku lekarzy, historyków i osób zainteresowanych dziejami medycyny i kultury. Poszerzona oferta *Biuletynu* jest niewątpliwie cennym zjawiskiem, jednakże większego napływu materiałów historycznych nie udało się zrównoważyć publikacjami o współczesnych zagadnieniach bibliotekarstwa i informacji naukowej, na które występuje znaczne zapotrzebowanie czytelników. Z opinii bibliotekarzy medycznych wynika, że chcieliby oni więcej artykułów o problemach bieżących, praktycznych, a także o sprawach trudnych i spornych wymagających porozumienia zarówno bibliotekarzy, jak i użytkowników bibliotek medycznych. Realizacja tych oczekiwań zależy jednak od możliwości pozyskiwania tego rodzaju materiałów. W naszym środowisku mamy autorów o zainteresowaniach naukowych piszących o współczesnych zagadnieniach bibliotekarstwa, informacji naukowej itp., którzy są stałymi współpracownikami redakcji. Nie jest to jednak krąg duży. Brak nam również specjalistycznych placówek badawczych z zakresu bibliotekarstwa i naukowej informacji medycznej, które stanowiły stałe źródło materiałów do czasopisma. Zaś praktycy o dużym doświadczeniu i osiągnięciach zawodowych, którzy mieliby dużo do powiedzenia na temat praktycznych aspektów swojego warsztatu pracy i wielu innych spraw bieżących, z braku czasu lub innych powodów piszą mało.

W tej sytuacji, aby zapewnić ciągłość ukazywania się czasopisma, redakcja stosuje rozmaite formy pozyskiwania materiałów. Ważną formą są doraźne kontakty z różnymi autorami, w tym także spoza środowiska bibliotekarzy medycznych. W tym zakresie szczególną aktywność i skuteczność wykazuje redaktor naczelny *Biuletynu GBL*. Dzięki takim zabiegom udaje się uzyskiwać różne materiały z interesujących nas dziedzin, w tym nierzadko od wybitnych specjalistów. Przykładowo wymienię tu tylko nazwiska prof. prof.: Tomasza Hofmokla, Barbary Sordylowej — piszących o współczesnych zagadnieniach bibliotekarstwa i nowych technologiach w informacji naukowej, prof. prof.: Wojciecha Noszczyka, Witolda Rudowskiego, Bolesława Górnickiego — wybitnych klinicyistów, a także autorów publikacji z zakresu historii medycyny, prof. Hannę Tadeusiewicz — z zakresu księgoznawstwa, prof. Witę Szulc zajmującą się problematyką biblioterapii itp.

Wiele bieżących materiałów do *Biuletynu* dostarczają nam konferencje. Tradycyjnie już od wielu lat organizujemy w naszej sieci coroczne konferencje problemowo-naukowe poświęcone różnym sprawom bibliotekarstwa i naukowej informacji medycznej. Większość referatów i komunikatów z konferencji zamieszczamy w *Biuletynie*.

Cennym źródłem pozyskiwania materiałów od autorów zagranicznych — choć może nie częstym ze względu na duży wysiłek organizacyjny i wysokie koszty — są dla nas konferencje międzynarodowe. Po konferencji zorganizowanej przez GBL w 1996 r. uzyskaliśmy referaty o działalności bibliotek medycznych z 10 krajów, w tym z przodujących w tej dziedzinie Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Materiały z konferencji w języku angielskim przekazaliśmy bezpośrednio uczestnikom w odrębnym wydawnictwie, ale ich polskie tłumaczenie dla szerszego kręgu odbiorców opublikowaliśmy w specjalnym numerze *Biuletynu*.

W ostatnich 3 latach organizowaliśmy również konferencje naukowe poświęcone wybitnym lekarzom (Władysławowi Matlakowskiemu, Władysławowi Biegańskiemu) i stowarzyszeniom medycznym (Warszawskiemu Towarzystwu Lekarskiemu) oraz inne.

W celu urozmaicenia naszej oferty staramy się również zamieszczać w *Biuletynie* reportaże o znanych postaciach, np. lekarzach bibliofilach, wywiady z redaktorami wydawnictw księgoznawczych, księgarzami, ofiarodawcami książek dla bibliotek medycznych itp. Tego typu materiały przygotowują redaktorzy *Biuletynu*, choć trzeba przyznać, że nie jest ich wiele.

W ostatnich kilku latach zyskaliśmy nowego sojusznika w niedawno powstałej Fundacji im. Brunona Neumana, której celem jest przyznawanie stypendiów na realizację prac naukowych z zakresu bibliotekarstwa i informacji medycznej. Efektem pierwszego stypendium było studium o medycznych bibliotekach brytyjskich opublikowane w *Biuletynie*, natomiast kolejny stypendysta pracuje nad przygotowaniem dodatkowego modułu do badania potrzeb użytkowników w zintegrowanych systemach bibliotecznych.

Materiały do takich działów jak sprawozdania, recenzje, kronika najczęściej zamawiamy bezpośrednio u konkretnych osób. Mimo wielu zabiegów

i różnych form pozyskiwania materiałów nie możemy powiedzieć, że mamy ich nadmiar. Aktualnie w ciągu roku wydajemy dwa zeszyty czasopisma formatu B5 o średniej objętości 120 s. każdy, których złożenie stanowi znaczny wysiłek dla redakcji. Właśnie brak materiałów do części zeszytów był w poprzednich latach jedną z przyczyn zakłóceń w terminowym ukazywaniu się *Biuletynu*.

Nasze czasopismo nie ma etatowej redakcji. Tradycyjnie już redaktorem naczelnym *Biuletynu* jest dyrektor GBL, aktualnie prof. dr hab. Janusz Kapuścik, a w poprzednich latach byli nim prof. prof.: Stanisław Konopka i Feliks Widy-Wirski. Pozostałe dwie osoby zajmujące się redagowaniem *Biuletynu* w tym sekretarz redakcji, są merytorycznymi pracownikami GBL. W skład komitetu redakcyjnego wchodzi dyrektorzy bibliotek głównych akademii medycznych oraz Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego.

Czasopismo wydawane jest przez Główną Bibliotekę Lekarską i finansowane z jej środków budżetowych. W zasadzie nie odczuwamy braku pieniędzy na wydawanie *Biuletynu*, dlatego też nie zamieszczamy reklam i nie poszukujemy sponsorów.

W procesie edycyjnym stosujemy skład komputerowy, druk odbywa się metodą offsetową z zeszytowym wykończeniem introligatorskim we własnym Zakładzie Wydawniczym. Aktualny nakład *Biuletynu* dochodzi do 200 egz., a cena jednego zeszytu wynosi 3 zł.

Zmiany polityczno-społeczne, jakie w ostatnich latach dokonały się w kraju, miały umiarkowany wpływ na tematykę publikowanych materiałów, ze względu na jej wąską specjalizację, ale wyzwoliły one wiele oddolnych inicjatyw w naszej sieci, zapoczątkowały stałe spotkania dyrektorów bibliotek medycznych, na których to spotkaniach wyartykułowano rzeczywiste potrzeby środowiska i wypracowano nową formułę czasopisma.

Ze względu na duże rozproszenie bibliotek medycznych na terenie całego kraju zasięg terytorialny rozchodzenia się *Biuletynu* jest szeroki, ale jak wspomniałem wcześniej, ogranicza się on do bibliotekarzy medycznych, częściowo lekarzy, historyków medycyny i kultury. Sądzę jednak, że poprzez duże biblioteki naukowe, do których wysyłamy *Biuletyn* w ramach egzemplarza obowiązkowego, sięgają po niego również inne osoby.

Ustosunkowując się do problemów współpracy czasopism bibliotekarskich i pokrewnych, chciałbym stwierdzić, że jest ona jak najbardziej wskazana i dobrze, że sugestia w tej sprawie wychodzi właśnie od czołowego czasopisma w tej dziedzinie. Jedną z form takiej współpracy mogłaby być wymiana ciekawszych materiałów, a przynajmniej zamieszczanie przeglądu ważniejszych artykułów z periodyków wąsko specjalistycznych w czasopismach ogólnobibliotekarskich o większym nakładzie i odwrotnie.

MICHAŁ W. GRZESZCZUK

„BIULETYN INFORMACYJNO-INSTRUKCYJNY” WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W KRAKOWIE

Czasopism bibliotekarskich wydaje się w Polsce dość dużo. Najważniejsze znaczenie mają wśród nich periodyki ogólnopolskie o profilu zdeterminowanym potrzebami ogółu odbiorców, głównie pracowników bibliotek, a także bibliotekoznawców i bibliologów. Liczbowo dominują jednak pisma regionalne, pomyślane na ogół jako organy integrujące lokalne środowiska bibliotekarskie. Takie też zadanie pełni *Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny* Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, od roku ubiegłego wydawany w nowej częstotliwości jako półrocznik.

Czasopismo nasze posiada dość długą tradycję. Początki jego sięgają 1953 r., kiedy to w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Krakowie podjęto wydawanie informatora o nabytkach biblioteki pt. *Biuletyn Informacyjno-Bibliograficzny*. Założycielem i pierwszym redaktorem pisma był ówczesny dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie doc. dr Józef Korpała, zaś w skład zespołu redakcyjnego na przestrzeni lat wchodził: Teresa Bieńkowska, Zdzisława Vogel (nb. główne autorki *Bibliografii Krakowa*), Anna Jaworska i Józef Zajac (późniejszy redaktor naczelny) oraz wiele innych osób. Z czasem *Biuletyn* stał się pismem metodycznym, zawierającym — oprócz początkowo drukowanych zestawień nabytków — także teksty poświęcone różnym zagadnieniom pracy bibliotecznej. Do roku bieżącego ukazało się 187 zeszytów.

Jako periodyk Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie jest *Biuletyn* swoistym, choć oczywiście pomocniczym, narzędziem realizacji zadań Biblioteki, przede wszystkim merytorycznej opieki nad bibliotekami publicznymi w województwie. W redakcji staramy się zatem, aby charakter zamieszczanych materiałów odpowiadał rzeczywistym potrzebom adresatów pisma. Realizacja tego założenia jest o tyle prostsza, że z uwagi na lokalny zasięg (obejmujący także teren działania uczestniczących w publikowaniu *Biuletynu* WBP i MBP w Tarnowie), rozpoznanie potrzeb nie stanowi większego problemu.

W ostatnich 3 zeszytach *Biuletynu*, opracowanych przez obecny zespół redakcyjny (w składzie: Joanna Kmiecińska-Maciejewska, Sebastian Grudzień i piszący te słowa), wydzielono 3 główne części: *Artykuły*, *Materiały informacyjne* i *Kronikę*, a zamieszczony w nich materiał dotyczył w znacznej mierze aktualnych problemów, z którymi borykają się biblioteki. Znalazły się tu m.in.: tekst traktujący o publikacjach elektronicznych w bibliotekach autorstwa dr Marii Próchnickiej; spojrzenie na organizację informacji biznesowej w bibliotekach publicznych na Zachodzie prióra mgr Sabiny B. Arcisz; praktyczne rady dotyczące selekcji zbiorów i bibliotecznej statystyki prof. Jacka Wojciechowskiego, a także propozycja sposobu przeprowadzenia kontroli księgozbioru

opracowana przez mgr Joannę Niedzielską i mgr Krystynę Ortyl. W *Materiałach informacyjnych* zamieszczamy zestawienia bibliograficzne dotyczące wybitnych postaci, poprzedzone krótkimi notkami biograficznymi, kalendarium rocznic, wykazy przepisów prawnych użytecznych w bibliotekach i rady praktyczne przydatne przy ich stosowaniu. Stałą rubryką jest prezentacja krajowych serii wydawniczych oraz — co stanowi pewien regionalny akcent — regularnie przedstawiamy krakowskie galerie sztuki. Takie podejście do programu jest zresztą na tyle oczywiste, że odpowiada dość ogólnemu, realizowanemu także przez inne redakcje, profilowi bibliotekarskiego czasopisma regionalnego. Poświęcając wiele miejsca praktyce pracy bibliotekarskiej, nie rezygnujemy jednak z prezentacji najnowszych kierunków rozwoju wiedzy o bibliotece i informacji. Znacznie ułatwia nam to współpraca z krakowskimi bibliotekoznawcami, choć do współpracy — korzystając z okazji — zaprosić pragnę także i Państwa, którym problemy bibliotekarstwa, zwłaszcza bibliotekarstwa publicznego, są bliskie.

Chciałbym wreszcie, odnosząc się do *Przeglądu Bibliotecznego*, podkreślić i inne funkcje *Biuletynu* oraz wskazać na związane z nimi problemy.

Dzisiejszy jubilat będąc centralnym, naukowym organem bibliotekarstwa polskiego, służy głównie pogłębianiu i ugruntowaniu fachowej wiedzy bibliotekoznawców, bibliotekarzy i pracowników informacji, posiadających na ogół wysokie kwalifikacje zawodowe. Należy mieć natomiast świadomość, że w bibliotekach publicznych wielu pracowników bez zawodowego przygotowania, a pragnących je zdobywać, napotyka na szereg przeszkód. Główną i chyba najbardziej dotkliwą jest niedostępność w licznych lokalnych księżnicach literatury fachowej lub też informacji o niej. Z takiego stanu rzeczy wynika najistotniejsze, jak się wydaje, zadanie bibliotekarskich pism regionalnych — popularyzacja wiedzy i literatury zawodowej. Pociąga to za sobą konsekwencje dla redakcyjnej pracy (również nad *Biuletynem*), w której uwagę szczególną zwracać musimy na dwa podstawowe aspekty: po pierwsze, aby nie dublować tematów poruszanych przez pisma ogólnopolskie, zwłaszcza zagadnień teoretycznych; po drugie zaś pilnować musimy, by wszelkie publikowane przez nas teksty były napisane w sposób czytelny, wolny w miarę możliwości od hermetycznego, a niejednokrotnie sztucznie brzmiącego języka terminów naukowych, zaopatrzone w dobry aparat informacyjny (bibliografia, przypisy) oraz — co już powiedziano a warto podkreślić — odpowiadały rzeczywistemu zapotrzebowaniu odbiorców.

Realizacja owej edukacyjnej funkcji *Biuletynu* — poprzez druk opracowań dotyczących poszczególnych problemów bądź poprzez prezentację literatury przedmiotu — wymaga dobrego zespołu autorskiego. Łamy periodyku WBP w Krakowie otwarte są zatem dla wszystkich zainteresowanych problematyką bibliotekarską: pracowników naszej biblioteki, bibliotek naukowych i publicznych. Do tej pory był *Biuletyn* (i chcemy to kontynuować) miejscem debiutów naukowych młodych adeptów bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa, debiutów — rzecz jasna — na rozsądnym poziomie merytorycznym. Natomiast przede

wszystkim liczymy na bardziej doświadczonych pracowników naukowych i bibliotekarzy, których teksty stanowić powinny podstawę realizacji instrukcyjno-metodycznej funkcji pisma. To, niestety, w dużej części tylko założenia teoretyczne. Praktyka wygląda odmiennie, a kłopoty z pozyskiwaniem autorów, zwłaszcza tych o wyrobionej pozycji i autorytecie, dzielimy z innymi redakcjami regionalnych pism bibliotekarskich.

Na koniec, w imieniu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, pragnę pogratulować redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* jubileuszu i życzyć jej dalszych lat owocnej pracy, zaś Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Warszawie i Zarządowi Głównemu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich chęć podziękować za zorganizowanie obecnej narady.

JÓZEF ADAM KOSIŃSKI

„CZASOPISMO ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH” INFORMACJA

Profil tematyczny czasopisma ossolińskiego — stale tego samego, choć z kilkakrotną zmianą tytułu — zaproponowany przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego pozostaje właściwie wciąż taki sam, mimo że zachodziły w nim niejednokrotnie rozmaite zmiany i modyfikacje.

Ossoliński chciał ze swej fundacji — nota bene za kilka dni 4.06.1997 r. Ossolineum obchodzić będzie 180 rocznicę zatwierdzenia statutów założyciela — stworzyć właściwie prototyp dzisiejszych instytutów naukowych. Zbiory przezeń zgromadzone miały nie tylko biernie służyć „mężom uczonym”. Fundacja Ossolińskiego — zgodnie z jego wolą — stać się miała zarówno ośrodkiem własnych badań w zakresie historii, literatury i historii nauki, jak również inspiratorem poczynąń naukowych na szerszą skalę. Statuty Ossolińskiego przewidywały, że przy bibliotece zorganizowane zostanie „towarzystwo uczone”, którego główne zadanie polegać będzie na redagowaniu i stałym doskonaleniu czasopisma wydawanego przez fundację. Czasopismo to zawierać miało według statutu z 1804 r. „wypisy z ważniejszych dzieł do literatury krajowej ściągających się, tudzież z rękopism wiadomości o ich autorach, tłumaczenia i objaśnienia miejsc trudniejszych, roztrząśnienia i rozwiązywania zawilosci historycznych i podług sposobności i potrzeby doniesienia tyczące się literatury powszechnej, a mianowicie też słowiańskiej”. Do tej tematyki dodał Ossoliński w 1808 r. jeszcze bieżącą bibliografię polską i historię literatury. Nowością w stosunku do zaleceń Ossolińskiego jest w *Czasopiśmie* ossolińskim tematyka historii książki, zwłaszcza oświeceniowej, historia księgozbiorów i bibliotek, historia drukarstwa oraz różnorodne aspekty badawcze zbiorów specjalnych znajdujących się w Ossolineum.

Pierwszy dyrektor Zakładu zainstalowanego we Lwowie, ks. Franciszek Sierczyński, już w trzy tygodnie po objęciu stanowiska przesłał do cenzury pierwszy numer *Czasopismu (sic) Naukowego Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich*. Ukazał się on w 1828 r. i zapoczątkował wieloletni — choć z przerwami, z kilkakrotną zmianą tytułu — ciąg czasopisma ossolińskiego liczący dotychczas 72 roczniki w 128 zeszytach:

— *Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich* (i warianty tytułu) 1828-1834, 1841 (8 rocz., 32 z.),

— *Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich* 1842-1844, 1847-1848 (5 rocz., 15 z.),

— *Biblioteka Ossolińskich. Poczet nowy* 1862-1869 (7 rocz., 12 z.),

— *Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* 1928, 1948, 1953, 1957, 1970, 1972-1976 (11 rocz., 11 z.),

— *Ze Skarbca Kultury. Biuletyn informacyjny Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* 1951-1958, 1960-1965, 1967, 1969 (16 rocz., 20 z.),

— *Ze Skarbca Kultury. Biuletyn Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* 1970-1976 (7 rocz., 7 z.),

— *Ze Skarbca Kultury. Półrocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* 1977-1984, 1986-1991 (16 rocz., 24 z.),

— *Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich* 1992-1996 (6 rocz., 7 z.).

Czasopismo ZNiO ma charakter periodyku historycznego o profilu naukowym. Jedynymi materiałami współczesnymi są sprawozdania z obchodów rocznicowych Ossolineum oraz w drukującym się z. 8 obszerne sprawozdania z XVIII Stałej Konferencji Muzeów, Bibliotek i Archiwów Polskich na Zachodzie, która w 1996 r. odbyła się w Zakładzie. Poza tym — zgodnie z ustawami regulującymi działanie ZNiO — w *Czasopiśmie* będą drukowane coroczne sprawozdania Zakładu oraz wykazy ofiarodawców. W przeszłości drukowane były spisy nabytków bieżących do zbiorów rękopisów.

W komitecie redakcyjnym znajduje się 4 pracowników naukowych Uniwersytetu Wrocławskiego, z których każdy uczestniczy lub uczestniczył w różnych pracach redaktorskich. Redaktor naczelny przez 16 lat był sekretarzem półrocznika, później kwartalnika *Prace Naukoznawcze i Prognostyczne*, wydawanego w l. 1972-1990 przez Politechnikę Wrocławską. Również 4 członków komitetu redakcyjnego będących pracownikami Zakładu, w tym 3 posiadających stopień doktora, ma doświadczenia autorów prac naukowych.

Naczelnym zadaniem *Czasopisma ZNiO* jest publikowanie rozpraw poświęconych dziejom Zakładu i jego zbiorom oraz historii kultury w rozmaitych jej przejawach na ziemiach byłej Galicji Wschodniej. Priorytet mają także wszelkie opracowania historyczne i źródłowe oparte na zbiorach Ossolineum bez względu na ich zasięg terytorialny. Publikowane są także roczne sprawozdania Zakładu oraz spisy ofiarodawców i dobroczyńców. Kontynuowana jest tradycja ogłaszania nekrologów zmarłych pracowników Zakładu.

Kondycja finansowa pisma zależna jest od dotacji KBN na działalność ogólnotechniczną, która to dotacja ostatnio pokrywa koszty tylko 1 zeszytu rocznie. Sponsorów redakcja nie poszukiwała, reklam nie zamieszcza.

Zmiany ustrojowe przede wszystkim umożliwiły przywrócenie Ossolineum statusu fundacji (w tym wypadku fundacji skarbu państwa) dzięki ustawie Sejmu RP z dn. 5.01.1995 r. i przywrócenie tym samym Zakładowi osobowości prawnej i samodzielności w podejmowaniu wszelkich decyzji, przy czym władzą zwierzchnią Ossolineum jest jedenastoosobowa Rada Kuratorów powoływana na podstawie art. 9 p. 1 wymienionej ustawy sejmowej.

Wyprzedzając te zmiany, już w 1992 r. przy okazji obchodów 175-lecia Zakładu, nowy komitet redakcyjny podjął uchwałę o powrocie do pierwotnego tytułu czasopisma ossolińskiego, oczywiście z odpowiednim uwspółcześnieniem nazwy: zamiast *Czasopism — Czasopismo*, zamiast *Naukowy — Narodowy*.

Zniesienie cenzury, będące konsekwencją zmian ustrojowych, pozwoliło redakcji zamieszczać opracowania i wspomnienia dotyczące dziejów Ossolineum w latach okupacji sowieckiej, w okresie wojny i pierwszych latach po jej zakończeniu.

Jednocześnie Zakład uzyskał możliwość lokowania druku swego czasopisma poza sztywnymi strukturami PAN, co przyniosło znaczne obniżenie kosztów wydawniczych oraz wydatnie skróciło czas wydawania zeszytu do dwóch miesięcy. *Czasopismo ZNiO* składane jest techniką komputerową. Nakład *Czasopisma ZNiO* wynoszący 500 egz. rozchodzi się w całości przy cenie 6-8 zł, ostatni zeszyt — 10 zł. *Czasopismo* nasze sprzedawane jest we Wrocławiu, Warszawie, Krakowie i Gdańsku.

JAN BEDNARCZYK

„FIDES. BIULETYN BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH”

Federacja Bibliotek Kościelnych — FIDES została erygowana przez Konferencję Episkopatu Polski w dn. 18.03.1995 r. w Warszawie z zatwierdzeniem równocześnie jej statutu. Posiada ona również państwową osobowość prawną. W tym samym roku FIDES została przyjęta do Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Bibliotek Teologicznych (Conseil International des Associations de Bibliothèques de Théologie) jako członek zwyczajny.

Potrzebę bliższej organizacyjnej współpracy środowisko bibliotek kościelnych odczuwało już od końca lat siedemdziesiątych. Na początku lat dziewięćdziesiątych na konferencji na temat automatyzacji bibliotek kościelnych w Warszawie podjęto decyzję o rozpoczęciu starań o utworzenie takiej federacji.

W dniu 13.05.1997 r. odbyło się w Krakowie III Walne Zgromadzenie Federacji, skupiającej obecnie 80 polskich bibliotek kościelnych. W celu

realizacji zadań statutowych Federacja podjęła decyzję o wydawaniu półrocznika pt. *FIDES. Biuletyn bibliotek kościelnych*. Komitet redakcyjny biuletynu stanowią członkowie Zarządu Federacji: ks. J. Bednarczyk (red. naczelny), ks. K. Gonet, P. Latawiec, E. Poleszak, ks. J. Witczak, zaś sekretarzem redakcji jest M. Janiak. Dotychczas ukazały się w Krakowie dwa zeszyty czasopisma: 1 za 1995 oraz 1/2 za 1996 r.

Biuletyn *FIDES* jest drugim — obok półrocznika *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* — czasopismem zajmującym się problemami bibliotek kościelnych w Polsce. Zespół redakcyjny próbuje dostarczać bibliotekarzom aktualne informacje mogące usprawnić pracę biblioteczną. W biuletynie publikowane są dokumenty i sprawozdania dotyczące działalności Federacji oraz artykuły poświęcone aktualnym problemom pracy bibliotek kościelnych. Szczególną uwagę zwraca się na zagadnienia związane z unowocześnianiem warsztatu pracy bibliotekarzy, z upowszechnianiem nowych metod działania dla dobra czytelników w kontekście dzieła ewangelizacji, z komputeryzacją działalności bibliotek oraz wymianą doświadczeń między bibliotekami wszelkich typów.

Redakcja opiera się na współpracy na razie z wąskim gronem autorów, mając nadzieję na jego rozszerzenie w przyszłości. Autorzy nie otrzymują żadnych honorariów. Koszty wydawnicze ponosi Federacja. Biuletyn rozpowszechniany jest w prenumeracie oraz bezpłatnie przekazywany do wybranych bibliotek i ośrodków kształcenia bibliotekarzy. Federacja poszukuje sponsorów wspomagających wydawanie periodyku. W biuletynie nie zamieszczano dotychczas płatnych reklam i ogłoszeń. Biuletyn przygotowywany jest z wykorzystaniem składu komputerowego i powielany w nakładzie 220 egz.

Pierwsze numery biuletynu zostały życzliwie przyjęte w środowisku bibliotekarskim. Zespół redakcyjny z wdzięcznością przyjmie wszelkie rady i uwagi dotyczące dotychczas wydanych numerów biuletynu *FIDES*, chętnie skorzysta także z doświadczeń redakcji innych czasopism bibliotekarskich oraz oferuje swoje łamy dla publikacji materiałów przyczyniających się do doskonalenia pracy bibliotek kościelnych.

STANISŁAWA WOJNAROWICZ

„FOLIA BIBLIOLOGICA”
CZASOPISMO BIBLIOTEKARZY I BIBLIOTEKOZNAWCÓW
UNIwersytetu MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ

Folia Bibliologica są wydawnictwem Biblioteki Głównej i Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa UMCS. Początek dał im przed 44 laty *Wykaz Ważniejszych Nabytków*, który przygotowywany był przez powstały wówczas Dział Informacji Bibliograficznej Biblioteki Głównej. Reda-

gowaniem pisma przez ponad 20 lat zajmowali się kierownicy Oddziału Informacji Naukowej: Helena Sobieszkańska, Zofia Jasińska, Teresa Gaworczyk. W 1977 r. powołano 4-osobowe kolegium redakcyjne, którego przewodnictwem objął ówczesny dyrektor Biblioteki, Zdzisław Kowalski. Do poczynań tego zespołu w 1985 r. zaczęli się włączać pracownicy Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa; wyrażało się to zwiększoną liczbą publikowanych przez nich tekstów, a z czasem także zmianą tytułu na *Folia Bibliologica* (od rocznika 1986/1987), z podtytułem: biuletyn Biblioteki Głównej UMCS. Obecnie przewodniczenie kolegium należy do dyrektora Biblioteki, zadania redaktora naczelnego wykonuje przedstawiciel Zakładu.

W trosce o poziom merytoryczny publikowanych artykułów poproszono pracowników nauki z innych ośrodków bibliotekoznawczych o zrecenzowanie ostatnich roczników.

Folia Bibliologica, podobnie jak poprzedzający je *Biuletyn Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej* wychodzą w niewielkim nakładzie 200 egz., z których połowa przesyłana jest jako egzemplarz gratisowy do bibliotek uniwersyteckich i komórek studiów bibliotekoznawczych; pozostałą część sprzedaje Dział Kolportażu Wydawnictwa UMCS.

Koszty wydawania czasopisma (prace edytorskie, poligrafia) wpisane zostały w budżet Biblioteki; kwalifikowanie tekstów, prace redakcyjne, korekty po wykonaniu składu wykonują członkowie kolegium redakcyjnego, kolportaż egzemplarza obowiązkowego realizowany jest przez Bibliotekę, honoraria autorskie nie istnieją.

Kształt zewnętrzny obecnych zeszytów, drukowanych na papierze ofsetowym, opatrzonych numerem ISSN, jest efektem przeobrażeń pierwotnego maszynopisu powielanego, a następnie produktu małej poligrafii ujętego w okładkę zaprojektowaną przez profesjonalistę — Zbigniewa Józwika. Ta forma z kolei została zastąpiona przez zbliżoną do współczesnej równocześnie ze zmianą kwartalnej częstotliwości. Stało się to w 1979 r., gdy Biblioteka obchodziła swój 35 jubileusz; przygotowano wówczas łączony zeszyt specjalny. W całości poświęcony był Bibliotece, przybliżał jej przeszłość w dziale *Pamiętniki, wspomnienia i biografie* oraz dawał obraz aktualnych dokonań w wyodrębnionym dziale *Artykuły i opracowania*. W wyniku połączenia 4 kwartalnych zeszytów otrzymano 8 ark. wyd., co dawało możliwość opublikowania większych tekstów i lepszego dysponowania miejscem. Tak więc w następnym zeszycie, który stał się rocznikiem, sprawozdanie roczne z działalności Biblioteki, wypełniające dotychczas pierwszy zeszyt kwartalnika, zostało opublikowane obok 5 artykułów, 1 recenzji i zamieszczonego okresowo wykazu publikacji pracowników Biblioteki. Ten rocznik mógł zainteresować lubelskich bibliotekoznawców kolejnym łączonym rocznikiem 1982/1983 — złożyli więc 2 artykuły i 8 recenzji. Ze zgromadzonych do publikacji tekstów można było utworzyć działy: *Artykuły i materiały*, *Recenzje*, *Z kroniki Biblioteki*. W dalszych latach, w zależności od potrzeb, wyodrębniano z działu pierwszego *Materiały*, z działu kronikarskiego (tytułowanego zamiennie: *Z ży-*

cia Biblioteki) — omówienia ciekawszych wystaw; tworzono też osobny dział poświęcony szerszej prezentacji zasobu Biblioteki.

Przeobrażenia zawartości pierwotnego *Wykazu Ważniejszych Nabytków* w pierwszych latach jego istnienia polegały na zawężeniu obszaru stałych wykazów i wprowadzaniu treści informacyjno-kronikarskich. Odzwierciedliło się to w zmianie tytułu, który od 1955 r., został przekształcony na *Biuletyn Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej*. Z czasem prezentacja nabytków ograniczyła się do wykazywania ciekawszych zespołów systemu bibliotecznego UMCS, ustępując miejsca tekstom bibliotekoznawczym.

Przeobrażenia wydawnictwa ilustrują zachodzące zmiany w zakresie potrzeb i możliwości Biblioteki. W okresie pierwszego 30-lecia znamieną była duża aktywność bibliotekarzy w zakresie publikowania doniesień o prowadzonej działalności praktycznej i podejmowanych badaniach. Materiały przedstawiające bieżącą działalność agend Biblioteki Głównej, relacje z wizyt w bibliotekach zagranicznych, omówienia zasobu własnej biblioteki zajmowały wiele miejsca. Z czasem zwiększała się liczba artykułów bibliologicznych, wśród których stale występowała zdecydowana przewaga prac o charakterze historycznym.

Wśród prezentowanych wyników badań bibliologicznych i bibliotekoznawczych znaczne miejsce zajmowała problematyka regionu. Publikowano wielokrotnie artykuły i materiały dotyczące badań nad księgozbiorem szkolnymi Lubelszczyzny (autorstwa Mieczysławy Adrianek), bibliotekami oświatowymi (Jerzego Plisa), dziejami bibliotek klasztornych Lublina (Janiny Izdebskiej), lubelskimi księgozbiorem prywatnymi XIX w. (M. Adrianek, Reginy Janiak).

Wiele miejsca przeznaczono na prezentację dociekania nad zainteresowaniami czytelnickimi w środowisku lubelskim. Dotyczyły one: epoki późnego renesansu (recepcję książki filozoficznej śledziła Beata Cessak), połowy XVII w. (Elżbieta Torój udostępniała inwentarz księgozbioru lubelskiego lekarza Piotra Kliszewskiego) i XIX w. (bibliofilskie tradycje wśród lubelskiej inteligencji, jak też sylwetkę lubelskiego pedagoga Józefa Żuchowskiego, zaprzyjaźnionego z Joachimem Lelewelem, przedstawiła M. Adrianek). Sabina Barbara Flanczewska przybliżyła na łamach *Biuletynu* zainteresowania intelektualne i bibliofilskie Jana III Sobieskiego oraz jego bibliotekę.

Pewną grupę tematyczną stanowiły dociekania nad drukarstwem i działalnością wydawniczą, często odnoszące się do XVI-XVIII w. Zamieszczono artykuły: na temat działalności Iwana Fedorowa, artystycznych osiągnięć drukarstwa na ziemiach ruskich w XVI-XVIII w., brachygrafii w epigrafice i typografii polskiej XVI-XVII w., projektu czcionki narodowej Jana Januszowskiego, drukarstwa lubelskiego. Poświęcono także miejsce polskiej książce emigracyjnej początku XX w.

Zagadnienia metodyki opracowania encyklopedii naukoznawczej, bibliografii bibliofilskiej czy czasopiśmiennictwa również analizowano na materiale historycznym XVII, XIX czy początku XX w. Problematykę współczesną w ostatnich rocznikach reprezentowały najczęściej sprawozdania z funk-

jonowania systemu bibliotecznego UMCS, zaznaczył się natomiast wyraźnie brak artykułów na temat współczesnych problemów warsztatowych. Można wnosić, że bibliotekarze zajęci ich rozwiązywaniem nie znajdują czasu na pisanie o nich, podejmowanie prób uogólnień.

Również recenzje publikacji poświęconych problematyce współczesnej nie były częste. Odnotować można większe zainteresowanie pozycjami — zarówno zagranicznymi, jak i polskimi — których przedmiotem są zagadnienia historii książki i czytelnictwa czy bibliografii. Spośród książek podejmujących problemy współczesnego bibliotekarstwa recenzowano publikacje na temat języków informacyjno-wyszukiwawczych, przepisów katalogowania, ochrony zbiorów.

Grono autorów piszących w *Folia Bibliologica* liczy ponad 30 osób. Do połowy lat osiemdziesiątych na łamach czasopisma najczęściej wypowiadali się pracownicy Biblioteki Głównej, chociaż publikowali także inni bibliotekarze lubelscy, jak też przebywający na kontraktach w Uczelni reprezentanci ośrodków zagranicznych (np. Natalia Cantemir z Uniwersytetu w Jassach). Współdziałanie z Zakładem Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa zapewniło dopływ materiałów obrazujących dorobek badawczy lubelskich bibliologów, dało także kontakty z szerszym kręgiem autorów. Spośród bibliotekarzy największy udział autorski miały: M. Adrianek, Teresa Batorska, S. B. Flanczewska, Maria Jasienowicz, Maria Wilczyńska; wieloletnią pracę redakcyjną i autorską poświęcili temu wydawnictwu: T. Gaworczyk, Z. Kowalski, Jadwiga Olczakowa. Ze strony Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa, w redagowaniu pisma obecnie uczestniczą: J. Plis (redaktor naczelny), Maria Juda (sekretarz redakcji) i Anna Dymmel; również wkład autorski pracowników Zakładu w ostatnich latach był bardzo duży. Publikowano także teksty autorów z innych bibliotek lubelskich oraz osób spoza Lublina.

Dotychczasowy charakter czasopisma był niewątpliwie wypadkową zmieniających się potrzeb, możliwości i zamierzeń środowiska i zespołów redagujących. Nachylenie historyczne badań bibliologicznych w UMCS i małe możliwości wyłączenia się bibliotekarzy z działalności praktycznej do poczynąń badawczych i prac nad publikacjami sprawiły, że współczesna problematyka w ostatnich latach nie była częsta. Dążymy do tego, by zgromadzone doświadczenia ostatniego okresu, zarówno pracowników Biblioteki Głównej UMCS, jak i innych bibliotek, były przedstawione w *Folia Bibliologica*.

Zespołowi redagującemu zależy na tym, by wydawnictwo, podejmowało szeroki zakres zagadnień procesu komunikacji, prezentowało wyniki badań, propozycje rozwiązań praktycznych, sygnalizowało potrzeby odbiorców informacji. Celem podejmowanych działań jest ukształtowanie czasopisma otwartego na współpracę z szerokim kręgiem autorów, wychodzącego poza bibliologię i bibliotekoznawstwo. Redakcja pracuje nad podniesieniem merytorycznego i edytorskiego poziomu pisma, licząc na zainteresowanie nim coraz liczniejszego grona autorów oraz odbiorców.

ZBIGNIEW NOWAK

„LIBRI GEDANENSES
ROCZNIK BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ
POLSKIEJ AKADEMII NAUK”

Libri Gedanenses zostały powołane do życia w 1967 r. w wyniku długich i trudnych zabiegów oraz starań doc. dra Mariana Pelczara, dyrektora Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Inicjator i twórca tego pierwszego w Gdańsku czasopisma naukowego o profilu bibliologicznym, poświęconego dziejom i kulturze książki gdańskiej, w krótkim słowie wstępnym do pierwszego rocznika nakreślił program pisma jako organu naukowego Biblioteki Gdańskiej, zamierzenia i cele, a także związane z tym przedsięwzięciem nadzieje i oczekiwania. Na łamach *Libri Gedanenses* miały znaleźć miejsce „szkice, rozprawki, notatki o dziejach drukowanego słowa w dawnym portowym mieście, o gdańskich bibliofilach, bibliotekarzach...”, odkrywające „przed nauką polską zupełnie nieznaną przejawy myśli naukowej i kulturalnej, społecznej i gospodarczej, zawarte w druku czy rękopisie, sztychu czy rysunku”. Z tych drobnych przyczynków i szczegółowych badań miała w przyszłości powstać „syntetyczna monografia dziejów książki w Gdańsku, jako utrwalonego wyrazu kultury i nauki pradawnego portu Polski”. Słowo wstępne kończyło się życzeniem, aby *Libri Gedanenses* stanęły godnie „obok ich starszych bratnich wydawnictw, takich jak: »Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej«, »Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie« oraz »Ze Skarbcza Kultury«” (s. 5-6). Program był zatem ambitny, wyraźnie akcentujący problematykę księgoznawczą i regionalną, wiążący zadania i cele działania z zapisami statutu Biblioteki Gdańskiej i jednocześnie lokujący nowe czasopismo w szeregu analogicznych periodyków samodzielnych bibliotek Polskiej Akademii Nauk.

W krótkich dziejach *Libri Gedanenses* da się wyraźnie wyodrębnić 3 okresy. Okres pierwszy to l. 1967-1973, kiedy faktycznym przewodniczącym komitetu redakcyjnego był M. Pelczar (formalnie funkcją tę spełniał Tadeusz Bilikiewicz jako przewodniczący Rady Naukowej Biblioteki Gdańskiej). Ukazały się wówczas roczniki 1-5 za l. 1967-1971. Łamy *Libri Gedanenses* były w tym czasie otwarte przede wszystkim dla pracowników Biblioteki Gdańskiej, zwłaszcza młodych. Spod piór 14 autorów z Biblioteki Gdańskiej wyszło wtedy 25 różnego rodzaju prac (rozprawy naukowe, prace materiałowe, doniesienia i przyczynki), w większości o problematyce księgoznawczej, wykorzystujące i prezentujące zbiory Biblioteki Gdańskiej. Tylko w 5 przypadkach autorami były osoby spoza Biblioteki Gdańskiej, w tym 2 z zagranicy, ale ich opracowania również pozostawały w kręgu zagadnień księgoznawczych i dotyczyły dziejów oraz kultury książki gdańskiej.

Drugi okres przypada na l. 1973-1976. W tym czasie nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Biblioteki Gdańskiej. Odszedł z tego stanowiska M. Pelczar, objął je Edmund Kotarski, który jednocześnie został przewod-

niczącym komitetu redakcyjnego. Wydarzenia te wyraźnie odbiły się na łamach *Libri Gedanenses*, w rocznikach 6-9 za l. 1972-1975, zwłaszcza począwszy od rocznika 8, przygotowanego już w całości pod kierunkiem E. Kotarskiego. Zaszły znaczne zmiany w kręgach autorskich. Liczba autorów spośród pracowników Biblioteki Gdańskiej wprawdzie została utrzymana na poziomie zbliżonym do poprzedniego okresu (13 osób), ale spod ich piór wyszło nieco mniej prac (22). Poszerzone zostało natomiast wydatnie grono autorów spoza Biblioteki Gdańskiej (9 osób), wywodzące się w większości z pracowników naukowych Uniwersytetu Gdańskiego. Te zmiany w kręgach autorskich sprawiły, że problematyka księgoznawcza i regionalna, dominująca dotąd na łamach *Libri Gedanenses* zeszała z pierwszego planu i rozluźniony został związek ze zbiorami Biblioteki Gdańskiej.

Te zmiany profilu tematycznego posłużyły jako pretekst do wszczęcia poczynań zmierzających — w ramach akcji oszczędnościowych — do wykreślenia *Libri Gedanenses* z listy czasopism finansowanych przez Polską Akademię Nauk. W 1976 r. jej władze podjęły decyzję o likwidacji tego tytułu jako samodzielnego czasopisma, organu naukowego Biblioteki Gdańskiej. Stało się to poza wiedzą i wolą komitetu redakcyjnego, na podstawie wewnętrznych recenzji, zarzucających periodykowi odejście od linii programowej w kierunku problematyki historycznoliterackiej i ogólnohumanistycznej, zbliżonej do profilu ukazującego się w Gdańsku od 1927 r. *Rocznika Gdańskiego*. W tomie 9 *Libri Gedanenses* za 1975 r. zamieszczona została w związku z tym lakoniczna notatka: „W związku z decyzją Polskiej Akademii Nauk o połączeniu rocznika Biblioteki Gdańskiej PAN oraz rocznika Gdańskiego Towarzystwa Naukowego w jeden organ niniejszy tom »Libri Gedanenses« ukazuje się jako ostatni. Materiały zamieszczane dotychczas w »Libri Gedanenses« publikowane będą na łamach wspólnego organu Biblioteki Gdańskiej PAN i Gdańskiego Towarzystwa Naukowego — »Rocznika Gdańskiego« — poczynając od XXXVI tomu”. *Rocznik Gdański* został wówczas powiększony o 8 ark. wyd., a w skład jego komitetu redakcyjnego weszli 2 przedstawiciele z komitetu redakcyjnego *Libri Gedanenses*. Na łamach *Rocznika Gdańskiego* mogły być zamieszczane prace bibliologiczne, ale faktycznie stanowiły one niewielki procent tematyki prezentowanej w tym czasopiśmie. Niewielu też pracowników Biblioteki Gdańskiej korzystało z łamów *Rocznika Gdańskiego*. Tak więc połączenie *Libri Gedanenses* z *Rocznikiem Gdańskim* oznaczało w rzeczywistości likwidację organu naukowego Biblioteki Gdańskiej.

Sytuacja ta była negatywnie oceniana przez środowisko bibliotekarzy naukowych i bibliologów gdańskich. Już w 1977 r. Rada Naukowa Biblioteki Gdańskiej wystąpiła z żądaniem reaktywowania *Libri Gedanenses*. Działania w tym kierunku były prowadzone nieustannie, lecz nie przynosiły pozytywnych rezultatów przez długie lata. Dopiero doniosłe zmiany polityczne i ustrojowe po 1989 r. umożliwiły podjęcie prac organizacyjnych zmierzających do przywrócenia tego tytułu jako organu naukowego Biblioteki Gdańskiej. Dzięki finansowemu wsparciu władz miejskich i wojewódzkich Gdańsk można było

— po przerwie trwającej aż 15 lat — wydać w 1993 r. kolejny t. 10 *Libri Gedanenses* za l. 1975-1992, poświęcając go pamięci twórcy tego czasopisma, dyrektorowi M. Pelczarowi, w dziesiątą rocznicę Jego śmierci.

Profil czasopisma pozostał nie zmieniony: Gdańsk jako ośrodek książki w przeszłości, z procesami wytwarzania, pośrednictwa i użytkowania książek, kultura książki w dawnym Gdańsku i Biblioteka Gdańska jako instytucja od 400 lat gromadząca, opracowująca i udostępniająca różnego rodzaju materiały biblioteczne i miejsce spotkań twórczych dla prowadzenia dialogu z dorobkiem intelektualnym i artystycznym ludzkości. Problematyka współczesna pojawia się na łamach *Libri Gedanenses* w postaci informacji o nowych, cennych i naukowo ważnych kolekcjach, nabywanych przez Bibliotekę Gdańską. Dominują rozprawy naukowe i prace wykorzystujące i prezentujące głównie zbiory specjalne Biblioteki Gdańskiej. Ponadto spotyka się doniesienia, przyczynki, a także sprawozdania z działalności Biblioteki, z podróży naukowych, z konferencji i sesji o charakterze bibliologicznym.

Łamy *Libri Gedanenses* są nadal otwarte przede wszystkim dla pracowników Biblioteki Gdańskiej, którzy tutaj mogą debiutować autorsko i zdobywać doświadczenia w pracy naukowej, co pomaga im w karierze bibliotekarskiej. Wykorzystywane są też materiały przekazywane przez autorów spoza Biblioteki Gdańskiej, jeżeli dotyczą spraw i zagadnień zgodnych z profilem czasopisma. Od pierwszego rocznika utrzymuje się taki sam kształt graficzny i typograficzny czasopisma. Okładkę zdobi barwna reprodukcja miedziorytu przedstawiającego wnętrze Biblioteki Gdańskiej z XVII w. zaczerpnięta z dzieła Reinholda Curiciego *Der Stadt Dantzing historische Beschreibung* (Gdańsk, Amsterdam 1687). Częstym elementem dekoracyjnym są inicjały i ozdobniki typograficzne przejęte z druków gdańskich XVI-XVIII w. Jako materiał ilustracyjny służą przeważnie podobizny rękopisów, wytworów starych tłoczni gdańskich czy rycin zachowanych w zbiorach Biblioteki Gdańskiej. Dzięki temu *Libri Gedanenses* nawet w wyglądzie zewnętrznym posiadają swoisty, lokalny, gdański koloryt.

Do 1976 r. *Libri Gedanenses* były uwzględniane w planach wydawniczych Polskiej Akademii Nauk i w całości przez nią finansowane, łącznie z honorariami dla autorów. Nakład czasopisma w tym czasie wahał się od 800 egz. (roczniki 1-5) do 550 egz. (6-9), a objętość wynosiła od 10 do 18 ark. wyd. Obecnie *Libri Gedanenses* są finansowane głównie ze środków uzyskiwanych od władz miejskich i wojewódzkich Gdańska, a honoraria autorskie nie są wypłacane. Wykonanie druku powierza się wydawnictwom, które oferują najbardziej korzystne warunki płatności. I tak np. roczniki 10-12 wykonało Wydawnictwo Gdańskie, rocznik 13/14 drukuje Wydawnictwo „Marpress”. Nakład został ustalony na 300 egz., z czego ponad 100 egz. przeznaczają się na wymianę krajową i zagraniczną, pozostałe rozchodzą się poprzez księgarnię i własne stoisko w holu Biblioteki Gdańskiej. Dotąd nie były prowadzone badania nad recepcją czasopisma i nad oczekiwaniami odbiorców. Recenzje zamieszczane w periodykach naukowych i w lokalnej prasie na ogół są

pozytywne, a każda dłuższa przerwa w ukazywaniu się *Libri Gedanenses* powoduje liczne pytania pisemne i telefoniczne z prośbą o wyjaśnienie losów czasopisma.

Dotąd nie były podejmowane próby współpracy z redakcjami czasopism bibliotekarskich i pokrewnych, ale redakcja nie wyklucza takiej możliwości. Najnowszy 13/14 rocznik *Libri Gedanenses* w całości poświęcony jest obchodom jubileuszu 400-lecia Biblioteki Gdańskiej, które miały miejsce w czerwcu 1996 r.

Dla dopełnienia obrazu należy dodać, że od 1994 r. ukazuje się w Gdańsku czasopismo *d’Oriana. Awiza biblioteczne* jako organ Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. W słowie wstępnym *Od redakcji* czytamy m.in.: „Celem jego jest propagowanie wiedzy o dziejach i zasobach jednej z najstarszych ksiąźnic w Polsce (...). Będziemy w nim zamieszczać informacje o poszczególnych rodzajach zbiorów, kolekcjach i zespołach, a także fragmenty lub (...) całe najciekawsze teksty XVII-XVIII wieku związane z historią Gdańska i jego kulturą. Stałe miejsce zajmą w nim sprawozdania z działalności Towarzystwa oraz »Kącik Darczyńców«. Ponadto zamierzamy drukować recenzje publikacji Biblioteki Gdańskiej oraz wydawnictw mieszczących się w zakreślonej wyżej tematyce związanej z kulturą Gdańska. Redakcja jest otwarta na współpracę z autorami, którzy zechcą pisać do naszego periodyku. Być może w przyszłości uda się nam poszerzyć tematykę o zagadnienia kultury gdańskiej, jej związków z kulturą polską i europejską”. Dotąd ukazały się 3 zeszyty, w nakładzie 300 egz. każdy, częściowo numerowane. Uwagę zwraca staranna i estetyczna szata graficzna i typograficzna tego nowego czasopisma, nadająca mu bibliofilski charakter.

BARBARA WYSOCKA

„PAMIĘTNIK BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ”

Instytucje typu Biblioteki Kórnickiej, powstałe z ofiarności patriotycznej w warunkach niewoli, mają do wypełnienia legat zadań nałożonych na nie przez ich twórców. Ideę wydawania organu naukowego Biblioteki powziął w latach czterdziestych XIX w. jej założyciel Tytus Działyński. Jego syn Jan planował wydawanie „Kwartalnika Biblioteki Kórnickiej”, jednakże zabrakło mu odpowiednich współpracowników. Zamysły Działyńskich wcielił w życie Józef Grycz, dyrektor Biblioteki w l. 1928-1929. Pod jego redakcją ukazał się w 1929 r. pierwszy zeszyt *Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej*. Od tego czasu *Pamiętnik* wychodził nieregularnie, w miarę napływu funduszy i materiałów: do 1996 r. wydano 24 z. Zmieniali się redaktorzy i nakładcy. Zeszyty 2 (1930) - 4 (1947) redagował Stanisław Bodniak, z. 5 (1955) - 6 (1958) — Stanisława Jasińska, z. 7 (1959) - 12 (1976) — Stefan Weyman, z. 13 (1997) - 20 (1983) — Marcei Kosman, z. 21 (1986) - 23 (1993) — Helena Chłopocka, z. 24 (1996)

— Barbara Wysocka. Zeszyty 1-4 ukazały się nakładem Fundacji „Zakłady Kórnickie”, z. 5-22 (1988) — Ossolineum, Wydawnictwo PAN, z. 23-24 wydała Biblioteka Kórnicka nakładem własnym.

Układ *Pamiętnika* pozostał w zasadzie stabilny od czasów jego powstania. Obejmuje on rozprawy i artykuły (większe prace oparte przeważnie na zbiorach Biblioteki), materiały i publikacje ineditów — wszelkiego typu mniejszych tekstów nie kwalifikujących się do osobnego wydania, opracowania bio- i bibliograficzne, opisy zbiorów i nowych nabytków, sprawozdania z działalności Biblioteki Kórnickiej, nekrologia. W zasadzie nie zamieszcza się recenzji i polemik.

Pod redakcją M. Kosmana niektóre zeszyty (18-20) uwzględniały w szerszym zakresie problematykę ogólnohumanistyczną. Pismo posiada wyraźny profil — poświęcone jest szeroko rozumianej prezentacji macierzystej instytucji, jego zakres tematyczny związany jest z charakterem działalności Biblioteki: bibliotecznej sensu stricto, muzealnej, naukowo-badawczej i edytor-skiej. Wiele zamieszczonych tekstów ukazywało dzieje Biblioteki Kórnickiej (pod tym względem Biblioteka ma bodajże najkorzystniejszą sytuację w kraju, ponieważ zachowała się niemal pełna dokumentacja). Historyczna i współczesna rola Biblioteki w kulturze i nauce polskiej zasługuje na gruntowne zbadanie: w czasach zaborów jej wpływ wykraczał daleko poza Wielkie Księstwo Poznańskie, zwłaszcza na ziemię zachodnie, integrował środowisko emigracyjne w Paryżu; w regionie był to ośrodek pracy naukowej zastępujący wyższą uczelnię. Zasługują na przypomnienie również ludzie zasłużeni dla Biblioteki i związane z nią (np. z. 24 poświęcony jest postaci bibliotekarza, wydawcy, plenipotenta Działyńskich i Zamoyskich — Zygmunta Celichowskiego).

Zbiory Biblioteki służą środowiskom naukowym podejmującym badania nad literaturą, historią i kulturą Polski. Według powszechnej opinii uczonych liczne cenne rękopisy i stare druki stawiają tę placówkę w rzędzie najbogatszych w kraju. Jest to tym ważniejsze, że tyle innych bibliotek podczas ostatniej wojny zniszczało lub bardzo ucierpiało (w Poznaniu choćby PTPN czy Biblioteka Raczyńskich). Dla tekstów interpretujących i charakteryzujących zbiory tematów starczy na lata. Na zasadzie haseł wywoławczych wskazać można rękopisy średniowieczne z glossami polskimi, literaturę polemiczną czasów reformacji i kontrreformacji, materiały do dziejów drukarstwa wielkopolskiego, bibliotekę Jednoty Czeskiej z Leszna, materiały do dziejów Wielkiej Emigracji, powstania styczniowego w Wielkopolsce, archiwum Leonarda Niedźwiedzkiego, spuściznę po J. Hoene-Wrońskim. Biblioteka posiada ogromne bogactwo tekstów nigdzie nie publikowanych lub bardzo rzadkich wydanych w XIX w. i wymagających reedycji, gdyż ówczesne wydania nie odpowiadają już dzisiejszym wymogom odczytywania tekstów i opracowania aparatu naukowego.

Ostatnie lata przemian nie zaważyły ujemnie na losach *Pamiętnika*. Po dwóch zeszytach wydanych we własnym zakresie ukaże się w 1998 r. trzeci. Zmniejszył się jedynie nakład z 600-700 egz. w czasach wydawania przez

Ossolienum do 400 egz. Z tego ok. 20 egz. rozchodzi się w postaci darów, ok. 100 drogą wymiany, pozostałe są sprzedawane w księgarniach. Pismo jest publikowane ze środków PAN; nie zamieszcza reklam, nie posiada sponsorów.

Redaktorem jest pracownik Biblioteki. Rada redakcyjna rekrutuje się spośród członków jej Rady Naukowej. Trzon zespołu autorskiego stanowią pracownicy Biblioteki. *Pamiętnik* stanowi forum dla publikowania wyników badań, przyciąga autorów różnych generacji, również młodych (wielokrotnie zamieszczano w nim skróty prac magisterskich). W najbliższej przyszłości nie przewiduje się zmian jego profilu ani zasad publikacji.

WŁADYSŁAWA WASILEWSKA

„PORADNIK BIBLIOTEKARZA”

Poradnik wychodzi od października 1949 r., założony przez ówczesny Związek Archiwistów i Bibliotekarzy Polskich na wniosek zgłoszony na wrocławskim Zebraniu Delegatów Kół w kwietniu 1949 r. i przy szczególnych staraniach pierwszego kierownika Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarcinie, Franciszka Sedlaczka. Powstał na fali bezprecedensowego rozwoju sieci bibliotek powszechnych (w 1949 r. — 1600 bibliotek gminnych) jako doraźna pomoc dla stale zwiększającej się kadry bibliotekarzy, w większości nie mającej przygotowania zawodowego, a często bez żadnego wykształcenia.

Poradnik dostarczał tym ludziom podstawowych wiadomości z zakresu organizacji biblioteki, opracowania zbiorów, form pracy z czytelnikiem, dawał przykłady rozwiązań — był więc skromną formą pomocy instruktażowej, zarazem sugerował przedsięwzięcia o charakterze oświatowo-wychowawczym. Od początku stanowił też platformę wymiany doświadczeń, w myśl założenia, że ma być organem nie tylko przeznaczonym dla bibliotekarzy, ale i przez nich tworzonym. Zakładano, że teksty muszą być krótkie, różnorodne, pisane jasno, zwięźle i prosto. Redakcji przyświecało pragnienie, aby *Poradnik* był jak najbardziej przydatny w codziennej pracy, a nadto zachęcał do samokształcenia, cechował się podejściem rzeczowym i praktycznym.

Ta metoda redagowania i ten rodzaj materiałów utrzymuje się tradycyjnie w *Poradniku* jako czasopiśmie kierowanym przede wszystkim do bibliotekarzy pracujących w bibliotekach stopnia podstawowego: jego zadania informacyjne i instruktażowe wiążą się z całokształtem działalności bibliotek, zwłaszcza funkcjonujących w małych miastach i na wsiach.

Tu nieodzowna jest uwaga, że obecny odbiorca *Poradnika* jest już kimś innym, że jego kwalifikacje zawodowe, ambicje, wizja biblioteki i jej działania to sprawy w stosunku do przeszłości jakościowo nieporównywalne. Nawet występujące jeszcze niekiedy trudności kadrowe nie mogą zmienić faktu, że w większości bibliotek stopnia podstawowego pracują ludzie wyszkoleni (mniej lub więcej), którzy od czasopisma tego typu oczekują materiałów odpowiadają-

cych obecnemu stanowi ich świadomości zawodowej oraz stanowi organizacyjnemu bibliotek. Poszerzyły się horyzonty bibliotekarzy i ich zainteresowania zawodowe, bardziej złożone stały się świadczone przez nich usługi biblioteczne, a z impetem wkraczająca do bibliotek automatyzacja wymusza szybszy postęp. W zmieniającej się rzeczywistości *Poradnik Bibliotekarza* również musi zmieniać oblicze. Ujmując rzecz ogólnie, musi pomagać w pracy osobom, które mając nawet odpowiednie przygotowanie zawodowe, stają oko w oko wobec nie doświadczanych wcześniej sytuacji. Zadaniem koniecznym jest też kontynuacja prób integrowania wokół spraw wspólnych środowiska zawodowego podzielonego między resorty, samorządy, instytucje, podczas gdy współczesność rysuje przed nami raczej znoszenie barier niż ich utrzymywanie i dowodzi, że nie rozproszenie, ale konsolidacja środowiska leży w jego interesie jako całości, przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że nie chodzi tu o jakąś jedną dla wszystkich organizację.

Redakcja stara się wychodzić naprzeciw bieżącym problemom w przekonaniu, że walor aktualności jest pierwszym warunkiem stanowiącym o przydatności czasopisma. Usiłujemy nadal służyć codziennej praktyce, towarzyszyć pracy współczesnej biblioteki, podsuwać formy i sposoby działania mające na celu jak najpełniejszą obsługę społeczności lokalnych i tym samym umacnianie jej roli i znaczenia w środowisku. Gdy prześledzić kolejne roczniki, okaże się, że były okresy, kiedy wzmożoną uwagę poświęcono np. problemom bibliotek pracujących z dziećmi, rozwojowi służb informacyjnych, sprawie przysposobienia czytelniczego dzieci i młodzieży, ustawie o bibliotekach, pracy z osobami niepełnosprawnymi. *Poradnik* był chyba pierwszym czasopismem bibliotekarskim, które przedstawiło prosto i zrozumiale dla zwykłego śmiertelnika korzyści z komputera, a na pewno pierwszym, które postarało się o wydanie popularnego informatora (*Komputer w bibliotece*. Warszawa 1990).

Poradnik informuje również o wydarzeniach ważnych dla bibliotek, sporo uwagi poświęca problemom kadr, ich kształceniu i doskonaleniu, prezentuje w miarę możliwości bibliotekarstwo zagraniczne, zwłaszcza wzorce warte przeniesienia na nasz grunt bądź inspirujące do działań niekonwencjonalnych, do szukania i zdobywania czytelnika, a obecnie także dla pozyskiwania sponsorów. Tak więc — niezależnie od doraźnej przydatności — stara się o dostarczanie informacji rozszerzających pole widzenia pracowników z reguły nieczęsto sięgających po inne czasopisma fachowe, o zainteresowanie ich nowymi tendencjami w bibliotekarstwie rodzimym i światowym, a także o zwrócenie uwagi na nowe publikacje. W artykułach zawiera się to wszystko, co jest w polu widzenia autorów; czasopismo stanowi zatem niejako rejestr spraw, dokumentację czasu.

Nowych autorów pozyskuje się dzięki oferowanej łatwości, z jaką mogą swe poglądy i doświadczenia przedstawiać na łamach. Materiał może przysłać każdy bibliotekarz, który ma coś do powiedzenia o swej pracy. Nie uchylamy się od drukowania tekstów o całokształcie działalności bibliotek. Na przykład, w ostatnim roku w związku z obchodzonymi jubileuszami pięćdziesięciolecia

bibliotek autorzy podsumowywali stan bibliotekarstwa w swoich województwach bądź ukazywali rozwój poszczególnych placówek. Tu znaczenie miało i to, że z imienia i nazwiska wymieniano ludzi, którzy szczególnie wyróżnili się działaniem na rzecz biblioteki.

Część materiałów redakcja zamawia, co jednak niekoniecznie prowadzi do pomyślnego finału. Na szczęście jest sporo autorów o wieloletnim doświadczeniu zawodowym i o sprawnym piórze, mających wiele do powiedzenia w sprawach interesujących czytelników *Poradnika*. Dołączają do tej grupy krok po kroku młodzi, którzy zazwyczaj tu drukują swe pierwsze prace, a potem — zachęceni dobrym początkiem — przysyłają następne.

Najwięcej autorów wywodzi się z większych miast, ale ostatnio wyraźnie wzrasta liczba piszących z małych miejscowości, którzy chcą się podzielić np. doświadczeniem przy organizowaniu dobrze przyjętej przez środowisko imprezy lub zaproponować projekt wystawy czy konkursu. Często tekst, nawet napisany słabo, staramy się odpowiednio przysposobić do druku ze względu np. na ciekawy pomysł, rozwiązanie, które warto podsunąć innym.

W staraniach o autorów redakcję wspiera komitet redakcyjny, jak dotąd nie kwestionujący zasadniczej linii *Poradnika*. On też wspomaga tekę redakcyjną, udzielając od czasu do czasu swego poparcia niektórym tekstom kierowanym do redakcji. Są pewne różnice zdań co do sensu drukowania i sporej liczby scenariuszy imprez czy konspektów zajęć, co jakoby zwalnia bibliotekarzy od własnego wysiłku, lecz przeciwstawić im można założenie, że łamy muszą być oddane na potrzeby praktyki, a proponowane przez autorów rozwiązania pozwalają oszczędzać czas bibliotekarza, i że to właśnie wpływa na popularność czasopisma.

Dawno nie była przeprowadzana ankieta wśród czytelników, lecz praktyka dotychczasowa wskazuje, że przyjmują oni *Poradnik* w obecnym kształcie z aprobatą. Mówi o tym utrzymujący się — po gwałtownym spadku na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych — wyrównany nakład w wysokości nieco powyżej 10 000 egz., zatem na tyle duży, by w pełni (i z zyskiem) zarobić na sobie. Jedyne, wręcz dramatyczne załamanie się kondycji czasopisma przyszło w końcu 1989 r., w pierwszym okresie transformacji, po nagłym i nie do przewidzenia wysokim skoku cen papieru i druku. Pomoc okazały wówczas oba zainteresowane resorty — kultury i sztuki oraz oświaty — udzielając dość wysokich dotacji. Ponadto władze SBP podjęły decyzję, aby dla ratowania bytu czasopisma wydać w 1990 r. połączone zeszyty 1/3 i 4/5. Część prenumeratorów odpowiedziała na apel Zarządu Głównego i dopłaciła do prenumeraty. Od czerwca 1990 r. wydawanie odbywa się już w normalnym trybie.

Niezwykłym doświadczeniem było w tym czasie — po wieloletniej udręczającej żebraninie w MKiS, które było dysponentem papieru — nieoczekiwane znalezienie się wobec ogromnego bogactwa papierowej oferty. Nastąpił koniec rozdzielnictwa i otworzyła się wolność wyboru. Po unormowaniu się sytuacji z prenumeratą doszło również, w połowie 1991 r., do obleczenia *Poradnika*

w kartonową okładkę po 10 latach jego funkcjonowania w szacie papierowej.

Skończyły się także dawne wieloletnie kłopoty z drukiem i ciągłymi zmianami drukarni. Choć z ostatnią, tj. Wojskową Drukarnią w Gdyni współpraca układała się pomyślnie za pośrednictwem wydawnictwa *Czasopisma Wojskowe*, to jednak korzystniejsze okazały się warunki na miejscu, w Warszawie. Całość składu sposobi się obecnie w Stowarzyszeniu, korzystając z komputera POLTYPE 04. Wydruk na drukarce laserowej poddawany jest dwom korektom i rewizji. Drukarnia otrzymuje gotowy produkt w postaci kalki.

Zależy nam na starannym opracowaniu materiału także pod względem językowym oraz na możliwie bezbłędnym druku, wiernym odbiorcom *Poradnika* i równie wiernym autorom to się po prostu należy.

Niestety, niewiele jest do powiedzenia o kontaktach z czytelnikami, zapewne nie umiemy znaleźć odpowiedniej drogi. Na zachęty do wyrażenia opinii na określony temat z reguły nikt nie odpowiada. Od czasu do czasu ktoś się odezwie z jakimiś okazjonalnymi uprzejmościami, niekiedy z pytaniem, które wymaga sięgnięcia do stosownych aktów prawnych. Kontakty bliższe redakcja utrzymuje z autorami, gdyż w większości materiałów zawsze znajdzie się coś do wyjaśnienia czy uzupełnienia.

Redakcje na ogół pracują w izolacji od siebie, toteż dobrze się stało, że spotkanie zorganizowane w 70-lecie *Przeglądu Bibliotecznego* będzie sposobnością do pierwszego przełamania lodów.

ELŻBIETA STĘPIEŃ

„PRAKTYKA I TEORIA INFORMACJI NAUKOWEJ I TECHNICZNEJ”

Narada z okazji 70-lecia *Przeglądu Bibliotecznego* stworzyła doskonałą okazję do wymiany doświadczeń oraz prezentacji osiągnięć redakcji czasopism bibliotekarskich i pokrewnych. Wymiana poglądów dotycząca codziennych problemów i trudności powinna ułatwić wielu redakcjom ich rozwiązywanie. Problemy związane z poszczególnymi etapami cyklu wydawniczego są przecież zbliżone, zwłaszcza dla czasopism o podobnym profilu tematycznym.

Celowe byłoby przekazanie wniosków z dyskusji prowadzonej na naradzie Komitetowi Badań Naukowych, który wspiera finansowo działalność wydawniczą, także wydawnictw bibliotekarskich i związanych z informacją naukową. Wnioski te mogą stanowić pomoc dla Zespołu KBN w opiniowaniu i podejmowaniu decyzji o dofinansowaniu tej działalności, a — jak praktyka wskazuje — pomoc finansowa jest konieczna. Redakcje prawie wszystkich czasopism prezentowanych na naradzie korzystają z dofinansowania swej działalności przez KBN. Wsparcie finansowe niezbędne jest zarówno redakcjom z tradycjami, jak i młodym, które starają się ugruntować swą pozycję na rynku wydawniczym.

W grupie czasopism poruszających problemy pokrewne bibliotekarskim od 5 lat ukazuje się kwartalnik *Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej* (PTINT). Wydawcą tego czasopisma jest Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej, które powstało w 1991 r. i jest jedynym reprezentantem środowiska pracowników informacji naukowej. Dzięki staraniom Zarządu Towarzystwa już w 1992 r. rozpoczęto wydawanie czasopisma o charakterze naukowym. Zgodnie z tytułem, odnosząc się do problemów praktyki i teorii informacji, jest ono przeznaczone dla środowiska pracowników informacji. W pewnym stopniu nawiązuje do tradycji wydawanego do 1990 r. czasopisma *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji* (APID).

Początki pracy redakcyjnej były jak zwykle trudne. Po przezwyciężeniu problemów związanych z wypracowaniem tematyki, doбором autorów oraz zainteresowaniem tym tytułem odbiorców, nastąpił etap pewnej stabilizacji. Etap ten zaowocował rozwojem czasopisma, które aktualnie dociera do coraz większej liczby odbiorców ze środowiska bibliotekarskiego i informacyjnego. Podnoszenie poziomu naukowego oraz doskonalenie procesu wydawniczego i szaty graficznej wymaga jednak pomocy finansowej ze strony Komitetu Badań Naukowych, gdyż środki uzyskane ze sprzedaży czasopisma są niewystarczające.

Wypracowany przez Kolegium Redakcyjne układ czasopisma zawiera następujące działy:

1. *Problemy, badania, przeglądy*
2. *Z praktyki informacji naukowej i technicznej*
3. *Placówki informacji naukowej i technicznej*
4. *Kształcenie i szkolenie*
5. *Współpraca z zagranicą*
6. *Doniesienia z zagranicy*
7. *Wydarzenia krajowe*
8. *Nowości wydawnicze*
9. *Listy, polemiki, opinie*
10. *Co piszą inni*
11. *Pracownicy informacji naukowej i technicznej*
12. *Z życia Polskiego Towarzystwa Informacji Naukowej*
13. *Varia.*

Układ ten pozwala na zamieszczanie na łamach kwartalnika artykułów i doniesień dotyczących prawie wszystkich problemów z zakresu praktyki i teorii informacji naukowej i technicznej.

Prezentowane są:

— wyniki prac badawczych z dziedziny informacji naukowej i technicznej, w tym związanych z lingwistyką, systemami eksperckimi i zastosowaniem informatyki w łańcuchu informacyjnym od gromadzenia i przetwarzania do udostępniania informacji;

— osiągnięcia placówek w zakresie obsługi informacyjnej użytkownika wraz z propozycjami rozwiązań informatycznych, których stosowanie usprawnia obsługę i zasadniczo wpływa na poprawę jej poziomu;

— kierunki działalności Polskiego Towarzystwa Informacji Naukowej; szeroko omawiana jest tematyka kolejnych krajowych konferencji informacji naukowej i technicznej — Forum int, organizowanych przez Towarzystwo;
— problemy polityki państwa w dziedzinie informacji naukowej oraz aktualne zagadnienia organizacji i finansowania działalności informacyjnej w kraju.

Prezentowane w czasopiśmie prace naukowo-badawcze oraz materiały z zakresu praktycznej działalności placówek int w różnych dziedzinach nauki i techniki umożliwiają czytelnikowi zapoznanie się z budową krajowej infrastruktury informacyjnej i wskazują na możliwości korzystania z nagromadzonych zasobów informacyjnych. Jest to jedno z niewielu czasopism, w którym w jednym zeszycie można spotkać rozważania teoretyczne jednego autora oraz wnioski i doświadczenia praktyka, stosującego je w prowadzonej działalności informacyjnej.

Zgłaszane do redakcji artykuły dotyczą zarówno problemów dnia codziennego pracowników informacji, jak też informują o nowych rozwiązaniach krajowych i zagranicznych — które mogą ułatwić im pracę — z zakresu: stosowanych technik przetwarzania i udostępniania informacji, narzędzi informatycznych, zarządzania systemami informacyjnymi.

Informacje te są niezbędne do prawidłowej realizacji procesu obsługi informacyjnej z jej głównym celem — dostarczeniem użytkownikowi/odbiorcy trafnej informacji, bowiem nieważna jest ilość informacji, lecz jakość. Można dysponować dużą ilością informacji, nie potrafiąc wydobyć tego, co najpotrzebniejsze w rozwiązaniu danego problemu.

Dla użytkownika/odbiorcy informacji pomocą w ukierunkowanej selekcji powinni być dobrze przygotowani pracownicy informacji, analitycy i brokerzy. Coraz częściej na łamach naszego czasopisma autorzy wskazują na wiodącą rolę informacji naukowej i technicznej w życiu gospodarczym, jej rozwój i przemiany, będące między innymi efektem zmian w kształceniu specjalistów z dziedziny informacji oraz szkolenia użytkowników/odbiorców informacji. Problem kształcenia przyszłych pracowników informacji i jej odbiorców jest jednym z ważniejszych, gdy będzie bezpośrednio wpływać na szersze wykorzystanie informacji, a tym samym na rozwój społeczeństwa informacyjnego, o którym wiele mówi się, choćby w aspekcie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Swój udział w rozwoju społeczeństwa informacyjnego powinny mieć czasopisma z tradycją — jak *Przegląd Biblioteczny*, czasopisma młode — jak *Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej*, a także te najmłodsze, które się dopiero w naszym środowisku ukażą. Życzymy tym czasopismom kreatywnego wkładu w budowę społeczeństwa informacyjnego, a zarazem uzyskania właściwej rangi w środowisku i w procesie przemian.

BARBARA SORDYŁOWA

„PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY” WOKÓŁ TEMATYKI I PROBLEMÓW WYDAWNICZYCH

Na przestrzeni 70 lat funkcjonowania *Przeglądu* w świadomości społeczności bibliotekarskiej jego tematyka ogniskowała się wokół węzłowych zagadnień bibliotekarstwa polskiego.

Próbie powołania tego typu periodyku podjęto już wcześniej, mianowicie w 1908 r. Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie zaczęło wydawać kwartalnik pt. *Przegląd Biblioteczny. Czasopismo ilustrowane poświęcone bibliotekoznawstwu, bibliotekarstwu i bibliografii*, którego redaktorem był Stefan Demby. W latach 1908-1911 ukazało się 6 zeszytów pisma (za l. 1908-1909), po czym zostało zawieszona z powodu braku funduszy¹.

Po odzyskaniu niepodległości myśl powołania periodyku naukowego dla bibliotekarstwa polskiego, w którym poruszano by zagadnienia związane z teorią i praktyką bibliotekarską, drażyła środowisko świątłych i aktywnych bibliotekarzy, w tym działaczy Związku Bibliotekarzy Polskich. Doprowadzili oni do powołania czasopisma, które przejęło tytuł od swojego poprzednika sprzed 20 lat, a niezmierny S. Demby wystarał się o odpowiednie fundusze z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na wydawanie pisma. Podtytuł uległ zmianie na: *Wydawnictwo Bibliotekarzy Polskich. Centralny organ naukowy polskiego bibliotekarstwa*. Pierwszym redaktorem *Przeglądu Bibliotecznego* został dr Edward Kuntze, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej i przewodniczący Związku Bibliotekarzy Polskich. Po raz pierwszy *Przegląd* ukazał się w 1927 r. jako rocznik, kwartalnikiem stał się od roku następnego. Do 1939 r. ukazało się 13 roczników czasopisma; po okresie wojny wznowiono wydawanie *Przeglądu* w 1946 r., zachowując kontynuację i ciągłość numerowania roczników, czyli rocznik 1946 był 14 w kolejności. On również nie dzielił się na zeszyty, ukazał się jako jeden wolumin. W 1992 r. — w okresie dużego niedoboru środków i najboleśniejszych skutków transformacji ustrojowej — wypuściliśmy znowu jeden tom *Przeglądu*, przepraszając za to naszych czytelników. Fakty te świadczą o determinacji redakcji i redaktorów, jeśli chodzi o utrzymanie czasopisma w różnych okresach historycznych, mimo istniejących trudności.

W latach 1946-1953 *Przegląd* był wydawnictwem Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich oraz organem naukowym tego Związku. Od rocznika 1954 do 1971 stał się *Organem naukowym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich* i taki też nosił podtytuł. Z chwilą zawarcia umowy pomiędzy SBP a Biblioteką PAN w Warszawie w sprawie wspólnego wydawania periodyku, tzn. od rocznika 1972 *Przegląd* jest wydawnictwem Polskiej Akademii Nauk — Biblioteki w Warszawie oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, natomiast w podtytule umieszczono po prostu angielską nazwę periodyku, figurującą

¹ B. Góra: *Regionalne czasopisma bibliotekarskie wydawane w Polsce (1953-1985)*. Kraków 1966 s. 16-18.

w międzynarodowych serwisach abstraktowych: *Library Review*. Widocznie uznano, że za dużo tej „naukowości”. W takiej postaci *Przegląd Biblioteczny* jest wydawany do dzisiaj.

Od samego początku *Przegląd Biblioteczny* nastawiony był na prezentowanie przede wszystkim współczesnej problematyki bibliotekarstwa, zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznej. Wszystkie ważne zagadnienia, dążenia, zmiany, które nurtowały środowisko bibliotekarskie, znajdowały najczęściej odbicie na łamach *Przeglądu Bibliotecznego*. Wymienić tu można: współpracę bibliotek na różnych polach, problemy specjalizacji zbiorów, działalność informacyjną bibliotek, próby tworzenia krajowego systemu informacyjnego, problematykę informacji naukowej (w znaczeniu działalności praktycznej oraz dyscypliny), kształcenie bibliotekarzy na różnych szczeblach, zawód bibliotekarski, zagadnienia prawne bibliotekarstwa, problemy katalogów i ich przyszłości; w ostatnich latach dominującą stała się problematyka automatyzacji bibliotek, zwracano także uwagę na zagadnienia transformacji ustrojowej i jej wpływu na sytuację i kondycję bibliotekarstwa.

Jakkolwiek *Przegląd* chętnie zamieszcza materiały na tematy teoretyczne czy filozoficzne dotyczące bibliotekarstwa, to jednak przeważa tematyka metodyczna i pragmatyczna oraz wskazywanie kierunków działania bibliotek.

Szczegółową analizę treści zamieszczanych w *Przeglądzie* materiałów za ostatnie 25 lat przynosi artykuł Marii Dembowskiej opublikowany w tym zeszycie (s. 343-353).

Lepszej prezentacji wybranych zagadnień mają służyć zeszyty monograficzne, które najczęściej wydawane są przez łączenie 2 zeszytów w danym roku, ale nie zawsze tak się dzieje. Pierwszy zeszyt specjalny wydaliśmy w 1983 r. i poświęciliśmy go akademickiemu kształceniu bibliotekarzy. Do tej pory wydaliśmy 12 zeszytów monotematycznych. Zeszyt 11 (z. 3/4 za 1995) zawiera problematykę informacji naukowej i dokumentacji Unii Europejskiej i Rady Europy, natomiast z. 12 (z. 4 za 1996) poświęcony jest zagadnieniom retrokonwersji katalogów bibliotecznych.

Przegląd Biblioteczny stara się nadążać za współczesnymi nurtami światowego bibliotekarstwa, o czym świadczy m.in. tematyka zeszytów monograficznych, niekiedy artykuły zagranicznych autorów drukowane w *Przeglądzie*, sprawozdania z imprez profesjonalnych o charakterze międzynarodowym, np. z dorocznych konferencji ogólnych IFLA, recenzje książek autorów zagranicznych, doniesienia z zagranicy odnotowywane w kronice zagranicznej; świadczy o tym także samoistny dodatek do *Przeglądu* pt. *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (BABIN)* opracowywana w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, która zawiera abstrakty artykułów z czasopism zagranicznych².

Dodatek ów ukazuje się od początku istnienia *Przeglądu Bibliotecznego*, ale pod różnymi tytułami. Informacji na ten temat dostarcza m.in. *Bibliografia zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1927-1976*³. W pierwszych latach ukazowania się *Przeglądu* dodatek nosił tytuł: *Bibliografia Bibliografii, Bibliotekarst-*

² Por. s. 417-422.

³ J. Pelcowa: *Bibliografia zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1927-1976 (R. 1-44)*. Przy współud. I. Górczyńskiej, Z. Pietrzak i Z. Pluciennik. Wrocław 1978. — Kontynuację *Bibliografii* za l. 1977-1996 przygotowuje Hanna Zasadowa; wydawcą będzie Biblioteka PAN w Warszawie.

wa i *Bibliofilstwa* i opracowywany był przez Władysława Tadeusza Wisłockiego, a następnie przez innych autorów. Bibliografia nie ukazała się w 1939 r. i nie była wydawana w l. 1946-1954. Wznowiona została począwszy od 1955 r. pt. *Przegląd Piśmiennictwa o Książce* (wieloletnim jego redaktorem był Henryk Sawoniak). W 1969 r. tytuł dodatku został zmieniony na obecny, bardziej adekwatny do treści zamieszczanych w nim opracowań bibliograficznych.

Przegląd chętnie nawiązuje do tradycji. Z tą myślą wprowadzona została rubryka: *Współtwórcy polskiego bibliotekarstwa — świadkowie sześćdziesięciu lat* w związku z 60-tą rocznicą odzyskania niepodległości w 1918 r.; są w niej zamieszczane wywiady z wybitnymi przedstawicielami naszego zawodu — nestorami bibliotekarstwa polskiego, jeżeli wyrażą na to zgodę. Po raz pierwszy miało to miejsce w 1978 r., a więc jeszcze w tzw. „minionym” okresie; wywiadu udzieliła wtedy *Przeglądowi* Helena Więckowska, a przeprowadzili go wspólnie Cecylia i Janusz Duninowie⁴. W rubryce tej zamieściliśmy dotąd 20 rozmów, wywiadów, a także wspomnień pośmiertnych. Były one połączone z prezentacją dorobku interlokutorów w formie bibliografii ich publikacji⁵.

Jeśli chodzi o doświadczenie edytorskie naszych redaktorów, to trzeba stwierdzić, że zespół redakcyjny charakteryzuje się wieloletnim stażem w pracy bibliotekarskiej i redakcyjnej. Nie było w historii *Przeglądu Bibliotecznego* efemerycznych redaktorów, począwszy od pierwszego redaktora Edwarda Kuntzego, który pełnił tę funkcję dwukrotnie: w l. 1927-1939 i 1946-1949. Ponadto redaktorami naczelnymi byli: Bogdan Horodyski (1950-1965), Zbigniew Daszkowski (1966-1968), Maria Dembowska (1969-1978), Barbara Sordylowa (1978 z. 3-). Z zespołem redakcyjnym na wiele lat związali się: Maria Lenartowicz (obecnie zastępca redaktora naczelnego), Janina Pelcowa, Hanna Zasadowa (obecnie autorka *Przeglądu piśmiennictwa krajowego*). Od lat współpracują z *Przeglądem* Mirosława Kocięcka, autorka kroniki zagranicznej, Hanna Łaskarzewska, autorka kroniki krajowej, poprzednio sekretarz redakcji. Wdzięczną pamięcią członkowie redakcji darzą nieżyjącą już Janinę Pelcową, redaktorkę niemal doskonałą, od której sporo można się było nauczyć. Do dzisiaj redakcja przestrzega zasady, że każdy przypis bibliograficzny należy sprawdzić z autopsji, bo czytelnik musi otrzymać wiarygodną informację.

Obecnie kolegium redakcyjne tworzą — obok redaktora naczelnego i jego zastępcy wymienionych wcześniej — sekretarz redakcji Krystyna Bełkowska oraz Halina Kozicka-Boguniowska i Hanna Zasadowa jako członkowie redakcji. Ciałem opiniodawczo-doradczym *Przeglądu* jest rada redakcyjna; obecnie przewodniczy jej Barbara Bieńkowska. Oba ciała kolegialne *Przeglądu* mają charakter kadencyjny, odnawialny co 3 lata.

Polityka wydawnicza polega na utrzymywaniu właściwego wypracowanego profilu czasopisma i poziomu edytorskiego, zapewnianiu odpowiednich mate-

⁴ „Prz. Bibl.” 1979 z. 1 s. 7-18.

⁵ Obszerniej o tym w artykule: B. Sordylowa: „Przegląd Biblioteczny” w przededniu swego 70-lecia. „Prz. Bibl.” 1996 z. 2/3 s. 172.

riałów, pozyskiwaniu dobrych autorów i współpracowników (np. opracowujących stale działy) oraz troszczeniu się o byt materialny periodyku, co w obecnych realiach ekonomicznych ma szczególne znaczenie.

Sponsorami *Przeglądu Bibliotecznego* są: Polska Akademia Nauk, która za pośrednictwem Wydziału I Nauk Społecznych przydziela Bibliotece PAN w Warszawie środki finansowe z tzw. DOT-u (Działalności ogólnotechnicznej) przeznaczone na opłacenie druku czasopisma (środki pochodzą z dotacji Komitetu Badań Naukowych na działalność wydawniczą), Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, współwydawca *Przeglądu*, który pokrywa część kosztów redakcyjnych oraz Biblioteka Narodowa, która w całości pokrywa wydatki związane z opracowaniem i drukiem *BABIN*-u.

Realia ekonomiczne przyczyniły się do wprowadzenia zmian w trybie wydawania *Przeglądu Bibliotecznego*, które polegały na zmniejszeniu liczby ogniw w procesie edytorskim przez rezygnację z usług Zakładu Narodowego im. Ossolińskich jako wydawcy oraz przejęciu całkowitej odpowiedzialności za redakcję przez Bibliotekę PAN w Warszawie, a w dalszej kolejności na wzięciu w swe ręce także kolportażu czasopisma, w szczególności wobec znacznego zmniejszenia się nakładu *Przeglądu*⁶.

Głównymi odbiorcami *Przeglądu Bibliotecznego* są biblioteki, a te właśnie zostały dotknięte kryzysem wielopłaszczyznowym na skutek znacznego zmniejszenia środków finansowych na działalność w sferze kultury. Biblioteki ograniczyły zakup wydawnictw i prenumeratę czasopism, chociaż są to podstawowe zadania biblioteczne.

Niewielki dochód przynoszą *Przeglądowi* reklamy, ponieważ są one bardzo oszczędne i ograniczają się raczej do rekomendowania wydawnictw własnych Biblioteki. Honoraria są wypłacane z wpływów uzyskanych z prenumeraty i sprzedaży czasopisma.

Przegląd jest wydawany tradycyjną metodą składu drukarskiego, natomiast *BABIN* przekazywany jest do drukarni BN w postaci dyskietki komputerowej. W związku ze składaniem tekstu w sposób tradycyjny muszą być robione korekty najczęściej dwie — w razie potrzeby — trzecia. Autorzy otrzymują tekst zredagowany do autoryzacji, natomiast korekty są wykonywane w ramach redakcji.

Troską napawa nas niewielki nakład *Przeglądu*, który po okresie transformacji ustabilizował się na poziomie 920 egz. rozprowadzanych w całości drogą prenumeraty i poprzez sprzedaż księgarską, a kiedyś wynosił kilka tysięcy egzemplarzy i mógł być drukowany nawet w 7500 egz. (nakład docelowy). Najczęściej ukazywał się jednak w nakładzie 5000-6000 egz.

W związku ze zgłaszanymi wówczas uwagami do redakcji, że *Przegląd Biblioteczny* nie dociera do wszystkich środowisk, przeprowadzono rozeznanie, które zaowocowało artykułem opublikowanym w 1987 r.⁷ Autorzy artykułu

⁶ *Tamże*, s. 170-171.

⁷ H. Łaskarzewska, A. Mężyński: „*Przegląd Biblioteczny*” — nakład, prenumerata, czytelnicy. „*Prz. Bibl.*” 1987 z. 1 s. 93-97.

zamieścili tabelkę, podając w niej m.in. nakład czasopisma od 1949 do 1986 r. włącznie, przyjmując za podstawę największy nakład w danym roku. Przykładowo w 1949 r. wynosił on 1850 egz., a w 1986 — 5460 egz., najwyższy był w 1980 r. — 6130 egz.

Postanowiłam sprawdzić, jak kształtował się nakład, tudzież inne parametry, a więc objętość w arkuszach wydawniczych, liczba zeszytów w danym roku w latach następnych: 1987-1996. Wyniki tej kwerendy przedstawiam także w formie tabelki.

Rok	Nakład (najwyższy w roku) w egz.	Objętość (rocznie w ark. wyd.)	Liczba zeszytów w danym roku	Uwagi
1987	5250	54,00	z. 1, 2, 3/4	objętość wraz z BABIN-em.
1988	5200	49,80	z. 1, 2, 3/4	”
1989	4950	42,90	z. 1, 2, 3, 4	”
1990	—*	—*	z. 1/2, 3/4	* Brak danych na kartach tytułowych zeszytów. Zmiana wydawcy — rezygnacja z Ossolineum; przejęcie przez Bibliotekę funkcji wydawcy.
1991	2250	—*	z. 1, 2, 3/4	
1992	1900	12,00	z. 1/4	Ukazał się jeden tom obejmujący z. 1-4.
1993	1400	30,00	z. 1/2, 3/4	
1994	1330	29,50	z. 1/2, 3/4	Od z. 3/4 przejęcie kolportażu przez Bibliotekę PAN w Warszawie.
1995	1200	35,22	1, 2, 3/4	
1996	920	35,70	z. 1, 2/3, 4	Nakład ten utrzymuje się nadal.

Przedstawione dane nie mogą — rzecz jasna — napędzać optymizmem, w pewnym stopniu muszą nawet zdumiewać. Spadek nakładu z 6130 egz. w 1980 r. do 920 egz. w 1996 r. zastanawia, nawet przy wzięciu pod uwagę wszystkich niekorzystnych zjawisk związanych z transformacją ustrojową. Jeżeli w latach osiemdziesiątych były wątpliwości, czy *Przeгляд* dociera tam, gdzie powinien, to co można powiedzieć teraz? Przecież infrastruktura biblioteczna nie uległa takiemu gwałtownemu zmniejszeniu. Ograniczeniu uległy natomiast środki na gromadzenie zbiorów, w tym czasopism. Po prostu wielu odbiorców — głównie bibliotek — rezygnuje z gromadzenia prasy profesjonalnej dla własnych potrzeb. Ale są jeszcze studenci kierunku studiów w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

Pierwszym wytłumaczeniem tej sytuacji może być fakt, że czasopisma naukowe jako takie przegląda czy czyta coraz mniej badaczy; jest to przeważnie ścisła elita danego zawodu. Najczęściej poszukiwane są konkretne artykuły,

recenzje, inne materiały, które dzięki dzisiejszym możliwościom technicznym są łatwo osiągalne w postaci kopii (kserokopii, fotokopii); z reguły nie są one obszerniejsze od 1 ark. wyd. i w związku z tym — zgodnie z ustawą o prawie autorskim — mogą być wykorzystywane dla potrzeb naukowych i dydaktycznych.

W świecie istnieją podobne tendencje: czasopisma tradycyjne na nośnikach papierowych ukazują się w niewielkich nakładach, są ponadto coraz droższe (wysokie ceny papieru). Niekiedy obszerniejsze materiały nie są drukowane lecz wprowadzane do pamięci komputera i dostępne jako tzw. czasopisma elektroniczne.

Niezależnie od istniejących tendencji, dobrze by było wiedzieć, kto tak naprawdę czyta dane czasopismo naukowe. Nieodzwonne są badania socjologiczne w tym wypadku, ale raczej w formie wywiadów, rozmów, obserwacji bezpośrednich, aniżeli w postaci ankiet, które są bezosobowe i stąd niechętnie wypełniane.

Redakcje czasopism bibliotekarskich i pokrewnych mają podobne problemy edytorskie, a działają najczęściej w izolacji od siebie. Dobrze by było może spotykać się od czasu do czasu, bez specjalnych ku temu okazji, żeby przedyskutować te sprawy, utworzyć coś na kształt okrągłego stołu, podobnego do tego, który funkcjonuje w ramach IFLA (Round Table of Editors of Library Journals). Spotkania takie mogłyby być poświęcone zagadnieniom warsztatowym, ale też i ogólniejszym.

Na zakończenie mojego wystąpienia chciałabym poinformować, że *Przegląd Biblioteczny* jako czasopismo o 70-letniej tradycji dopracowało się już literatury przedmiotu, którą pozwalam sobie dołączyć.

BIBLIOGRAFIA

1. Maria D e m b o w s k a: „Przegląd Biblioteczny” w 25-leciu 1972-1996. Próba charakterystyki treści i zespołu autorskiego. „Prz. Bibl.” 1997 z. 4 s. 343-353.
2. — : 50-lecie „Przeglądu Bibliotecznego”. „Inf. Bibl.” 1977 s. 119-123.
3. — : „Przegląd Biblioteczny” wczoraj — dziś — jutro. „Prz. Bibl.” 1977 z. 3 s. 235-249.
4. Janusz D u n i n: *Opinia dotycząca doboru treści i sposobu redagowania „Przeglądu Bibliotecznego” na podstawie numerów wydanych od roku 1972.* [1975], maszyn.
5. Barbara E y c h l e r o w a: *Recepcja „Przeglądu Bibliotecznego” w zagranicznych serwisach informacyjnych z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.* „Prz. Bibl.” 1977 z. 3 s. 297-305.
6. Karol G ł o m b i o w s k i: „Przegląd Biblioteczny”. Organ naukowy SBP. [1966], maszyn.
7. Józef G r y c z: *Pierwsze dziesięciolecie „Przeglądu Bibliotecznego”.* „Prz. Bibl.” 1937 z. 1 s. 1-14.

8. Andrzej Kłossowski, Krzysztof Migoń: *Czasopisma bibliotekoznawcze i księgoznawcze w Polsce*. 1971, maszyn.
9. Józefa Kornecka: *Analiza „Przeglądu Bibliotecznego” na podstawie roczników 1964, 1965 i 1966 z. 1/2*. 1966, maszyn.
10. Józef Korpała: *Przegląd polskich czasopism bibliotekarskich*. „Prz. Bibl.” 1977 z. 3 s. 251-279.
11. Hanna Łaskarzewska, Andrzej Mężyński: *Przegląd Biblioteczny — nakład, prenumerata, czytelnicy*. „Prz. Bibl.” 1987 z. 1 s. 93-97.
12. Bernard Olejniczak: *„Przegląd Biblioteczny” w latach 1946-1966*. „Prz. Bibl.” 1967 z. 2 s. 130-137.
13. Janina Pelcowa: *Bibliografia zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1927-1976 (R. 1-44)*. Przy współudz. Ireny Gorczyńskiej, Zofii Pietrzak i Zofii Płuciennik. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1978.
14. Henryk Sawoniak: *„Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej”*. Geneza i rozwój wydawnictwa. „Prz. Bibl.” 1977 z. 3 s. 281-296.
15. Barbara Sordyłowa: *Experiences of the managing editor of the „Library Review”*. „Newsletter. Round Table of Editors of Library Journals” 1996 Vol. 12 nr 1 (9) s. 5-7.
16. — : *Profil „Przeglądu Bibliotecznego” na tle innych czasopism bibliotekarskich w Polsce*. „Bibliotekarz” 1987 z. 1/2 s. 50-53.
17. — : *„Przegląd Biblioteczny” w przededniu swego 70-lecia*. „Prz. bibl.” 1996 z. 2/3 s. 169-175.
18. — : *Z doświadczeń redaktora naczelnego „Przeglądu Bibliotecznego”*. „Rocz. Bibl. Nar.” 1996 [w druku].
19. Irena Turowska-Bar: *Edward Kuntze jako redaktor „Przeglądu Bibliotecznego” 1927-1948*. „Prz. Bibl.” 1967 z. 2 s. 110-130.
20. Helena Walterowa: *Analiza czasopism ZBiAP w świetle potrzeb terenu*. „Bibliotekarz” 1953 nr 1 s. 24-28.
21. Witold Wieczorek: *Rola „Przeglądu Bibliotecznego” w teorii i praktyce bibliotekarstwa lat 1927-1939*. „Prz. Bibl.” 1969 z. 2/3 s. 185-212.

ALINA NOWIŃSKA

„BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ”
PIŚMIENNICTWO ZAGRANICZNE
1955-1996

W latach 1951-1954 ukazywał się maszynopis powielony *Przegląd Piśmiennictwa o Książce*. Częstotliwość pisma wynosiła 10 zeszytów rocznie, a nakład był niewielki. Od 1955 r. bibliografię publikowano kwartalnie w formie samoistnego dodatku do *Przeglądu Bibliotecznego*. Jego wydawcy (Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, a w l. 1972-1990 Zakład Narodowy im. Ossolińskich) zapewniali realizację techniczną wydawnictwa oraz jego dystrybucję. Obecną nazwę *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Piśmiennictwo zagraniczne* (BABIN) pismo przyjęło w 1969 r.

W 1990 r. *Przegląd Biblioteczny* przestał korzystać z usług Ossolineum. Od numeru 3/4 za 1990 r. BABIN składany jest komputerowo: do 1993 r. włącznie — w redakcji, od 1994 r. — w Dziale Przetwarzania Danych (DPD) Biblioteki Narodowej. Skład wykonany w redakcji powielala Drukarnia Naukowa w Warszawie, przygotowywany w DPD — Drukarnia BN. Tekst BABIN-u pisany w edytorze ChiWriter, jak i w opracowanym przez DPD formacie MARC BN przy wykorzystaniu oprogramowania MAK był składany systemem Tex. Od 1990 r. dystrybucję *Przeglądu Bibliotecznego* (a wraz z nim BABIN-u) w całości przejęła jego redakcja.

Organizacją pracy i redagowaniem BABIN-u od początku jego istnienia zajmuje się wydzielona sekcja Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii Instytutu Bibliograficznego BN. BABIN redagowali kolejno: Jan Kossonoga (1955 nr 1), Henryk Sawoniak (1955 nr 2 — 1973), Barbara Eychlerowa (1974-1992), Alina Nowińska (od 1993). Rocznik 1988 B. Eychlerowa zredagowała wspólnie z Krystyną Klejn, a roczniki 1991-1992 — z A. Nowińską. Analizy są częściowo sporządzane w ramach prac zleconych, przeważnie przez pracowników BN. Ich liczba zależy w znacznej mierze od możliwości finansowych BN. Na początku lat osiemdziesiątych z BABIN-em współpracowało sporo osób, np. w 1980 r. wykazano ich aż 30. Od 1986 r. liczba osób sporządzających analizy nie przekracza 15, a w l. 1988, 1992, 1996 analizy sporządzało mniej niż 10 osób. Zmusza to redakcję do wykonywania znacznej części analiz we własnym zakresie. Wydaje się, że obecnie sytuacja ustabilizowała się — ponad 100 analiz wykonywanych jest w ramach prac zleconych, pozostałe — w redakcji.

Analizując liczby zauważamy, że najwięcej analiz opublikowano w l. 1957, 1959, 1960-1962, 1985 (321-360), najmniej w 1992 r. (111) — ukazał się wówczas tylko jeden zeszyt łączony (z. 1/4) *Przeglądu Bibliotecznego*. W pozostałym okresie rocznie drukowano 200-260 analiz, co świadczy, że czas i zmiany systemowe nie odbiły się w jakiś znaczący sposób na objętości zeszytów.

Do 1989 r. jeden z zeszytów wydawanych w ciągu roku zawierał adnotowany *Wykaz zagranicznych książek*. Trudności finansowe, techniczne i kadrowe zmusiły do zawieszenia tej inicjatywy na czas nieokreślony, aczkolwiek nie zrezygnowano z niej zupełnie. Planuje się ponowne redagowanie *Wykazu*.

Zasięg językowy BABIN-u w zasadzie ogranicza się do 4 języków międzynarodowych i nie zmienił się w ciągu dziesięcioleci istnienia pisma. Z 707 analiz opublikowanych w ostatnich 3 latach (1994-1996) aż 417 dotyczy artykułów w języku angielskim, 110 — rosyjskim, 71 — niemieckim i 70 — francuskim; pozostałe — w językach słowiańskich i włoskim. Analiza roczników BABIN-u za l. 1955-1976 dokonana przez H. Sawoniaka w pracy *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*¹ wykazała podobne proporcje.

¹ Geneza i rozwój wydawnictwa. „Prz. Bibl.” 1977 z. 3 s. 281-296 (Przedruk w książce tegoż autora *Biblioteki współczesne. Bibliografia. Informacja naukowa*. Katowice 1995).

Rozpatrując listę czasopism, z których zaczerpnięto artykuły do analiz w ostatnich trzech latach, i porównując ją z podobną zestawioną przez H. Sawoniaka dla l. 1955-1976, zauważamy, że nadal „figurują w niej czasopisma najważniejsze i najbardziej reprezentatywne zarówno dla bibliotekoznawstwa, jak i dla informacji naukowej”². W materiale rozpatrzonym przez H. Sawoniaka dokładnie połowa analiz pochodziła z 14 czasopism, obecnie (w l. 1994-1996) z 15 czasopism wytypowano 270 analiz (na 707), czyli nieco mniej niż jedną trzecią. Zwraca uwagę fakt, że na liście najczęściej wykorzystywanych obecnie czasopism znane czasopisma amerykańskie plasują się na dalszych miejscach. Najwięcej analiz wytypowano z czasopism drukowanych w innych językach niż angielski, np. z *Bulletin des Bibliothèques de France* — 39, *Nauczno-Techniczne Biblioteki* — 39, *Buch und Bibliothek* — 22, *Bibliotheksdienst* — 20, *Bibliotekowiedenje* — 20. Wynika to z faktu, że Zakład Dokumentacji Księgoznawczej BN otrzymuje stosunkowo niewiele prestiżowych czasopism w języku francuskim, niemieckim i rosyjskim, są więc one wykorzystywane pełniej niż liczne czasopisma angielskie. Na 116 czasopism, z których wytypowano materiały do roczników 1994-1996, aż 80 było w języku angielskim.

Artykuły, z których sporządzane są analizy typuje się rocznie średnio z ok. 115 czasopism z 19 krajów (od dwutygodnika do rocznika), wpływających do Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej BN. Każdy zeszyt przeglądane czasopisma zawiera ok. 5-10 artykułów. Wytypowane materiały stanowią nieznaczny procent analizowanego wpływu. Tak duża liczba przeglądanych czasopism, jak też tych, w których wyznaczono artykuły do analiz, wynika ze starań, aby problematykę bibliotekarską przedstawić w różnych aspektach i z różnych punktów widzenia. Świadczą o tym też liczby: 707 analiz pochodzi aż ze 116 czasopism.

„W doborze materiałów dążeniem Redakcji było poinformowanie czytelników o nowych tendencjach, metodach i doświadczeniach we współczesnym bibliotekarstwie światowym. Główną uwagę zwracano na zagadnienia ogólne, teorię, technikę, metodykę i organizację pracy bibliotecznej...” pisał o kryteriach selekcji materiałów do BABIN-u. H. Sawoniak i dalej podkreślał: „Chociaż BABIN jest przeznaczona przede wszystkim dla bibliotekarzy (...), od początku kładziono duży nacisk na zagadnienia dokumentacji i informacji naukowej (...), gdyż — zdaniem Redakcji — obydwie te dyscypliny służą jednemu celowi, a różnice dotyczą raczej tylko metod”³. Przez cały okres wydawania pisma w zasadzie nic się w tym zakresie nie zmieniło. Wnioski sformułowane przez H. Sawoniaka na podstawie analizy BABIN-u z l. 1955-1976 znajdują potwierdzenie, gdy analizujemy zestawienie liczb analiz zamieszczanych w poszczególnych działach w l. 1977-1996. Podobnie jak w l. 1955-1976 zdecydowanie najwięcej analiz zgrupowano w 3 działach dotyczących bibliotekarstwa (organizacja i zarządzanie, technika i metodyka ogólnie,

² *Tamże*, s. 288.

³ *Tamże*, s. 289.

rodzaje bibliotek i w poszczególnych krajach) oraz 3 z zakresu informacji naukowej i dokumentacji (technika i metodyka, poszczególne dziedziny i w poszczególnych krajach), najmniej zaś w działach *Budownictwo i urzędzenia biblioteczne, Czytelnictwo, Konserwacja zbiorów, Zagadnienia wydawnicze, Księgarstwo*. Aktualność pewnych tematów wpływała na okresowy wzrost liczby analiz w danym dziale. Zjawiska takie, jak np. automatyzacja katalogów, rozwój mediów w latach dziewięćdziesiątych oraz — ostatnio — powszechny dostęp do Internetu czy rozwój wypożyczeń międzybibliotecznych przy wykorzystaniu sieci komputerowych — znalazły odbicie w większej liczbie analiz w działach rejestrujących daną tematykę.

Żyjemy w świecie gwałtownych zmian technologicznych, politycznych i społecznych. Stawiają one biblioteki wobec nowych sytuacji i zadań. Dlatego też obecnie w BABIN-ie uwzględniane są szerzej artykuły sygnalizujące kierunki zmian w technologii, dotyczące mediów i publikacji elektronicznych, upowszechnienia Internetu, ukazujące sposoby działania bibliotek w nowej sytuacji (np. w środowisku sieciowym), omawiające programy krajowe i międzynarodowe, a także akty prawne mające znaczny wpływ na rozwój bibliotekarstwa (np. dotyczące tworzenia infostrad i sieci biblioteczno-informacyjnych, współpracy międzynarodowej). Również artykuły ujawniające tendencje kulturowe i społeczne istotne dla pracy bibliotek, jak wielokulturowość, funkcjonowanie cenzury, New Age, zagrożenie fizyczna dla bibliotek i bibliotekarzy itp. Typowane są również materiały ukazujące wpływ zmian politycznych — takich jak upadek komunizmu czy tworzenie unii państw — na procesy biblioteczne i informacyjne, np. prezentujące kwestie zbiorów przemieszczonych czy tworzenia międzynarodowych sieci bibliotecznych. Choć ogólny charakter BABIN-u pozostaje niezmienny od lat, stale pojawiają się w nim nowe tematy i zagadnienia.

Problemy BABIN-u są dwojakiego rodzaju: merytoryczne oraz techniczno-organizacyjne. O kłopotach związanych z selekcją wspominał już H. Sawoniak w cytowanej publikacji o BABIN-ie: „Mała objętość BABIN-u (...) powoduje coraz większe trudności przy doborze odpowiednich materiałów, zmuszając do coraz ostrzejszej selekcji wobec rosnącego piśmiennictwa światowego (...); zastanawiał się też dalej, czy powinno się rejestrować więcej artykułów omówionych ogólnikowo, czy mniej, ale prezentowanych dokładnie, konkludując: „Zwyciężało dotychczas przekonanie, że dla odbiorców korzystniejsze są bardziej dokładne informacje dotyczące mniejszej liczby pozycji, niż większa liczba pozycji, ale mniej szczegółowo informujących o treści”⁴. Stanowisko takie utrzymało się przez cały okres wydawania BABINU-u. Wydaje się ono słuszne. BABIN często prezentował nową problematykę, omawiał nowe rozwiązania techniczne, przytaczał wyniki badań dotyczących mało znanych procesów. Ogólnikowe analizy jedynie wskazujące, jakich zagadnień artykuł dotyczy, mogły być w tej sytuacji dla części czytelników po prostu niezrozumiałe. Zawsze więc starano się wyjaśniać mało

⁴ *Tamże*, s. 294.

znane problemy, definiować nowe pojęcia. Dlatego pierwsze analizy dotyczące np. protokołów OSI (Open System Interconnection), systemów ekspertowych, zintegrowanych komputerowych systemów bibliotecznych, hipertekstu itp. charakteryzowały te nowe zjawiska i formułowały definicje mało znanych terminów. Można dodać, że zrozumienie artykułów dotyczących nieznanych u nas rozwiązań technicznych i problemów wymaga od analistów i redakcji zwiększonego nakładu czasu, pracy, specjalistycznych lektur i konsultacji.

Istotne problemy sprawia też terminologia. W chwili opracowywania analizy na ogół jeszcze nie wiadomo, jaka forma terminu angielskiego przyjmie się w polskim piśmiennictwie fachowym: dosłownie przejęta, spolszczona czy przetłumaczona. Na przykład występujący w BABIN-ie w latach osiemdziesiątych termin „videotex” zmienił z czasem formę na „wideoteks”. Wszystkie słowa zaczynające się od „video” spolszczono na „wideo”. W każdym razie w takiej formie zapisano je w *Nowym słowniku ortograficznym* PWN i *Słowniku wyrazów obcych* PWN z 1996 r. Z kolei „interface” (w nieoficjalnym żargonie informatyków przezwane „międzymordziem”) tłumaczyliśmy w pierwszych analizach umownie, jako „urządzenie pośredniczące”, potem obserwowaliśmy pojawienie się tego terminu w piśmiennictwie fachowym w pisowni angielskiej, aż w końcu utrwaliła się spolszczona forma „interfejs” występująca w wymienionych wyżej słownikach. Nie wiadomo jeszcze, czy bardziej upowszechni się termin „digitalizacja”, czy nieco przydługie „przetwarzanie zbiorów na formę cyfrową” lub krótsze „przetwarzanie cyfrowe”. Zbyt żargonowo w języku polskim brzmiący termin „przeładowywanie” oddajemy przez bardziej zgodne z duchem języka polskiego „kopiowanie”, choć pierwszy z tych terminów wydaje się bardziej jednoznaczny. Niewątpliwie problemem jest przejmowanie przez analistów terminów angielskich, np. stałe zastępowanie słowa „zbiory” terminem „kolekcja” czy „rejestracji bibliograficznej” przez „kontrolę bibliograficzną”. Terminy te mają w języku polskim odmienne znaczenie niż w angielskim.

Problemy organizacyjne i techniczne BABIN-u wiążą się z komputeryzacją, zbyt małą liczbą pracowników, coraz większą liczbą ukazujących się czasopism, które trzeba przejrzeć. Sporo czasu zajmowało wykonywanie składu komputerowego, a następnie wprowadzanie danych w formacie MARC BN przy zastosowaniu oprogramowania MAK. Mylne wpisanie danych do jednego tylko pola czy podpola formatu może spowodować nieprawidłowe złożenie całego zeszytu, np. zmienić kolejność występowania działów, pozycji czy numerów indeksowych. Sam więc proces wpisywania danych wymaga większej koncentracji. Zmienił się tryb rzeczowego opracowania analiz. Uprzednio indeks był wykonywany ręcznie po zebraniu materiałów do całego zeszytu, obecnie analizy są opracowywane rzeczowo w chwili ich wpisywania do komputera, a indeks zestawiany komputerowo.

Od 1995 r. w BABIN-ie na pełnym etacie jest zatrudniona tylko jedna osoba. Mimo okazjonalnej pomocy z mocno przeciążonego własnymi zadaniami macierzystego Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii, dobrej współpracy

z analistami, DPD, dyrekcją Instytutu Bibliograficznego, Zakładem Dokumentacji Księgoznawczej i redakcją *Przeglądu Bibliotecznego*, sztywne terminy i np. urlop czy nieoczekiwane trudności życiowe redaktora powodują pewne napięcie, czy się zdąży oddać BABIN w terminie. Biblioteka Narodowa dysponuje wolnymi etatami. Jednak niskie płace powodują, że specjaliści znający języki obce wybierają lepiej płatne zajęcia.

HALINA TCHÓRZEWSKA-KABATA

„ROCZNIK BIBLIOTEKI NARODOWEJ”

Dzisiejsza dyskusja na temat aktualnej sytuacji czasopism bibliotekarskich zdaje się nawiązywać — świadomie bądź nieświadomie — do pewnej inicjatywy, z jaką wystąpiła kilka lat temu Biblioteka Narodowa. Redakcja *Rocznika Biblioteki Narodowej* zwróciła się wówczas do redaktorów naczelnych głównych polskich periodyków naukowych i kulturalnych z pytaniem o doświadczenia organizacyjne i programowe wynikające z pierwszych lat działalności ich zespołów w nowej sytuacji politycznej, ekonomicznej i kulturalnej po 1989 r. Wychodziliśmy wówczas z założenia, że zmienione warunki powstawania czasopism — inne zasady finansowania, bogatsze możliwości graficzne i poligraficzne, przesunięcie problemów organizacyjnych i technicznych z druku na kolportaż, a także bardziej zróżnicowane oczekiwania czytelnicze — wpłynąć musiały nie tylko na organizację pracy redakcji, lecz przede wszystkim na kształt programowy czasopism, na dobór prezentowanych treści oraz sposoby ich przedstawiania, a zwłaszcza na metody zabiegania o czytelników i prenumeratorów. Interesujące wydawało się zwłaszcza to, w jaki sposób niskonakładowe, elitarne bądź specjalistyczne pisma naukowe i kulturalne radzą sobie w nowych wolnorynkowych realiach: wspierane nie zawsze wystarczającymi dotacjami, skazane na rozsypujący się ogólnopolski bądź dopiero powstający prywatny kolportaż i rozdarłe pomiędzy oczekujących godziwych honorariów autorów, a niezamożnych, liczących każdy grosz indywidualnych i instytucjonalnych odbiorców. To wszystko, jak i być może wiele innych jeszcze powodów przyczyniło się również do tego, że odpowiedzi na ankietę *Rocznika* napływały dość opieszale, a ich publikacja była możliwa dopiero w tomie 32, który znajduje się obecnie w druku. Wydaje się jednak, że w ciągu ostatnich paru lat ogólne uwarunkowania ani konkretne problemy pojawiające się przed redakcjami naukowych, specjalistycznych czasopism nie zmieniły się w sposób zasadniczy, co zresztą potwierdza obecna dyskusja, w której pojawiają się te same sprawy, jakie sygnalizowane były w nadesłanych do *Rocznika* odpowiedziach. Jest wśród nich także tekst redaktor Barbary Sordylowej, która m.in. dziękuje redakcji *Rocznika* za podjęcie tej problematyki, a której obecnie należą się — poza gratulacjami z okazji siedemdziesięciolecia *Przeglądu Bibliotecznego* — także wyrazy wdzięczności za

dzisiejszą kontynuację tego tematu, słusznie chyba ograniczonego do problemów prasy bibliotecznej.

Biblioteka Narodowa przygotowuje i wydaje wiele publikacji periodycznych spełniających formalnie wymogi stawiane czasopismom, takie jak cykliczność i stały tytuł. Wśród tych wydawnictw jest jednak tylko kilka takich, które oprócz systematycznego i okresowego dostarczania informacji mają też walor publicystyczny. Są to *Rocznik Biblioteki Narodowej*, *Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej*, *Polish Libraries Today*, a także w pewnym stopniu wewnętrzny miesięcznik *Komunikaty*. Odpowiednio określone, dopełniające się formuły programowe tych pism pozwalają realizować zarówno podstawowe funkcje informacyjne wewnątrz instytucji, jak i zadania ogólniejsze wynikające z miejsca i roli Biblioteki Narodowej w polskim środowisku bibliotekarskim. Tym ostatnim służą przede wszystkim *Rocznik Biblioteki Narodowej* oraz *Polish Libraries Today*, angielskojęzyczny periodyk, którego celem jest informacja o współczesnym bibliotekarstwie polskim, przygotowywana merytorycznie i językowo dla odbiorcy zagranicznego. *Rocznik Biblioteki Narodowej* natomiast poświęcony jest najistotniejszym a zarazem szeroko rozumianym problemom bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa, zwłaszcza w aspekcie bibliotek narodowych, także dziejom i współczesnej kondycji książki, czytelnictwa oraz wielu innym zagadnieniom z pokrewnych dziedzin kultury i nauki. Pismo jest i chce być nadal organem naukowym nie tylko Biblioteki Narodowej, lecz całego środowiska bibliotekarskiego i — szerzej — humanistycznego.

Pierwszy tom *Rocznika* opublikowany został w 1965 r. Przygotował go czteroosobowy zespół: Alodia Kawecka-Gryczowa, Stefan Melkowski, Witold Stankiewicz i Andrzej Wyczański. We wstępie *Od redakcji* znalazły się wówczas słowa, które po trzydziestu kilku latach nie tylko nie straciły aktualności, ale wydają się nabierać jeszcze nowych znaczeń: „Współczesna myśl biblioteczna nie może istnieć i rozwijać się w oderwaniu od innych pokrewnych dziedzin nauki i działalności ludzkiej. Wiedza współczesnego, nowoczesnego bibliotekarza nie zamyka się w ramach najszerzej nawet pojętego bibliotekoznawstwa. W codziennym działaniu musi się on posługiwać metodami i wynikami pracy dziedzin pokrewnych — dokumentacji i informacji naukowej, wiedzy o wydawnictwach i czytelnictwie, prasoznawstwa, musi wreszcie choć w przybliżeniu orientować się w postępach i rozwoju nauk, w zasadniczych osiągnięciach i organizacji życia naukowego, w aktualnych i przyszłych potrzebach społeczeństwa. Współczesny bibliotekarz nie może więc być tylko znakomitym nawet znawcą książki i bibliotek. Współczesny bibliotekarz obejmując cały szereg pokrewnych dziedzin wiedzy powinien znać i umieć się posługiwać najnowszymi osiągnięciami techniki, które mogą mu pomóc w pracy coraz trudniejszej i bardziej odpowiedzialnej”.

Dotychczas ukazało się, mniej lub bardziej regularnie, 31 t. *Rocznika Biblioteki Narodowej*. Kilkakrotnie zmieniał się skład kolegium i rady redakcyjnej pisma. Jego redaktorami naczelnymi byli poprzednio: prof. Witold Stankiewicz (1966-1983) i dr Stanisław Czajka (1984-1995). Od marca 1996 r.

Rocznik Biblioteki Narodowej przygotowywany jest w Zespole Redakcji Czasopism BN, pod merytoryczną opieką Rady Programowej Czasopism Biblioteki Narodowej.

Wśród publikujących w 1965 r. w pierwszym tomie pisma znaleźli się m.in.: Ludwik Erhardt, Helena Kapelińska, Barbara Kocówna, Bogumił S. Kupść, Jerzy Maj, Stanisław Siekierski, Jan Wołosz, Adam Wysocki, Konrad Zawadzki, a wśród recenzentów: Bohdan Cywiński, Eugenia Horodyska, Stefan Kieniewicz — autorzy, którym *Rocznik* zawdzięcza także wiele innych cennych artykułów zamieszczanych w jego późniejszych latach. Od tego czasu, przez ponad 30 lat istnienia *Rocznika Biblioteki Narodowej*, pojawiali się w nim jako autorzy niemal wszyscy wybitni badacze polscy — i wielu zagranicznych — zajmujący się problematyką książki i bibliotek, a wśród nich liczni pracownicy Biblioteki Narodowej. Pojemna formuła programowa pisma umożliwia publikację i wąkospecjalistycznych rozpraw, i popularnonaukowych szkiców, układających się w najczęściej obecne w *Roczniku* bloki tematyczne: *Bibliotekarstwo i bibliotekoznawstwo*, *Dzieje książek i bibliotek*, *Biblioteki narodowe w świecie*, *Książka polska na obczyźnie*. Dział najnowszy, nazwany *W siedzibach bibliotek*, wprowadzony został w wydany obecnie t. 30/31, a inauguruje go rozprawa poświęcona tematyce dekoracji Pałacu Krasińskich, siedziby zbiorów specjalnych Biblioteki Narodowej. W tomie następnym publikujemy obszerny tekst omawiający koncepcję architektoniczną i funkcjonalną nowej, właśnie budowanej siedziby Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Formuła programowa i sytuacja organizacyjna *Rocznika Biblioteki Narodowej* — na tle innych pism — wydaje się dość ustabilizowana, co wynika przede wszystkim z faktu, że jest on periodykiem naukowym poważnej instytucji, która uznaje jego publikację za jedno ze swoich istotnych, statutowych zadań. *Rocznik* ma minimalny, dwuosobowy zespół redakcyjny, ale za to poważne zaplecze edytorskie w postaci wydawnictwa i drukarni, zajmujących się również promocją i kolportażem publikacji Biblioteki Narodowej. *Rocznik* ukazuje się w nakładzie 600 egz., z czego znaczna część rozchodzi się poprzez prenumeratę i sprzedaż. Pismo ma także naturalne zaplecze autorskie i tematyczne w rozległej działalności Biblioteki Narodowej oraz naukowym dorobku jej pracowników.

Są to w obecnych czasach istotne atuty, które jednak bywają też przyczyną pewnych ograniczeń. Przede wszystkim bowiem należy dostosować się do terminów i możliwości produkcyjnych i poligraficznych drukarni BN, która najpierw sprostać musi olbrzymim, statutowym zobowiązaniom Biblioteki Narodowej, czyli publikacji bibliografii narodowej w jej wszystkich członach oraz innych druków terminowych, a ostatnio także miesięczników kulturalnych. Wydawnictwo i drukarnia BN jako komórki organizacyjne instytucji budżetowej mają też dość ograniczone możliwości modernizacji wyposażenia i organizacji pracy. Z tych względów również *Rocznik* znajduje się poza najnowszymi osiągnięciami sztuki poligraficznej, o których w dzisiejszej

dyskusji wielokrotnie była mowa. Niemniej, w ostatnich latach udało się odświeżyć i unowocześnić szatę graficzną pisma: okładkę i układ typograficzny wnętrza oraz nieco zlikwidować opóźnienia w jego ukazywaniu się.

Pewnym ograniczeniem podlega też formuła programowa pisma. *Rocznik* jest bowiem przede wszystkim — jak już o tym była mowa — periodykiem naukowym Biblioteki Narodowej i zawartość jego poszczególnych tomów jest w dużej mierze odbiciem kierunków i poziomu prowadzonych w BN prac badawczych i informacyjnych. Stąd wynika np. znacząca obecność tematyki historycznej, związanej zwłaszcza z problematyką bibliotecznych zbiorów specjalnych, które są od dawna przedmiotem wielostronnych i kompetentnych studiów naukowych. Widoczna obecność tego typu materiałów stanowi zarazem zachętę dla autorów spoza BN — którzy słusznie widzą w *Roczniku* pismo środowiskowe — do proponowania redakcji następnych tego typu tekstów, co powoduje, że profil *Rocznika* być może staje się zbyt historyczny. Zwłaszcza, że stosunkowo trudno jest znaleźć chętnych do podejmowania problematyki współczesnej w sposób przyjęty w *Roczniku*, to znaczy kompetentny merytorycznie, sproblematyzowany i dość obszerny. Tym bardziej że największym kłopotem programowym pisma, wynikającym w głównej mierze z jego rocznego cyklu i dochodzących do tego — z różnych powodów — opóźnień w druku, jest praktyczna niemożność podejmowania tematyki wyraźnie aktualnej, takiej, która po przebrnięciu tomu przez cykl redakcyjny i produkcyjny nie okaże się nieistotna bądź anachroniczna. Z tych samych powodów mogą wydawać się spóźnione niektóre recenzje, jednak w tym wypadku lepiej jest chyba opublikować recenzję ważnej dla środowiska pracy nawet po roku czy dwóch niż rezygnować z recenzji w ogóle, zwłaszcza że na ogół omawiane są takie publikacje, których wartość nie zasada się na krótkotrwałej aktualności. A rzetelna krytyka naukowa jako źródło informacji, fachowy komentarz oraz stymulator działalności badawczej jest obecnie w całym środowisku naukowym szczególnie potrzebna i oczekiwana. I tu rola czasopism bibliotecznych — z natury rzeczy usytuowanych blisko najświeższego wydawniczego dorobku naukowego — wydaje się nie do przecenienia, a możliwość świadomego współdziałania i twórczego dyskursu pomiędzy nimi zwiększa szansę jak najlepszego wywiązania się z tego zadania.

KAROLINA GRODZISKA

„ROCZNIK BIBLIOTEKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK
W KRAKOWIE” NA TLE DZIAŁALNOŚCI WYDAWNICZEJ
BIBLIOTEKI W LATACH 1953-1997

Założona w 1856 r. biblioteka Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, głęboko zakotwiczona w polskim życiu naukowym jako biblioteka Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności, została z początkiem stycznia

1953 r. przejęta przez nowoutworzoną Polską Akademię Nauk. W lipcu 1954 r. do Biblioteki PAN w Krakowie przyłączono inną dawną placówkę PAU, a mianowicie istniejący od 1935 r. Gabinet Rycin.

Za wcześniej jeszcze — zwłaszcza wobec trwających od 1994 r. trudnych pertraktacji pomiędzy władzami obu Akademii o zwrot Biblioteki — na podsumowanie całokształtu jej osiągnięć (ale i nieuniknionych niepowodzeń) w l. 1953-1997. Dokonania wydawnicze placówki są jednak dziedziną, w której można pokusić się o próbę podsumowania.

Pierwsza publikacja Biblioteki to drukowane w l. 1906 i 1912 dwa tomy katalogu rękopisów autorstwa Jana Czubka. Działalności wydawniczej w zakresie katalogów rycin nie zdążono rozwinąć pomiędzy 1935 a 1939 r. W okresie międzywojennym nie posiadała również Biblioteka własnego pisma naukowego. Lata powojenne przyniosły Bibliotece znaczny wzrost personelu (z 15 osób w 1952 do 33 pracowników naukowych w 1955 r.) oraz zalecane przez nowy regulamin zatwierdzony 1.03.1954 r. opracowywanie i redagowanie publikacji naukowych, a w szczególności prac naukowo-edytorskich na podstawie zbiorów Biblioteki¹.

Możliwości naukowe placówki, w której dawny zespół z biblioteki PAU zasilili młodzi absolwenci historii, historii sztuki i polonistyki, dostrzegł kierujący nią w l. 1954-1961 wybitny mediewista, Jan Dąbrowski. Dzięki jego staraniom w 1957 r. ukazał się pierwszy tom *Rocznika Biblioteki PAN w Krakowie* za 1955 r. W słowie wstępnym określał Dąbrowski przyszły profil pisma: „idąc tu śladem pokrewnych instytucji, zwłaszcza Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, zamieszczać pragniemy na przyszłość w »Roczniku« przede wszystkim prace naukowe pracowników Biblioteki indywidualne i zbiorowe, oparte na zasobach materiałowych Biblioteki, następnie zaś, idąc tu znowu za naszym regulaminem, prace związane z potrzebami regionu krakowskiego. Zamiarem naszym jest udostępnianie na łamach »Rocznika« bogatych i wartościowych materiałów rękopiśmiennych mieszczących się w naszej Bibliotece, związanych zarówno z wypadkami historycznymi czasów najnowszych, jak i z rozwojem literatury polskiej w XIX i XX w.”²

Tak ustawiony profil tematyczny utrzymywali kolejni redaktorzy naczelni pisma: Kazimierz Piwarski (R. 6 za 1960 — R. 13 za 1967), Zbigniew Jabłoński (R. 14 za 1968 — R. 30 za 1985), Krystyna Stachowska (R. 31 za 1986 — R. 41 za 1996) oraz pisząca te słowa. Nazwiska i dorobek naukowy dwóch pierwszych — J. Dąbrowskiego i K. Piwarskiego — są powszechnie znane. Dokonania Z. Jabłońskiego koncentrowały się wokół jego ogromnej pasji — dziejów teatru polskiego i biografistyki. Jego bibliografia zawiera szereg ważnych edycji źródłowych, był też wieloletnim autorem i redaktorem katalogu rękopisów Biblioteki oraz *Rocznika Oddziału PAN w Krakowie*. Tekę *Rocznika Biblioteki* objęła po jego śmierci K. Stachowska, członek komitetu

¹ D. Rederowa, Z. Jabłoński: *Zarys dziejów Biblioteki PAN w Krakowie w latach 1856-1956*. „Rocz. Bibl. PAN Krak.” 1955 s. 42-43.

² J. Dąbrowski: [Słowo wstępne]. *Tamże*, s. 5.

redakcyjnego począwszy od t. 4 *Rocznika*. Również i ona przez wiele lat była współredaktorem *Rocznika Oddziału PAN w Krakowie* i wiceprzewodniczącą serii *Nauka dla Wszystkich*. Dodajmy, że pełne bibliografie dorobku J. Dąbrowskiego, Z. Jabłońskiego i K. Stachowskiej opublikowano na łamach *Rocznika*³.

Od doświadczeń edytorskich redaktorów naczelnych wrócić jeszcze trzeba do profilu tematycznego pisma. Okazją do refleksji były jego kolejne, rocznicowe tomy — 10 za 1964 r., 20 — 1974, 30 — 1985, 36 — 1991, 40 — 1995 — w których zamieszczano jego omówienia i bibliografię zawartości. Przedstawionych w nich wniosków nie będę tu przytaczać, podkreślić natomiast trzeba, że sformułowane przez J. Dąbrowskiego założenia nie straciły aktualności, nie stały się też dla pisma balastem. Działo się tak przede wszystkim za przyczyną bogatych zbiorów specjalnych Biblioteki, trudnych do przecenienia: rycin wszystkich szkół europejskich od XV do XVIII w., bogatego zbioru rękopisów, starych druków i inkunabułów, map, atlasów, dyplomów pergaminowych. Obecnie stanowią one 1/5 zasobu Biblioteki: w 1996 r. było ich 131 596 na 686 846 wol. i jednostek inwentarzowych. Były i są bogatym źródłem inspiracji zarówno dla pracowników Biblioteki, jak i badaczy spoza niej. Na 371 tekstów zamieszczonych w *Roczniku* do chwili obecnej (z wyłączeniem redakcyjnych wstępów i corocznych sprawozdań) aż 126, czyli nieco więcej niż 1/3, to publikacje tekstów rękopisów bibliotecznych i katalogi jej zbiorów specjalnych. Z kolei wśród artykułów i rozpraw dominuje tematyka historyczna: historia Polski XVIII-XX w., dzieje Krakowa i krakowskiego ośrodka naukowego, historia książki, biografistyka, historia sztuki i literatury. Profil tematyczny pisma jest zatem konsekwentnie historyczny, przy dużej liczbie publikacji tekstów i katalogów prezentujących własne zasoby.

Autorzy *Rocznika*, to przede wszystkim pracownicy Biblioteki. W 23 tomach (na 42) znaleźli się autorzy z innych instytucji: ich tekstów zamieszczono łącznie 51 (na 371).

Część prac dotyczy zbiorów Biblioteki, nie było to jednak nigdy warunkiem sine qua non publikacji, jeżeli tematyka przystawała do założeń programowych *Rocznika*. Opiekujący się teką redakcyjną dysponowali z reguły większą liczbą tekstów niż można było opublikować; dotyczy to zwłaszcza lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, gdy objętość pisma była rygorystycznie przestrzegana i oscylowała wokół 20 ark. wyd. Wcześniej zdarzały się tomy liczące z górą 30 ark. Wyjątkiem były l. 1978 i 1979, kiedy to jeden szczupły tom *Rocznika* obsłużył 2 lata.

Nakład pisma, ustawiony w pierwszych latach zbyt wysoko, obecnie ustabilizował się na poziomie 450 egz. Znaczna część nakładu była w l. 1955-1995 rozsyłana przez Bibliotekę w ramach wymiany krajowej (od 111 do 83 egz.) i zagranicznej (od 236 do 189 egz.). Pozostała część nakładu podlega

³ K. Stachowska: *Bibliografia prac prof. dra Jana Dąbrowskiego za lata 1908-1960. Tamże*, 1961 s. 5-46.
— K. Stachowska: *Bibliografia prac prof. dra Zbigniewa Jabłońskiego za lata 1952-1985. Tamże*, 1986 s. 5-36.
— K. Grodziska, Z. Jednorowska: *Bibliografia prac doc. dr Krystyny Stachowskiej za lata 1951-1996. Tamże*, 1997 s. 251-265.

sprzedaży przez Wydawnictwo Ossolineum bądź pozostaje w Bibliotece i jest obecnie rozsyłana zainteresowanym osobom lub instytucjom w postaci darów. W latach 1995-1996 rozdysponowano w ten właśnie sposób ponad 100 egz. archiwalnych zeszytów *Rocznika*.

Równolegle do publikacji własnego pisma ten sam zespół ludzi podejmował nieprzerwanie prace wydawnicze w postaci katalogów zbiorów własnych. W latach 1962-1997 wydano ich 19, w tym: 11 t. katalogu rękopisów, 3 t. katalogu dyplomów pergaminowych, 3 t. katalogu rycin i 2 t. katalogu mikrofilmów. Bogactwo zasobu zbiorów specjalnych rzutuje na dalsze plany Biblioteki: w najbliższych latach, obok systematycznego wydawania katalogu rękopisów, niezbędne będzie publikowanie zainicjowanej w 1991 r. serii katalogu rycin szkoły niderlandzkiej XVI-XVIII w.

Koszt publikacji *Rocznika* i katalogów pokrywany jest z funduszu DOT. Szanse na poprawę kondycji pisma przez umieszczanie w nim reklam wydają się niewielkie w przypadku tak specjalistycznej i niskonakładowej publikacji. W latach 1995 i 1997 znaleziono natomiast sponsora w postaci Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie, które pokryło w całości koszt urządzenia wystaw rycin i druku towarzyszących im bogato ilustrowanych katalogów. Dalsze starania dyrekcji Biblioteki pójdą zatem w kierunku poszukiwania sponsorów dla kolejnych tomów katalogów grafiki i rękopisów. Znaczne obniżenie kosztów wydawniczych *Rocznika* nastąpiło natomiast w 1991 r. w momencie przejścia przez pracownika Biblioteki (mgr Krystynę Szymurową, uprzednio redaktora w Wydawnictwie Ossolineum) całości redakcji merytorycznej oraz korekt.

Przechodząc ku przyszłości: w toczących się pertraktacjach pomiędzy władzami PAN i PAU przewidywano dalsze wydawanie *Rocznika* po przejściu Biblioteki do Polskiej Akademii Umiejętności w jego dotychczasowej formule, z zastosowaniem nowej podwójnej numeracji. Koszty wydawnicze ma przejąć Akademia Umiejętności posiadająca obecnie własny, prężny Dział Wydawnictw. Do planowanego na 23.12.1996 r. podpisania umowy o przekazaniu Biblioteki do PAU nie doszło, zatem najbliższy t. 42 za 1997 r. publikowany jest nadal przez Ossolineum. Dokonano w nim pewnych zmian w układzie pisma, dzieląc je na 2 części: *Artykuły i edycje* oraz *Kronikę*, zmodernizowano i rozszerzono obcojęzyczne streszczenia zamieszczane obecnie po każdym tekście, a nie — jak uprzednio — ogólne streszczenie zawartości tomu. W najbliższej przyszłości — niezależnie od instytucjonalnej przynależności Biblioteki — niezbędne będzie zastosowanie komputera w pracach redakcyjnych, wzbogacenie szaty graficznej pisma i zamieszczanych w nim materiałów ilustracyjnych, przy trosce o ich wysoką jakość. Konieczne wydaje się większe, konsekwentne otwarcie pisma dla autorów spoza Biblioteki, a inicjatywą godną podjęcia jest zacieśnienie współpracy z redakcjami innych czasopism historycznych i bibliotekarskich.

ANNA ŻBIKOWSKA-MIGOŃ

„ROCZNIKI BIBLIOTECZNE”
1957-1997

Czasopismo powołane do życia w 1956 r. z inicjatywy prof. Antoniego Knota, ówczesnego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (a na wniosek Komisji dla Spraw Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego) nosiło na karcie tytułowej informację, że jest „organem bibliotek szkół wyższych”; współredaktorami byli Ksawery Świerkowski i Walery Taborski, a wśród członków komitetu redakcyjnego znaleźli się Aleksander Birkenmajer, Jan Baumgart, Marian Des Loges, Helena Kozerska, Władysław Skoczylas, Helena Więckowska.

Zgodnie z deklaracjami zawartymi w *Słowie wstępnym* czasopismo miało być trybuną publikacyjną dla powstających w bibliotekach akademickich prac naukowych z zakresu „bibliografii, nauki o książce, bibliotekoznawstwa oraz dziedzin pokrewnych”. Pisano dalej: „Obok historii książki i bibliotek znajdzie w nich miejsce historia czasopiśmiennictwa, dzieje papiernictwa i introligatorsstwa, zdobnictwo i estetyka książki, zagadnienia bibliofilstwa, biografika i pamiętnikarstwo związane z książką i jej pracownikami, socjologia książki, zagadnienia czytelnictwa, teoria i naukowa problematyka bibliotekoznawstwa, teoria bibliografii i mniejsze opracowania bibliograficzne, sprawy związane z dydaktyką i szkoleniem naukowym kadr bibliotecznych na poziomie szkoły wyższej. Poza artykułami i materiałami Roczniki zamieszczać będą przegląd piśmiennictwa, przede wszystkim zagranicznego, z przytoczonych dziedzin oraz kronikę ruchu naukowego w bibliotekach”¹.

Ten szeroko zakrojony profil tematyczny i model struktury czasopisma były rzeczywiście realizowane w ciągu 40-letniej historii *Roczników*, choć dokonywały się pewne zmiany i przekształcały proporcje. W rezultacie można określić *Roczniki* — mimo zlokalizowania redakcji we Wrocławiu i wrocławskiej proveniencji kolejnych redaktorów — jako ogólnopolski naukowy periodyk księgo- i bibliotekoznawczy, służący za trybunę publikacyjną autorom ze wszystkich rejonów kraju. Zakres *Roczników*, nieporównywalny co do rozległości z żadnym innym polskim czasopismem specjalistycznym pracowników książki, bibliotek i informacji, obejmował zawsze w znacznym stopniu problematykę historyczną, w wymiarze „terytorialnym”, zaś uprzywilejowana była — przynajmniej w pewnych okresach — tematyka śląska. Brakowało w zasadzie w praktyce redakcyjnej tomów monotematycznych, często natomiast publikowano księgi pamiątkowe dla uczczenia jubileuszy zasłużonych polskich bibliologów i bibliotekoznawców. Czterdzieści dotychczas wydanych tomów zawiera ogromny materiał teoretyczny, historyczny, źródłowy, krytyczno-recenzyjny, dokumentuje losy i kondycję polskiego księgo- i bibliotekoz-

¹ „Rocz. Bibl.” 1957 R. 1 z. 1/2 s. 3-4.

nawstwa². Funkcje redaktorów naczelnych pełnili: Antoni Knot (1957-1980), Kazimiera Maleczyńska (1981-1996). Długoletnim, zasłużonym sekretarzem redakcji była Aleksandra Mendykowa (do 1996). W kolegium redakcyjnym znajdowali się zawsze przedstawiciele kadry kierowniczej naukowych bibliotek polskich (zwłaszcza uczelnianych) i akademickiego bibliotekoznawstwa. W nowym zespole redakcyjnym, ukonstytuowanym w końcu 1996 r. zachowano tę formułę. Obecnie tworzą go: Radosław Cybulski, Stefan Czaja, Henryk Hollender, Artur Jazdon, Danuta Konieczna, Kazimiera Maleczyńska, Jan Pirożyński, Anna Sitarska, Krzysztof Zamorski, Zbigniew Żmigrodzki, niżej podpisana jako redaktor naczelny i Anna Jabłońska jako sekretarz redakcji.

Roczniki Biblioteczne przez długie lata dysponowały wyjątkowo dużymi możliwościami publikacyjnymi. Do 1980 r. ukazywały się rocznie 2 tomy, o objętości ok. 50 ark. wyd. każdy; dawało to razem 100 ark. wyd. rocznie i pozwalało na druk obszernych rozpraw, które nie mogły ukazać się jako osobne książki. Kryzys lat osiemdziesiątych przyniósł jednak stopniowe zmniejszanie objętości czasopisma. Drastyczne załamanie datuje się od 1989 r., odtąd ukazuje się jeden tom rocznie o objętości zaledwie 15-20 ark. wyd. Oznacza to zmniejszenie do 1/5 dawnej objętości.

Nakład czasopisma także zmieniał się w czasie: pierwszy tom wydano w nakładzie 1000 egz., potem przez wiele lat średni nakład kształtował się na poziomie 700 egz.; obecnie wynosi on 400-500 egz., które rozchodzą się w całości i względnie szybko.

Wydawcą czasopisma był w l. 1957-1994 wrocławski oddział Państwowego Wydawnictwa Naukowego; od 1995 r. pismo ukazuje się w Wydawnictwie Uniwersytetu Wrocławskiego. Nie jest to oczywiście rozwiązanie najtańsze, ale za jego utrzymaniem przemawia argument łatwej i sprawnej dystrybucji, którą Wydawnictwo organizuje i realizuje.

Przemiany w systemie organizacji i finansowania nauki, kryzys ekonomiczny minionych lat kilkunastu oznaczały dla *Roczników Bibliotecznych* (podobnie jak dla innych naukowych periodyków) przede wszystkim pozbawienie stabilności. Uznać to należy za zjawisko o szczególnie negatywnych konsekwencjach: drastyczne zmniejszenie dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej, ale także niepewność co do tego, czy w ogóle jakaś kwota przypadnie w danym roku na rzecz *Roczników* i do jakiego poziomu zostanie ona zmniejszona, uniemożliwia rytmiczne i długofalowe planowanie prac redakcyjnych, kształtowanie tematyki, utrzymywanie i pozyskiwanie autorów zainteresowanych przecież szybkim publikowaniem własnych prac. To zachwianie stabilności wyraża się już obecnie w znacznie skromniejszym napływie prac oferowanych do druku.

² O zawartości *Roczników* informują bibliografie opublikowane jako dodatki do czasopisma: M. Rotterowej (t. 1-20 z l. 1957-1976; zarejestrowanych 693 poz.), A. Mendykowej (t. 21-30 z l. 1977-1986; zarejestrowanych 395 poz.), T. Suchara (t. 31-40 z l. 1987-1996; zarejestrowanych 354 poz.).

Mimo ograniczenia środków finansowych redakcja stoi na stanowisku, że zachować należy zasadę płacenia — niewielkich choćby — honorariów autorskich i dotychczas było to konsekwentnie realizowane. Brakuje jednak możliwości honorowania recenzji wewnętrznych, warunkujących odpowiedni poziom naukowy periodyku; brakuje środków na regularne spotkania komitetu redakcyjnego.

Poszukiwanie sponsorów, którzy byliby zainteresowani podtrzymaniem niskonakładowego, wąkospecjalistycznego czasopisma naukowego nie jest łatwe: kondycja finansowa „naturalnych” patronów, tj. bibliotek naukowych i akademickich ośrodków bibliotekoznawstwa, nie pozwala im na włączenie się w to dzieło. Podobnie dla wydawnictw: reklama ich produktów na łamach periodyku ukazującego się raz na rok w nakładzie kilkuset egzemplarzy nie wydaje się być atrakcyjna. Redakcja nie traci nadziei, że uda się jednak zyskać wsparcie w tym względzie.

Roczniki Biblioteczne nie są, niestety, recenzowane ani na łamach krajowych, ani zagranicznych czasopism. Ich zawartość nie jest też wykazywana w najbardziej renomowanych, światowych bibliografiach analitycznych, co częściowo można tłumaczyć nieco innym profilem tematycznym *Roczników* niż profil np. *Library and Information Science Abstracts*. Są natomiast konsekwentnie i systematycznie uwzględniane w międzynarodowych bibliografiach rejestracyjnych księgo- i bibliotekoznawczych, ukierunkowanych na zagadnienia historyczne: *Annual Bibliography of the History of the Printed Books and Libraries* (ABHB) i *Bibliographie zum Buch- und Bibliotheksgeschichte* (BBB) Horsta Meyera.

Mamy nadzieję, że w przyszłości uda się nadal *Rocznikom Bibliotecznym* zachować ich ważne miejsce wśród polskich naukowych czasopism księgo- i bibliotekoznawczych. W zmienionej sytuacji ostatnich lat wprowadzie zachwiała się kondycja dotychczasowych ogólnopolskich czasopism, do których *Roczniki* należały, ale też pojawiło się wiele nowych periodyków wydawanych przez biblioteki szkół wyższych (np. *Paginae Bibliothecae* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, *Bibliothecalia Wratislaviensia* Uniwersytetu Wrocławskiego), przez akademickie katedry i instytuty bibliotekoznawstwa. Sądzić można, że w tych warunkach intensywnej „parcelacji” terytorialnej niezbędne będzie wyraźniejsze określenie profilu i charakteru poszczególnych periodyków. Wydaje się, że *Roczniki Biblioteczne* mogłyby pretendować do roli czasopisma publikującego teksty o charakterze bardziej ogólnym i uniwersalnym, nie związane ściśle z konkretną instytucją i jej zbiorami.

W opinii nowego zespołu redakcyjnego *Roczników* — wyrażonej na naradzie w lutym 1997 r. — czasopismo to powinno zachować nadal charakter periodyku ukierunkowanego na szeroko rozumianą historię książki i bibliotek, z problemów współczesnych zaś podejmować zagadnienia roli książki i bibliotek w komunikacji naukowej. Sądzić można, że właśnie osiągnięcie (zachowanie?) statusu ogólnopolskiego czasopisma historycznego z zakresu bibliologii i bibliotekoznawstwa odpowiadałoby i rosnącej randze historii książki

jako dyscypliny badawczej i potrzebom środowisk bibliologów i bibliotekoznawców polskich.

Takiego właśnie czasopisma, deklarującego wyraźnie swoje ukierunkowanie na przeszłość książki i bibliotek w jak najszerszym rozumieniu (poza cennym wydawnictwem stworzonym przez Barbarę Bieńkowską *Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi*) brakuje dotąd wśród polskich specjalistycznych periodyków księgo- i bibliotekoznawczych.

BOŻENNA BOJAR

STANISŁAWA KUREK-KOKOCIŃSKA

„ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ” WOBEC TEORETYCZNYCH I PRAKTYCZNYCH ASPEKTÓW DYSCYPLINY

Zagadnienia Informacji Naukowej (ZIN) ukazują się od 35 lat¹, współtworząc dorobek nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej. Profil treściowy czasopisma, wyrażony explicite w jego tytule, wyznacza krąg poruszanych tematów.

Informacja naukowa, będąc dyscypliną o rozległym przedmiocie badań, od lat znajdowała na łamach *ZIN* odbicie swoich problemów teoretycznych i praktycznych, podstawowych i szczegółowych. Tak też pismo odbierane jest w środowisku czytelników, o czym pisał niedawno na łamach *Bibliotekarza* Z. Gębołyś². Wyliczając bloki tematyczne z ostatnich 15 lat (1978-1993), za najważniejsze uznał on: „języki informacyjno-wyszukiwawcze, systemy informacyjne, informacja naukowa w różnych dziedzinach wiedzy, katalogowanie przedmiotowe, automatyzacja procesów biblioteczno-informacyjnych”. Poczynione spostrzeżenie generalnie pozostaje słuszne również w dłuższym okresie, należy jednak zauważyć, że w *ZIN* od lat główną uwagę zwracano na refleksję szerszą, teoretyczno-metodologiczną, i w takim ujęciu potraktowane zostały też sprawy nie tyle opracowania co języka haseł przedmiotowych oraz systemu indeksowania przedmiotowego. W artykułach opublikowanych na łamach *ZIN* znalazły się rozważania dotyczące tematów, określników, roli hasła przedmiotowego w opisie dokumentu czy — ogólnie mówiąc — kondycji

¹ Do 1971 r. ukazywał się *Biuletyn Ośrodka Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN* przekształcony następnie w *Zagadnienia Informacji Naukowej*, wydawane przez Ośrodek Informacji Naukowej PAN do 1993 r. Po likwidacji OIN PAN czasopismo znalazło nowych wydawców, są nimi: Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich od nr 1/2 (63/64) za 1994 r., który ukazał się w nowym formacie i w nowej szacie graficznej. Funkcję redaktorów naczelnych pełnili: Kazimierz Leski, Bronisław Ługowski; od nr 1 za 1992 r. jest nim Bożenna Bojar, obecna w składzie Komitetu Redakcyjnego od 1979 r. Materiały opublikowane na łamach *Zagadnień* zostały zarejestrowane w odrębnych bibliografiach: za l. 1962-1977 w opracowaniu K. Gąsowskiej („*Zag. Inf. Nauk.*” 1978, nr 1), 1978-1982 (*Tamże*, 1982, nr 1) oraz 1982-1987 — M. Szomańskiej (*Tamże*, 1987, nr 1), 1987-1992 — A. Leśniewicz (*Tamże*, 1993, nr 1).

² Z. Gębołyś: „*Zagadnienia Informacji Naukowej*” 1994 nr 1-2 — 1995 nr 1-2. [Recenzja]. „*Bibliotekarz*” 1996 nr 12 s. 28-29.

i jakości charakterystyk wyszukiwawczych formułowanych w tym języku³. Od historycznych podstawowych książek A. Łysakowskiego do czasu ukazania się odrębnych prac, np. J. Ćwiekowej i J. Sadowskiej, były to jedyne publikacje z omawianego zakresu. Dziś w tym nurcie tematycznym pozostają artykuły na temat kartotek wzorcowych haseł przedmiotowych⁴; tu należy jednak przyznać, iż poszerzył się krąg czasopism podejmujących wspomniany temat, m.in. o publikacje na łamach obchodzącego jubileusz 70-lecia *Przeglądu Bibliotecznego*.

Problematyka teorii języków informacyjnych wyznacza zasadniczy obszar merytoryczny czasopisma⁵. Równie szeroki wykład otrzymały więc języki deskryptorowe⁶, których teoria rozwinięta została w ramach takich tematów, jak: struktura języka deskryptorowego, leksyka, słowniki normatywne. W obszarze języków opartych na indeksowaniu współrzędnym *ZIN* pozostaje nadal głównym forum dyskusji i prezentacji, co znajduje wyraz zarówno w części *Rozprawy, badania, materiały*, jak i w części *Recenzje i omówienia* aktualnego układu kompozycyjnego pisma.

Zagadnienia Informacji Naukowej starały się poszukiwać tematów lub ujęć mniej znanych lub wymagających interpretacji teoretycznej. Do tego rodzaju należą publikacje na temat kodów semantycznych oraz artykuły dotyczące mniej wówczas znanych klasyfikacji, takich jak np. Klasyfikacja Bibliograficzna Blissa. Natomiast szerzej znaną Klasyfikację Dziesiątą Deweya oraz Uniwersalną Klasyfikację Dziesiątą prezentowano w ujęciu porównawczym. Podobny aspekt utrzymują w *ZIN* również ostatnie publikacje na temat UKD⁷. Czasopismo wykreowało badawcze zainteresowanie sprawami języków informacyjnych, towarzyszyło powstaniu i patronowało rozwojowi tej specjalizacji. Wiele ustaleń poczynionych na łamach *ZIN* wyznacza kanon wiedzy z interesującego nas zakresu. Mamy na myśli sprawy metatekstu i metajęzyka⁸, struktury języka informacyjnego, jego funkcji, ograniczeń czy projektowania⁹. Problemy te zyskały już opisy w odrębnych samoistnych wydawniczo publikacjach; potwierdza to wszakże naukową i twórczą rolę czasopisma.

Języki informacyjno-wyszukiwawcze, mimo złożoności tej subdyscypliny, nie wyczerpują sfery problemowej obecnej w *ZIN*. Nadrzędny charakter mają tu procesy informacyjne oraz systemy informacyjno-wyszukiwawcze. Zarówno manualne, mechaniczne, jak i współczesne — wsparte o technologie informatyczne — znajdowały w czasopiśmie właściwy przyjętej konwencji ogląd. Są to m.in. sprawy podstaw teoretycznych funkcjonowania systemów, w tym artykuły projektowe, analityczne, syntetyczne.

³ Przede wszystkim artykuły J. Sadowskiej i J. Woźniak.

⁴ Artykuły J. Woźniak.

⁵ Przede wszystkim artykuły O. Unguriana, E. Chmielewskiej-Gorczy, B. Sosińskiej.

⁶ Przede wszystkim artykuły E. Chmielewskiej-Gorczy, B. Wereszczyńskiej-Cisto, Dao Thi Quy.

⁷ E. Ścibor: *Rewizja UKD w dziedzinie języków, językoznawstwa i literatury pięknej*. „Zag. Inf. Nauk.” 1995 nr 1/2 s. 19-34.

⁸ B. Bojar: *O metainformacji i metajęzyku*. Tamże, 1975 nr 2 s. 43-60.

⁹ Przede wszystkim artykuły O. Unguriana, E. Chmielewskiej-Gorczy, B. Sosińskiej, E. Artowicz, J. Woźniak, W. Babika.

Zagadnienia Informacji Naukowej nadal są czasopismem szeroko pojmującym zakres swej dyscypliny podstawowej. Dla jej zagadnień szczegółowych poszukują ujęcia pogłębionego, rezygnując z przyczynków opisowych.

Adaptacja na grunt informacji naukowej zagadnień technologicznych kusi tekstami z dziedziny komputerowego oprogramowania, sieci informacyjnych, opisu przebiegu procesu komputeryzacji, spektakularnych wyszukiwań itp. Tematy tego typu obecne są w innych czasopismach. W *ZIN* świadomie zrezygnowaliśmy z publikacji o podobnym charakterze, zwłaszcza że czytelnik z całą pewnością nie należy do nowicjuszy w zakresie komputerowego przetwarzania informacji; obserwacja pokazuje nadto, że rynek jest w tej mierze nasycony, zarówno w dziedzinie profesjonalnych czasopism informatycznych, jak i w zakresie publikowanych materiałów z licznych wiążących się tematycznie konferencji środowiska bibliotekarskiego. Nie unikając však technologicznych aspektów informacji naukowej, *ZIN* konsekwentnie zmierza w kierunku wypracowania kryteriów oceny i doboru np. baz danych, formatów, programów¹⁰. Jednocześnie nie unika syntez i prognoz.

Zagadnienia Informacji Naukowej starają się zachować ciągłość problemową, pamiętając o nierozdzielnyim związku informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Pokrewieństwo problemowe wyraża się w wielu płaszczyznach, m.in. na płaszczyźnie źródeł informacji (bazy danych, sieci informacyjne), metod przetwarzania danych tekstowych i faktograficznych (rekordy, formaty, normalizacja przepisów, standardy bibliograficzne), narzędzi wyszukiwawczych (interfejsy, klucze dostępu, operatory: logiczne i kontekstowe), organizacji i struktury systemów wyszukiwawczych (dialogowych, ekspertowych, hipertekstowych) itp. Problemy te omawiane są w *ZIN* w kontekście systemów o zakresie ogólnym uniwersalnym lub dziedzinowym. Dotyczy to w równym stopniu materiału zamieszczanego w części *Rozpraw*, jak i pozostałych, tj. w dziale *Recenzje i omówienia* oraz w *Kronice*.

Kronika służy dokumentacji przejawów życia naukowego środowiska. Wybiórczo w zakresie tematów dyscypliny podstawowej i pokrewnych (bibliotekarstwo, edukacja, informatyka, nauka o komunikacji, językoznawstwo) zamieszczamy sprawozdania uczestników konferencji, narad i innych spotkań grupujących przedstawicieli środowisk zainteresowanych różnymi aspektami podejścia do problemu informacji. Jako czasopismo stricte naukowe unikamy pełnego przeglądu zdarzeń, jak też anonsów, sygnałów itp. komunikatów o nikłej wartości problemowej.

W części recenzyjnej *ZIN* przyjęły na siebie ciężar opiniowania i komentowania ważniejszych faktów wydawniczych z zakresu zgodnego z profilem czasopisma. Prezentujemy także rozprawy doktorskie, a także najlepsze prace magisterskie i dyplomowe. Staramy się, żeby były to prezentacje autorskie. Wydaje się, że ta rola naukowego periodyku jest szczególna — wobec samej dyscypliny, jej ambitnych przedstawicieli i studentów. Krytyczne recenzje i omówienia są wyrazem uważnego postrzegania i niezbędnej w środowisku

¹⁰ Przede wszystkim artykuły H. Popowskiej i A. Radwańskiego.

wymiany myśli. W *Zagadnieniach Informacji Naukowej* publikują artykuły przede wszystkim pracownicy naukowi reprezentujący najważniejsze ośrodki kształcące w dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, ale łamy tego czasopisma są otwarte dla wszystkich teoretyków i praktyków tej dziedziny. Redakcja zachęca wszystkich czytelników do współpracy, prosząc o nadsyłanie artykułów oraz uwag dotyczących ukazujących się na jego łamach publikacji.

JANINA JAGIELSKA

ZWIĄZKI BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M. ST. WARSZAWY Z CZASOPISMAMI ZAWODOWYMI

Tradycje polskiego czasopiśmiennictwa bibliotekarskiego powiązane są z działalnością Biblioteki Publicznej w Warszawie. W 1908 r. Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie zaczęło wydawać pierwsze czasopismo fachowe przeznaczone dla bibliotekarzy pod nazwą *Przegląd Biblioteczny. Czasopismo ilustrowane poświęcone bibliotekoznawstwu, bibliotekarstwu i bibliografii*. *Przegląd* wychodził jako kwartalnik w l. 1908-1911. W okresie prawie 4 lat wydano tylko 2 tomy: t. 1 pod redakcją Stefana Dembego za 1908 r., t. 2 pod redakcją Stanisława Krzemińskiego za 1909 r. (opublikowany dopiero w 1911 r.).

Sporą część materiałów w *Przeglądzie* stanowiły informacje o instytucji wydającej czasopismo, tzn. o Towarzystwie Biblioteki Publicznej w Warszawie. Są wśród nich sprawozdania z jego działalności i wykazy członków. W stałych działach tematycznych (bibliotekoznawstwo, bibliotekarstwo, miłośnictwo książek, bibliografia) obok rozpraw i artykułów dotyczących teorii i praktyki bibliotekarskiej prowadzony był dział recenzji i przeglądów fachowej literatury, uwzględniający artykuły w ówczesnych czasopismach zagranicznych. Na łamach *Przeglądu* spotkamy artykuły pisane przez najwybitniejszych bibliotekarzy nie tylko z Warszawy, lecz również z Krakowa, Lwowa, Paryża.

Czasopismo było efemerydą, ukazywało się krótko ze względu na ograniczone środki finansowe wydawców. Pomimo to spełniło swoją rolę. Między innymi na jego łamach rozpoczęła się po raz pierwszy dyskusja nad stworzeniem organizacji bibliotekarzy oraz zwołaniem konferencji wszystkich bibliotekarzy i bibliofilów. W tych zaledwie kilku zeszytach zamieszczono wiele cennych prac, stwarzając jednocześnie prototyp periodyku bibliotekarskiego.

Z Biblioteką Publiczną m. st. Warszawy łączą się też początki jednego z najstarszych polskich czasopism zawodowych — *Bibliotekarza*. Pierwszy zeszyt za kwiecień i maj 1929 r. zapoczątkował pięcioletni okres wydawania czasopisma *Biuletyn Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy* pod redakcją Faustyna Czerwijowskiego i Leona Bykowskiego. Miało ono na celu systematyczne informowanie społeczeństwa o działalności Biblioteki oraz nawią-

zanie bliższych stosunków ze światem bibliotekarskim. Na treść każdego zeszytu składały się artykuły dotyczące spraw bibliotekarstwa i Biblioteki, wykaz książek poszukiwanych i zestawienie dubletów proponowanych do wymiany, a także kronika.

Biuletyn promował przede wszystkim Bibliotekę, jednak z upływem czasu stopniowo przekształcił się w pismo środowiska bibliotekarskiego. Od rocznika 6 za 1934/1935 r. pismo wychodziło pod zmienionym tytułem *Bibliotekarz. Biuletyn Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy* i zawierało materiały związane z bibliotekami publicznymi w ogóle. W 1938 r. *Bibliotekarz* został przekształcony na wspólne czasopismo Związku Bibliotekarzy Polskich i Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy. W okresie powojennym inicjatywę wydawania czasopisma przejął ZBP. Zapis informujący, że Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy jest współwydawcą, utrzymano jako symbol tradycyjnych powiązań. Z inicjatywy Biblioteki — która nie chciała dopuścić do zerwania bardzo już wątych więzi — jesienią 1993 r. doszło do zawarcia umowy pomiędzy Zarządem Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Biblioteką Publiczną m. st. Warszawy w sprawie wspólnego wydawania i finansowania *Bibliotekarza*.

W rezultacie na łamach pisma pojawiła się stała rubryka *Z Warszawy i regionu*, w której poczynając od nr 10 za 1993 r. publikowane są materiały przygotowywane przez pracowników Biblioteki Głównej i bibliotek publicznych w Warszawie i woj. warszawskim. Powrót do tradycji zdecydował, że Biblioteka nie wydaje własnego czasopisma. Jedynie metodą małej poligrafii od 2 lat wydawany jest kwartalnik *Biuletyn Informacyjny Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy* przeznaczony dla pracowników Biblioteki, informujący o bieżących problemach. Od IV kw. 1996 r. — jako pomoc metodyczna dla bibliotek publicznych, zakładowych, szpitalnych i domów pomocy społecznej w Warszawie i województwie warszawskim — ukazuje się też kwartalnik *Biuletyn Informacyjny Działu Instrukcyjno-Methodycznego*.

Wieloletnia współpraca łączy Bibliotekę z *Poradnikiem Bibliotekarza*. Na łamach tego miesięcznika bibliotekarze z Biblioteki Głównej przez wiele lat omawiali treść nowości wydawniczych z zakresu literatury dla dzieci i młodzieży, zamieszczali też kalendarium rocznic literackich i historycznych. Myślę, że należałoby wrócić do tej formy współpracy.

Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy łączą również więzy z obchodzącym dzisiaj swój jubileusz *Przeglądem Bibliotecznym*. Nie jest przypadkiem, że powstały w 1927 r. *Przegląd Biblioteczny* przejął tytuł tego sprzed prawie 20 lat. Nie dziwi to, gdy się przypomni, że o fundusze na jego wydawanie wystarał się S. Demby, który w 1908 r. był redaktorem owego pierwszego *Przeglądu Bibliotecznego*. Aczkolwiek *Bibliotekarz* bliższy był zawsze (z uwagi na zawartość) Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy to na łamach *Przeglądu* na przestrzeni lat wypowiedziało się wielu znakomitych bibliotekarzy Biblioteki Publicznej, m.in.: F. Czerwijowski, Ryszard Przelaskowski, Jadwiga Filipkowska-Szemplińska, Maria Gutry, Zofia Warczygłowa, Janina Cygańska.

Z okazji Jubileuszu życzę redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* utrzymania pisma na równie wysokim poziomie.

AUTORZY I UCZESTNICY

1. Małgorzata ANDRZEJEWSKA — Polska Akademia Nauk. Wydział I Nauk Społecznych, Warszawa
2. Marianna BANACKA — Uniwersytet Warszawski. Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
3. ks. Jan BEDNARCZYK — Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie. Biblioteka
4. Krystyna BEŁKOWSKA — Biblioteka PAN w Warszawie
5. Zdzisław BIELEŃ — Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie
6. Barbara BIEŃKOWSKA — Warszawa
7. Bożenna BOJAR — Uniwersytet Warszawski. Katedra Lingwistyki Formalnej
8. Maria DEMBOWSKA — Warszawa
9. Cecylia DUNIN — Łódź
10. Jausz DUNIN — Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
11. Barbara GÓRA — Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. KEN w Krakowie. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
12. Marta GRABOWSKA — Uniwersytet Warszawski. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej oraz Centrum Europejskie
13. Karolina GRODZISKA — Biblioteka PAN w Krakowie
14. Michał W. GRZESZCZUK — Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie
15. Janina JAGIELSKA — Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy
16. Stefania JARZĘBOWSKA — Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie
17. Teresa JEDYNAK — Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy
18. Mirosława KOCIEŃKA — Biblioteka Narodowa
19. Józef Adam KOSIŃSKI — Uniwersytet Wrocławski. Instytut Bibliotekoznawstwa
20. Ewa KUBISZ — Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, Warszawa
21. Stanisława KUREK-KOKOCIŃSKA — Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
22. Maria LENARTOWICZ — Warszawa
23. Hanna ŁASKARZEWSKA — Biblioteka Narodowa
24. Joanna MICHALSKA — Biblioteka PAN w Warszawie
25. Władysław MICHNAŁ — Książnica Pomorska, Szczecin
26. Zbigniew NOWAK — Biblioteka Gdańska PAN
27. Janusz NOWICKI — Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa
28. Alina NOWIŃSKA — Biblioteka Narodowa
29. Agnieszka PASZKOWSKA — Biblioteka PAN w Warszawie
30. Edward PIGOŃ — Główna Biblioteka Lekarska, Warszawa
31. Hanna PRZYBYLIK — Biblioteka PAN w Warszawie
32. Barbara SORDYŁOWA — Biblioteka PAN w Warszawie
33. Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
34. Elżbieta STĘPIEŃ — Centrum Informacji Naukowej i Przemysłowej, Warszawa
35. Gabriela SUKIENNIK — Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław
36. Kordula SZCZETCHURA — Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
37. Mieczysław SZYSZKO — Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa

38. Hanna TADEUSIEWICZ — Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej
39. Halina TCHÓRZEWSKA-KABATA — Biblioteka Narodowa
40. Władysława WASILEWSKA — Warszawa
41. Stanisława WOJNAROWICZ — Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
42. Jan WOŁOSZ — Biblioteka Narodowa
43. Barbara WYSOCKA — Biblioteka Kórnicka
44. Hanna ZASADOWA — Warszawa
45. Barbara ZYBERT — Uniwersytet Warszawski. Instytut Informatyki Naukowej i Studiów Bibliologicznych
46. Marian ZWIERCAN — Biblioteka Jagiellońska, Kraków
47. Anna ŻBIKOWSKA-MIGONŃ — Uniwersytet Wrocławski. Instytut Bibliotekoznawstwa

63. KONFERENCJA OGÓLNA IFLA
(Kopenhaga, 31 sierpnia — 5 września 1997 r.)
Biblioteki — informacja — pieniądze

Po Kubie i Chinach kolejnym gospodarzem 63. Ogólnej Konferencji Międzynarodowej Federacji Bibliotekarskich Stowarzyszeń i Instytucji (IFLA) była Dania. Patronat nad tym międzynarodowym forum bibliotekarzy objęła królowa Małgorzata II. Wśród członków komitetu honorowego byli: Preben Kirkegaard — były rektor The Royal School of Librarianship w Kopenhadze i honorowy przewodniczący IFLA, Mette Kofoed Bjørnsen — przewodnicząca Stowarzyszenia Pisarzy Duńskich, Jeans Kramer Mikkelsen — Lord Mayor Kopenhagi, Kjeld Møllogaard — przewodniczący Parlamentarnego Komitetu Kultury i wiele innych osobistości.

Głównym tematem Konferencji były „Biblioteki i informacja dla rozwoju ludzkości” („Libraries and information for human development”). Osadzenie go w kontekście bibliotekarstwa duńskiego, wyróżniającego się w świecie nie tylko świetną organizacją, ale i efektami w postaci wysokich wskaźników czytelnictwa powszechnego, było wyjątkowo trafione. Kontrast między ubogimi bibliotekami na Kubie i w Chinach a nowoczesnie wyposażonymi w Danii był uderzający. Prawdopodobnie ta nowoczesność duńskich bibliotek była magnesem, zachęcającym do udziału w Konferencji 2760 bibliotekarzy z 141 krajów. Polskie środowisko bibliotekarskie reprezentowało 7 osób: Stanisław Czajka (przewodniczący ZG SBP), Janina Jagielska (sekretarz ZG SBP), Stanisław Krzywicki (członek ZG SBP), Wojciech Kulisiewicz (dyrektor Biblioteki Sejmowej), Ewa Nawrocka (autorka referatu opracowanego wspólnie z Jackiem Michałowskim: *New development in parliamentary research services and technology*), Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (członek ZG SBP) oraz niżej podpisana.

W porównaniu z grupami reprezentującymi inne kraje polska delegacja była więcej niż skromna. Pod względem liczebności na pierwszym miejscu — co oczywiste — znaleźli się gospodarze (325), na drugim Szwedzi (209), trzecim Finowie (110), czwartym Norwegowie (109). Dominacja bibliotekarzy skandynawskich była uzasadniona. Kraje te współpracują ściśle ze sobą, a wszelkie inicjatywy podejmowane w tym zakresie są wspierane przez budżety państwowe. Wśród krajów, których delegacje tradycyjnie są najliczniejsze znalazły się Stany Zjednoczone (220), Wielka Brytania (120), Francja (90), Rosja (77), Niemcy (72), Kanada (50). Porównywanie liczby biorących udział w Konferencji jest zajęciem nudnym (choć ułatwia go opublikowana lista uczestników), ale wnioski dość ciekawe. Otóż pod

względem frekwencji wyprzedzają nas takie kraje, jak: Estonia (31), Łotwa (19), Litwa (15), Rumunia (8). Jeszcze kilka lat temu bibliotekarz litewski mówiący po angielsku był rzadkością. W roku bieżącym do Kopenhagi przyjechała grupa bibliotekarek nie ustępująca znajomością tego języka Duńczykom czy Szwedom. I nic w tym dziwnego, bowiem o ile w niektórych sekcjach podczas zebrań otwartych można korzystać z tłumaczeń symultanicznych w 5 językach, to komitety sekcyjne obradują wyłącznie po angielsku. W kuluarach mówiło się, że tak liczną grupę bibliotekarzy rosyjskich finansowała fundacja Sorosa, Litwinów wsparło Stowarzyszenie Bibliotekarzy Duńskich. Prawdopodobnie Łotyszy i Estończyków jacyś inni dobrodzieje. Szkoda, że jakoś nie potrafimy zakrzętnąć się wokół naszych interesów.

Konferencja odbywała się w „The Bella Center, Copenhagen Congres Centre”, wspaniale wyposażonym we wszystko, co jest potrzebne prawie trzytysięcznemu zgromadzeniu ludzi w jednym miejscu. Oprócz etatowej obsługi Centrum organizację tego międzynarodowego forum bibliotekarzy wspierało 200 wolontariuszy. Po raz pierwszy organizatorzy Konferencji rozsyłali informacje wstępne za pośrednictwem Internetu. Efekty tej nowoczesnej formy komunikacyjnej były rozmaite. Niestety, trafiały się omyłki, zwłaszcza w odniesieniu do tych krajów, również Polski, które w Internecie dopiero raczkują.

Zgodnie z oficjalnymi informacjami wygłoszono 201 referatów. Tyle zawierała opublikowana lista. Ale było ich znacznie więcej, bowiem wiele sekcji i okrągłych stołów udostępniało dodatkowe referaty, powielając je we własnym zakresie. W dużym przybliżeniu takich materiałów było ok. 50. Jak zwykle, problematyka referatów, ich zakres, również poziom były rozmaite. Wypada pamiętać, że doroczne konferencje IFLA bliższe są spotkaniom zawodowym niż naukowym. Nie ma zwyczaju dokonywania wstępnej oceny zgłoszonych tematów, a autorom stawiane są jedynie wymagania formalne, jak: liczba stron, odsyłacze, marginesy itp. Chcąc zatem wyodrębnić najważniejsze problemy, trzeba przeprowadzić staranną selekcję materiałów opublikowanych w tzw. bookletach oraz tych, które były upowszechniane w poszczególnych sekcjach i okrągłych stołach. Dokonując wyboru materiałów, trzeba również pamiętać o własnych zainteresowaniach, które nie sprzyjają wnikaniu w bardzo specjalistyczne tematy, takie jak chociażby obsługa biblioteczna niewidomych, dostęp do elektronicznej służby zdrowia albo krajowe muzeum fotografii w Królewskiej Bibliotece w Kopenhadze. Trzeba również liczyć się z mniej lub więcej uświadamianą tendencją dokonywania porównań między tym, co dzieje się w świecie a sytuacją polskiego bibliotekarstwa. Niżej podpisana była szczególnie podatna na te pokusy, ponieważ kilkakrotnie i w dość równomiernych odstępach czasu odwiedzała Danię i starała się śledzić na bieżąco modernizację bibliotek poprzez literaturę fachową.

Gospodarze 63. Konferencji postarali się jednak ułatwić zadanie przyszłym sprawozdawcom, obdarzając uczestników dodatkowymi materiałami informacyjnymi (Jørgen Svan-Mikkelsen: *The library system in Denmark*) oraz organizując (według zgłoszonych wcześniej życzeń) wycieczki do bibliotek publicznych, naukowych, specjalnych, szkolnych i innych. Towarzysząca Konferencji wystawa książki tradycyjnej i na nośnikach elektronicznych doskonale współgrała z jej głównym hasłem. Rozmowy kuluarowe stanowiły dopełnienie informacji, których próżno by szukać w referatach. Ot chociażby sprawa uposażenia bibliotekarzy. Nietaktem byłoby pytać na posiedzeniu Sekcji Kształcenia i Praktyki (Education and Training) o wysokość wynagrodzeń pracowników bibliotek publicznych, ale w drodze do Odense, przy kawie można się było dowiedzieć, że bibliotekarka z filii na przedmieściach Kopenhagi zarabia 17 000 koron duńskich brutto. Przy wysokim, prawie 50% podatku, jej zarobki netto wynoszą około 10 000 koron, co

w przeliczeniu na złotówki stanowi ponad 4000 złotych. Zanim jednak zaczniemy porównywać duńską zasobność i nasze ubóstwo, trzeba zwrócić uwagę na wymagania, jakie stawia bibliotekarzom w krajach zachodnich pragmatyka zawodowa. A są one wysokie. W praktyce bez dyplomu Królewskiej Szkoły Bibliotekarskiej w Kopenhadze nie ma szans na otrzymanie etatu bibliotekarza. Chyba że chodzi o pracowników administracyjnych i pomocniczych. O kształceniu zaocznym na poziomie średnim nikt w Danii nie słyszał.

Władze IFLA nieraz podkreślały, że Federacja jest organizacją pozarządową i całkowicie apolityczną. Moje wieloletnie obserwacje nie w pełni potwierdzają te deklaracje. Polityka dawała o sobie znać przy różnych okazjach. Tak było w czasie inwazji na Czechosłowację, w stanie wojennym w Polsce, wojnie domowej w Bośni. Przy szczytnych deklaracjach o prawach człowieka zabrakło wówczas jednoznacznego opowiedzenia się wobec gwałtu i agresji oraz dokonywanych zniszczeń, również bibliotek. A jak już jakąś rezolucję wymuszono, to była tak sformułowana, że trudno się było zorientować, czy Serbowie zbombardowali Bibliotekę Narodową w Sarajewie, czy też sama z siebie rozpadła się do fundamentów.

Tak jak przez wiele lat beniaminkiem IFLA był Związek Radziecki, a bibliotekarze tego kraju uzyskali wręcz nieograniczony wpływ niemal we wszystkich sekcjach i okrągłych stołach, blokując często awanse naszych kandydatów, tak począwszy od 1996 r. (kiedy to 62. Konferencja odbyła się w Pekinie), miejsce faworyta zajęły Chiny. W Kopenhadze delegacja bibliotekarzy chińskich była stosunkowo nieliczna (16 osób), zaś z Tajwanu przyjechała jedna, a mimo to Chińczycy uzyskali wiele. Ich delegat Sun Beixin został członkiem Rady Wykonawczej IFLA; jedną z końcowych rezolucji Zarządu IFLA poświęcono przyszłej współpracy ze środowiskiem bibliotekarzy chińskich. Od przyszłego roku język chiński zostanie wprowadzony jako szósty (po angielskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim i hiszpańskim) roboczy język w pracach IFLA. W uzasadnieniu tej decyzji powoływano się na fakt, iż chiński jest językiem używanym w Organizacji Narodów Zjednoczonych, że posługuje się nim największa populacja świata, że w Chinach pracuje 600 000 bibliotekarzy i pracowników ośrodków informacyjnych, że w przyszłości co najmniej 200 bibliotekarzy chińskich może brać udział w konferencjach IFLA i że będzie to znakomitą okazją do uczczenia 70-lecia istnienia tej międzynarodowej organizacji bibliotekarzy. Ile będzie kosztowało wprowadzenie języka chińskiego do tłumaczeń symultanicznych i kto za to zapłaci — nie wspomniano.

Drugą końcową rezolucję Zarządu IFLA można uznać za swego rodzaju polityczną hipokryzję. Otóż stwierdzono w niej (na jakiej podstawie, nie wiadomo), że w 4 samorządowych bibliotekach publicznych we Francji władze lokalne kwestionują neutralność i autonomię tych bibliotek, wywierając presje cenzuralne na bibliotekarzy. Przytoczywszy główne postanowienia z UNESCO Public Library Manifesto (1994 r.) mówiące o tym, że zbiory i usługi biblioteczne nie mogą być przedmiotem jakiegokolwiek cenzury i presji ideologicznej, politycznej, religijnej ani komercyjnej, Zarząd IFLA zwrócił się do rządu francuskiego oraz posłów i senatorów w parlamencie, by zapewnili respektowanie przez władze lokalne zasad sformułowanych w tymże Manifestie. Ze swojej strony Zarząd powoła odpowiedni komitet (Committee on Freedom of Access to Information and Freedom of Expression), który będzie w przyszłości czuwał nad respektowaniem zasad wolności w zakresie przepływu informacji i doboru materiałów bibliotecznych oraz ich dostępności. Warto o tym pamiętać, bowiem i u nas stróżów cudzej moralności nie brakuje.

Przez wiele lat nie padło w IFLA ani jedno zdanie na temat cenzury w Związku Radzieckim i krajach satelickich, ani w Chinach czy innych krajach rządzonych przez dyktatury. Tak więc nowowybrana przewodnicząca IFLA pani Christine Deschamps

będzie musiała przywołać do porządku cztery samorządowe władze lokalne we własnym kraju. Oby tylko nie próbowała sprawdzić, do jakiego stopnia prawo do informacji i wyboru literatury jest respektowane w bibliotekach chińskich.

Sprawy, o których mowa, są jedynie otoczką działalności IFLA i w niczym nie umniejszają jej zasług w dziele integrowania światowego bibliotekarstwa. Niemniej udawanie, że nie istnieją, byłoby zubożeniem wiedzy o tej organizacji, w której liczą się nie tylko programy, wyniki badań i ich prezentacja, ale także opcje polityczne i światopoglądowe poszczególnych osób i całych zespołów.

W porównaniu z poprzednimi, 63. Konferencja miała wyraźniejszą strukturę tematyczną. Zarówno treści prezentowanych referatów, jak dyskusje w sekcjach i okrągłych stołach umożliwiły wyodrębnienie kilku najistotniejszych problemów występujących w bibliotekarstwie międzynarodowym, o których pisano i mówiono najczęściej.

Jako pierwsze wypada wymienić sprawy związane z finansowaniem bibliotek. Pieniądze i jak je zdobywać, liczenie kosztów, badanie efektywności, struktury budżetów bibliotecznych przewijają się coraz częściej w rozważaniach o współczesnym bibliotekarstwie. Dotyczy to w równej mierze bibliotek publicznych, jak i akademickich. Otwarte zebranie Działu Ogólnych Bibliotek Naukowych (Division of General Research Libraries) oraz Sekcji Bibliotek Uniwersyteckich i Innych Ogólnych Bibliotek Naukowych (University Libraries and Other General Research Libraries) było poświęcone wyłącznie problemom finansowym, a tytuły 3 wygłoszonych referatów oddawały w pełni ten najtrudniejszy problem współczesnego bibliotekarstwa (Sven Larsen: *Financing and budgeting in a time of change: the state of the art in Denmark*; Hannelore B. Rader: *Creative financing of academic libraries in the next century*; Roswitha Poll: *Cost analysis in academic libraries*). Charakterystyczne jest, że pieniądze skrzętnie liczą bibliotekarze w krajach zamożnych; w uboższych mówi się o braku środków, potrzebach, apeluje do rządowej kiesy, ale tylko nieliczni interesują się rzeczywistymi kosztami utrzymania bibliotek. Badania w tej dziedzinie są nieliczne albo nie ma ich wcale.

W świetle wygłoszonych referatów i żywej wokół nich dyskusji rysuje się kilka wniosków, o których wypada pokrótce wspomnieć:

— finansowanie bibliotek ma w każdym kraju swoje specyficzne uwarunkowania; wśród nich istotne znaczenie ma rozwój cywilizacji elektronicznej, ceny sprzętu komputerowego, poziom inflacji, wzrost cen materiałów bibliotecznych, zwłaszcza czasopism;

— koszty utrzymania bibliotek są ściśle powiązane z ich organizacją, na którą składa się system powiązań i współpracy w różnych układach przestrzennych (lokalnych, regionalnych, krajowych i międzynarodowych) i systemowych (biblioteki szkolne, publiczne, akademickie itp.);

— przy ograniczeniach nakładów finansowych na biblioteki — a doświadczają tego nawet najbogatsze kraje — nieodzowne staje się staranne analizowanie kosztów związanych z utrzymywaniem biblioteki (lokal, wyposażenie, płace personelu, konserwacja zbiorów specjalnych — również multimedialnych), wypożyczenia międzybiblioteczne, telekomunikacja itp. i porównywanie ich z efektywnością usług;

— rosnące koszty utrzymywania bibliotek przy jednoczesnych ograniczeniach budżetowych (głównie państwowych) obligują do poszukiwania innych źródeł: fundacyjnych, prywatnych, społecznych (np. składki studenckie); ale nawet przy stosowaniu różnorodnych metod udział środków fundacyjnych np. w amerykańskich bibliotekach akademickich stanowi ok. 2% globalnych nakładów na biblioteki.

Interesująco kształtuje się struktura wewnętrzna budżetów bibliotek akademickich w Stanach Zjednoczonych: 50-60% stanowią płace personelu, 17,5% prenumerata czaso-

pism, 11,5% zakup nowości wydawniczych, 10-20% czynsze, automatyzacja, wyposażenie. W strukturze budżetów uniwersytetów wydatki na utrzymanie bibliotek stanowią około 6%. Podobnie jest w innych krajach. Na przykład koszt utrzymania australijskich bibliotek uniwersyteckich zwiększył się w ostatnich 30 latach z 2,9% do 5,8%, czyli podobnie jak w Stanach Zjednoczonych.

Mając na uwadze wzrastające koszty utrzymania placówek uniwersyteckich, bibliotekarze wiążą nadzieje z elektroniką. Według opinii niektórych, biblioteki cyfrowe będą mniejsze i, co najważniejsze, będą miały mniej liczny personel. Perspektywa wirtualnych katalogów, zbiorów, fakultetów i studentów nie wydaje się wcale taka odległa.

Odmienne przedstawia się system finansowania bibliotek publicznych. W porównaniu z bibliotekami akademickimi podstawy ich bytu materialnego są chronione ustawowo, a przez to bardziej stabilne. W Danii biblioteki publiczne są finansowane z 2 źródeł: budżetów samorządowych i budżetu centralnego. Wydatki na kulturę stanowią 1,4% całego budżetu, z tego 28% przypada na biblioteki. Dla porównania archiwa dostają 1%, film 2%, twórczość 3%, muzyka 7%, muzea i zoo 8%. Jeżeli te 28% przeznaczone na biblioteki przyjmiemy za sto, to 39% pochodzi z budżetu centralnego, 57% z budżetów samorządowych, a niewielka reszta przypada budżetom regionalnym.

Pieniądze z budżetu państwa są przeznaczane głównie na tę część działalności bibliotek, która przekracza możliwości finansowe samorządów lokalnych. Są to: współpraca bibliotek publicznych i szkolnych, współpraca międzyskandynawska (w której uczestniczy: Dania, Norwegia, Szwecja, Islandia, Finlandia), udział w programach Unii Europejskiej. W Danii interwencyjny fundusz rządowy umożliwił intensyfikację zakupów nowości wydawniczych dla bibliotek publicznych. W 1997 r. zakupiono dzięki niemu 5 nowych książek na dorosłego mieszkańca i 11 na dziecko. Dla porównania: w Polsce w 1996 r. wskaźnik zakupów nowości wydawniczych w sieci bibliotek publicznych wyniósł 6,7 na 100 mieszkańców. Rząd szwedzki wyasygnował również odpowiednie kwoty na zakupy nowości wydawniczych (25 mln koron w 1997 r.).

Część budżetu duńskiego jest wydatkowana na wspomaganie działalności 14 bibliotek rejonowych (county). Rozdziałem tych środków zajmuje się Krajowy Zarząd Biblioteczny (National Library Authority) według zasady: po 20% dla wszystkich bibliotek rejonowych, a pozostałe 80% dzieli się zgodnie z liczbą ludności zamieszkującą w poszczególnych rejonach. Rząd duński, i nie tylko on, finansuje modernizację bibliotek publicznych. Specjalne środki przeznaczono na realizację projektu „The public libraries on the Internet”. W ciągu najbliższych 2-3 lat wszystkie biblioteki publiczne będą mogły zapewnić swoim użytkownikom dostęp do informacji tą drogą oraz udostępnić poprzez Internet własne katalogi.

Drugim, niemniej ważnym problemem, któremu poświęca się dziś wiele uwagi, jest budowa systemów bibliotecznych w bardzo rozmaitych układach. Od sprawności ich działania zależy dobra obsługa informacyjna czytelników i zapewnienie im dostępu do zróżnicowanych materiałów bibliotecznych.

W krajach tak zamożnych jak Dania państwo reaguje aktywnie na to, co dzieje się w bibliotekach. Ustawa duńska o bibliotekach z 1993 r. wymienia 3 typy bibliotek tworzących system biblioteczny: biblioteki publiczne, publiczne biblioteki naukowe, biblioteki szkolne. Oprócz nich są również biblioteki prywatne i specjalne. Ustawa biblioteczna obejmuje tylko biblioteki publiczne i szkolne. Zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami każda gmina samorządowa (a jest ich 273) licząca od 5000 mieszkańców musi mieć bibliotekę publiczną i kwalifikowanego bibliotekarza. Tak więc Dania miała w 1997 r. 250 bibliotek publicznych, 14 bibliotek regionalnych (county library), 843 punkty biblioteczne i 57 bibliobusów. Usługi biblioteczne są bezpłatne.

Ministerstwu Kultury podlegają biblioteki publiczne. W każdym rejonie powołuje ono komitet doradczy, który składa się z politycznej reprezentacji samorządów lokalnych danego rejonu. Przy Ministerstwie Kultury działa Komitet ds. Bibliotek i Informacji Społecznej (Committee on Libraries in the Information Society). Ministerstwu Kultury podlegają również: The Royal Library, The Danish National Library of Science and Medicine, The State and University Library w Aarhus, Odense University Library oraz The Library of the Royal Academy and Fine Arts.

Udział czynników rządowych zaznacza się najwyraźniej w programach modernizacji bibliotek, a dokładniej w dziele ich komputeryzacji.

W 1996 r. Ministerstwo Nauki, Oświaty i Kultury (The Ministry of Science, Education and Culture) w Finlandii przyjęło 4-letni program wyposażenia całej sieci bibliotek publicznych w dostęp do Internetu. Prace postępują błyskawicznie. Spośród 439 głównych bibliotek publicznych w połowie 1996 r. 35% miało dostęp, zaś na początku 1997 r. już 60%. Przewiduje się do końca 1997 r. wskaźnik 75%, z tego w 50% bibliotek czytelnicy będą mieli bezpośredni do niego dostęp (Paivi Jakitalo: *Internet in everyday public library use*).

Podobnie przebiega komputeryzacja sieci bibliotek publicznych w Norwegii. Dzięki specjalnym subsydiom rządowym uderzające jest tempo, w jakim biblioteki są wyposażane w sprzęt elektroniczny. W 1995 r. 75% wszystkich bibliotek publicznych było skomputeryzowanych, ale tylko 4-5% miało dostęp do Internetu. Specjalny fundusz rządowy, którym rozporządzała Norweska Dyrekcja Bibliotek Publicznych (The Norwegian Directorate for Public Libraries) sprawił, że w 1996 r. wśród 435 samorządowych bibliotek publicznych 415 miało już dostęp do Internetu (Aase-Liv Birkenes: *Use of the Internet in small Norwegian libraries*). Żeby już zakończyć te wyliczanki, wypada wspomnieć, że w l. 1996-1997 rząd Flandrii wyposażył w dostęp do Internetu cały system bibliotek publicznych. Podobnie jak w krajach skandynawskich, nad przeprowadzeniem całej akcji czuwał Departament Bibliotek w Ministerstwie Flamandzkim. Powołał on specjalną grupę, która wprowadzała program w życie (Jan Van Vaerenbergh: *Internet in all public libraries. A major government initiative in Flanders*).

Doświadczenia krajów zachodnich pouczają, że wprowadzaniu elektroniki do bibliotek musi towarzyszyć: a) program opracowany przez instytucje rządowe, b) wyasygnowanie odpowiednich środków z budżetu państwa, c) przeszkolenie w zakresie obsługi urządzeń elektronicznych bibliotekarzy. Są to 3 podstawowe uwarunkowania, bez których można tylko marnować publiczne pieniądze, na co praktycznie myśląca administracja i bibliotekarze nie mają ochoty.

W krajach średniej wielkości tworzenie systemów bibliotecznych w układzie lokalnym, regionalnym i krajowym jest znacznie prostsze niż w takich, które są właściwie regionem świata. W Stanach Zjednoczonych udział administracji centralnej (federalnej) w organizowaniu systemowej współpracy bibliotek w ramach określonego terytorium ma nikłe tradycje. Nieco większy udział mają w tej dziedzinie rządy stanowe. Wspierają one tworzenie tzw. konsorcjów bibliotecznych. I tak np. rząd stanu Ohio wyasygnował 18 mln dolarów (rocznie) na wsparcie konsorcjum Ohio LINKS, do którego przystąpiło 50 bibliotek publicznych i prywatnych oraz biblioteka stanowa. Celem tego przedsięwzięcia jest zorganizowanie sprawnego obiegu informacji za pośrednictwem zautomatyzowanej bazy bibliograficznej (liczącej 7 mln opisów) oraz dostępu do dokumentów w postaci tradycyjnej i elektronicznej. Charakterystyczną cechą amerykańskich konsorcjów bibliotecznych jest zdecentralizowany podział zadań, np. w zakresie gromadzenia dokumentów i ich opracowywania, oraz budowa scent-

ralizowanych baz informacyjnych. Praktyka bowiem poucza, że użytkownik informacji coraz częściej poszukuje i korzysta z materiałów produkowanych w społecznościach lokalnych i regionalnych. Te zaś skutecznie może zarejestrować i udostępnić biblioteka działająca w danym środowisku. Obojętnie, czy jest ona publiczna, czy też akademicka. Komputeryzacja sprzyja, jak nigdy dotąd, podziałowi zadań między bibliotekami różnych typów.

Tempo wyposażenia bibliotek w urządzenia elektroniczne ma swoje głębsze, chciałoby się powiedzieć historyczno-społeczne uzasadnienia. I tu przechodzimy do trzeciego problemu, jakim są zmiany w strukturach społecznych. W 1992 r. bibliotekarstwo amerykańskie rzuciło hasło „Your right to know: librarians make it happen” (Marian Koren: *The right to information as a condition for human development*). Hasło to nawiązuje do tradycji bibliotek publicznych w krajach protestanckich, w których miały one wspomagać edukację jednostki (również drogą samokształcenia), umożliwiając jej zdobywanie kwalifikacji zawodowych oraz przygotowanie do pełnienia powinności obywatelskich. Na drugim planie znajduje się zapewnienie wszystkim obywatelom dostępu do wiedzy o przeszłości i współczesności kraju, jego literaturze i sztuce oraz innych kulturach, systemach społecznych i religijnych.

Główny tytuł 63. Konferencji IFLA odpowiadał temu, co dzieje się w społecznościach poszczególnych krajów. A dzieje się najwięcej w oświacie. W większości krajów Europy Zachodniej powiększyła się liczba uczniów i studentów (niekiedy dwukrotnie), rozwinęło szkolnictwo, zwłaszcza pomaturalne, zmieniły się też metody nauczania na polegające między innymi na wykorzystaniu możliwości, jakie stwarza elektronika. Urządzenia elektroniczne są również integralnym wyposażeniem miejsc pracy, produkcji, wszelkiego typu usług. W tej sytuacji biblioteki nie mogły pozostać archaicznym skansenem, choć niektórzy autorzy twierdzą, że w ciągu najbliższych 10 lat przynajmniej 75% bibliotek pozostanie miejscem, gdzie czytelnicy będą poszukiwać literatury rozrywkowej, będą chcieli przejrzeć czasopisma, spotkać się z autorem, podyskutować, coś w spokoju postudiować (Børge Sørensen: *Development in Scandinavian public libraries — with a special view to the situation in Denmark*). Elektronika zmienia strukturę organizacyjną bibliotek, zwłaszcza w sferze udostępniania zasobów i usług informacyjnych. Fakt, że użytkownik może z nich skorzystać poprzez swój domowy komputer, dało organizatorom bibliotekarstwa wiele do myślenia. W ostatnich latach powstała zhomogenizowana grupa użytkowników bibliotek określana jako „general public”, która — poprzez swoje potrzeby informacyjne, edukacyjne, rekreacyjne — wpłynęła na zacieranie się różnic między różnymi typami bibliotek. Proces ten odcisnął swoje piętno w strukturze organizacyjnej IFLA. Największym jej działem jest dziś The Division of Libraries Serving the General Public, w którym mieszczą się sekcje bibliotek szkolnych, publicznych dla dzieci, dla ociemniałych, niepełnosprawnych, środowisk wielokulturowych, bibliotek wielkich metropolii (INTAMEL), krajowych centrów do obsługi klientów oraz bibliobusów.

Mimo optymistycznych opinii na temat przyszłości bibliotek w ich tradycyjnym kształcie, wiele wskazuje na to, że wizja biblioteki wirtualnej jest nieuchronna. Świadczy o tym m.in. nowe międzynarodowe czasopismo *Digital Libraries* oraz wystawa, która towarzyszyła 63. Konferencji IFLA. Królowały na niej CD-ROM-y, komputery, a książek było tyle, co na lekarstwo. Właściwie tylko literatura dla dzieci była na niej bogato prezentowana. A może właśnie w bajkach i fantastycznych opowieściach kryje się szansa na zachowanie równowagi między biblioteką papierową a cyfrową.

Jadwiga Kołodziejska

Maszynopis wpłynął do redakcji 29 grudnia 1997 r.

ZJAZDY BIBLIOTEKARZY NIEMIECKICH
86. DEUTSCHER BIBLIOTHEKARTAG
(Erlangen, 28 maja — 1 czerwca 1996 r.)
87. DEUTSCHER BIBLIOTHEKARTAG
I 7. DEUTSCHER BIBLIOTHEKS-KONGRESS
(Dortmund, 20-24 maja 1997 r.)

86. Zjazd Bibliotekarzy Niemieckich zatrudnionych w bibliotekach naukowych odbył się w Erlangen, mieście uniwersyteckim; jego uczelnia służy obecnie także pobliskiej Norymberdze, gdzie mieści się część wydziałów. Obrady toczyły się w budynkach położonego w podmiejskim lesie Wydziału Technicznego i jego biblioteki. Tutaj również ulokowano wystawę urządzeń bibliotecznych i wydawnictw, na której znalazły się prezentacje przeszło 100 wystawców. Oficjalnie organizatorzy zarejestrowali 1535 uczestników, przybyło ich jednak dużo więcej, ok. 2000. Byli wśród nich goście z różnych krajów: Anglii, Austrii, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych, Włoch oraz 3 osoby z Polski: Izabella Motowilczuk z Biblioteki Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Zdzisław Gębołyś i Zbigniew Żmigrodzki z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego.

Główny temat zjazdu „Ressourcen nutzen für neue Aufgaben” można przetłumaczyć następująco: „Potrzeby służą do określania nowych zadań”. W 17 sekcjach problemowych wygłoszono kilkadziesiąt referatów, których streszczenia można było znaleźć w materiałach zjazdowych. Nazwy sekcji wyznaczały kierunki zainteresowań: Gromadzenie zbiorów i kontrola jego efektów; Bibliotekarstwo w skali światowej — przykłady z pracy IFLA; Plany i kierunki rozwojowe współpracy systemów zautomatyzowanych; Biblioteki w warunkach gospodarki rynkowej; Zarządzanie bibliotekami: Od mierzenia efektów do systemu wspomagającego decyzje; Elektroniczne zamawianie i dostarczanie dokumentów; „Nie wiedzą, co my robimy” (propaganda biblioteczna); Gromadzenie i opracowanie dawnej książki; Finansowanie i rachunek kosztów; Możliwości wspierania bibliotek w Europie; Program biblioteczny Unii Europejskiej; Marketing i sponsoring w bibliotekach naukowych; Pracownicy bibliotek — największy kapitał; Opracowanie formalne i rzeczowe; Ochrona zbiorów w bibliotekach; Pomnażanie i wykorzystywanie powierzchni lokalowej; Publikacje elektroniczne i dostarczanie informacji.

Wśród podjętych przez referentów tematów warto wymienić: omówienie stanu realizacji programu IFLA UBCIM oraz wskaźników dotyczących mierzenia wydajności pracy w bibliotekach szkół wyższych; charakterystyki różnych zautomatyzowanych systemów dostarczania dokumentów; przedstawienie metod walki z mikroorganizmami niszczącymi książki. Przy licznych udziałach uczestników zjazdu prowadzono pokazy firmowe (32). Zaprezentowano w ich ramach działalność i osiągnięcia przedsiębiorstw projektujących oprogramowania zautomatyzowanych systemów bibliotecznych, producentów sprzętu i pomocy dla bibliotek, wytwórców bibliografii oraz katalogów na nośnikach komputerowych i mikrofilmowych, firm specjalizujących się w odkwaszaniu papieru drukowego i w konserwacji książki.

W ramach wycieczek — zorganizowanych po zakończeniu obrad bądź odbywających się podczas ich trwania — można było zwiedzić samo miasto Erlangen i jego biblioteki, w tym i powstałą łącznie z uczelnią w 1743 r. Bibliotekę Uniwersytecką, dysponującą dwoma położonymi naprzeciw siebie budynkami: dawnym i nowoczesnym. Do wyboru uczestników zaproponowano 7 atrakcyjnych, dalszych tras, umożli-

liwiających poznanie zabytkowych miast: Bambergu, Eichstätt, Norymbergi, Rothenburga o.T. i Detwang oraz Koburga.

Miejscem 87. Zjazdu, który miał zarazem charakter 7. Niemieckiego Kongresu Bibliotecznego, będącego spotkaniem dyskusyjnym bibliotekarzy z różnych typów bibliotek, był — jak przed 3 lata (1994) — Dortmund, miasto szczególnie predestynowane do tego typu wielkich imprez, ze względu na kompleks hal wystawowych połączonych z salami do zgromadzeń („Westfalenhalle”). Główny temat obrad — „Od Gutenberga do Internetu” — wyrażał intencje organizatorów, pragnących nawiązać zarówno do tradycji, jak i nowoczesnych metod pracy bibliotek. Rolę gospodarza Kongresu pełniło Zjednoczenie Niemieckich Związków Bibliotekarskich BDB (Bundesvereinigung Deutscher Bibliotheksverbände), z jego rzeczniczką prof. Birgit Dankert na czele.

Liczba uczestników Kongresu wyniosła ok. 3000, w tym 2035 zarejestrowanych; gości zagranicznych przybyło prawie 200. Z Polski, oprócz niżej podpisanego, wzięła udział I. Motowilczuk. Na wystawie urzędzeń biblioteczno-informacyjnych wystąpiło 150 producentów, wydawców, księgarzy, stowarzyszeń bibliotekarskich i instytucji. Przed halą wystawową parkowało 8 bibliobusów z różnych miast niemieckich, których wnętrza — ze zbiorami książek i nowych mediów — można było dokładnie obejrzeć, uzyskując jednocześnie informacje o metodach pracy tych bibliotek ruchomych. Dla zwiedzających udostępniono Bibliotekę Miejską i Krajową (1,2 mln jednostek) wraz z filiami i 3 bibliobusami, obsługującymi 88 punktów wypożyczeń — przystanków w różnych dzielnicach miasta i miejscowościach podmiejskich. Dysponuje on dwoma dużymi budynkami w centrum miasta; rozpoczęto też wznoszenie nowego gmachu imponującego rozmiarami i położonego nader dogodnie w pobliżu dworca kolejowego.

Uroczysta inauguracja Kongresu przyniosła przemówienia prof. B. Dankert, wiceburmistrza Dortmundu — Marianne Wendzinski, reprezentantki rządu krajowego Nadrenii-Westfalii, prezesa Niemieckiego Towarzystwa Dokumentacji oraz — w imieniu gości — dr Jarmili Burgetovej, przewodniczącej Związku Bibliotekarzy i Pracowników Informacji Republiki Czeskiej. Oryginalnie pomyślaną prelekcję nt. „Wędrówki pomiędzy regałami: z życia czytelniczki” wygłosiła Katharina Rutschky. Stronę artystyczną wypełnił występ kilkunastoosobowego zespołu kobiecego „Ladies First”, śpiewającego efektownie inscenizowane piosenki amerykańskie.

Referaty zjazdowe ujęto w 22 grupy tematyczne: Historia książki i biblioteki; Asystenci biblioteczni; Współpraca w gromadzeniu zbiorów? Nowe perspektywy dla bibliotek publicznych i naukowych; Biblioteki instytucji naukowo-badawczych dzisiaj; Internet a rola bibliotek; Biblioteki dla młodzieży — nowe koncepcje; Wykazy zasobów dawnej książki; Delikatesy czy supermarket? — Oczekiwanie pod adresem biblioteki publicznej; Współdziałające systemy zautomatyzowane — kierunki rozwoju w krajach niemieckojęzycznych; Wykształcenie zawodowe a rzeczywistość zawodu; Współpraca bibliotek publicznych i naukowych; Ochrona księgozbioru i zachowanie zasługujących na szczególną opiekę materiałów bibliotecznych; Rynek książki — rynek mediów — rynek informacji a biblioteki; Prawo autorskie a nowe media — europejskie kierunki rozwoju; Szkoła a biblioteka; OPAC, Internet itp. w stosunku do dzieci; Dostęp do Internetu dla użytkowników bibliotek publicznych i naukowych; Organizacja bibliotek w fazie przemian; Nowa ekonomia książki; Zarządzanie bibliotekami; Biblioteki publiczne na rynku informacji — współpraca jako szansa; Wspieranie uzupełniania zbiorów na Wschodzie (RFN) — w połowie realizacji zadań.

Część referatów przedstawiono w postaci streszczeń w osobno wydanych materiałach kongresowych. Między innymi poruszono następujące zagadnienia: perspektywy

współpracy bibliotek ośrodków wielkomiejskich w gromadzeniu zbiorów; propozycje współdziałania zautomatyzowanych bibliotek publicznych; inkunabuły a automatyzacja; wykształcenie w zakresie bibliotekarstwa i informacji w RFN: działania i plany placówek kształcenia; od tradycyjnego bibliotekarza do informatyka; projekt zabezpieczenia zbiorów czasopism w bibliotekach niemieckich; badania opraw — ujęcie i opracowanie opraw historycznych; wypożyczanie dawnych druków?; prawo do elektronicznego egzemplarza obowiązkowego, czyli prawo obywateli do uzyskania dostępu do dokumentów elektronicznych; wykorzystanie mediów interaktywnych w nauczaniu i przygotowaniu lekcji; Internet w Publicznej Bibliotece Informacyjnej Ośrodka im. Georges'a Pompidou w Paryżu; projekt Unii Europejskiej „Nowa ekonomia książki” — punkty styczne pomiędzy wydawnictwem, księgarską a biblioteką; użytkownicy dyktują miarę: wymogi i kryteria jakościowe w stosunku do bibliotek publicznych; gromadzenie zbiorów w jednolitym systemie bibliotecznym nowo utworzonego uniwersytetu. Warto zwrócić uwagę, że wśród autorów referatów znaleźli się również reprezentanci innych — poza RFN — krajów: Anglii, Czech, Austrii, Francji, Holandii, Włoch.

W ramach pokazów firmowych przedstawiła swoją ofertę Centrala Zaopatrzenia Bibliotek „ekz”, wystąpili też producenci systemów komputerowych oraz organizacja sterująca współpracą europejskich stowarzyszeń bibliotekarzy i dokumentalistów — EBLIDA. Odbyło się ponadto międzynarodowe spotkanie okrągłego stołu z dyskusją nt. „Możliwości wpływu na czynniki polityczne w sprawach popierania bibliotekarstwa przez stowarzyszenia bibliotekarskie, ich działalność zewnętrzną i stosunki z otoczeniem”. W jego trakcie poruszano problemy, z którymi mamy do czynienia i w Polsce: drastyczne ograniczanie środków finansowych, zakusy władz samorządowych w byłych krajach komunistycznych idące w kierunku likwidacji bibliotek gminnych, a nawet miejskich. Biorąc udział w dyskusji, poruszyłem problem wieloświatopoglądowości zbiorów bibliotecznych jako niedostatecznie uwzględniany przez bibliotekarzy, szczególnie w Europie Środkowo-Wschodniej.

Część programu Kongresu zajęły zebrania komisji i zespołów roboczych Niemieckiego Instytutu Bibliotecznego oraz stowarzyszeń działających w następujących kierunkach tematycznych: biblioteczne referaty dziedzinowe; sprawy uposażenia; przepisy prawne; biblioteki kościelne; biblioteki fachowe; nowe technologie; normy i wskaźniki; biblioteki parlamentów i urzędów; biblioteki regionalne; biblioteki wyższych szkół zawodowych; biblioteki więzienne; biblioteki dla dzieci i młodzieży; kształcenie bibliotekarzy; ochrona zbiorów; propaganda biblioteczna i stosunki z otoczeniem; udostępnianie i informacja oraz katalogi centralne; budownictwo biblioteczne; praca kobiet — bibliotekarzy naukowych; katalogi alfabetyczne. Część posiedzeń była dostępna dla wszystkich zainteresowanych, m.in. zebranie komisji DBI ds. ochrony zbiorów, z udziałem znanych specjalistów: Helmuta Bansy (Monachium) i Yorcka Haase (Darmstadt). Wygłoszono na tym zebraniu 4 prelekcje, obejmujące wytyczne dla prac introligatorskich, zagadnienia serwisu służb konserwatorskich oraz planu działań w celu minimalizacji szkód, powstałych wskutek katastrof. Kongres zakończyła zorganizowana pod auspicjami „Forum INFO 2000” dyskusja panelowa, poświęcona perspektywom dalszej działalności bibliotek w społeczeństwie informacyjnym.

Zgodnie z tradycją urządzono przyjęcia dla uczestników: po uroczystym otwarciu obrad, dla gości zagranicznych i władz stowarzyszeń oraz wieczór rozrywkowy (2 ostatnie w salach ratusza). W sobotę po Kongresie zorganizowano 10 wycieczek do wyboru, w tym do Rotterdamu i Hagi w celu zwiedzenia bibliotek publicznych, do

holenderskiego parku narodowego Hoge Veluwe i Amersfoort, do zabytkowych miast Westfalii — Lemgo i Paderborn, po Nadrenii i Zagłębiu Ruhry. Szczególny urok miała wycieczka poświęcona zwiedzaniu pałaców i dworów wersalskich, obejmująca wizytę w muzeum poetki Anette Droste-Hülshoff w dworku Rüschaus, pobyt we wzorowanym na Wersalu „pałacu na wodzie” Nordkirchen oraz w dawnym opactwie Cappenberg.

Zbigniew Żmigrodzki

Maszynopis wpłynął do redakcji 3 września 1997 r.

KONFERENCJE ABDOS

(Kilonia, 13-16 maja 1996 r.; Praga, 5-8 maja 1997 r.)

Doroczne konferencje międzynarodowej wspólnoty ABDOS (Arbeitsgemeinschaft der Bibliotheken und Dokumentationsstellen der Ost-, Ostmittel- u. Südosteuropaforschung), której celem jest prowadzenie badań nad bibliotekarstwem i informacją naukową w krajach Europy Wschodniej, 25. z kolei w Kilonii i 26. w Pradze, poświęcono tematom: „Przekazywanie informacji w naukach ekonomicznych” i „Nowe media a służby informacyjne” (Kilonia) oraz „Rozwój bibliotekarstwa i dokumentacji w Europie Wschodniej” (Praga). Gospodarzem spotkania w Kilonii, które zgromadziło 82 uczestników z kilkunastu krajów, była Biblioteka Instytutu Gospodarki Światowej, pełniąca zarazem funkcję centralnej biblioteki ekonomicznej RFN. Wygłoszono 38 referatów w 5 sekcjach, przedstawiając m.in.: metody działalności informacyjnej w zakresie nauk ekonomicznych w RFN, Bułgarii, Chorwacji, Estonii i na Węgrzech; formy udziału bibliotek naukowych w Internecie; problemy dostępu do publikacji elektronicznych w bibliotekach czeskich; starania o odzyskanie dóbr kultury (książek i archiwów) wywiezionych podczas wojny i po niej; działalność informacyjną Instytutu Geografii w Lipsku; zagadnienia współpracy biblioteczno-informacyjnej pomiędzy krajami środkowo- i wschodnio-europejskimi; rozwój bibliotek i badań księgoznawczych w krajach bałtyckich; gromadzenie zbiorów dawnej książki wschodnieuropejskiej w Niemczech; założenia projektu dostarczania dokumentów SUBITO. Reprezentujący Polskę uczestnicy konferencji mówili na tematy: „Stanisław Konopka i Główna Biblioteka Lekarska w Warszawie” (Weronika Nieznanowska) oraz „Biblioteki kościoła katolickiego na Górnym Śląsku i ich rola w kształtowaniu demokratycznej kultury czytelniczej” (Zbigniew Żmigrodzki). Całość materiałów obrad zawiera publikacja wydana w serii *Staatsbibliothek zu Berlin — Preussischer Kulturbesitz. Veröffentlichungen der Osteuropa-Abteilung* *.

Na konferencję w Pradze użyczyła miejsca Biblioteka Narodowa Czech, ulokowana w zabytkowym kompleksie budynków dawnego kolegium jezuickiego „Klementinum”. Obradowano w pięknej sali zwierciadlanej, kiedyś służącej celom sakralnym, a obecnie wykorzystywanej do imprez muzycznych. W programie znalazły się 42 referaty i komunikaty, 3 z nich przedstawili prelegenci z Polski: „Zautomatyzowane służby informacyjne w bibliotekach szkół wyższych Katowic i Opola” (Zbigniew Żmigrodzki), „Niemiecka książka i prasa w czytelni Biblioteki Miejskiej w Katowicach” (Zdzisław

* Hrsg. von F. Görner. Bd. 20. 25. ABDOS-Tagung Kiel, 13. bis 16. Mai. Referate u. Beiträge. Zsgest. von W. Adreesen. Berlin 1966.

Gębołyś) oraz „Zbiory książki dawnej i zbiory specjalne Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu” (Julian Fercz). Wśród tematów pozostałych wystąpień warto wymienić następujące: Przemiany bibliotekarstwa w Słowacji; Biblioteki publiczne na Litwie; Biblioteki w Bośni i Hercegowinie; Obecny stan bibliotekarstwa i informacji naukowej w Rosji; Perspektywy rozwoju bibliotek na Krymie; Nowa organizacja Instytutu Herdera; Informacja bibliograficzna w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej; Prace nad bibliografią zagadnień narodowościowych w Europie Środkowo- i Południowo-Wschodniej; Projekt bibliografii czasopism krajów bałtyckich; Biblioteki austriackie w Europie Wschodniej; Projekt automatyzacji bibliotek słowackich; Założenia informatora o historycznych zbiorach książek niemieckich w bibliotekach europejskich poza obszarem języka niemieckiego; Przemiany w produkcji książki i w handlu księgarskim w nowych niemieckich krajach związkowych po zjednoczeniu; Plany i perspektywy katalogowania kooperatywnego na Węgrzech; Informacja prawna na Litwie; System informacji o piśmiennictwie z zakresu sztuki.

Część referatów dotyczyła ruchu wydawniczego i księgarskiego w różnych krajach: na Białorusi, w Czechach, na Łotwie, w Chorwacji, Serbii, Czarnogórze i Macedonii. Inne obejmowały problematykę bibliotekarstwa w Czechach: zastosowanie nowych mediów, projekt retrokonwersji katalogów Biblioteki Narodowej i zautomatyzowanych kartotek wzorcowych. Jeden dzień konferencji przed południem poświęcono na zwiedzanie praskich bibliotek, udostępniając (do wyboru) 10 placówek, w tym Bibliotekę Narodową, sławną bibliotekę klasztoru premonstratensów na Stranovie oraz Państwową Bibliotekę Techniczną.

Konferencję poprzedziło spotkanie towarzyskie w restauracji „U Staré Paní” w dzielnicy staromiejskiej; przyjęcie dla uczestników wydał dyrektor Biblioteki Narodowej, dr Vojtěch Balik; odbył się też koncert w sali Muzeum Narodowego. Obradom towarzyszyła niewielka wystawa wydawców i księgarzy; urządzono także wycieczkę do miejscowości Nelahozeves, gdzie zwiedzono muzeum Dvořaka w jego domu rodzinnym oraz zamek Lobkowicův z cennymi zbiorami sztuki, a następnie regionalną Bibliotekę Naukową dla Czech Środkowych w Kladnie.

Zbigniew Żmigrodzki

Maszynopis wpłynął do redakcji 3 września 1997 r.

RECENZJE I PRZEGLĄDY PISMIENICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1997 4
PL ISSN 0033-202X

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Mamy następny jubileusz — 60-lecie urodzin Bohdana Ryszewskiego, którą to uroczystość uczczono księgą pamiątkową [1] zawierającą prace uczniów profesora i jego współpracowników z Zakładu Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Sylwetkę profesora przedstawiła Alina Kopiczyńska, podkreślając zasługi jubilata w zakresie archiwistyki, jej teorii i metodyki jako dyscypliny naukowej. Bibliografię prac profesora oraz wykaz dysertacji doktorskich i prac magisterskich napisanych pod jego kierunkiem zestawili Maciej Gołombowski. Większość prac w książce jubileuszowej dotyczy archiwistyki, dziedziny profesorowi najbliższej, ale znalazły się również opracowania związane z bibliotekoznawstwem (w l. 1974-1986 B. Ryszewski był dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu). Maria Śliwińska dała tytuł swojej pracy: *ABC: archiwum — biblioteka — komputer*, śledząc podobne zadania obu instytucji, których komputeryzacja powinna w znacznym stopniu usprawnić ich działalność. Ewa Głowacka podjęła temat nowoczesnych metod zarządzania biblioteką. Dodajmy, że B. Ryszewski jest redaktorem wydawnictwa *Studia o bibliotekach i zbiorach polskich* (t. 7 sygnalizowałam w poprzednim *Przeglądzie piśmiennictwa krajowego*).

Pamiętajmy również o „okrągłych” rocznicach bibliotek. Dla uczczenia 250 rocznicy otwarcia Biblioteki Załuskich ukazała się praca Joanny Płazy i Bożeny Sajny *Pamiętki dziejów Biblioteki Załuskich* [2]. Owe pamiętki to przede wszystkim listy Andrzeja Stanisława Załuskiego, protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej, przedruk *Programma litterarium ad bibliophilos*, notatki na temat Biblioteki z *Kuriera Polskiego* itp.

Praca Anny Tokarskiej *Biblioteki polskie na Górnym Śląsku w XIX wieku* [3] jest skróconą wersją dysertacji doktorskiej. Jak pisze Autorka we wstępie, „(...) korzystając z dostępnych źródeł dążono do ustalenia w sposób możliwie pełny danych dotyczących liczby, funkcjonowania i struktury księgozbiorów istniejących bibliotek, a także osób je prowadzących oraz kręgów czytelniczych”. Aneks zawiera wykaz polskich placówek bibliotecznych działających na Górnym Śląsku w XIX w.

Publikacją nawiązującą do historii, tym razem do historii prawa bibliotecznego, jest opracowanie Tadeusza Zarzębskiego *Prawo biblioteczne w okresie zaborów 1795-1918, 1939-1945* [4]. Pamiętajmy dyskusję na łamach *Przeglądu Bibliotecznego* (1986, z. 3/4, s. 335-340), kiedy to ukazała się książka *Polskie prawo biblioteczne 1773-1983*

(Warszawa 1985). Recenzent, Andrzej Gwiżdż, zwrócił wówczas uwagę, że w tej cennej publikacji istnieje luka — okres zaborów — spowodowana faktem, że prawo stanowili wtedy zaborcy. Tadeusz Zarzębski (bo któż inny podjąłby się opracowania takiego dzieła) odpowiedział, że prace są w toku, aczkolwiek istnieje problem, czy rzeczony akta prawne można włączyć do polskiego prawa bibliotecznego. I oto w 1997 r. możemy z dumą powiedzieć, że mamy uporządkowany ciąg prawa bibliotecznego. „Nie można zapominać, że wszystkie te przepisy — jak pisze Autor w *Zakończeniu* — (...) są trwałym zapisem zmagania się narodu z obcą przemocą (...); że stanowią istotną i nieodłączną część polskiego dziedzictwa kulturowego. Prawo biblioteczne jest najbardziej wiarygodnym źródłem do badania dziejów bibliotek”.

Mniej niż zazwyczaj publikacji dotyczy zagadnień współczesnego bibliotekarstwa i problemów komputeryzacji bibliotek. Z opóźnieniem ukazały się materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w maju 1994 r. przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Gdańskiego. Ubolewa nad tym opóźnieniem redaktor publikacji, Jurand B. Czermiński, bowiem prezentowane na konferencji referaty na temat komputeryzacji bibliotek w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego [5] straciły nieco na aktualności, jako że zmiany w tej dziedzinie następują szybko. Referat wprowadzający (*Wybrane problemy automatyzacji bibliotek*) przedstawił Henryk Hollender, występując w imieniu Opiniodawczego Zespołu do Spraw Krajowej Polityki w Zakresie Informacji Naukowej, działającego przy Komitecie Badań Naukowych. *Stan komputeryzacji bibliotek naukowych w Polsce w roku 1994* omówił Henryk Szarski na podstawie ankiety, zawierającej dane ze 110 bibliotek. *Problemy zastosowań komputerów w archiwach polskich* przedstawił Bohdan Ryszewski. Pozostałe opracowania dotyczyły różnego typu standardów stosowanych w systemach bibliotecznych.

Automatyzacja bibliotek sprawia, iż coraz większego znaczenia nabierają problemy normalizacji, czego dowodem jest ogólnopolskie seminarium zorganizowane w Gdańsku (we wrześniu 1996 r.) przez Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku [6]. Materiały z tego spotkania zostały opublikowane; a oto zagadnienia, które poruszyli referenci: Jadwiga Sadowska: *Bibliografia narodowa jako źródło dla działów opracowania zbiorów w bibliotekach publicznych* (s. 13-22); Maria Janowska: *Normy bibliograficzne. Normy stosowane w komputerowych systemach biblioteczno-bibliograficznych — stan prac* (s. 23-28); Maria Lenartowicz: *Zmiany w katalogowaniu książek i wydawnictw ciągłych* (s. 29-38); Lucjan Biliński: *Normalizacja biblioteczno-bibliograficzna a problem ewidencji zbiorów bibliotecznych* (s. 39-43); Alina Grochowska: *Kartoteki wzorcowe w świetle norm* (s. 44-52); Eugeniusz Ścibor: *Języki informacyjno-wyszukiwawcze. Kierunki, tendencje na świecie* (s. 53-63); Jadwiga Woźniak: *Język haseł przedmiotowych KABA* (s. 64-74); J. Sadowska: *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej — stan prac i kierunki zmian* (s. 75-85); Piotr Bierczyński: *Opisy przedmiotowe z „Przewodnika Bibliograficznego” z lat 1956-1996 i ich wykorzystanie w opracowaniu rzeczowym książek w bibliotekach publicznych tworzących katalogi komputerowe* (s. 86-118). Załącznikiem do opublikowanych materiałów z seminarium jest projekt zarządzenia ministra kultury i sztuki w sprawie zasad ewidencji zbiorów bibliotecznych, ich wyceny i inwentaryzacji.

Infobazy '97. Bazy danych dla nauki [7] tak nazwano materiały z konferencji zorganizowanej pod patronatem Komitetu Badań Naukowych w czerwcu 1997 r. w Gdańsku. Jedna z sesji tej konferencji poświęcona była bazom bibliotecznym (s. 269-312).

Rozprawa habilitacyjna Wiesława Babika nosi tytuł: *Generowanie języków informacyjno-wyszukiwawczych ze słowników terminologicznych* [8]. Praca składa się z 3 części: 1) *Koncepcje i metody budowy języków informacyjno-wyszukiwawczych*, 2) *Charakterystyka terminologii i słowników terminologicznych*, 3) *Próba generowania jiw na przykładzie „Słownika pięcioletniego z zakresu fotogrametrii i teledetekcji” z wykorzystaniem metody ciągów definicyjnych*. W zakończeniu Autor przedstawił wnioski z przeprowadzonej analizy i kierunki dalszych prac badawczych i wdrożeniowych.

Rzadko zdarza mi się odnotować w *Przeglądzie piśmiennictwa* tak dużą liczbę publikacji opracowanych przez biblioteki. Zaczniemy od jubilatki — Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, która w związku ze swoim 90-leciem ogłosiła międzynarodowy konkurs na ekslibris [9]. W odpowiedzi wpłynęło 237 prac 110 autorów z 22 krajów. Ukazał się również zbiór dokumentów związanych z Biblioteką Publiczną [10], który otwiera *Ustawa Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Warszawie z 1906 r.*, a także opracowano i pięknie wydano *Informator o Bibliotece* [11]. Odnotujmy również nieco wcześniejsze publikacje Biblioteki Publicznej: 4. Sesja Varsavianistyczna, która odbyła się w 1994 r., a materiały drukowane ukazały się w 1995 r., poświęcona była insurekcji kościuszkowskiej z okazji 200. rocznicy powstania [12]. Autorzy zamieszczonych tam prac to Wiesław Majewski, Józef Szczepaniec i Konrad Zawadzki. Innym wydawnictwem Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy jest t. 2 *Bibliografii czasopism warszawskich* (litery E-L) opracowany przez K. Zawadzkiego [13]. Wreszcie odnotować trzeba wydanie materiałów z Europejskiego Forum Bibliotekarzy, poświęconego bibliotekom publicznym w Polsce i na świecie [14]. Tego typu spotkania międzynarodowe odbywały się dotychczas w Pradze, obecnie pałeczkę przejęła Warszawa. Forum zorganizowała Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy przy współudziale Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Materiały zgrupowano w 2 częściach: *Biblioteki publiczne w Polsce* i *Biblioteki publiczne na świecie*. W części 1. referaty i dyskusja dotyczyły takich zagadnień jak: *Organizacja polskich bibliotek publicznych*, *Automatyzacja polskich bibliotek publicznych*, *Działalność bibliotek na rzecz różnych grup użytkowników*. W części 2. prezentowali swoje doświadczenia goście zagraniczni z Europy i ze Stanów Zjednoczonych. „Całość prezentacji amerykańskiej — pisze we wstępie Elżbieta Górka — cechował profesjonalizm połączony z niezwykle emocjonalnym stosunkiem do wykonywanej pracy. (...) Wystąpienie grupy amerykańskiej spotkało się z bardzo wysoką oceną wszystkich uczestników konferencji” (s. 14).

Wiele bibliotek opracowało w 1997 r. katalogi swoich zbiorów specjalnych; najwięcej publikacji tego typu, co zrozumiałe, przypadło Bibliotece Narodowej. Ukazał się t. 13 katalogu rękopisów, poświęcony pamięci Krystyny Muszyńskiej, byłemu kierownikowi Zakładu Rękopisów Biblioteki Narodowej [15], opracowany przez Zofię Krajewską. Wanda Bogdany-Popielowa opracowała katalog rękopisów muzycznych pierwszej połowy XIX w. ze zbiorów Biblioteki Narodowej [16]. Ukazał się *Katalog mikrofilmów*, jest to już kolejny t. 35 tego wydawnictwa, który obejmuje stare druki XVI-XVIII w. i liczy 1500 pozycji [17], wreszcie odnotujmy t. 8 *Katalogu portretów zbiorowych osobistości polskich i obcych w Polsce działających* [18].

Ukazały się połączone indeksy do 5 tomów *Katalogu łacińskich rękopisów średnio-wiecznych* wydanych w l. 1980-1993, znajdujących się w Bibliotece Jagiellońskiej [19]. Opublikowany został t. 15 rękopisów znajdujących się w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich [20], część ich związana jest z dziejami Ossolineum, część dotyczy życia naukowego, kulturalnego i literackiego Lwowa, są wśród nich m.in. pamiętniki i korespondencja. I jeden jeszcze katalog rękopisów — są to rękopisy

kompozytorów Młodej Polski, znajdujące się w Archiwum Kompozytorów Polskich XX w. Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie [21], opracowała je Elżbieta Jasińska-Jędrasz. Ukazał się również t. 3 katalogu rycin Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, poświęcony miedziorytom europejskim XV w. [22]. Informatorem o zbiorach kartograficznych Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu nazwał swoje opracowanie Kazimierz Ewicz [23], rezygnując z pełnego katalogu ze względu na zróżnicowanie obiektów; uwzględniono przede wszystkim obiekty najstarsze, polonika i materiały regionalne dotyczące Wielkopolski.

Zeszyt 1 za 1997 r. *Zagadnień Informacji Naukowej* [24] zamieszcza m.in. prace Jadwigi Woźniak (*Język hasel przedmiotowych KABA — wybrane problemy realizacji projektu*), Anny Prożych (*Zastosowanie klasyfikacji Biblioteki Kongresu w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*), Bożeny Bartoszewicz-Fabiańskiej (*Integracja informacji o zasobach bibliotecznych czy zintegrowana baza danych*). W części 2. tego zeszytu, poświęconej recenzjom i omówieniom, znajduje się m.in. recenzja pracy Anny Paluszki: *Struktura danych bibliograficznych w zintegrowanych systemach bibliotecznych* (Warszawa 1997) pióra Anny Sitarskiej.

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Archiwistyka i bibliotekoznawstwo. Prace dedykowane profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*. Red. Izabella Rdzanek. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych 1997, 157 s.

2. Joanna Płaza, Bożena Sajna: *Pamiętki dziejów Biblioteki Żałuskich*. Warszawa: Bibl. Nar. 1997, 206 s., il.

3. Anna Tokarska: *Biblioteki polskie na Górnym Śląsku w XIX w.* Katowice: Uniw. Śląski 1997, 204 s. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 1634. Bibliotekoznawstwo i Informacja Naukowa.

4. Tadeusz Zarębski: *Prawo biblioteczne w okresie zaborów 1795-1918, 1939-1945*. Warszawa: nakł. aut. 1997, 260 s.

5. *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego*. Materiały z konferencji ogólnopolskiej, Gdańsk, 9-10 maja 1994 r. Red. Jurand B. Czermiński. Gdańsk: Wydaw. Uniw. Gdańskiego 1996, 174 s.

6. *Normalizacja biblioteczno-bibliograficzna w aspekcie automatyzacji bibliotek. Problemy i perspektywy*. Materiały z ogólnopolskiego seminarium, Gdańsk, 18-20 września 1996 r. Red. Jadwiga Chruścińska, Mirosława Majewska. Warszawa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy 1997, 151 s., il.

7. *Infobazy '97. Bazy danych dla nauki*. Materiały z konferencji organizowanej pod patronatem Komitetu Badań Naukowych. Gdańsk, 23-25 czerwca 1997 r. Gdańsk: Centrum Informatyczne TASK, Inst. Oceanologii PAN, Politechnika Gdańska 1997, 570 s.

8. Wiesław Babik: *Generowanie języków informacyjno-wyszukiwawczych ze słowników terminologicznych*. Kraków: Wydaw. UJ 1996, 178 s. Rozprawy Habilitacyjne. Uniwersytet Jagielloński, nr 313.

9. *90 lat Biblioteki Publicznej miasta stołecznego Warszawy*. Konkurs na ekslibris. Oprac. Janusz M. Szymański. Warszawa: Bibl. Publ. m. st. Warszawy 1997, 35 s., il.

10. *Dokumenty*. Warszawa: Bibl. Publ. m. st. Warszawy 1997, 45 s.

11. *Informator*. Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy. Biblioteka Główna. Warszawa: Bibl. Publ. m. st. Warszawy 1997, 35 s.
12. *Insurekcja warszawska w książce i prasie*. Warszawa: Bibl. Publ. m. st. Warszawy 1995, 70 s. *Sesje Varsavianistyczne*, z. 4.
13. Konrad Z a w a d z k i: *Bibliografia czasopism warszawskich 1579-1981*. Tom 2: E-Ł. Warszawa: Bibl. Publ. m. st. Warszawy 1996, 449 s.
14. *Biblioteki publiczne w Polsce i na świecie*. Materiały z Europejskiego Forum Bibliotekarzy, Warszawa, 23-25 maja 1995 r. Warszawa: Bibl. Publ. m. st. Warszawy 1996, 192 s., il.
15. Zofia K r a j e w s k a: *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*. T. 13: Rękopisy z końca XVIII — połowy XX wieku. Warszawa: Bibl. Nar. 1997, 562 s.
16. Wanda B o g d a n y-P o p i e l o w a: *Rękopisy muzyczne pierwszej połowy XIX wieku ze zbiorów Biblioteki Narodowej*. Katalog. Warszawa: Bibl. Nar. 1997, 244 s. *Katalogi Zakładu Zbiorów Muzycznych Biblioteki Narodowej*. Rękopisy.
17. Michał S p a n d o w s k i: *Katalog mikrofilmów*. Nr 35. Stare druki. Cz. 7. Warszawa: Bibl. Nar. 1997, 439 s.
18. Hanna W i d a c k a: *Katalog portretów zbiorowych osobistości polskich i obcych w Polsce działających*. T. 8. Warszawa: Bibl. Nar. 1997, 255 s., il. *Katalogi Zbiorów Ikonograficznych Biblioteki Narodowej*. Grafika, 1.
19. *Katalog łacińskich rękopisów średowiecznych Biblioteki Jagiellońskiej*. Indeksy do t. 1-5. Red. Bożena C h m i e l o w s k a. Warszawa: Wydaw. Inst. Filozofii i Socjologii PAN 1997, 480 s.
20. Maciej M a t w i j ó w, Elżbieta O s t r o m ę c k a, Wanda S o n n a k: *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*. T. 15. Wrocław: Tow. Przyjaciół Ossolineum 1997, 156 s.
21. Elżbieta J a s i ń s k a-J ę d r o s z: *Rękopisy kompozytorów Młodej Polski*. Archiwum Kompozytorów Polskich XX wieku. Katalog 2. Warszawa: Wydaw. Uniw. Warsz. 1997, 159 s. *Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, 24.
22. Małgorzata P o k o r s k a: *Katalog rycin Biblioteki PAN w Krakowie*. T. 3. Miedzioryty z XV wieku. Uwagi o znakach wodnych oprac. Krzysztof Krużel. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1997, 87 s., tabl.
23. Kazimierz E w i c z: *Zbiory kartograficzne Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu*. Informator. Poznań: Bibl. Raczyńskich 1997, 122 s., il.
24. *Zagadnienia Informacji Naukowej* 1997 nr 1 (69).

Hanna Zasadowa

Maszynopis wpłynął do redakcji 6 stycznia 1998 r.

EDWARD ASSBURY
(1904-1997)

Minął już rok od śmierci Edwarda Assburego (zmarł 3.01.1997 r.), a wydaje się, że tak niedawno przeprowadzałam z Nim wywiad dla *Przeгляdu Bibliotecznego*¹, rozmawiając o tym, co było w Jego życiu najważniejsze, najbardziej istotne. Wynikało z tych rozmów, a także z opublikowanych wspomnień, że dla Pana Edwarda wartościami, którym poświęcił się całkowicie i bez reszty była praca zawodowa oraz najbliższa rodzina. Już nawet nie pytałam, jak to mają zwyczaj przeprowadzający wywiady, o Jego hobby i zainteresowania pozazawodowe, kategoryczną odpowiedź dał wcześniej w *Poradniku Bibliotekarza*: „nie miały szans”².

¹ *Prz. Bibl.* 1988 z. 2 s. 121-130.

² *Edward Assbury. „Por. Bibl.”* 1986 nr 2 Wkładka: *Kto jest kim w bibliotekarstwie i informacji naukowej*, s. 5.

Przypomnijmy zatem raz jeszcze dzieje prac bibliotecznych E. Assburego, których początek przypada na przełom lat dwudziestych i trzydziestych. Młody, dobrze zapowiadający się polonista został zatrudniony w instytucji nie mającej nic wspólnego z kierunkiem Jego wykształcenia — w Biurze Projektów i Studiów PKP — i w tej właśnie instytucji niespodziewanie dał o sobie znać bakcyll biblioteczny. Zaczęło się od zorganizowania niedużej biblioteczki technicznej oraz pomocy w wyszukiwaniu informacji. „Doszedłem do wniosku — powiedział w wywiadzie — że w środowisku inżynierskim potrzebni są także humaniści”.

Jako polonistę zainteresowało Go słownictwo kolejowe, toteż zaczął zamieszczać na ten temat artykuły w czasopiśmie *Inżynier Kolejowy*³. Później, już w latach osiemdziesiątych, opracował monografię tego czasopisma⁴ oraz biografie jego redaktorów⁵.

Z resortem komunikacji związał E. Assbury całe swoje długie i pracowite życie, z czasem zmienił się jedynie zakres Jego obowiązków: technik-kreślarz stał się bibliotekarzem, bowiem w 1936 r. Ministerstwo Komunikacji powierzyło mu prowadzenie biblioteki resortu. Świeżo upieczony bibliotekarz zdawał sobie sprawę, że zmiany te łączą się z koniecznością posiadania odpowiednich kwalifikacji zawodowych, złożył zatem w tym samym roku egzamin dla kandydatów na stanowisko I kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. W publikowanych przez E. Assburego opracowaniach zaczęła dominować tematyka bibliotekarska i bibliograficzna⁶. Zasobna i dobrze rozwijająca się pod Jego kierownictwem biblioteka została, niestety, całkowicie zniszczona podczas okupacji hitlerowskiej. Pan Edward został bez stałej pracy, toteż z radością przyjął propozycję zatrudnienia w Bibliotece Narodowej, która w l. 1940-1944 prowadziła szeroko zakrojoną akcję ratowania bezpiecznych księzek ze zlikwidowanych instytucji: urzędów, firm wydawniczych, szkół, a także księgozbiorów osób prywatnych ukrywających się lub aresztowanych. Edward Assbury zajmował się stroną organizacyjną przewozu zbiorów do Biblioteki Narodowej, a następnie ich selekcją i magazynowaniem. W relacji dotyczących tych prac⁷ wylicza i charakteryzuje partie zabezpieczanych zbiorów, co sprawia, że opracowanie to ma walor dokumentacyjny. „W drugiej połowie 1943 r. — pisze — olbrzymia sala czytelnicza Szkoły Głównej Handlowej była wypełniona po brzegi 21 rzędami szaf, półek i prowizorycznych regałów dosłownie uginających się i niejednokrotnie pękających pod ciężarem zmasowanych wydawnictw. Liczba ich wynosiła około 250 tysięcy woluminów”⁸. Po upadku powstania warszawskiego E. Assbury uczestniczył w tzw. akcji pruszkowskiej, mającej na celu ratowanie mienia kulturalnego Warszawy. Bibliotekarze prowadzili prace przygotowawcze do ewakuacji najcenniejszych zbiorów Biblioteki Narodowej i Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

W 1945 r. Edward Assbury powrócił do swojej macierzystej instytucji, do Ministerstwa Komunikacji, i rozpoczął trudne prace tworzenia na nowo Głównej

³ Na przykład: *Z zagadnień kultury języka technicznego*. „Inż. Kolej.” 1935 nr 1 s. 21-22; *O polszczyźnie PKP*. *Tamże*, 1935 nr 5 s. 153-154; *Podręczny słowniczek kolejowy*. *Tamże*, 1938 nr 4, 7, 10, 1939 nr 3.

⁴ *Inżynier Kolejowy 1924-1939*. Monografia miesięcznika poświęconego sprawom kolejnictwa i komunikacji. Warszawa 1984.

⁵ *Poczet redaktorów prasy technicznej*. „Prasa Tech.” 1987 nr 1 s. 27-31.

⁶ Na przykład: *Biblioteczne opracowanie kolejowych wydawnictw taryfowych*. „Prz. Bibl.” 1939 z. 2 s. 86-91; *Polska bibliografia kolejowa*. „Inż. Kolej.” 1939 nr 7 s. 304-307; *Główna Biblioteka Ministerstwa Komunikacji*. W: *Dwudziestolecie komunikacji w Polsce odrodzonej*. Kraków 1939 s. 254-257.

⁷ *Losy księgozbiorów warszawskich zabezpieczonych w Bibliotece Narodowej w latach 1940-1944*. W: *Walka o dobra kultury*. Warszawa 1939-1945. T. 1. Warszawa 1970 s. 257-272.

⁸ *Tamże*, s. 269.

Biblioteki Komunikacyjnej; kierował nią w l. 1945-1953. Następnie pełnił funkcję naczelnika Wydziału Bibliotecznego Ministerstwa Komunikacji (1953-1961); poświęcił się wówczas głównie tworzeniu sieci bibliotecznej resortu komunikacji, która stała się wzorcem dla innych resortów gospodarczych w kraju.

Ogromny wysiłek włożył E. Assbury w rozwój bibliotek fachowych. Był inicjatorem, organizatorem i przewodniczącym I Krajowej Narady Bibliotekarzy Bibliotek Fachowych i Dokumentalistów, która odbyła się w 1958 r. Opublikował wiele artykułów dotyczących bibliotek w zakładach pracy; w *Encyklopedii wiedzy o książce* opracował hasło *Biblioteki fachowe* — był uważany za znawcę tej problematyki. Był współautorem podręcznika dla bibliotekarzy bibliotek fachowych, który doczekał się aż 5 wydań, co najlepiej świadczyło o jego przydatności⁹. W latach 1961-1976 był wicedyrektorem Resortowego Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej Komunikacji.

Edward Assbury miał serdeczny stosunek do ludzi, z którymi współpracował, toteż pamięci zmarłych, cenionych przez Niego specjalnie, poświęcał wspomnienia i nekrologi¹⁰.

Pracę zawodową łączył E. Assbury z intensywną działalnością społeczną, przede wszystkim w SBP (w l. 1957-1976 był wiceprezesem Zarządu Głównego Stowarzyszenia), a także w różnych komisjach i radach, np. w Komisji Upowszechniania Książki i Prasy Technicznej, Komisji Językowej Ministerstwa Komunikacji, Rady Piśmiennictwa Technicznego; brał również udział w pracach Komisji Legislacyjnej Urzędu Rady Ministrów.

Sylwetka Edwarda Assburego byłaby nakreślona jednostronnie, gdybym pominęła tak istotną dla Pana Edwarda sprawę, jaką było dla Niego życie rodzinne. Ten nieprawdopodobnie zajęty człowiek, pochłonięty całkowicie — jak wynika z Jego życiorysu — pracą zawodową (pracoholik jakby powiedziano dziś) oddany był bezgranicznie rodzinie. W ostatniej swojej pracy, w *Kartkach z życiorysu*¹¹ ów „wątek rodzinny” dominuje. Pan Edward wspomina tam czasy powstania warszawskiego i popowstaniową tułaczkę, podczas której stracił łączność z rodziną i wszelkimi sposobami starał się odnaleźć żonę z kilkumiesięcznym wówczas synem. Cudowny wręcz przypadek sprawił, że dowiedział się o miejscu pobytu najbliższych, których losy rzuciły aż na Podhale. Natychmiast śle kartę: »Najdroższa Moja Jasieńko! Żyję i przyjeżdżam do Was w najbliższych dniach. Adres otrzymałem przypadkowo od p. Stolarskiej. Całuję Was milion razy Ciebie i Krzysieńka Wasz Edward. Milanówek, 12.X.1944«. A w trzy dni później następną kartę: »Najukochańsza Jasieńko! Wyjazd mój do Was, Najdroższych istot pod słońcem — nieco się opóźnia, a chciałbym lotem błyskawicy już być na zawsze z Wami. Co wpływa na opóźnienie, opowiem na miejscu. Wciąż żyję pod wrażeniem cudownego odzyskania Was i wszelkie opowiadania

⁹ *Jak prowadzić bibliotekę fachową w zakładzie produkcyjnym*. Warszawa 1952; *Jak prowadzić bibliotekę fachową w zakładzie pracy*. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa 1956; *Biblioteka fachowa*. Wyd. 3 popr. i uzup. Warszawa 1965. (Wyd. 1-3 wspólnie z J. Czarnecką); *Praca biblioteki fachowej*. Warszawa 1973; *Biblioteka fachowa*. Wyd. 5 popr. i zaktual. Warszawa 1978. (Wyd. 4-5 wspólnie ponadto z T. Bruszewskim).

¹⁰ *Wspomnienie o Stanisławie Wolffie*. „Prz. Bibl.” 1947 z. 1/2 s. 133-135; *Pamięci Bogdana Horodyskiego*. Tamże, 1965 z. 3 s. 129-130; *Wilhelm Kożuszek*. „Bibliotekarz” 1969 nr 7/8 s. 253-254; *Wspomnienie o Marii Pisarskiej*. „Inf. Bibl.” 1980 s. 262-266; *Irena Szaniawska*. „Prz. Bibl.” 1981 z. 1 s. 161-163; *Wspomnienie o Leokadii Wisznickiej*. „Bibliotekarz” 1983 nr 3 okt; najobszerniejsze wspomnienie poświęcił przyjacielowi z lat uniwersyteckich Antoniemu Stolarskiemu: „*Wszystko co czynił, czynił z pasją*”. W: *Z książką do ludzi*. Warszawa 1992 s. 71-79.

¹¹ *Kartki z życiorysu...* W: *Wspomnienia o Bibliotece Narodowej*. Warszawa 1995 s. 36-58.

odkładałam na później, wszystko bowiem jest teraz nieważne, a istotne jest gorące pragnienie przytulenia Ciebie Jasińko Najmilsza i Naszego Słoneczka — Promyczka Krzysia i nie rozłączania się już nigdy, nigdy w życiu. Całuję Twoje oczęta i słodką główkę Krzysią Twój Ed. Milanówek, 15.XI.1944«. Od chwili, gdy pisałem te karty upłynęło 45 lat, papier pożółkł, słowa wyblakły i Najukochańszej Jasińki niestety nie ma już wśród żywych” — czytamy w *Kartkach z życiorysu*, które zostały dedykowane: „Pamięci mojej ukochanej żony — Jasińki”¹².

Hanna Zasadowa

Maszynopis wpłynął do redakcji 10 stycznia 1998 r.

IRENA BAR-ŚWIĘCH
(1909-1997)



Skromny nekrolog na łamach *Dziennika Polskiego* informował czytelników, iż 11.10.1997 r. odeszła od nas na zawsze Irena Bar-Święch, „emerytowany starszy kustosz dyplomowany Biblioteki Jagiellońskiej, docent bibliotekoznawstwa WSP w Krakowie, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski”. A czytelnik nie wiedział, że żegna uczoną, która przez blisko 40 lat z górą związana była z polską najstarszą księżnicą uniwersytecką, Biblioteką Jagiellońską, w której przeszła prawie wszystkie szczeble kariery zawodowej i naukowej, że żegna wybitnego nauczyciela

¹² *Tamże*, s. 51. — Ponadto w zbiorach rękopiśmiennych BN znajduje się maszynopis (ok. 120 s.) wspomnień E. Assburego obejmujących całe życie Autora.

akademickiego krakowskich uczelni. Od wczesnej młodości, przez całe swe dojrzałe, twórcze i pracowite życie związała się z książką, której kult — jak to kiedyś sama wyznała — wyniosła z domu rodzinnego. Pogłębiła ten kult w okresie edukacji szkolnej i na studiach uniwersyteckich. Zaprowadził on ją w końcu do pracy w bibliotece i zakładach kształcących przyszłych bibliotekarzy. Cenila wartość książki. W zajęciach dydaktycznych ze studentami z zakresu historii książki podkreślała jej ważność dla rozwoju i ciągłości kultury narodowej, znaczenie dla stałego samokształcenia. Książce i bibliotece, studiom nad nimi pozostała wierna do końca swojego żywota. Ślady tego kultu książki odczytujemy z pozostałego po Zmarłej dorobku publikacyjnego, z licznych rozpraw i studiów. Sama też pisała książki.

Biografia Ireny Bar-Święch była niezwykle bogata i zróżnicowana. Urodziła się 21.01.1909 r. w Boguchwale k. Rzeszowa jako córka Heleny z Suszyckich i Wincentego Turowskiego, inżyniera-rolnika. Z racji zawodu ojca zmieniało się jej miejsce zamieszkania i edukacji: Łowicz, Rzeszów, Tyczyn, a w końcu Kielce, gdzie w 1926 r. złożyła egzamin maturalny w Państwowym Gimnazjum im. Bł. Kingi. W tym samym roku rozpoczęła studia na Wydziale Filozoficznym UJ w zakresie filologii polskiej, m.in. studiując dzieje literatury polskiej pod kierunkiem prof. Ignacego Chrzanowskiego i francuskiej pod opieką prof. Władysława Folkierskiego. Stopień magistra uzyskała 27.06.1930 r. na podstawie pracy „Upodobania orientalne w literaturze stanisławowskiej”, której fragmenty ukazały się w *Ruchu Literackim* w 1931 r. (*Upodobania orientalne Niemcewicza*) i *Pamiętniku Literackim* w 1933 r. (*Powieści wschodnie Ignacego Krasickiego*), ukończyła też Studium Pedagogiczne UJ. Podczas studiów wyróżniała się zainteresowaniami badawczymi, co owocowało publikacjami jeszcze przed ukończeniem uczelni, a następnie doprowadziło do doktoratu. Trzy lata po studiach (11.02.1933 r.) uzyskała tytuł doktora filozofii UJ na podstawie dysertacji pt. *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne (1770-1777). Ze studiów nad literaturą stanisławowską* (Kraków 1933), która ukazała się drukiem w serii *Prac Historyczno-Literackich*.

W biografii I. Bar-Święch można wyodrębnić 3 obszary zainteresowań zawodowych i badawczych. Pierwszy związany jest z pracą w zawodzie bibliotekarskim. Od 1.09.1930 r. podjęła pracę w Bibliotece Jagiellońskiej, pracując w niej nieprzerwanie 41 lat, do momentu przejścia na emeryturę. Najpierw zatrudniona była na kontrakcie jako asystent, następnie bibliotekarz (w 1935 r. zdała państwowy egzamin dla kandydatów na stanowisko I kat. w państwowej służbie bibliotecznej). Tu przetrwała okupację hitlerowską, co znalazło oddźwięk w publikacji jej autorstwa pt. *Ludzie i zdarzenia w Bibliotece Jagiellońskiej podczas okupacji w latach 1939-1945* (*Roczn. Nauk.-Dydak. WSP* Kraków z. 110, s. 23-57). W okresie okupacji, działając w podziemnym Stronnictwie Demokratycznym, wspomagała pracującego z Nią w Bibliotece męża, Adama Bara (wyszła za mąż w 1932 r.) w wydawaniu konspiracyjnego *Dziennika Polskiego* i *Tygodnika Polskiego*. Od lipca 1944 do stycznia 1945 r. brała czynny udział w pracach Rady Głównej Opiekuńczej, której celem była pomoc charytatywna ofiarom wojny. W okresie od lipca 1945 do 1.04.1946 r. organizowała Bibliotekę Oświatową Okręgowej Komisji Związków Województwa Krakowskiego. W Bibliotece Jagiellońskiej przeszła przez wszystkie jej oddziały: zajmowała się katalogowaniem zbiorów dzieł polskiego i obcego oraz czasopism naukowych, przez pewien czas prowadziła biuro akcesji, kierowała melioracją katalogu starych druków polskich i francuskich, udzielała też informacji biblioteczno-bibliograficznych, sporządzając wiele kwerend naukowych. Po drugiej wojnie światowej w 1950 r. objęła kierownictwo Oddziału Bibliotek Instytutowych i Zakładowych UJ, od 1955 r. kierowała Oddziałem Informacji Biblio-

graficznej, a od 1964 r. Oddziałem Informacji Naukowej. W 1956 r. mianowano Ją kustoszem, następnie została kustoszem dyplomowanym (1962) i st. kustoszem dyplomowanym (1967). Po objęciu kierownictwa Oddziału Bibliotek Instytutowych podjęła się pionierskiego zadania — organizacji jednolitej sieci bibliotecznej w UJ i tworzenia centralnego katalogu zbiorów należących do ok. 100 zakładów i katedr UJ. Opracowała też wtedy *Wskazówki udostępniania i opracowywania zbiorów bibliotecznych w bibliotekach zakładowych Uniw. Jagiellońskiego* (Kraków 1950). Z inicjatywy I. Bar-Święch Oddział Informacji zorganizował według Jej scenariuszy ok. 60 wystaw o różnej tematyce, których celem było zapoznanie szerokich kręgów z cenniejszymi i różnorodnymi zbiorami Biblioteki, jej dziejami, a także mających charakter okolicznościowy. Liczne wystawy wzbogacono wydrukowanymi katalogami, ze znacznej części opublikowano obszerne sprawozdania na łamach *Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej*. Pamiętamy Ją jako niezwykle pracowitą organizatorkę tych wystaw, a także jako autorkę *Przewodnika po Bibliotece Jagiellońskiej* (Kraków 1964).

Drugi obszar zainteresowań I. Bar-Święch stanowiła praca dziennikarska i związane z nią podróże zagraniczne. Pierwsze próby to publikacje w *Głosie Młodzieży* (1925), następnie w *Kulturze* (1929), w *Przeglądzie Powszechnym* (1931) i *Głosie Narodu*, przede wszystkim jednak pisała w dzienniku *Polska Zachodnia* (1934), gdzie pod nazwiskiem rodzimym lub pseudonimem drukowała artykuły historycznoliterackie, reportaże z podróży, a także w odcinkach przewodnik po Krakowie, który następnie wydano pt. *Wśród pamiątek Krakowa* (Kraków 1935). W latach 1935-1939 była korespondentem naukowo-kulturalnym Polskiej Agencji Telegraficznej. W poszukiwaniu materiałów odwiedziła Włochy, Grecję, Turcję, Belgię, Hiszpanię i kraje skandynawskie. W czasie tych podróży miała też okazję zapoznać się z organizacją bibliotek naukowych i problemami kształcenia bibliotekarzy, zwiedzić liczne biblioteki (np. w Wenecji, Florencji, Bolonii, Uppsali). W wywiadzie udzielonym *Przeglądowi Bibliotecznemu* w 1988 r. (opublikowanym w 1989 z. 3) powiedziała: „Nie przypuszczałam, że po wielu latach staż dziennikarski może mi się przydać także w bibliotece”. Dziennikarstwo łączyła z pisaniem opowiadań i powieści dla najmłodszych, wydając je w serii *Biblioteka Dziecka Śląskiego*; w l. 1935-1936 ukazały się 4 powieści.

Inny obszar działalności I. Bar-Święch to praca naukowa, zapoczątkowana w czasie studiów w Uniwersytecie Jagiellońskim, potwierdzona wspomnianym wyżej doktoratem w 1933 r. Jej zainteresowania badawcze początkowo obracały się w kręgu literatury Oświecenia, następnie zajęła się drukarstwem, zaś pracę habilitacyjną z inspiracji prof. Heleny Więckowskiej napisała w 1968 r. („Polskie kalendarze XIX wieku”), uzyskując stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie bibliotekoznawstwa, nadany Jej przez Radę Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego (25.09.1968). Była autorką licznych publikacji obejmujących rozległą problematykę z dziedziny bibliotekoznawstwa i literatury polskiej. Na Jej dorobek pisarski składają się 164 publikacje, w tym — poza wspomnianymi powieściami — 4 książki (m.in. *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od XVIII w. do r. 1960*. Warszawa 1963), liczne artykuły, recenzje, biografie, katalogi wystaw, sprawozdania, wstępy do wydań krytycznych dzieł polskich i obcych. Drukowała m.in. na łamach *Bibliotekarza*, *Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej*, *Przeglądu Bibliotecznego*, *Roczników Bibliotecznych*, *Rocznika Biblioteki Narodowej*, *Rocznika Naukowo-Dydaktycznego WSP*, *Ruchu Literackiego*, *Pamiętnika Literackiego*, *Silva Rerum*, *Odrodzenia*, *Zarania Śląskiego*. W 1955 r., po śmierci A. Bara, pierwszego redaktora *Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej*, objęła redakcję tego czasopisma i prowadziła ją do 1960 r. Ponownie wyszła za mąż za

polonistę, dra Czesława Świącha, dyrektora I Liceum dla Pracujących w Krakowie.

Z działalnością bibliotekarską, badawczą i popularyzatorską I. Bar-Świąch łączyła pracę dydaktyczną, do której skłonił ją doc. dr Adam Łysakowski. Tuż po wojnie prowadziła w Bibliotece Jagiellońskiej kursy dla bibliotekarzy z różnego typu bibliotek, np. w 1946/1947 kształciła w zakresie bibliografii kierowników bibliotek szkół akademickich w Polsce; w l. 1946-1950 prowadziła wykłady zlecone z pedagogiki bibliotecznej, dziejów książki, bibliografii i czytelnictwa w krakowskiej Wyższej Szkole Nauk Społecznych na Wydziale Oświatowo-Bibliotekarskim; jej rektorem był prof. UJ dr Stefan Grzybowski, a dziekanem Wydziału — doc. dr Adam Bar. Również w tych latach prowadziła podobne zajęcia na kursach organizowanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego. Od października 1951 r. do września 1954 r. I. Bar-Świąch wykładała dzieje książki i bibliografię dla studentów III r. UJ na studiach I stopnia w zakresie bibliotekoznawstwa. W latach 1947-1948 zorganizowała pierwszy roczny kurs dla asystentów prowadzących biblioteki zakładów UJ. Od 1950 r. prowadziła na początku każdego roku akademickiego szkolenie w zakresie bibliografii dla studentów Wydziału Filologicznego i Historycznego. Zapoznawała ich również z regulaminem bibliotecznym oraz ze sposobem korzystania z katalogów i poszczególnych agend Biblioteki Jagiellońskiej. W latach 1950-1957 decyzjami najpierw Ministerstwa Oświaty, a następnie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego wprowadzono nową formę szkolenia pracowników bibliotek w skali ogólnokrajowej, a mianowicie praktyki międzybiblieczne. Ich celem było poznanie wewnętrznej organizacji biblioteki, jej działalności, metodą opracowywania katalogów etc. Szkoleniem tym w Bibliotece Jagiellońskiej zajmowała się m.in. I. Bar-Świąch, najpierw pod kierunkiem dra Jana Baumgarta, a następnie w l. 1953-1955 kierowała tymi praktykami. Jej zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Od 1954 r. I. Bar-Świąch związała się z Wyższą Szkołą Pedagogiczną, prowadząc — w charakterze prac zleconych — wykłady i ćwiczenia z bibliografii dla studentów polonistyki i bibliotekoznawstwa. Stan ten uległ zmianie po przejściu Jej na emeryturę w Bibliotece Jagiellońskiej, przyjęła wtedy propozycję stałego związania się najpierw z Samodzielnym Zakładem, a następnie Katedrą Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej; od 1971 r. rozpoczęła pracę na stanowisku docenta (na 1/2 etatu). Jako kierownik tej placówki wspominam ze wzruszeniem Jej obecność w gronie pracowników Katedry, wśród których cieszyła się ogromnym autorytetem i sympatią zarazem. Odegrała tu ważną rolę w kształtowaniu naukowej atmosfery, w kształceniu studentów i młodej kadry, którą wspierała z ogromną życzliwością swą radą, doświadczeniem i merytoryczną pomocą. Oprócz wykładów i ćwiczeń z bibliografii prowadziła zajęcia z nauki o książce, z kierunków i metodologii badań bibliotekoznawczych, wstępu do bibliotekoznawstwa oraz seminaria magisterskie. Te ostatnie gromadziły licznych studentów studiów dziennych i zaocznych. Pod kierunkiem docent I. Bar-Świąch napisano 75 prac magisterskich, przede wszystkim z zakresu historii książki i bibliotek. Pisała recenzje prac magisterskich, artykułów i rozpraw doktorskich. Zawsze życzliwa, ale wymagająca rzetelnej wiedzy. Cechowała Ją ogromna sumienność i rzetelność w wykonywaniu obowiązków nauczyciela akademickiego, z dużą umiejętnością łączyła pracę badawczą z dydaktyczną. Zawsze uśmiechnięta, spokojna, gotowa do udzielenia życzliwej pomocy. Lubiana była przez wszystkich. Gdy przestała pracować w Katedrze, nie przerwała ze współpracownikami i przyjaciółmi kontaktów, utrzymywała też związki, opiniując kolejne tomy *Prac Bibliotekoznawczych* przygotowane do druku.

W tym wspomnieniu — pożegnaniu nie może zabraknąć uwagi o Jej aktywności

W tym wspomnieniu — pożegnaniu nie może zabraknąć uwagi o Jej aktywności społecznej. W ostatnim roku wojny związała się działalnością na rzecz ofiar niemieckiego terroru z Radą Główną Opiekuńczą, pomagała osobom więzionym w obozach. Po zakończeniu wojny działała społecznie w Związku Nauczycielstwa Polskiego, w Związku Bibliotekarzy i Archiwistów, później Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, brała żywy udział w zjazdach bibliotekarskich. Za 30 lat wyróżniającej się pracy dydaktycznej została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1984), została też laureatką Nagrody im. Heleny Radlińskiej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa (1988).

Nie ma Jej wśród nas. Została pochowana w Krakowie na Cmentarzu Salwatorskim. Pozostaje na trwałe w pamięci uczniów i przyjaciół, ludzi książki.

Jerzy Jarowiecki

Maszynopis wpłynął do redakcji 20 grudnia 1997 r.

WSPOMINAM IRENĘ BAR-ŚWIĘCH

Jest kilka powodów, które skłaniają mnie do napisania tych paru słów wspomnienia o doc. dr hab. Irenie Bar-Święch.

O Jej życiu i działalności obszernie i wyczerpująco informuje nekrolog autorstwa Jerzego Jarowieckiego, profesora i wieloletniego Kierownika Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP w Krakowie, z którą związała się Irena Bar-Święch na długi czas. Dlatego ograniczę się do wspomnienia bardziej osobistego.

Mój pierwszy kontakt z Biblioteką Jagiellońską, w której przepracowałam ponad 20 lat, miał miejsce, gdy jako uczennica Liceum Żeńskiego im. Józefy Joteyko w Krakowie zostałam przez naszego polonistę dra Władysława Kuźniara wraz z całą klasą przyprowadzona do Jagiellonki, abyśmy miały jakieś pojęcie o skarbach w niej zgromadzonych — jak powiedział nasz profesor. Był to 1951 lub 1952 r., w każdym razie przed maturą. Przewodnikiem naszym po BJ była właśnie sama Pani dr Irena Barowa, która tak pięknie opowiadała o zbiorach, pokazując przy tym nowoczesne magazyny biblioteczne, lektorium i inne wspaniałości, że poczułam się zauroczona Jagiellonką do tego stopnia, iż po skończeniu studiów polonistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim przyszedłam tam pracować, zaczynając zresztą od prac zleconych, bo nie było wolnych etatów.

Wówczas to zetknęłam się z elitą zawodu bibliotekarskiego i Biblioteki Jagiellońskiej, do której to elity należała niewątpliwie dr Irena Barowa. Blżej poznałyśmy się dzięki prof. dr Helenie Więckowskiej, dr I. Barowa przygotowywała u niej rozprawę habilitacyjną, natomiast ja uczestniczyłam wraz z kilkoma kolegami z BJ w seminarium doktorskim prowadzonym przez Panią Profesor w Katedrze Bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie Łódzkim, na które dojeżdżaliśmy raz w miesiącu. Rozmawiałam wówczas w Bibliotece z Panią Ireną na tematy naukowe, co było tym bardziej naturalne, że kierowała Ona Oddziałem Informacji Naukowej, natomiast ja interesowałam się bibliografią, w dodatku literacką, i z tego zakresu pisałam pracę doktorską.

Uzyskanie przez Panią Irenę Bar-Święch stopnia doktora habilitowanego w 1968 r. na podstawie rozprawy o polskich kalendarzach XIX w. było Jej dużym sukcesem naukowym. Kolokwium habilitacyjne zostało przyjęte jednogłośnie przez Radę Wy-

działu Filologicznego UŁ. Nie zaproponowano Jej w Bibliotece Jagiellońskiej etatu docenta, w związku z tym rozstała się z Jagiellonką, przechodząc na emeryturę z końcem 1971 r.; równocześnie — pełna energii i zapału dydaktycznego — rozpoczęła pracę na stanowisku docenta w wymiarze 1/2 etatu w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej kierowanej przez prof. dr. hab. J. Jarowieckiego.

Z Panią Ireną utrzymywałam łączność, głównie korespondencyjną, także po moim przeniesieniu się do Warszawy; parokrotnie odwiedziłam Ją w Jej mieszkaniu przy ul. Juliusza Lea przy okazji bytności w Krakowie.

W 1988 r. doc. dr hab. Irena Bar-Święch otrzymała nagrodę im. Heleny Radlińskiej I stopnia za wybitne osiągnięcia w dziedzinie bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa przyznaną przez ministra kultury i sztuki. Wówczas poprosiłam Ją — w imieniu redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* — o udzielenie wywiadu dla stałej rubryki pisma *Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego*. Zgodziła się z chęcią, a drugim interlokutorem była pani dr Władysława Wójcik, pracownik naukowo-dydaktyczny Katedry Bibliotekoznawstwa WSP w Krakowie. Rozmowa odbyła się w mieszkaniu Pani Ireny, która wówczas nie opuszczała domu z powodu choroby. Była świetnym gawędziarzem, słuchało się Jej z wielką przyjemnością. Wywiad wraz z biogramem i autobiografią prac naukowych został opublikowany w *Przeglądzie Bibliotecznym* (z. 3 za 1989 r.).

Warto podkreślić jeszcze jeden charakterystyczny rys Jej osobowości. Pani Irena bardzo ciepło i serdecznie wyrażała się o ludziach, swoich kolegach, starała się zawsze uwypuklić ich dobre strony, zalety. Ileż osób związanych z Biblioteką Jagiellońską czy później Katedrą życzliwie wymieniła w owym wywiadzie, nie zapomniała też o magazynierach bibliotecznych dawnej Jagiellonki. A przy tym wszystkim była Osobą pełną osobistego uroku, urody i niezwykle skromną.

O Jej śmierci dowiedziałam się, gdy kartka wysłana z życzeniami imieninowymi wróciła z adnotacją: Adresat zmarł. Na zawsze pozostanie w mojej wdzięcznej pamięci.

Barbara Sordylowa

Maszynopis wpłynął do redakcji 12 stycznia 1998 r.

KRONIKA KRAJOWA

SKUTKI POWODZI DLA BIBLIOTEK

Od wielu miesięcy największe biblioteki krajowe podejmowały działania na rzecz ratowania i pomocy bibliotekom poszkodowanym przez powódź. Biblioteka Narodowa udostępniła na VIII Krajowych Targach Książki we wrześniu bazę danych dotyczącą strat materialnych 87 bibliotek, bazę danych o zniszczonych księgozbiorach Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego i WBP w Opolu. Maria Wrede (BN) przygotowała opracowanie o stanie bibliotek kościelnych poszkodowanych przez powódź. Tysiąc zniszczonych książek z Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie, po zamrożeniu w Poznaniu, zostanie osuszonych i poddanych konserwacji w BN. Dary książkowe z całej Polski zostały już wybrane z magazynów BN przez poszkodowane biblioteki.

W dniu 10.10.1997 r. w BN odbyła się narada dotycząca oceny skutków powodzi. Uczestniczyli w niej zarówno przedstawiciele bibliotek poszkodowanych, jak i niosących pomoc. Skoncentrowano się głównie na problemach konserwatorskich. Jan Wołosz (BN) przekazał informacje na temat skali szkód i strat powodziowych. Następnie wystąpili reprezentanci ośrodków konserwatorskich z Torunia i Warszawy. Barbara Drewniewska-Idziak i Maria Woźniak (BN) przedstawiły projekt utworzenia w Polsce kilku ośrodków konserwatorskich wyposażonych w odpowiedni sprzęt i wykwalifikowane kadry, przygotowane do prac na szerszą skalę, by w razie katastrofy mogły obsłużyć zagrożony teren. Ośrodki takie powinny powstać w miastach, w których już istnieją pracownie konserwatorskie: w Krakowie, Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Wrocławiu. Podczas narady powołano międzybiblioteczny zespół, który ma przygotować plan kontrolowanych działań w sytuacji żywiołowej, jak również opracować materiały instruktażowe i szkoleniowe dla bibliotek.

W dniu 15.12.1997 r. w BN odbyły się ogólnopolskie warsztaty konserwatorskie pn. „Profilaktyka i działania podejmowane z myślą o likwidacji skutków katastrof”. Organizatorami imprezy były: BN i SBP, sponsorem — MKiS. W warsztatach udział wzięło ok. 50 osób z wszystkich wbp oraz bibliotek uniwersyteckich. W referatach zrelacjonowano działania różnych bibliotek, zespołów i stowarzyszeń powołanych do prac na rzecz ochrony zbiorów.

W dniu 30.12.1997 r. w BN podpisano „Porozumienie w sprawie powołania Ogólnopolskiej Rady dla Ratowania Zbiorów Bibliotecznych po Powodzi”. Partnerami

są 4 instytucje: Zakład Konserwacji Papieru i Skóry w UMK w Toruniu, Biblioteka UMK, BN i BUW. Przewodniczącą Rady wybrano prof. Alicję Strzelczyk z UMK, wiceprzewodniczącym J. Wołosza. Celem Rady jest: 1) doprowadzenie do zorganizowania profesjonalnych ośrodków specjalizujących się w ratowaniu i konserwacji zbiorów bibliotecznych, które ucierpiały w powodzi 1997 r.; 2) opracowanie i wprowadzenie do powszechnej praktyki bibliotecznej programów odpowiedniego przechowywania zbiorów i zapobiegania kataklizmom, ratowania zbiorów w przypadkach ich wystąpienia oraz zasad i metod postępowania konserwatorskiego ze zniszczonymi zbiorami bibliotecznymi; 3) współpraca z innymi instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych; 4) gromadzenie środków finansowych na założone cele. W Radzie wyodrębniono 3 sekcje: do spraw konserwacji zbiorów bibliotecznych (przewodnicząca Halina Rosa z UMK); do spraw programów ochrony zbiorów i profilaktycznego zapobiegania kataklizmom (przewodniczący Władysław Sobucki z BN); do spraw pozyskiwania środków finansowych na realizację założonych celów „Porozumienia” (nie wybrano jeszcze przewodniczącego).

KONFERENCJA DYREKTORÓW EUROPEJSKICH BIBLIOTEK NARODOWYCH

W dniach 2-3.10.1997 r. w Warszawie odbyło się 11. spotkanie dyrektorów europejskich bibliotek narodowych (Conference of European National Librarians — CENL). Polska Biblioteka Narodowa należy do CENL od 1993 r. i — jako pierwsza z krajów Europy Środkowo-Wschodniej — gościła 39 przedstawicieli z 32 krajów. Do uczestnictwa w tej organizacji uprawnione są wszystkie kraje należące do Rady Europy. Coroczne spotkania służą wymianie doświadczeń, uzgadnianiu wspólnych stanowisk i wytyczaniu kierunków rozwoju bibliotek narodowych, ze szczególnym uwzględnieniem serwisów bibliograficznych, planów ochrony i konserwacji spuścizny kulturalnej narodowej i europejskiej. Posiedzenia CENL mają charakter roboczy i w Warszawie omawiano m.in. przekształcenie organizacji CENL w fundację działającą w Amsterdamie, postępy projektu GABRIEL i nowy projekt europejskiej biblioteki-archiwum (Digital European Deposit Library), która gromadziłaby kopie dokumentów elektronicznych, szczególnie dostępnych tylko online. Podczas obrad, które odbywały się na Zamku Królewskim, wybrano nowego przewodniczącego CENL — ustępującego Klausu-Dietera Lehmana, dyrektora Deutsche Bibliothek we Frankfurcie nad Menem, zastąpił Vim van Drimmelen, dyrektor Bibliotek Królewskiej Holandii.

GABRIEL — SERWIS INFORMACYJNY EUROPEJSKICH BIBLIOTEK NARODOWYCH

W dniach 30.09-1.10.1997 r. w BN odbyły się I Warsztaty projektu GABRIEL, który jest oficjalnym serwisem informacyjnym europejskich bibliotek narodowych. Spotkanie przygotował Ośrodek Katalogów Centralnych i Informacji Elektronicznej BN. Warsztaty poprzedziły konferencję CENL. Wzięło w nich udział ok. 40 osób z 24 krajów, odpowiedzialnych za tworzenie stron WEB (elektronicznych witryn informacyjnych www) w poszczególnych bibliotekach. Serwis GABRIEL powstał w 1995 r. w celu dostarczenia poprzez www informacji o bibliotekach narodowych, udostępniania połączeń online z serwisami bibliotek uczestniczących, przekazywania bieżących informacji o działalności i problemach bibliotek narodowych, dostępu do wszystkich

serwerów www bibliotek narodowych za pomocą jednego narzędzia wyszukiwawczego, budowania współpracy sieciowej europejskich bibliotek narodowych. W Warszawie przedyskutowano 5 zagadnień obejmujących: strategię, zawartość, infrastrukturę i narzędzia, użytkowników, kadry, szkolenia.

FUNDACJA MELLONA NA RZECZ KOMPUTERYZACJI BIBLIOTEK

W dniach 16-18.10.1997 r. w BN odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona podsumowaniu działalności Fundacji Andrew W. Mellona w zakresie finansowania komputeryzacji bibliotek (głównie naukowych) w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. W konferencji wzięło udział ok. 100 przedstawicieli bibliotek i firm sprzedających oprogramowanie biblioteczne z: Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Polski, Republiki Południowej Afryki (!), Słowacji, Węgier. Fundację reprezentowali: Richard Quandt, Thomas Nygren, Richard Ekman. W trakcie obrad wygłoszono 34 referaty o tematyce: nowoczesna polityka biblioteczna (automatyzacja, przetwarzanie i udostępnianie informacji); wspólne projekty międzybiblioteczne, konsorcja biblioteczne, zastosowanie nowych technik i wprowadzanie nowych technologii, współpraca sieciowa bibliotek, zarządzanie bibliotekami, sposoby przygotowania pracowników i użytkowników bibliotek do korzystania z nowych form komunikacji naukowej, znaczenie automatyzacji w udostępnianiu i ochronie zbiorów specjalnych, serwisy bibliotek zautomatyzowanych. Podczas konferencji odbyły się pokazy systemów ALEPH, HORIZON, INNOPAC, VTLS.

BIBLIOTEKI PUBLICZNE A UNIA EUROPEJSKA

W dniach 5-6.11.1997 r. w Bibliotece Głównej Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy odbyła się konferencja nt. Unii Europejskiej, a szczególnie możliwości informowania o Unii przez biblioteki publiczne. Wśród wygłoszonych referatów o tej tematyce znalazły się: „Inicjatywy Unii Europejskiej dla bibliotek publicznych — PLDP (Public Libraries Development Project)” (David Fuegi, koordynator PLDP z Library Headquarters, Chelmsford, Essex); „Program Bibliotek Regionalnych Instytutu Społeczeństwa Otwartego. Analiza ankiety nt. gromadzenia dokumentów Unii w bibliotekach polskich” (Joanna Skrzybowska); „Rozpowszechnianie w państwach Układu Europejskiego informacji o Unii Europejskiej za pomocą bibliotek publicznych, w oparciu o media” (Mary Rowlett-Chelmsford z Central Library, Essex). Prezentację materiałów drukowanych instytucji Wspólnot Europejskich, omówienie i pokaz baz CELEX, SCAD, EC References w wersji CD-ROM przeprowadziły Marta Grabowska i Anna Ogonowska z Ośrodka Informacji i Dokumentacji Wspólnot Europejskich Centrum Europejskiego UW.

ZARZĄDZANIE BIBLIOTEKĄ

W dniach 8-9.12.1997 r. odbyło się w Gdańsku ogólnopolskie seminarium nt. „Organizacja i zarządzanie biblioteką w aspekcie automatyzacji”. Organizatorami były: CUKB, WBP w Gdańsku, przy współudziale MKiS. Celem seminarium było omówienie zasad nowoczesnej organizacji i zarządzania biblioteką oraz wybranych zagadnień z zakresu nowoczesnych technik informacyjnych. O organizacji bibliotek w świetle ustawy z dn. 27.06.1997 r. i nowych tendencjach w organizacji i zarządzaniu biblio-

tekami mówili Lucjan Biliński (MKiS) i Elżbieta B. Zybert (IINiSB UW). Podobną tematykę — zmian w organizacji i zarządzaniu pod wpływem nowych technik informacyjnych, profesjonalizmu w zarządzaniu — zaprezentowali Małgorzata Cichy (WBP Gdańsk), Jerzy Maj i J. Wołosz (BN). Biblioteka w Internecie była przedmiotem wystąpienia Wiesława Glińskiego (IINiSB UW), a marketing i promocja w bibliotece — Aleksandra Żubrysa (WBP Gdańsk). Seminarium towarzyszyły pokazy sprzętu i komputerowych programów obsługi bibliotek.

OCHRONA EUROPEJSKIEGO I NARODOWEGO DZIEDZICTWA PIŚMIENNICZEGO

W dniu 2.12.1997 r. odbyło się w BN doroczne Forum Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego poświęcone problemom ochrony europejskiego i narodowego dziedzictwa piśmienniczego. Tym razem dokonano przeglądu sytuacji w ochronie polskich księgozbiorów znajdujących się obecnie za wschodnią granicą Polski, mówiono o działaniach na rzecz poprawy istniejącej sytuacji i uregulowaniach międzyrządowych (dwustronnych) w tym zakresie. Głównie odnosiło się to do zbiorów przemieszczonych i rozdzielonych, takich jak Ossolineum. Analogicznie wymieniano zbiory ukraińskie, które znalazły się po II wojnie światowej w Polsce, przedstawiono ich losy, status i obecny stan zachowania i przechowywania w polskich bibliotekach. Ważnym aspektem poruszanych problemów była charakterystyka współpracy pomiędzy bibliotekami przechowującymi zbiory przemieszczone i rozdzielone fizycznie, jej blaski i cienie. W Forum uczestniczyli przedstawiciele bibliotek mających takie problemy oraz liczne kontakty i osiągnięcia w dwustronnej współpracy pomiędzy bibliotekami polskimi a litewskimi i ukraińskimi, reprezentanci Biura Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą, ośrodków akademickiego kształcenia bibliotekarzy z Krakowa, Łodzi, Warszawy i Wrocławia.

SYSTEM KOMPUTEROWY „SOWA”

W dniach 4-5.10.1997 r. w WBP w Sieradzu odbyła się I Konferencja Użytkowników Systemu Informatycznej Obsługi Bibliotek „SOWA”. Pierwsza część konferencji zawierała wystąpienia dotyczące ogólnych problemów automatyzacji bibliotek w Polsce (L. Biliński), stanu prawnego zapisów komputerowych w działalności bibliotecznej (Bolesław Howorka), zagadnień opracowania przedmiotowego w systemie zautomatyzowanym (Jadwiga Sadowska). Następnie omówiono poszczególne moduły „SOWY”: Sokrates, Zeter, Stratus. Przedstawiciele bibliotek, które użytkują „SOWĘ” wygłosili komunikaty informujące o działaniu systemu w ich bibliotekach (PBW w Łodzi, WBPiKM w Toruniu, BG Polit. Rzeszowskiej, BG WSP w Olsztynie, WBP w Sieradzu). Na koniec, w dwugłosie Leszka Masadyńskiego i Ryszarda Robaczewskiego, rozważano możliwości i kierunki dalszego rozwoju „SOWY”. Konferencji towarzyszyła prezentacja baz danych WBP w Sieradzu.

PRZYSZŁOŚĆ KATALOGÓW CENTRALNYCH

W dniu 12.12.1997 r. w BN odbyła się narada poświęcona przyszłości katalogów centralnych prowadzonych przez Bibliotekę. Organizatorem spotkania był Ośrodek Katalogów Centralnych i Informacji Elektronicznej (OKCiE) BN. Wzięli w nim udział bibliotekarze, głównie z bibliotek naukowych, z całej Polski. Referaty przedstawili

pracownicy BN: „Czy możemy mieć uniwersalny katalog centralny piśmiennictwa zagranicznego?” (J. Wołosz); „Oczekiwania bibliotek wobec katalogów centralnych Biblioteki Narodowej na podstawie ankiety przeprowadzonej przez OKCiE w sierpniu 1996 r.” (Małgorzata Michalska); „Stan katalogów centralnych oraz prezentacja baz danych CK” (Bogdan Krowicki); „Przyszłość katalogów centralnych” (Ewa Krysiak); „Uwarunkowania technologiczne funkcjonowania katalogów centralnych” (J. Sadowska). W dyskusji mówiono o korzyściach wynikających z prowadzenia przez BN Uniwersalnego Katalogu Centralnego piśmiennictwa zagranicznego i czasopism polskich oraz konieczności rozszerzenia katalogu na książki polskie. Uczestnicy narady mieli możliwość zapoznania się z bazami danych centralnych katalogów w systemie MAK w sieci lokalnej.

MIKROFILMOWANIE STARYCH DRUKÓW I CZASOPISM

W dniu 28.11.1997 r. w BN odbyło się czwarte spotkanie polsko-niemieckiej rady projektu mikrofilmowania starych druków i czasopism (głównie germaników) w bibliotekach polskich, finansowane przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej i częściowo przez Robert Bosch Stiftung. W spotkaniu wzięli udział dyrektorzy bibliotek, które już uczestniczą w projekcie, i tych, które dopiero zamierzają w nim uczestniczyć (BN, BUW, Książnica Pomorska, BUWr, BUAM, Bibl. Gdańska PAN). Fundację ze strony polskiej reprezentował Andrzej Mężyński, stronę niemiecką — Martin Dinges z Fundacji R. Boscha, Klaus Haller z Bawarskiej Biblioteki Państwowej w Monachium, i Hartmut Weber z Krajowego Archiwum Badenii-Wirtembergii w Stuttgartzie. Strona polska przedstawiła stan zaawansowania mikrofilmowania zbiorów w poszczególnych bibliotekach, warunki i możliwości przystąpienia nowych uczestników projektu. Przewodniczącą polskiej reprezentacji rady projektu została Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, zastępca dyrektora BN.

FUNKCJE INFORMACYJNE BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

W dniach 18-19.11.1997 r. w WBP w Sieradzu zorganizowano konferencję nt. „Funkcja informacyjna biblioteki publicznej”, podczas której mówiono o bibliotekach publicznych w systemie informacji (J. Wołosz), bazach danych dotyczących wsi i rolnictwa (Krystyna Engel-Brzęk), integracji usług informacyjnych i możliwościach informacyjnych nowoczesnej biblioteki publicznej (J. Sadowska), tworzeniu systemu informacji dla mieszkańców wsi (Zofia Sobczak, Halina Michalak). Jeden dzień obrad poświęcono możliwościom współpracy bibliotek publicznych użytkujących system „SOWA” i jego rozwojowi.

NARADA KADRY KIEROWNICZEJ WBP

W dniach 10-12.09.1997 r. w Arłamowie odbyła się narada kadry kierowniczej WBP nt. „Biblioteki publiczne w niestabilnym okresie transformacji”. Spotkanie zorganizowały SBP i WBP w Przemyślu. Po raz kolejny mówiono o współczesnym modelu biblioteki publicznej, możliwościach powiązań organizacyjnych bibliotek, nowych wyzwaniach dla zawodu bibliotekarzy.

KSIĄŻKA I PRASA W SYSTEMIE KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ

Zakład Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa UMCS oraz Lubelski Oddział PTB zorganizowały w dn. 2-3.12.1997 r. w Lublinie konferencję pn. „Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej: przeszłość — dzień dzisiejszy — perspektywy”. Bogaty, trzydniowy program konferencji skupił przedstawicieli księgoznawstwa ze wszystkich znaczących ośrodków w kraju. Mówiono zarówno o zagadnieniach z zakresu historii książki, funkcjonowaniu prasy w przeszłości w różnych środowiskach i regionach, indeksach ksiąg zakazanych, jak i o odbiorze książki w latach dziewięćdziesiątych, elektronicznych wydawnictwach periodycznych w komunikacji społecznej, komunikacji hipertekstowej.

KSIĄDZ LEOPOLD JAN SZERSZNIK I JEGO DZIEŁO

Książnica Cieszyńska zorganizowała w dn. 6-7.11.1997 r. międzynarodową konferencję naukową, z udziałem badaczy czeskich, poświęconą ks. L. J. Szersznikowi w 250 rocznicę jego urodzin (1747-1997). Leopold Szersznik był fundatorem biblioteki i muzeum w Cieszynie. Zbiory te do dnia dzisiejszego stanowią podwalinę obecnie funkcjonujących instytucji. Na sesji szeroko omawiano zasługi — te znane i mniej znane — Szersznika dla miasta, szkolnictwa elementarnego, jego dorobek naukowy i popularyzatorski w różnych dziedzinach. Wygłoszono m.in. następujące referaty: „Od księgozbioru prywatnego do biblioteki publicznej. XVIII-wieczne programy i realizacje” (Anna Żbikowska-Migoń); „Środowisko intelektualne Cieszyna w czasach Szersznika” (Janusz Spyra); „Proces ewidencji i opracowania bibliotecznych zbiorów Leopolda J. Szersznika. Przegląd historyczny” (Krzysztof Szelong); „Formacja zakonna i jej wpływ na działalność ks. Leopolda J. Szersznika” (ks. Ludwik Grzebień); „Leopold J. Szersznik — fundator biblioteki publicznej w Cieszynie” (Barbara Bienkowska). Z okazji konferencji otwarto wystawę pn. „Ks. Leopold Szersznik i jego dzieło”.

WYDAWCY NA RZECZ REGIONU

W dniach 22-23.10.1997 r. SBP i wrocławska WiMBP zorganizowały we Wrocławiu II Regionalną Konferencję pt. „Wydawcy na rzecz regionu”. Wygłoszono referaty o tematyce: „Współpraca ludzi książki” (Małgorzata Komza); „Egzemplarz regionalny i jego wykorzystanie w WiMBP we Wrocławiu” (Urszula Skonieczna); „Funkcjonowanie egzemplarza obowiązkowego w nowych warunkach ekonomiczno-prawnych ze szczególnym uwzględnieniem egzemplarza regionalnego” (L. Biliński); „Zasady i relacje współpracy pomiędzy wydawcą a biblioteką” (Marek Jakubiec); „Propozycje współpracy wojewódzkiej biblioteki z wydawnictwem — doświadczenia i propozycje WiMBP we Wrocławiu” (Leon Krzemieniecki). Prezentowano m.in. komputerowe bazy danych i katalog polskich wydawców 1997.

KARTOGRAFIA KRÓLESTWA POLSKIEGO 1815-1915

W dniach 21-22.11.1997 r. w BN odbyła się XVIII Konferencja Historyków Kartografii poświęcona „Kartografii Królestwa Polskiego 1815-1915”. W programie konferencji znalazły się m.in. informacje o zbiorach map i atlasów w wybranych bibliotekach. Z okazji konferencji Zakład Zbiorów Kartograficznych BN zorganizował wystawę o tej samej tematyce, na której pokazano 69 map i 5 atlasów ze zbiorów BN.

INSTALACJA SYSTEMU ALEPH W CENTRALNEJ BIBLIOTECE STATYSTYCZNEJ

W dniu 12.01.1998 r. w CBS odbyło się spotkanie, podczas którego zaprezentowano funkcjonowanie zintegrowanego systemu bibliotecznego ALEPH. Było to uhonorowanie realizowanego w ramach programu Phare projektu automatyzacji CBS. Obecnie czytelnicy mogą już wyszukiwać dane o zasobach Biblioteki w komputerowym katalogu OPAC, który zawiera ok. 6000 opisów książek i wydawnictw ciągłych z l. 1994-1997. Od 1998 r. dokumenty bieżące dostępne będą tylko w OPAC-u. Istnieje też możliwość wydrukowania każdej informacji bibliotecznej z tego katalogu. System biblioteczny, dzięki włączeniu do Internetu, daje również możliwość poszukiwań nie tylko w katalogu CBS, lecz i innych bibliotek. Biblioteka oferuje także korzystanie z CD-ROM-owych baz danych (np. z Encyclopedia Britannica).

ZMIANY KADROWE

Minister kultury i sztuki powołał z dn. 15.10.1997 r. na stanowisko dyrektora Biblioteki Narodowej prof. dr. hab. Jakuba Lichańskiego. W dn. 16.01.1998 r. nowy minister kultury i sztuki ogłosił ponownie konkurs na stanowisko dyrektora BN. Kandydatury można zgłaszać do końca lutego, a do dn. 15 marca kandydaci zostaną powiadomieni o zakwalifikowaniu do konkursu.

JUBILEUSZE BIBLIOTEK

W dniu 6.11.1997 r. WiMBP w Częstochowie obchodziła jubileusz swego 80-lecia. Z okazji tej uroczystości zorganizowano sesję popularnonaukową, a honorowy patronat nad obchodami objął wojewoda częstochowski.

Swe 80-lecie obchodziła również WiMBP im. marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Powiązano je ze 130. rocznicą urodzin patrona Biblioteki. Uroczystości trwały 4-5.12.1997 r. i objęły m.in. spotkanie z dyrektorem BN, otwarcie dwóch wystaw: „Pamięci prof. Jana Augustyniaka” i „Ze zbiorów łódzkich bibliofilów”. Drugiego dnia uroczystości Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Książki zorganizowało „Colloquium Bibliophilorum”, podczas którego wygłoszono następujące prelekcje: „Bibliofil a książka” (M. Borusewicz); „Sylwetki bibliofilów łódzkich” (J. Dunin); „Impresje bibliofilskie” (G. Matuszak); „Księgozbiór Feliksa Wężyka z Mroczenia” (J. Weinberg). Obchody odbywały się pod patronatem wojewody łódzkiego.

WYSTAWY, PROMOCJE

W dniu 27.09.1997 r. otwarto w Książnicy Cieszyńskiej wystawę zatytułowaną „Dawna książka flamandzka. Antwerpska oficyna Krzysztofa Plantina”.

Od dnia 24.11.1997 r. czynna była w BN wystawa pn. „Z dziejów firmy Gebethner i Wolff (w 140 rocznicę założenia)”. Przygotował ją Zakład Dokumentacji Księgoznawczej BN, a komisarzami wystawy były Hanna Kęsicka i Ewa Mahrburg. Na otwarciu obecni byli przedstawiciele rodziny Gebethnerów z prawnikiem założyciela firmy — Zygmuntem Gebethnerem, który od 1990 r. prowadzi własną firmę wydawniczą pn. „Gebethner i Spółka”. Rodzina udostępniła na wystawę wiele dokumentów i pamiątek po Gustawie Adolfie Gebethnerze i jego następcach. Z okazji wystawy wydano nakładem Z. Gebethnera folder omawiający historię firmy „Gebethner i Wolff”. W dniu 5.12.1997 r. zorganizowano w BN promocję wydanego przez BN informatora pt.

Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory. Autorem publikacji jest obecny dyrektor Instytutu Janusz Cisek. Z inicjatywą opracowania tego przewodnika po zbiorach Instytutu wystąpił przed paroma laty prof. Andrzej Kłossowski, a dalsze prace nad redakcją i wydaniem przewodnika przejęła działająca w BN Pracownia Badań nad Książką i Kulturą Polską za Granicą prowadzona przez Andrzeja K. Kunerta. Obszerna publikacja J. Ciska omawia dzieje Instytutu, jego dokonania i zbiory (archiwalia, zbiory biblioteczne, malarstwo, medale itp.), zawiera bibliografię prac Instytutu i o Instytucie, wykaz konferencji naukowych, odczytów i prelekcji z l. 1943-1996 oraz aneks biograficzny, prezentujący życiorysy założycieli, prezesów i dyrektorów Instytutu. Obecnie wydany informator inauguruje nową serię BN pt. *Instytucje Kultury Polskiej za Granicą i Ich Zbiory.*

Maszynopis wpłynął do redakcji 20 stycznia 1998 r.

KRONIKA ZAGRANICZNA

PROGRAM BIBLIOTECZNY UNII EUROPEJSKIEJ

Na apel Unii Europejskiej o wprowadzenie nowych projektów do programu zastosowania telematyki w bibliotekach (Telematics for Libraries) wpłynęły 83 projekty. Po wielu dyskusjach ekspertów z państw członkowskich Unii Komitet Programu (Telematics Programme Committee) na posiedzeniu 24.06.1997 r. zaakceptował 24 projekty badawcze. Projekty podzielono na 3 grupy: A. Wewnętrzne systemy biblioteczne przekazywane do sieci; B. Systemy teleinformatyczne dla sieciowych usług bibliotecznych; C. Usługi biblioteczne umożliwiające dostęp do źródeł informacyjnych w sieciach.

Wśród 24 projektów badawczych znajdują się m.in.:

— NEDLIB (Networked European Deposit Library) — polega na utworzeniu systemu, który umożliwi bibliotekarzom opracowywanie wszystkich wchodzących do zbioru egzemplarzy obowiązkowych — niezależnie od ich pochodzenia — i udostępnianie informacji o nich użytkownikom i innym bibliotekom archiwalnym, uwzględniając jednocześnie interesy komercyjne i prawa autorskie wydawców;

— ONE-2 (Opac Network in Europe — 2) — zakłada rozszerzenie sieci katalogów online w bibliotekach europejskich o nowe usługi i nowych partnerów. Wśród nowych projektów znajdują się m.in. dotyczące wypożyczeń oraz elektronicznego dostarczania dokumentów;

— CECUP (Central and Eastern European Copyright User Platform) — jest to ukierunkowanie ECUP+ (European Copyright User Platform) — organizacji, której zadaniem jest niesienie pomocy bibliotekom europejskim w rozwiązywaniu problemów dotyczących praw autorskich wydawnictw elektronicznych — na biblioteki Europy Centralnej i Wschodniej.

NUMER IDENTYFIKACYJNY OBIEKTÓW CYFROWYCH

Międzynarodowe Stowarzyszenie Wydawców Prac Naukowych, Technicznych i Medycznych STM (International Association of Scientific, Technical and Medical Publishers) i Międzynarodowe Stowarzyszenie Wydawców IPA (International Publishers Association) we współpracy z Komitetem Identyfikacji Informacyjnej IIC (Information Identifier Committee) pracują nad stworzeniem symboli identyfikujących obiekty cyfrowe DOI (Digital Object Identifier). System jest przeznaczony dla przemysłu wydawniczego książek i czasopism oraz rynku wydawców multimediiów i programów w celu ułatwienia im zarządzania dokumentami cyfrowymi. DOI umożliwi również użytkownikom bezpośrednie łączenie się z odpowiednimi właścicielami praw autorskich.

Podczas demonstracji systemu na Targach Książki we Frankfurcie n. Menem w listopadzie 1997 r. użytkownicy mogli już poszukiwać tekstów i obrazów według 250 000 symboli DOI.

IIC utworzył Fundację DOI, której biura mieszczą się w Genewie i Waszyngtonie. Będzie ona czuwała nad dalszym rozwojem systemu i stosowaniem go w skali międzynarodowej. Rejestracja i uzyskiwanie symboli przez wydawców oraz opłaty będą dokonywane za pośrednictwem Internetu (CyberCash Service) oraz metodami konwencjonalnymi.

Information Management Report 1997 December s. 12-13

PROBLEMY REJESTRACJI BIBLIOGRAFICZNEJ PODCZAS 63. RADY I KONFERENCJI OGÓLNEJ IFLA W KOPENHADZE (31.08.-5.09.1997)

Dział Rejestracji Bibliograficznej (Division IV: Bibliographic Control) składa się z 3 Sekcji: Bibliografii, Katalogowania oraz Klasyfikacji i Indeksowania. Poza tym kieruje Programem IFLA UBCIM (Universal Bibliographic Control and International MARC).

Uczestnicy obrad Sekcji Bibliograficznej mieli możliwość poznania wyników studium porównawczego na temat związków między księgarstwem i organizacjami tworzącymi bibliografie narodowe oraz projektu Unii Europejskiej dotyczącego zasad wymiany danych o dokumentach elektronicznych między wydawcami i bibliotekami narodowymi.

Posiedzenia Komisji Klasyfikacji i Indeksowania zdominowały sprawozdania na temat rozwoju i zmian w największych systemach klasyfikacji (Klasyfikacji Dziesiątej M. Deweya i UKD) oraz referaty o tworzeniu zasad poszukiwania w OPAC.

Stały Komitet Katalogowania i jego grupy robocze przedstawiły m.in. stan prac nad opracowaniem *Wymagania funkcjonalne dla rekordów bibliograficznych (Functional Requirements for Bibliographic Record — FRBR)*.

Kierownictwo Programu UBCIM, który koordynuje wiele projektów Działu Rejestracji Bibliograficznej planuje zorganizowanie w listopadzie 1998 r. międzynarodowej konferencji na temat narodowych służb bibliograficznych.

Bibliotheksdienst 1997 Jg. 31 H. 10 s. 1972-1983

MIĘDZYNARODOWY ZNORMALIZOWANY OPIS BIBLIOGRAFICZNY ZASOBÓW ELEKTRONICZNYCH

ISBD(ER): The International Standard Bibliographic Description for Electronic Resources jest zmodyfikowaną wersją ISBD(CF): (ISBD for Computer Files). Zalecenie

ISBD(ER) określa niezbędne elementy opisu i identyfikacji zasobów elektronicznych, wyznacza kolejność elementów, system znaków umownych itp. Postanowienia jego dotyczą przede wszystkim rekordów bibliograficznych opracowywanych przez narodowe centrale bibliograficzne oraz tworzonych przez ośrodki katalogowania.

Cechą charakterystyczną zasobów elektronicznych jest występowanie w nich szybkich modyfikacji, jak dostępność zdalnych źródeł elektronicznych poprzez Internet, możliwość ich reprodukcji i in.

Dotychczas ogłoszone zalecenia opisu bibliograficznego dotyczą: materiałów nieksiążkowych — ISBD(NBM), wydawnictw ciągłych — ISBD(S), książek — ISBD(M), materiałów kartograficznych — ISBD(CM), starych druków — ISBD(A), druków muzycznych — ISBD(PM).

IFLA Journal 1997 Vol. 23 nr 5/6 s. 418-419

OPAC BIBLIOTEKI BRYTYJSKIEJ

Biblioteka Brytyjska rozszerzyła dostęp do swoich zbiorów dzięki udostępnianiu głównych katalogów poprzez World Wide Web. Jej OPAC (Online Public Access Catalog) 97 zawiera ponad 8,5 mln rekordów książek i innych dokumentów wydanych od 1450 r. do chwili obecnej. Czytelnicy przed udaniem się do Biblioteki mogą sprawdzić czy poszukiwana pozycja znajduje się w jej zbiorach, a zarejestrowani użytkownicy na całym świecie po przeszukaniu zasobów Document Supply Centre wysłać zamówienie.

OPAC 97 zastąpił pilotowy Network OPAC, który był dostępny do 1994 r. jedynie dla angielskich ośrodków akademickich za pośrednictwem JANET (the Joint Academic Network).

Program: electronic library and information systems 1997 Vol. 31 nr 4 s. 384

KONTYNUACJA WSPÓŁPRACY NAUKOWYCH BIBLIOTEK NIEMIEC I PAŃSTW EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

W dniu 25-26.08.1997 r. odbyło się w Berlinie drugie spotkanie poświęcone wymianie doświadczeń bibliotek, które uczestniczą w projekcie „Współpraca między bibliotekami naukowymi Niemiec i państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz byłego ZSRR”.

Po roku działania koncepcja projektu została nieco zmodyfikowana. Zamiast dominacji pomocy ze strony niemieckiej kładzie się większy nacisk na współpracę obu stron. Obecnie 21 bibliotek naukowych z 15 państw zawarło umowy o współpracy z bibliotekami niemieckimi. Strona niemiecka pomaga partnerom w pokonywaniu trudności, ułatwia dostęp do informacji i testowanie technologii informacyjnych, przekazuje źródła bibliograficzne na CD i wyposażenie umożliwiające korzystanie z sieci elektronicznych. 131 wydawców niemieckich zaproponowało bibliotekom partnerskim trzyletni abonament czasopism na specjalnych warunkach.

Realizacja projektu napotyka jednak na trudności. Są to m.in. przeszkody komunikacyjne, celne, niedostateczna intensywność kontaktów. Niezbędne są częstsze spotkania, szkolenia i narady ekspertów.

Bibliotheksdienst 1997 Jg. 31 H. 11 s. 2182-2183

Maszynopis wpłynął do redakcji 20 grudnia 1997 r.

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

- Wiesław Babik: *Generowanie języków informacyjno-wyszukiwawczych ze słowników terminologicznych*. Kraków: Wydaw. UJ 1996. Rozprawy Habilitacyjne. Uniwersytet Jagielloński, nr 313.
- Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa. *Bibliografia publikacji pracowników Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej 1955-1995*. Oprac. Ewa Chwalińska, Mirosława Dobrowolska. Warszawa: Bibl. Nar. 1997.
- Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy Dzielnicy Śródmieście Gminy Warszawa-Centrum*. Informator. Warszawa: Bibl. Publ. m. st. Warszawy Śródmieście-Centrum 1997.
- Biblioteki w Polsce*. Informator. Warszawa: Wydaw. SBP 1997. Bielsko-Biała, województwo, 136 s.; Górzów Wielkopolski, województwo, 78 s.; Jelenia Góra, województwo, 74 s.; Kielce, województwo, 121 s.; Koszalin, województwo, 87 s.; Łódź, województwo, 129 s.; Opole, województwo, 142 s.; Rzeszów, województwo, 113 s.; Szczecin, województwo, 126 s.; Tarnów, województwo, 86 s.; Toruń, województwo, 91 s.; Wałbrzych, województwo, 92 s.; Wrocław, województwo, 181 s.
- Lucjan Biliński: *Polonika w zbiorach bibliotecznych w Wielkiej Brytanii*. Informator. Warszawa: Wydaw. DiG 1997. Ministerstwo Kultury i Sztuki. Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą.
- Instytucje – publiczność – sytuacje lektury*. Studia z historii czytelnictwa pod red. Janusza Kosteckiego. T. 6. Warszawa: Bibl. Nar. 1997. Z dziejów Kultury Czytelniczej w Polsce, 12.
- Książka w działalności terapeutycznej*. Praca zbiorowa. Red. merytoryczna Elżbieta Barbara Zybort. Warszawa: Wydaw. SBP 1997. Propozycje i Materiały, 19.
- Samorządy i biblioteki*. Materiały z konferencji: Samorządowe biblioteki publiczne w Polsce, Miałkówka k. Płocka, 24-26 kwietnia 1997 r. Warszawa: Wydaw. SBP 1997. Propozycje i Materiały, 18.
- Jacek Wojciechowski: *Organizacja i zarządzanie w bibliotekach*. Warszawa: Wydaw. Nauk. PWN 1997.

Wydawnictwa ciągłe

- Bibliotekarz* 1997 nr 10-12.
- Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny*. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie 1997 nr 2.
- Jahresbericht* 1996. Staatsbibliothek zu Berlin-Preussischer Kulturbesitz 1997.
- Knižnice a Informácie* 1997 R. 29 č. 10-11.
- Komunikaty*. Biblioteka Narodowa 1997 nr 9, 11.
- Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie* 1997 R. 42.
- Poradnik Bibliotekarza* 1997 nr 10-12.

AUTORZY

- | | |
|-------------------------------------|---|
| Jan BEDNARCZYK, ks. dr | — Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie |
| Bożenna BOJAR, prof. dr hab. | — Uniwersytet Warszawski. Katedra Lingwistyki Formalnej |
| Maria DEMBOWSKA, prof. dr hab. | — Warszawa |
| Janusz DUNIN, prof. dr hab. | — Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej |
| Barbara GÓRA, dr | — Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. KEN w Krakowie. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej |
| Karolina GRODZISKA, dr | — Biblioteka PAN w Krakowie |
| Michał W. GRZESZCZUK, mgr | — Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie |
| Janina JAGIELSKA, mgr | — Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy |
| Jerzy JAROWIECKI, prof. dr hab. | — Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. KEN w Krakowie. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej |
| Stefania JARZĘBOWSKA, mgr | — Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie |
| Jadwiga KOŁODZIEJSKA, prof. dr hab. | — Biblioteka Narodowa |
| Józef Adam KOSIŃSKI, prof. dr hab. | — Uniwersytet Wrocławski. Instytut Bibliotekoznawstwa |
| Stanisława KUREK-KOKOCIŃSKA, dr | — Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej |
| Władysław MICHNAŁ, dr | — Książnica Pomorska w Szczecinie |
| Zbigniew NOWAK, prof. dr hab. | — Biblioteka Gdańska PAN |
| Alina NOWIŃSKA, mgr | — Biblioteka Narodowa |
| Edward PIGOŃ, dr | — Główna Biblioteka Lekarska |
| Barbara SORDYŁOWA, doc. dr hab. | — Biblioteka PAN w Warszawie |
| Elżbieta STĘPIEŃ, mgr | — Centrum Informacji Naukowej i Przemysłowej w Warszawie |
| Halina TCHÓRZEWSKA-KABATA, dr | — Biblioteka Narodowa |
| Władysława WASILEWSKA, mgr | — Warszawa |
| Stanisława WOJNAROWICZ, mgr | — Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie |
| Jan WOŁOSZ, mgr | — Biblioteka Narodowa |
| Barbara WYSOCKA, doc. dr hab. | — Biblioteka Kórnicka |
| Hanna ZASADOWA, mgr | — Warszawa |
| Marian ZWIERCAN, dr | — Biblioteka Jagiellońska |
| Anna ŻBIKOWSKA-MIGOŃ, dr hab. | — Uniwersytet Wrocławski. Instytut Bibliotekoznawstwa |
| Zbigniew ŻMIGRODZKI, prof. dr hab. | — Uniwersytet Śląski. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej |
| Kronikę krajową oprac. | |
| Hanna ŁASKARZEWSKA, mgr | — Biblioteka Narodowa |

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów do publikacji:

- artykuł nie powinien przekraczać 15 stron, a recenzja, sprawozdanie itp. — 10 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami;
- tekst maszynopisu powinien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm);
- materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście;
- przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, numer i strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu;
- do każdego artykułu powinno być dołączone streszczenie autorskie o objętości ok. 1/2 strony maszynopisu;
- autorzy proszeni są o podawanie (oprócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu oraz numeru telefonu, a także danych koniecznych do wypełnienia deklaracji podatkowej: daty i miejsca urodzenia, imion rodziców, numeru ewidencyjnego PESEL oraz NIP-u, adresu rejonowego urzędu skarbowego oraz formy płatności;
- materiały należy dostarczać w 2 egzemplarzach.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z Autorem.

ERRATA
„Przegląd Biblioteczny” 1997 z. 4

Str.	Jest	Powinno być
348	Wiersz 19 od góry: wzbogacającym polskiej bibliotekarstwo	wzbogacającym polskie bibliotekarstwo
437	12. Marta GRABOWSKA — Uniwersytet Warszawski. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej oraz Centrum Europejskie	12. Marta GRABOWSKA — Uniwersytet Warszawski. Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych oraz Centrum Europejskie
464	Pierwszy wiersz acapitowy od słów „W tym wspomnieniu — pożegnaniu...” powtórzony ze str. 463	

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Zamówienia na „Przegląd Biblioteczny” prosimy kierować na adres:

Biblioteka PAN w Warszawie
Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego”
Pałac Kultury i Nauki, VI p.
00-901 Warszawa
tel. 656-66-00, tel./fax 620-33-02
NIP 525-10-48-053

Konto: BPAN PBK XIII O/Warszawa, nr 11101053-118936-3050-3-58

„Przegląd Biblioteczny” można otrzymywać:

- składając zamówienie na piśmie na dowolny okres lub na poszczególne zeszyty zarówno archiwalne, jak i bieżące. Odbiorca wnosi wówczas opłatę po otrzymaniu przesyłki (zeszyt(y) wraz z rachunkiem);
- wysyłając zamówienie i opłacając roczną prenumeratę na wyżej podane konto **do końca lutego** roku objętego prenumeratą; po tym terminie opłacenie rocznej prenumeraty nie będzie możliwe;
- bezpośrednio w redakcji płacąc gotówką;
- ponadto sprzedaż zeszytów bieżących prowadzi: Księgarnia ORPAN (00-901 Warszawa, PKiN).

Roczna prenumerata na 1998 r. wynosi 48,00 zł.

Cena 12,00 zł

Zeszyt 1 za 1998 r. poświęcony będzie zagadnieniom związanym z gromadzeniem zbiorów bibliotecznych. Wśród autorów: Janusz Dunin, Krystyna Ramlau-Klekowska, Barbara Sordylowa, Ewa Stachowska-Musiał, Jacek Wojciechowski, Zbigniew Żmigrodzki.